DR. RYSZARD MAYR

HISTORJA HANDLU

NA TLE STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH I GOSPODARCZYCH

WOLNY PRZEKŁAD Z (III. WYD.) NIEMIECKIEGO

PRZEZ

DRA H. WEIGTA

PROFESORA AKADEMJI HANDLOWEJ W KRAKOWIE.

IV. CZASY NAJNOWSZE



Wydz. Bibl. Prawnicza

1806100248

KRAKÓW 1924

NAKŁADEM KSIĘGARNI „ORBIS“, KRAKÓW-DĘBNIKI.

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Skład główny w księgarni „ORBIS", Kraków-Dębniki, Barska 41.



DRUKARNIA POLSKA W KRAKOWIE, ULICA RETORYKA L. 10.

Nr. Inw. 7301
Seminarium Historyczno-Praw
Uniw. Jag.
Dział V Nr 2201

CZĘŚĆ IV.

CZASY NAJNOWSZE.

ROZDZIAŁ VIII.

Okres brytyjsko-amerykański (1815—1914).

§ 43. Charakterystyka ósmego okresu. Wiek wolnego współzawodnictwa i wzmagającej się gospodarki światowej.

Czas pokoju 1815—1848 i czas wojen i zamieszek od 1848. Gdy pokonano Francję, a Napoleona, burzyciela pokoju, zasłano na skalistą, pustą wyspę św. Heleny, nastąpił okres względnego spokoju, który trwał niespełna przez jedno pokolenie. Poświęcono go pracy cywilizacyjnej, ludy Europy zbierały siły. W połowie XIX. wieku zaczął się nowy okres ruchów. Był to czas gorączkowo spotęgowanej działalności, pełen przewrotów, wojen, zaburzeń społecznych, starć, zamiarów na przyszłość.

Pokój i wolność na morzach. Kiedy przywrócono równowagę wielkich mocarstw, skończyła się tyranja Anglików na morzu. Nigdy odtąd nie próbowano już zamknąć mórz prawnie lub siłą faktu. Można było uważać, że przeminął wiek łupiezczych wojen na lądzie i morzu, jakie w XVII. i XVIII. wieku prowadziła zwłaszcza Francja i Anglja.

Prawo morskie. Według uznanego przez mocarstwa prawa narodów morze otwarte jest neutralne. Za wody narodowe, podlegające wyłącznie jednemu państwu, uważa się: pasmo przybrzeżne, szerokie na strzał działa (3 mile morskie), porty, ujścia rzek, zatoki szerokie najwyżej na 10 mil morskich i morza śródziemne, o ile je dokoła otaczają ziemie jednego państwa. Na kongresie paryskim z r. 1856., W. Brytanja zrzekła się oznak swojego panowania (supremacji) na morzu, godząc się

na to, o co naprożno walczyły państwa kontynentalne przez całe stulecia i uznała, że trzeba ograniczyć prawo blokady, zapewnić neutralnym prawo handlu wbrew jednostronnym interesom państw wojujących, znieść korsarstwo. Tego ostatniego jednak nie uznała przeważna część państw amerykańskich. Nadto istnieje dalej prawo łupienia nieprzyjacielskich okrętów handlowych. Jakkolwiek flaga neutralna chroni wszelką własność z wyjątkiem kontrabandy wojennej, to przecież właśnie pojęcie tej kontrabandy do dziś jest sporne. Również wojujący roszczą sobie prawo do rewizji statków neutralnych (prawo wizytacji). Czy zdobycz na morzu jest prawną, o tem rozstrzygają osobne sądy.

Wiek wszechoceaniczny. Ponieważ zwiększyła się przystępność i bezpieczeństwo oceanów, więc odpowiednio wzrósł i ruch na nich. Zaczął się okres wszechoceaniczny. Nawet i na najmniej odwiedzany ze wszystkich oceanów, oc. Spokojny czyli Pacyfik rozciągnięto ruch ogólno-światowy. W trzysta lat po czasach Balboy i Magalhana zaczął się ożywiać największy z oceanów.

Morza śródziemne. Mimo ruchu na oceanach i mimo korzyści położenia oceanicznego, nie doznały dalszego uszczerbku morza śródlądowe ani ich kraje nadbrzeżne. Owszem południowo-europejskie m. Śródziemne (gdzie, odkąd Francuzi zdobyli Algier (1830), ustało systematyczne korsarstwo afrykańskich Barbaresków), oraz zatoka Arabska odzyskały w XIX. w. znaczenie, które utraciły w XVI. Zawdzięczają je otwarciu kanału Suezkiego w r. 1869. Ruch towarowy między Europą a Indjami przeważnie znów posługuje się drogą, której zaczął unikać po odkryciu drogi południowo-wschodniej dokoła Przylądka Dobrej Nadzieji (1498).

Wiek transkontynentalny. Ruch światowy od wybrzeży zaczął się posuwać coraz dalej w głąb lądów. Od XVI. do XVIII. wieku działalność skupiała się raczej na brzegach. Teraz nastąpił znów wiek kontynentalny, a ponieważ z powodzeniem starano się połączyć przeciwległe krańce części świata, więc można go określić jako wiek transkontynentalny.

Drogi transkontynentalne. Mnóstwo koleji, telegrafów, gościńców, dróg wodnych wiąże przeciwległe sobie wybrzeża Europy. W Ameryce istnieje kilka dróg żelaznych, które łączą wybrzeża oceanu Spokojnego i Atlantyku. W poprzek Australji rozciągają się przynajmniej przewody telegraficzne. Azję prze-

cinają telegrafy i drogi, a w r. 1903 ukończono kolej syberyjską. Śmiali podróżnicy przeszli nawet Afrykę różnemi drogami wszerz i wzdłuż.

Podróże lądowe. Znajomość obszarów lądowych rozszerzyła się i pogłębiła w XIX. wieku. Zwolna znikają puste miejsca na mapach. Wszelkiego rodzaju pionierzy wspólnie rozszerzają wiedzę o ziemi, krajach i ludach: są to uczeni, misjonarze, kupcy i wogóle ludzie interesu, politycy, żołnierze, artyści, a także awanturnicy, sportowcy, turyści. Wysiłkom jednostek dopomagają rządy i stowarzyszenia.

Podbój naukowy. Stulecie XIX. jest również wiekiem odkryć, wiekiem naukowego podboju (conquista) kuli ziemskiej. Badacz Ameryki Południowej i Azji północnej, Aleksander Humboldt, jest niedościgłym wzorem naukowego zdobywcy świata.

Wyprawy do bieguna. Podróże po Afryce. W XIX. wieku społeczeństwo i badacze podróżnicy zajmowali się z zamiłowaniem dwiema dziedzinami: okolicą bieguna półn. i wnętrzem Afryki. Wyprawy polarne mimochodem rozwiązały dwa zagadnienia z wieku odkryć: Mac Clure odkrył przeprawę północno-zachodnią (1850), a Nordenskjöld, północno-wschodnią (1879). Podróże do biegunów nie dały gospodarczych wyników, natomiast ważniejsze są wyprawy afrykańskie. One to przygotowały ostatni podział Afryki (1884 i nast.) między europejskie mocarstwa.

Europa i Ameryka. Ogólnie biorąc, Europa utrzymała również w XIX. wieku przodownictwo komercjalne, które pochodzi jeszcze z czasów helleńskich, obok niej jednak Ameryka, a zwłaszcza Stany Zjednoczone Am. Półn. daleko przerosły rozmiary wolnego wprawdzie politycznie ale gospodarczo zależnego kraju kolonjalnego. Europa i Ameryka stoją teraz obok siebie, samodzielne i równe sobie: zaczęła się między niemi walka o przodownictwo w gospodarce światowej.

Mocarstwa wielkie i największe. System 5 wielkich mocarstw, tak jak go ułożono na kongresie wiedeńskim, przestał istnieć. Popierwsze powstały zjednoczone państwa narodowe, jak królestwo włoskie (1861) i Niemcy (1871). Prusy stały się naczelną częścią Niemiec, a Austrję wyparto z Niemiec i Włoch. Powtóre widownia światowej polityki rozszerzyła się poza granice Europy. Historja stała się dosłownie powszechną. Aż po rok 1914 istnieją

trzy mocarstwa największe czyli światowe — państwo brytyjskie, rosyjskie i Stany Zjednoczone Am. Półn. — przy nich nawet takie mocarstwa jak Francja i Niemcy są tylko państwami drugorzędnemi. Wojny handlowe i kolonjalne poprzednich stuleci, które uważano za wygasłe, odżyły znów od czasu wojny amerykańsko-hiszpańskiej (1898). Widać było, że nie jest wykluczony w przyszłości zatarg między interesami wielkich państw kolonjalnych, lub całych części świata.

I. Zaludnienie, wychodźctwo, kolonizacja.

Wzrost zaludnienia. Europejczycy stali się panami ziemi, a ich kultura święciła coraz szybszy zwycięski pochód nie tylko dzięki przewadze orężnej i cywilizacyjnej lecz także skutkiem wzrostu zaludnienia w Europie. O ile można ułożyć porównania dziejowe, ludność w wieku XIX. wzrosła bardziej niż w którymkolwiek z poprzednich. W czasie od 1820 do 1905 r. — wiarygodne dane statystyczne istnieją dopiero od r. 1820 — liczba mieszkańców Europy wzrosła z 200 na blisko 420 miljonów. Zbywająca ludność znajdowała poza Europą dostateczne pole rozwoju, sprzyjające warunki i sposobność do dalszej pracy.

Wzrost zaludnienia jest większy na zachodzie i północnym wschodzie, niż na południu i południowym wschodzie; większy u ludów germańskich i słowiańskich niż u romańskich. Ludność miejska, przemysłowa i kupiecka, wzrosła bardziej niż wiejska. W żadnym okresie dziejowym nie powstało tyle wielkich (z ludnością ponad 100.000) miast z małych miejscowości, lub, jak w Ameryce i Australji, z niczego. Właśnie napływ do miast wywołał oznaki względnego przeludnienia.

Wzrost wychodźctwa od r. 1815. Jakkolwiek od XVI.—XIX. wieku odkrywano nowe ziemie i zakładano kolonje, wychodźctwo z Europy i bezwzględnie i względnie było nieznaczne — wszak w XVIII. wieku liczba Niemców, którzy przesiedlili się do Ameryki niedoszła do 100.000, a dostarczali oni stosunkowo najwięcej wychodźców — natomiast po r. 1815 nastąpiła zasadnicza zmiana. Odtąd wychodźctwo jest stałem, powszechnem w Europie zjawiskiem, ważnem tak dla krajów, z których pochodzi, jak i dla tych, do których się kieruje. Niespełna 35 miljonów Europejczyków od r. 1801 do 1905 z gospodarczych lub społecznych, a niekiedy politycznych powodów opuściło ojczyznę

i przesiedliło się przeważnie do Nowego Świata (do Stanów Zjedn. około 20 mil., do Kanady ok. 3, do Ameryki Południowej ok. 4 miljony). W dawniejszych dziesiątkach lat Anglicy i Niemcy mieli największy udział w wychodźctwie, natomiast w ostatnich czasach wzrastało coraz więcej wychodźctwo z Włoch, krajów austrjackich i rosyjskich tak, że procent żywiołów słowiańskich i romańskich wzrastał w stosunku do germańskich. Zarówno niezawisłe Stany Ameryki, jak europejscy władcy zamorskich kolonij, sprzyjali międzynarodowemu przychodźctwu.

Północno-amerykańska polityka przychodźcza od r. 1882. Dopiero w latach 1880—1890 wystąpił w Stanach Zjednoczonych ruch przeciwny, zrazu przeciw dalszemu przychodźctwu Chińczyków (bill chiński), później ustawowo postanowiono odprawiać z powrotem takich robotników, którzy byliby tylko ciężarem dla opieki nad ubogimi i wzbronić dostępu do kraju tym, którzy uprzednio zawarli umowy o pracę (robotnicy kontraktowi). Ustawy te wydawano zatem na korzyść krajowych, dobrze płatnych pracowników, aby ich ochronić od konkurencji importowanych tańszych sił roboczych. Również wykluczono od przychodźstwa chorych i pozbawionych środków do życia. Jeszcze ostrzejsze postanowienia zawierają ustawy w Australji, kraju Przylądkowym, Kanadzie.

Kolonizacja. Od zwyczajnego wychodźcy, który ginie w morzu obcego żywiołu narodowego, trzeba odróżniać kolonistę, który zakłada i podtrzymuje panowanie swojej ojczyzny w posiadłościach zamorskich; na kolonizacji i kultywacji polega blask i wielkość zwierzchnictwa europejskiego nad kulą ziemską.

Nowy podział ziemi. W wieku XIX. Europa rozpoczęła znów nowemi środkami i w imię nowych idei podział ziemi. Podział, który ongi przeprowadził papież między Hiszpanami a Portugalczykami, był już tylko wspomnieniem przeszłości. Zdobycze merkantylnego okresu kolonjalnego, uzyskane nienawiścią i współzawodnictwem, zostały teraz utracone również przez zawiść i rywalizację. Francja około r. 1815 postradała prawie wszystkie swe zagraniczne posiadłości, Holandja między r. 1814 a 1815 musiała ostatecznie pozostawić Brytanji Ceylon i kraj Przylądkowy. Tylko Anglja mogłaby była po odpadnięciu 13 północno-amerykańskich kolonij zadowolić się tem, co jej zostało, gdyby wzrost jej przemysłu nie zmuszał jej do coraz

większej ekspanzji. Zaczęto więc znów przywłaszczać sobie ziemie, obsiedlać je, uprawiać, zawrzała na nowo praca. Do r. 1875 postępowała zwolna. Od r. 1880 Niemcy i Włochy stanęły w szeregu mocarstw kolonjalnych; rozpoczął się dosłownie wyścig między państwami europejskiemi (włączając Stany Zjedn.) o zdobycie posiadłości zamorskich, widowisko, jakiego świat nie widział od XVI. wieku. Znamienny dla tego okresu jest podział Afryki i Oceanji (Polynezji).

Do państw kolonjalnych należało:

w Afryce	w r. 1876:	11%	powierzchni, w r. 1900:	90%	pow.
w Polynezji	„ „ „	57„	„ „ „	99„	„
w Australji	„ „ „	100„	„ „ „	100„	„
w Azji	„ „ „	52„	„ „ „	57„	„
w Ameryce	„ „ „	27„	„ „ „	27„	„

W Australji i Polynezji nie zostało nic do dzielenia, w Afryce — mało. Natomiast w Azji Rosja wciskała się we wnętrze z północy, a Wielka Brytanja z południa tak energicznie, że ich sfery interesów tutaj niemal graniczą ze sobą; mimo to na razie niema co myśleć o podziale mahometańskiej Azji przedniej i buddyjskiej tylnej. Położenie w Chinach obudziło u Europejczyków chęć zaboru. Jednak wojenna potęga japońska stanęła wpoprzek tym zapędom.

II. Środki komunikacyjne.

Komunikacja światowa. Okres napoleoński wykazuje zaledwie ślady środków transportowych i wogóle komunikacyjnych, jakimi zaczął rozporządzać ruch światowy w XIX. wieku; są to: parowce, koleje żelazne, telegraf elektryczny, telefon. Również w czasach najnowszych ulepszono, pomnożono i zwiększono wszystkie dawne środki komunikacyjne. Z postępów w tej dziedzinie skorzystała w pierwszym rzędzie poczta.

1. Żegluga.

Rodzaje okrętów. Od XVI. wieku zaczęła zwolna znikać galera, najstarsza postać statku handlowego i wojennego, na której używano łącznie wioseł i żagli. Nastał wiek czystego żaglowca 1500—1840. Od r. 1840 najprzedniejszym rodzajem okrętu jest parowiec; zastąpił on żaglowce w ruchu osobowym, ale nie wyparł ich w przewozie towarów.

Wynalezienie parowca. Gdy parowiec przebył zwycięsko czas pierwszych i nieudałych prób, zegarmistrz Robert Fulton, rodem z Pensylwanji, zdołał przezwyciężyć opór współczesnych dzięki usługom, jakie oddawały okręty, które budowano podług jego wskazówek. W r. 1807 łódź parowa Clermont odbyła jazdę Hudsonem z New-Yorku do Albany i z powrotem w 62 godzinach i dowiodła w sposób przekonywujący, jak użyteczny jest nowy środek lokomocji i to mu otwarło przyszłość. Wkrótce parowce pojawiły się na morzach śródziemnych angielskich, niemieckich, francuskich.

Pierwsze parowce morskie. W Wielkiej Brytanji zbudowano parowiec „Caledonia"; on pierwszy puścił się na morze (z Dundee do Hull r. 1815). W r. 1819 „Savannah" dotarła wprawdzie przez Atlantyk z Savanny do Liverpoolu w 26 dniach, ale dopiero po dwudziestu latach zaprowadzono stałe połączenie między Starym a Nowym Światem. W r. 1840 przedsiębiorca okrętowy Sam. Cunard otworzył pierwsze stałe połączenie parowcami pocztowymi między Anglją a Ameryką.

Parowce kołowe i śrubowe. Najdawniejsze okręty parowe były kołowcami. Już w r. 1826 austrjacki urzędnik lasowy Józef Ressel wynalazł śrubę okrętową, należał jednak do tych nieszczęśliwców, co nie wywalczyli zwycięstwa swym pomysłom. Dopiero obywatel amerykański Erikson, Szwed rodem, zdobył uznanie dla śruby; w r. 1845 przejechał ocean pierwszy śrubowiec (propeller) „Great Britain". Najnowsze udoskonalenia w budowie parowców odnoszą się do zwiększenia siły oporu (żelazo i stal pokrywa tułów okrętu), bezpieczeństwa (nieprzepuszczalne komory), szybkości, rozmiarów, oszczędności paliwa (compoundengine) i t. d. Osobne zakłady mają za zadanie klasyfikować sprawność okrętów.

Okręty parowe a żaglowe. Wszystkie udoskonalenia parowców nie mogły całkowicie wyrugować żaglowca. Mimo że parą jedzie się 4—5 razy szybciej niż wiatrem, obok parowców utrzymały się okręty żaglowe.

Dopiero w ostatniem pokoleniu flota parowa stanowczo prześcignęła żaglową tak liczbą okrętów jak i pojemnością mierzoną w tonach. Jeszcze w r. 1870 żaglowe okręty miały pojemność w tonach netto 4—5 razy większą niż parowce, natomiast w r. 1905 pojemność parowców wynosiła $2^1/_2$ razy więcej (17·7) niż pojemność żaglowców (7·6 mil. t.).

Kanały międzyoceaniczne. Żegluga rozporządza dzisiaj również tzw. kanałami morskiemi albo międzyoceanicznemi. W r. 1869 otwarto kanał Suezki, w r. 1893 Koryncki — jeden i drugi jest spuścizną starożytności — w r. 1895 kanał łączący morze Północne z Bałtykiem (k. cesarza Wilhelma). W r. 1888 Francuzi przerwali rozpoczętą budowę kanału Panamskiego. W r. 1905 Amerykanie północni znów podjęli budowę, po długiem wahaniu, czy przeprowadzić kanał przez Panamę, czy przez Nikaragwę. Ukończono go w r. 1914. Prowadzi on przez oddzielone r. 1903 od Kolumbji nowe państwo Panama. Jest to kanał zasuwowy (śluzowy) o długości 75 km.

Wody śródlądowe. Żegluga oceaniczna jest bezwątpienia daleko ważniejsza gospodarczo, niż ruch na wodach śródlądowych. Jednak również na rzekach, kanałach i jeziorach, odbywa się znaczna część ruchu światowego.

Rzeki międzynarodowe i traktatowe. Żegluga na Dunaju. Do XIX. wieku utrzymały się średniowieczne zapory rzecznej żeglugi: niezliczone cła, prawa przeładowcze i składowe, zamknięcia ujść rzek. Kongres wiedeński (1814/15) uznał zasadę prawa międzynarodowego, że ruch na rzekach, przecinających kilka państw i dopływach ich od początku spławności aż do ujścia do morza jest wolny dla wszystkich narodów. Z drugiej strony jest uznaną zasadą, że obce narody nie mają żadnych roszczeń do tych dróg wodnych, których bieg od źródeł do ujścia znajduje się w obrębie jednego państwa (np. rzeki rosyjskie). Gdzie nie wystarczają ogólne zasady, tam co do przeważnej liczby rzek istnieją szczegółowe umowy (traktaty, konwencje); są to rzeki tzw. traktatowe. Europejska dyplomacja zajmowała się zwłaszcza żeglugą na Dunaju. Kongres paryski (1856) stworzył europejską komisję dunajową; ona to zapoczątkowała roboty nad regulacją ujść Dunaju. Na kongresie berlińskim (1878) prace przy Bramie Żelaznej powierzono Austro-Węgrom. W głównych rysach ukończono żmudne dzieło w r. 1896. Wskutek sprzeciwu Rumunji nie można było jednak na dolnym Dunaju zrównać z ziemią twierdz i zakazać jazdy okrętom wojennym.

Kanały. Sztuczne drogi wodne czyli kanały interesują nas ze stanowiska raczej historyczno-narodowego. W wieku XVIII. i w pierwszych dziesiątkach XIX. w. powstała znaczna część istniejącej dziś sieci kanałów. Wtedy jednak pojawiły się koleje

żelazne i zaprzestano użytkować wiele kanałów, które właśnie ukończono z bardzo wielkiemi wydatkami. Od kilkudziesięciu lat nastąpił jednak znów zwrot. Przekonano się, że nie kanały się przeżyły, lecz że istniejące sztuczne drogi wodne nie opłacają się, bo nie odpowiadają istotnym potrzebom. Francja pierwsza znów uchwaliła większe wkłady na przebudowę istniejących kanałów i na rozbudowę zarówno sztucznych, jak naturalnych dróg wodnych. W Wielkiej Brytanji jest ta sprawa zawsze jeszcze w zastoju, natomiast Niemcy i Austrja częścią przeprowadziły, częścią zamierzyły wielkie budowy wodne. Wyjąwszy Anglję, Amerykę i Holandję, kanały w największej części budowało państwo, są więc jego własnością, natomiast żeglugę oddano prywatnym przedsiębiorstwom.

2. Koleje.

Historja kolei. Kolej parowa, krótko zwana żelazną, składa się z toru czyli drogi szynowej i maszyny parowej, która jest siłą pociągową przy przewozie osób i towarów. Oba składniki mają odrębną historję aż do początku XIX. wieku, kiedy nastąpiło rozstrzygające ich połączenie.

Tor. W XV. wieku w niemieckich kopalniach używano drewnianych torów, na których wtaczano w sztolnie tzw. „psy“ (wózki górnicze). W kopalniach angielskich zwyczajnie okuwano żelazem miejsca toru, które się szczególnie zużywały. Później weszły w użycie szyny żelazne, lane i kute. Od kolei górniczych pomysłu inż. Curr'a z poprzecznemi progami i swobodnemi szynami pochodzi normalna szerokość toru (5 stóp ang. = 1·436 m), której używa 75% istniejących kolei. Do przewożenia ciężarów używano oprócz ludzi także i zwierząt, zwłaszcza koni. Tak rozwój górnictwa doprowadził do kolei konnej. W okręgach górniczych jednak zastosowano również poraz pierwszy lokomotywę.

Lokomotywa; G. Stephenson. Pierwsze koleje w Anglji. Odkąd budową wozu parowego zajął się jeden z pierwszych twórców maszyny parowej Savary, nie zapomniano już o tem zagadnieniu. Różne próby w XVIII. wieku (Cugnot, Evans, Allen), nie dały rozstrzygających wyników. James Watt w r. 1784 zbudował wóz parowy, poruszający się na szynach, a Ryszard Trevithik powtórzył tę próbę w r. 1804. Odtąd każdy rok przynosił nowe doświadczenia. Również Jerzy Stephenson, nadzorca

maszyn w kopalni Killingworth, zbudował w r. 1814 lokomotywę. Jako kierownik budowy kolei, która miała łączyć Stockton z Darlingtonem, zdołał to przeprowadzić, że zamiast konnej zbudowano kolej parową. Dnia 27 grudnia 1825 r. otwarto ruch na linji Stockton—Darlington; jestto pierwsza parowa kolej żelazna na świecie. Następnie polecono Stephensonowi zbudować tor między Manchester a Liverpoolem. W wyścigu różnych maszyn w Rainhill odniosła zwycięstwo jego Rakieta (Rocket), obecnie przechowywana w Muzeum w South-Kensington. — W r. 1830 otwarto kolej z Manchesteru do Liverpoolu. W Anglji i w Stanach Zjednoczonych rzucono się natychmiast do spekulacji w tej pełnej widoków dziedzinie.

Piewsze koleje na kontynencie. Wolniej nieco wynalazek ten zdobywał znaczenie na kontynencie. Twórcą kolei w Austrji a w dalszym rzędzie wogóle na lądzie stałym jest prof. Franciszek Antoni Gerstner. Zbudował on kolej konną z Budziejowic do Linzu (k. gmundeńska, zaczęta w r. 1824, puszczona w ruch na pewnej przestrzeni w r. 1828, a ukończona w r. 1832). Pierwszą austrjacką koleją parową była otwarta w r. 1837 część kolei Północnej (Floridsdorf—Wagram). Starszą od niej i wogóle najdawniejszą koleją parową na kontynencie jest linja Bruksela—Malines (1835). W tym samym roku otwarto na próbę we Francji pierwszą kolej parową — konne istniały już dawniej — mianowicie na krótkiej przestrzeni Paryż—St. Germain, a także pierwszą kolej niemiecką: Norymberga—Fürth. Wreszcie w tymże roku Fryderyk List, główny obok F. Harkorta agitator za kolejami w Niemczech, przeprowadził subskrypcję kapitału na budowę linji Drezno—Lipsk (otwartej w r. 1839). W Rosji Austrjak Gerstner zbudował pierwszą kolej między Petersburgiem a Pawłowskiem (1838). W tyle pozostała Szwajcarja (Zurych—Baden w r. 1847) i Turcja.

Rozciągłość sieci kolejowej. Europa i Ameryka półn. postępowały równym krokiem, natomiast w innych częściach świata powstały koleje dopiero po r. 1860. Gdy w r. 1830 na całej ziemi było dopiero 331 km. kolei żelaznych, to w r. 1904 ruch kolejowy obejmował około 890.000 km., które przedstawiały okrągło 180 miljardów marek kapitału wkładowego. Bezwzględnie, tj. co do liczby kilometrów, stoi na przedzie Ameryka, w stosunku zaś do obszaru, Europa, potem następuje Azja, Australja, Afryka.

Okres kolei prywatnych. W chwili gdy w Anglji powstały koleje, indywidualistyczne teorje ekonomiczne szkoły Smitha cieszyły się największem uznaniem. Cały świat był przekonany, że mieszanie się państwa w sprawy gospodarcze jest szkodliwe, a politycy parlamentarni wytężyli siły, aby zwalczać państwowość. To też onieśmielony rząd pozostawiał koleje prywatnej spekulacji. Prócz niechęci do państwa jeszcze inna indywidualistyczna zasada wywarła rozstrzygający wpływ: przekonanie o zawsze zbawiennych skutkach wolnego współzawodnictwa. Spodziewano się uzyskać najlepszą i najtańszą jazdę, stawiając obok jednej już istniejącej kilka kolei współzawodniczych. Skutki tego postępowania były takie same po obu stronach oceanu: najpierw marnotrawstwo pieniądza na zbyteczną komunikację, potem zabójcza walka współzawodników, w której żadna ze stron nie wygrywała, wreszcie zlanie się, fuzja, współzawodniczych dotąd przedsiębiorstw. Powstałe przez zlanie się kilku mniejszych wielkie spółki nie miały teraz współzawodnictwa i wyzyskiwały swój monopol z całą bezwzględnością. Równocześnie wydano kolejnictwo na łup giełdy, z tego zaś podłoża wyrośli „królowie kolejowi“ w rodzaju Korneljusza Vanderbilta, Jay Gould'a i barona Hirscha.

Przejście do systemu kolei państwowych. W latach 1830—1850 tylko kilka państw zbudowało własnemi środkami koleje i zarządzało niemi: były to Belgja, Würtembergja i Baden. Inne nie trzymały się stale żadnej zasady. Austrja np. około r. 1840 zbudowała koleje państwowe, w latach 1850—1860 sprzedała je ze względów finansowych prywatnym spółkom, a później je znów odkupiła. W latach 1860—1870 trjumfował system wolności gospodarczej.

Po r. 1870 okazały się pierwsze oznaki zwrotu gospodarczego. W wojnie niemiecko-francuskiej (1870—1871) wyszły na jaw pewne złe strony prywatnych przedsiębiorstw kolejowych. Początek dały Prusy — ponieważ próba niemieckiej polityki kolejowej ogólno-państwowej spełzła na niczem (1875). Dzięki polityce Bismarcka państwo (ministerjum Maybacha) częścią wykupiło koleje z rąk prywatnych, częścią objęło je w swój zarząd, co spotkało się w Europie z uznaniem. Podobnie jak Prusy postąpiła także Bawarja i Saksonja tak, że w r. 1905 w całych Niemczech na ok. 51.000 km. kolei państwowych było tylko 5.100 km. kolei prywatnych. Przykład

Prus zachęcił także Austro-Węgry do odzyskania rozległej sieci kolejowej (Czedik). Podobnież przykład pruski wpłynął na politykę Włoch, Rosji, Belgji, Holandji, Danji, państw bałkańskich (prócz Turcji), Szwajcarji i t. d. Nawet W. Brytanja i Stany Zjednoczone energiczniej niż dawniej korzystały z prawa nadzoru i tępiły prywatną samowolę. Gdzie koleje całkowicie lub częściowo są własnością lub pod zarządem państwa, tam istnieją osobne ministerstwa kolei (w Austrji od r. 1896), albo też sprawy kolejowe powierzono jakiemuś pokrewnemu ministerstwu (robót publicznych, handlu).

Taryfy, stanowiące przedmiot licznych sporów, rozwinęły się z istniejących dawniej stosunków, a dążą do taniości, prostoty i jedności. W taryfach osobowych nie przyjął się powszechnie ani system opłat stopniowych, ani system strefowy (austrjacko-węgierski). Gdzie przeważają koleje państwowe, udało się zaprowadzić jednolitość i równomierność w taryfach towarowych (taryfa normalna), natomiast w krajach o kolejach przeważnie prywatnych panuje współzawodnictwo i zamieszanie.

3. Telegrafja.

Wynalazek telegrafu. Dawna optyczna telegrafja ma mało co wspólnego z nowożytnym telegrafem, chyba cel, tj. szybkie dostarczanie wiadomości oraz nazwę. Na początku XIX. wieku używano dość powszechnie telegrafu (właściwie semaforu) Chappe'a. Z czasem znikł on, a tylko na kolejach utrzymały się optyczne urządzenia sygnałowe. W drugiej połowie XVIII. wieku wielu fizyków pracowało po cichu nad tem, aby użyć elektryczności powstałej przez tarcie, do celów telegraficznych (Marschall, Lesage, Lomond, Rausper), te próby jednak nie dały zadowalających wyników, bo przez pocieranie nie można wywołać stałego, silnego prądu. Z odkryciem elektryczności wywiązującej się przez zetknięcie, przez Galvaniego i Voltę, problem ten wszedł w nowy okres rozwoju. Jednak dopiero po odkryciu elektromagnetyzmu (Örstedt, Ampère) można było zbudować stosowne przyrządy, telegrafy igłowe, (Ritchie, Schilling).

Pierwsze telegrafy. Pierwszym elektrycznym przewodem drutowym (długości 900 m.) połączono w r. 1833 w Getyndze uniwersytet z obserwatorjum; było to dzieło dwu powag naukowych, matematyka Gaussa i fizyka Wilhelma

Webera. Steinheil, który odkrył, że i ziemia prąd przewodzi, przeprowadził w r. 1837 doświadczenia w Monachjum w większych rozmiarach. W tym samym roku odkrył Morse, malarz historyczny, przyrząd piszący i drukujący. Ulepszony przyrząd Morsego (barwny znakownik W. Siemensa) utrzymał się do czasów obecnych. Dopiero w wiele lat później znalazł współzawodnika w aparacie czcionkowym Amerykanina Hughesa (1855).

Przewody podziemne i podmorskie. Pierwsze i najczęstsze urządzenia, to przewody nadziemne. Bardziej rozgałęzione przewody podziemne istnieją tylko w Niemczech (1876—1881, zaprowadził je naczelnik niemieckich poczt i telegrafów, H. Stephan), we Francji i Anglji. Po przewodach nadziemnych najbardziej rozpowszechnione są kable podmorskie. Pierwszy praktyczny kabel, owinięty gutaperką, sporządził w r. 1847 Werner Siemens. Pierwszy podmorski telegraf z natury rzeczy musiał powstać i rzeczywiście powstał między Calais a Dover (John Butt 1850). Później z pomocą olbrzymiego okrętu Great Eastern, po kilku chybionych próbach, udało się w głębiny Atlantyku zapuścić kabel elektryczny, który połączył Nowy i Stary Świat (Irlandję i Nową Funlandję, Cyrus Field 1866). Odtąd niespełna tysiąc kabli podmorskich i transkontynentalnych służy międzynarodowej wymianie wiadomości. Długość telegraficznych przewodów nad ziemią możnaby ocenić na 2 miljony, a podmorskich na 430.000 kilometrów.

Polityka telegrafowa. Telegrafję elektro-magnetyczną zrazu opanowały dla swych celów koleje. Potem nowy ten wynalazek, jako złączony z pocztą, zagarnęły państwa: Austrja (tu pierwszym założycielem był Steinheil) i Prusy (1849), Francja (1851) i t. d. Tylko w Anglji i w Unji telegrafję uprawiały prywatne przedsiębiorstwa, lecz Anglja w r. 1869 również upaństwowiła telegrafy. Za przykładem Niemiec (1872) poczty i telegrafy oddano w wielu krajach pod wspólny zarząd (Włochy, W. Brytanja). Taryfy w nowszych czasach kilkakrotnie obniżano. Trzy okresy taryf następowały po sobie: okres w którym należytości wzrastały wraz z odległością, okres taryfy strefowej i wreszcie okres taryfy jednolitej w tem samem państwie (z opłatą od słów, względnie także z taksą zasadniczą).

Telefon jest najnowszym środkiem podawania wiadomości. Opiera się on na nieuwzględnianym długo wynalazku niemiec-

kiego fizyka Filipa Reisa (1864), od którego pochodzi również nazwa „telefon“. Dopiero telefon, który wymyślił nauczyciel głucho-niemych Graham Bell (1876), przenosił dźwięki na większą odległość. Odtąd szybko zakładano sieci telefoniczne we wszystkich cywilizowanych państwach, używając różnych przyrządów.

Telegrafja iskrowa czyli bez drutu ma przed sobą wielką przyszłość. Umożliwia ona wzajemną wymianę wiadomości zarówno między okrętami na pełnem morzu, jak między okrętami a wybrzeżem. Najpierw pojedyncze państwa wydawały przepisy dotyczące telegrafu bez drutu, potem w r. 1906 odbyła się międzynarodowa konferencja w tej sprawie; uchwalone przez nią przepisy zaczęły obowiązywać w połowie 1908 r.

4. Poczta.

Poczta i nowe środki komunikacji. Poczta zużytkowała wszystkie udoskonalenia nowożytnej komunikacji i dlatego mogła oddać innym przedsiębiorstwom przewóz masowych towarów, a także i osób. Wózek pocztowy, pocztyljon i przedsiębiorca pocztowy utrzymał się tylko tam, gdzie kolej nie dochodzi, a prywatne pojazdy nie wystarczają. Za to tem większe rozmiary w ostatnich dziesiątkach lat przybrał pocztowy ruch listowy, pieniężny i przesyłkowy. O ile poczta nie załatwia przesyłek i dostaw własnemi środkami (posłańcy, wozy, zwierzęta juczne, poczta pneumatyczna, w potrzebie gołębie i statki powietrzne), przychodzą jej z pomocą okręty, koleje, telegrafy.

Nowoczesne reformy. Rowland Hill. Jednolita opłata i znaczek pocztowy. Do odrodzenia poczty przyczyniły się prócz ulepszonych środków komunikacji, także różne wewnętrzne reformy. Prąd ten wyszedł z Anglji, około r. 1840. Dotąd w poszczególnych okręgach pocztowych wymierzano opłatę stopniową w stosunku do odległości i wagi przesyłki; było to kosztowne i dlatego obezwładniało ruch listowy a pośrednio i obroty kupieckie. Wtedy w r. 1837 pojawiła się broszura pt. Post Office Reform; autor jej, Rowland Hill występował za wprowadzeniem w obrębie Zjednoczonego Królestwa jednolitej opłaty: 1 penny za list o wadze do $^1/_2$ uncji. Należytość miano uiszczać z góry zapomocą znaczków listowych. Mimo wszelkich sprzeciwów zaprowadzono w Wielkiej Brytanji jednolitą opłatę ustawowo w r. 1840. Zwolna naśladowały ją inne państwa

(Francja 1849, Austrja 1861). Szybciej od jednolitej opłaty rozszerzyły się znaczki listowe czyli marki po wszystkich krajach.

Związki pocztowe. Reformy w obrębie pojedynczych państw nie zaspokoiły potrzeb czasu. Wszystko parło do tego, aby związanym gospodarczo światowym obszarom produkcji i handlu ułatwić także ruch pocztowy. Pierwszy związek pocztowy zawarły Prusy i Austrja w r. 1850, inne niemieckie państwa poszły za niemi. Związek ten istnieje do dziś. Po r. 1860 Prusy a względnie państwo niemieckie, w związku z Austrją, jako centralne kraje Europy zdobyły przodownictwo w zakresie poczty.

Henryk Stephan i światowy związek pocztowy. Sławne to nazwisko związane jest z reformą poczty międzynarodowej. Myśl, aby założyć światowy związek pocztowy, wyłoniła się w r. 1841 w artykule dziennikarskim. Powszechna konferencja pocztowa odbyła się w r. 1863 w Paryżu, ale pozostała bez wyników. Dzięki zabiegom Stephana udało się zwołać w r. 1874 kongres pełnomocników cywilizowanych państw w Bernie szwajcarskiem, gdzie przyjęto przedłożony program. Do dziś odbyło się pięć innych zjazdów, które dalej rozwijały międzynarodową organizację poczt. Światowy związek pocztowy obejmował w r. 1904 obszar 113 mil. km^2, z 1.100 do 1.200 mil. mieszkańców.

Pocztówki i listy kartkowe należą do tych urządzeń, które wymianę wiadomości uczyniły tańszą i spopularyzowały. Najpierw o pocztówce wspomniał Stephan w memorjale z r. 1865. Na kongresie w Karlsruhe zapoznał się z tą myślą austrjacki dyrektor poczt Kolbensteiner. Wskutek jego urzędowych przedstawień i dzięki literackiemu poparciu prof. Emanuela Hermanna zaprowadzono w Austrji pocztówki w r. 1869. W rok później naśladował to Związek Północno-Niemiecki i t. d.

Pocztowe kasy oszczędności. Rozporządzając nowemi środkami przekazywania pieniędzy (przekazy, noty pocztowe, pocztowe listy kredytowe, zlecenia, pobrania, czeki), poczta pracuje jako olbrzymi, narodowy i międzynarodowy, centralny bank. Od założenia pocztowych kas oszczędności poczyniła w tym kierunku znaczne postępy. Lichy stan angielskich kas oszczędności sprawił, że już w r. 1859 bankier Wilh. Sikes w otwartym liście do Gladstone'a podał radę, aby państwowych urzędów pocztowych użyć do przyjmowania, oprocentowywania i wypłaty wkładek

oszczędnościowych. Gladstone przeprowadził odpowiednią ustawę i w 1861 otwarto pierwszą angielską pocztową kasę oszczędności. Za wzorem Anglji poszła na lądzie stałym najpierw Belgja, potem Włochy, Francja i t. d. Tylko w Niemczech komisja sejmowa odrzuciła przedłożony w r. 1885 projekt ustawy. W Austrji założono pocztową kasę oszczędności w r. 1883; przez obrót czekowy i wyrównawczy przybrała tu ona charakter centralnego banku państwa.

Instytucje międzynarodowe. Pewne zakłady międzynarodowe zawdzięczają swój byt ruchowi, łączącemu kraje i narody. Są to: stałe biuro międzynarodowego zarządu telegrafów (założone w 1868), światowy związek pocztowy (1878), biuro międzynarodowego zjednoczenia dla ochrony własności przemysłowej, literackiej i artystycznej (1886), biuro międzynarodowego ruchu towarowego kolejami (1890) — wszystkie cztery z siedzibą w Bernie. Natomiast międzynarodowy związek dla metrycznych miar i wag (1876) ma siedzibę w Paryżu, biuro tępienia handlu niewolnikami (1890) i związek ogłaszania taryf cłowych (1890) w Brukseli.

III. Miary i wagi, pieniądz i kredyt.

Środkami komunikacji w obszerniejszem znaczeniu są także miary i wagi, pieniądz i kredyt.

1. Miary i wagi.

Dążenie do jednolitości. W dziedzinie miar i wag również dąży się do międzynarodowej jedności, odpowiednio do gospodarczych prądów czasu. Jeszcze na początku XIX. wieku w wielu państwach używano różnorodnych lokalnych miar. Po okresie lokalnym nastąpił czas, kiedy przestrzegano jednolitości w pewnych terytorjach lub całych państwach; w niektórych krajach wprowadzono to już w czasach absolutyzmu. Po tych dwu okresach następuje czas umów międzynarodowych.

Układ metryczny. Korzystnem dla międzynarodowego porozumiewania się było to, że przodująca w kulturze Francja w czasie rewolucji zaprowadziła u siebie jednolity układ miar (1793—1799): miary metryczne. W ciągu XIX. wieku przyjęła je Europa środkowa i zachodnia, środkowa i południowa Ameryka, nato-

miast nie obowiązują one w państwie brytyjskiem i rosyjskiem, w Ameryce północnej ani we wschodniej i południowej Azji.

2. Pieniądz.

Międzynarodowe unje monetarne. Pieniądze we wszystkich państwach układa się jednolicie, znikły miejscowe i prowincjonalne stopy mennicze dawnych czasów, mimo to dotąd nie doszło do zjednoczenia pieniężnego wszystkich lub bodaj tylko najważniejszych państw kulturalnych. Myśl powszechnej unji pieniężnej, myśl jakiegoś światowego pieniądza istnieje oddawna. Jednak międzynarodowa konferencja, którą Francja w r. 1867 w tym celu zwołała, nie doprowadziła do żadnych wyników. Również na późniejszych naradach monetarnych (1878, 1891) nie można było uzyskać ogólnej zgody co do waluty. Obecnie istnieją tylko dwa międzynarodowe zjednoczenia monetarne, stosunkowo niezbyt rozległe: związek monetarny łaciński (Union latine) z r. 1865 — należy doń Francja, Belgja, Szwajcarja, Włochy — oraz unja monetarna skandynawska z r. 1872 między Danją a Szwecją; w r. 1875 przystąpiła do niej także Norwegja.

Na historję pieniądza wpływają zasadniczo: a) wahania w produkcji szlachetnych kruszców i b) polityka walutowa każdego zosobna państwa.

a) **Produkcja złota.** Zapas złota, który wiek XIX. przejął od przeszłości, składa się z zapasu Starego świata, (ten zapas powiększa się tylko nieznacznie), z tego, co dała Ameryka w wieku odkryć i z produkcji Brazylji w XVIII. stuleciu. Z początkiem XIX. w. produkcja złota wszędzie spadła. Po r. 1830 kopalnie rosyjskie na Uralu i Ałtaju dostarczały większych dochodów. Nowy okres produkcji złota rozpoczął się, gdy odkryto złote pola kalifornijskie (1847) i australskie (1851). Złoto kalifornijskie odkrył młynarz Marschall przy kopaniu rowu; w Australji spodziewano się złota ze względów geologicznych, rzeczywiście odkrył je niejaki Hargreaves. Przez to nie tylko zaczął się dla pacyficznej Ameryki północnej i Australji okres rozwoju, lecz także skutki tego dały się odczuć w całym świecie. W latach 1870—1890 produkcja złota spadła z wyżyny osiągniętej w poprzedniem dwudziestoleciu. Od r. 1886 południowa Afryka stała się krajem pierwszym co do dobywu złota, również podniosła się na nowo produkcja Australji, a do krajów złota dołącza

się Klondyke. To też w r. 1905 produkcja całej ziemi więcej niż dwa razy przewyższała najwyższy stan z roku 1860 (1860: 200.000, 1905: 500.000 kg.)

Wartość całej produkcji złota w 300 latach, od 1500—1800, ocenić można na $9^1/_2$ miljarda marek niem. z przed r. 1914, od 1801—1847 na $2^1/_2$ miljarda, 1848—1905 na 35 miljardów, razem (1500—1900) na 47 miljardów marek.

Produkcja srebra w pierwszych dziesięcioleciach XIX. wieku upadła z powodu politycznych zamieszek w Meksyku i Ameryce południowej. Potem podnosiła się zwolna, aż w latach 1860—1870 zaczęła gwałtownie wzrastać. Mianowicie do dawnych krajów srebra w Starym i Nowym Świecie przyłączyły się Stany Zjedn. (Nevada, Colorado). Oczywiście nieproporcjalny przybytek srebra wywarł poważny wpływ na jego wartość. W latach 1870—1880 dołączyła się jeszcze inna okoliczność. Mianowicie wiele państw przeszło do waluty złotej (w r. 1871 Niemcy, w r. 1873—1878 Ameryka Północna), albo zaprzestało bić pieniądz srebrny, jak państwa łacińskiej unji pieniężnej. Przez to zmniejszył się popyt za srebrem. I tak jednak produkcja wzrastała w dalszym ciągu. Nawet w latach 1890—1904 wszystko jakby się sprzysięgło, by pozbawić srebro kwalifikacji monetarnej; mimo to rocznie dobywa się 4—5 miljonów kg. lub więcej.

Cała ziemia razem od 1500—1905 wyprodukowała srebra około 300 miljonów kg., wartości blisko 20 milj. kg. złota (przyjmując stosunek złota do srebra 1 : $15^1/_2$).

Srebra i złota co do wartości dobyto między r. 1500 a 1900 okrągło za 100 miljardów marek niem. (z r. 1914). Zapas pieniądza metalowego wynosił po rok 1914 mniej więcej połowę.

b) **Waluty.** Produkcja złota i srebra wywarła niemały wpływ na historję walut, jakkolwiek również oddziaływały na nie wydarzenia polityczne, czysto teoretyczne poglądy, względy kupieckie i agitacja.

Okres przewagi bimetalizmu. Po wojnach o wolność (w r. 1813) najbardziej palącem zadaniem rządów było znaleść powrotną drogę z gospodarki pieniądzem papierowym do metalowej waluty. Rzeczywiście powiodło się to nie tylko Anglikom, którzy w r. 1816 zaprowadzili czystą walutę złotą, ale także Austrjakom; ci przywrócili walutę srebrną (do r. 1848). Wogóle aż po rok 1860 przeważa zamiłowanie do waluty podwójnej. Kalifornijsko-australski strumień złota wzmógł co prawda bicie mo-

nety złotej, ale i tak zatrzymano pieniądz srebrny. Owszem wiedeńska konwencja monetarna w r. 1857 postanowiła trwać przy srebrze, jako jedynym kruszcu pieniężnym, unja łacińska zatrzymała walutę podwójną (1865).

Przejście do monometalizmu. Z przejściem Niemiec do waluty złotej (1871—1873) zaczyna się okres monometalizmu, a raczej przewagi złota. Złoty pieniądz przyjęły kolejno: kraje unji pieniężnej skandynawskiej (1873), Rumunja (1890), Austro-Węgry (1892), Japonja (1897), Rosja (1899). Jednak czystą walutę złotą ma tylko niewiele krajów (W. Brytanja, Australja, Skandynawja, Egipt, Rumunja, Finlandja). Z powodów historycznych najbardziej rozpowszechniona jest „waluta ułomna o podstawie złotej". Nawet w państwie niemieckiem nie przeprowadzono odrazu czystej waluty złotej, ponieważ od r. 1879 stare (trzymarkowe) talary znów były nieograniczonym środkiem wypłaty. Jeszcze mniej udało się zaprowadzenie czystej waluty złotej w Austrji, która aż do wybuchu wojny w r. 1914 nie wyszła jeszcze z waluty papierowej a nadto miała srebrny pieniądz obiegowy. Podobnie w Portugalji i w Chile, krajach o zasadniczej walucie złotej, gospodarka pieniądzmi papierowemi przeszkadza monecie kruszcowej; tak jest również w kilku krajach z podwójną walutą, w Hiszpanji i w dawnej hiszpańskiej Ameryce. Nawet Holandja ma tylko ułomną walutę złotą, ponieważ srebro jest w obiegu, jakkolwiek od r. 1874 przestano bić z niego pieniądze. Natomiast kraje unji pieniężnej łacińskiej o podwójnej walucie w rzeczywistości zbliżyły się do ułomnej waluty złotej. Podobnie stało się w Unji północno-amerykańskiej: od waluty złotej panującej w latach 1873—1878 powrócono do waluty podwójnej (bill Blanda i Shermana), jednak od r. 1893 przestano zakupywać srebro mennicze a w r. 1900 ogłoszono dolar złoty właściwą jednostką pieniężną. Również dawny zbiornik srebra, Indje Wschodnie ze swojemi nadwartościowemi rupjami mają od r. 1899 walutę ułomną o podstawie złotej.

Przesilenie w wartości srebra. W przodujących gospodarczo krajach przestano bić monetę ze srebra, a stare pieniądze srebrne przetapiano i rzucano na rynek handlowy; nadto wzmogła się jeszcze produkcja srebra. Z tych powodów w latach 1870—1880 nastąpiło przesilenie srebrowe. Srebro stale a nierównomiernie spadało w cenie, a stosunek złota do srebra zmienił

PRAWNO-HIS

się na niekorzyść srebra. W latach 1860—1870 wynosił on przeciętnie 1 : $15^1/_2$, w r. 1874 podniósł się ponad 1 : 16, w r. 1893 ponad 1 : 30, w r. 1902 osiągnął nawet szczyt: 1 : 39·15. Zresztą wahania wartości złota i srebra są nietylko wyrazem produkcji, zapotrzebowania, lecz także wynikiem spekulacji, bo dostawa złota państwom, które chciały ustalić swą walutę, przynosiła spekulantom wielkie zyski.

3. Kredyt.

Pieniądz i jego surogaty. Pieniądz metalowy pozostał wprawdzie w XIX. wieku tem, czem był zawsze, a więc ustawowym środkiem płatniczym, miarą ceny, środkiem gromadzenia kapitału oraz przenoszenia majątku i t. d., jednak w miejscowym, międzymiejscowym i międzynarodowym, zwłaszcza wielkim, ruchu zepchnęły go na dalsze miejsce różne środki zastępcze (surogaty pieniądza: bilety bankowe, państwowy pieniądz papierowy, weksle, bony kasowe, czeki, papiery wartościowe, kupony, poświadczenia składu [warranty], poświadczenia restytucji podatku i t. d.). Użycie tych zamiastek pieniądza, które przeważnie są papierami kredytowemi, umożliwiają tylko szczególne zakłady pośredniczące w kredycie (banki), a te znów utrzymują stosunki z giełdami.

Banki emisyjne. Jak cała bankowość, tak i bankowość emisyjna XIX. wieku okazuje stosunkowo nową postać. Z istniejących obecnie banków pochodzą z dawniejszych czasów: szwedzki Bank Państwowy (założony w r. 1656), Bank Angielski (1694), Bank Szkocki (1695). W XIX. wieku założono: Bank Francuski (1800), niderlandzki (1844), austrjacki Bank Narodowy (1816, od r. 1878 nazywą się B. Austro-węgierski), Norweski Bank (1816), duński Bank Narodowy (1818), belgijski Bank Narodowy (1850), rosyjski Bank państwowy (1860), niemiecki Bank państwowy (1875), Bank Włoski (1893).

Banki emisyjne XIX. wieku są to przeważnie uprzywilejowane zakłady prywatne, a nie państwowe — z wyjątkiem rosyjskiego i norweskiego — jednak w poszczególnych krajach tak się je centralizuje, żeby władza mogła ich doglądać. Statuty wielokrotnie zmieniano stosownie do ducha czasu.

Banki żyrowe dawnego stylu wygasły w ciągu tego wieku, najpóźniej hamburski, który istniał do r. 1875.

Zakłady wyrównawcze. W Anglji z praktyki banków żyrowych

rozwinął się pod względem techniczno-handlowym niezmiernie ważny obrót wyrównawczy (clearingowy). Około r. 1775 powstał loodyński Clearing-House (zakład wyrównawczy, rozrachunkowy, kompensacyjny), gdzie schodzili się zastępcy banków przekazowych, aby o ile możności skompensować wzajemne żądania klientów. Przez przystąpienie banków akcyjnych, Banku Angielskiego (1864) i banków prowincjonalnych angielski ruch wyrównawczy doszedł do dzisiejszych rozmiarów. Banki żyrowe nie wyrównują teraz już pozostałych różnic gotówką, ale przekazują je na dobro swych rachunków w Banku Angielskim, którego są klientami. Także Manchester, Newcastle, Edinburgh, Dublin i i., mają własne zakłady wyrównawcze. Tylko w Ameryce Północnej (Clearing-House w New-Yorku od r. 1853) ruch wyrównawczy przybrał podobne rozmiary jak w Anglji.

Banki hipoteczne albo kredytowe ziemskie są to zakłady młodsze od przechowawczych (depozytowych) i przekazowych. Zajmują się one pożyczkami na zastaw dóbr nieruchomych. Przed wiekiem XIX. niema podobnych banków akcyjnych. W r. 1852 Francja stworzyła w Crédit foncier zakład, który wszędzie naśladowano. Obok bankowych zakładów hipotecznych oraz kas oszczędności, trudniących się również długoterminowemi pożyczkami na budowle i pola, istnieją również zorganizowane stowarzyszenia udzielające kredytu na nieruchomości (immobilia). Już za Fryderyka W. powstały ziemstwa („Landschaften") t. j. związki właścicieli dóbr ziemskich jednej prowincji, którzy solidarnie ręczyli za długi hipoteczne członków stowarzyszenia. Berliński kupiec Büring ok. r. 1770 wynalazł najodpowiedniejsze dla ziemskiego kredytu obligacje, wylosowywalne listy zastawne. Z nowszych czasów pochodzą banki meljoracyjne, z których najstarszym jest założony w r. 1861 saski bank rent rolnych (Landeskulturrentenbank).

Nowożytnego pochodzenia są przeznaczone dla spraw zamorskich banki dla zagranicy i dla kolonij. Istniały one najpierw we Francji, Holandji, W. Brytanji, później założono kilka takich banków w Niemczech, które rozpoczynały dopiero karjerę jako światowa potęga handlowa i kolonjalna. W r. 1884 powstał pierwszy niemiecki bank dla zagranicy, a w r. 1904 pierwszy bank dla kolonij.

Banki założycielskie. Handel pieniężny wekslowy i papie-

rami wartościowemi zbliża do siebie banki i giełdy. Przykład wielkich prywatnych banków w rodzaju Rothschilda — znaczenie Rothschilda pochodzi z czasu Napoleona I. — pokazał, jak korzystnem jest zawierać wielkie interesy i rzucać odnośne papiery w obrót giełdowy. Do połowy XIX. wieku tylko ten i ów bank brał udział w interesach założycielskich: Bank emisyjny Lawa, berlińska spółka dla handlu morskiego (1772), założona w r. 1822 Société générale de Pays-Bas. Przedsiębiorstwami emisyjnemi i obrotem efektami zaczynają się głównie trudnić dopiero nowsze rodzaje banków: spółki finansowe albo banki spekulacyjne (grynderskie, Crédits mobiliers). Wzorem tego rodzaju banków był założony przez braci Pereire paryski Crédit mobilier (1852). W rok potem powstał bank darmstadzki, w 1855/56 wiedeński zakład kredytowy, w 1856 spółka handlowa berlińska. Z jednej strony crédits mobiliers załatwiały pozatem także i zwyczajne sprawy bankowe, a nawet towarowe i dostarczały pieniędzy na przedsiębiorstwa techniczne — z drugiej zaś wiele zwykłych banków trudniło się sprawami emisyjnemi, konwersyjnemi (konwersją), finansowaniem przedsiębiorstw. Tak nastąpiło wszechstronne rozszerzenie działalności bankowej. Wspólnie z wielkimi bankierami prywatnymi banki spekulacyjne owładnęły giełdą i kursami. Wpływają one na przemysł, na zakłady komunikacyjne, handel towarowy, na skarb państwa a przez to na politykę. Dzienniki służą im, a nawet najczęściej stanowią składnik majątkowy wielkich zakładów pieniężnych. Banki biletowe i żyrowe wykazują sprawność i ruchliwość kredytu, natomiast w bankach spekulacyjnych kapitał osięgnął szczyt potęgi i polityczno-społecznego wpływu. Środki, którymi rozporządzają istniejące banki, oceniano (około r. 1900) na 140 miljardów marek.

W ostatnich dziesiątkach lat okazała się w bankierstwie ustawicznie wzrastająca dążność do koncentracji: większe banki pochłaniają mniejsze, podwyższają swe kapitały, zakładają filje i t. d. Tak w Anglji w ostatnich 40 latach (przed r. 1914) blisko 350 banków zostało pochłoniętych przez wielkie banki. W Austrji coraz bardziej znikają bankierzy prywatni. W Niemczech istnieją cztery wielkie grupy banków panujące na rynkach pieniężnych: Bank Niemiecki, Spółka dyskontowa, Związek bankowy Drezdeńsko-Schaffhauseński i Bank Darmstadzki.

IV. Wytwórstwo surowców.

1. Gospodarstwo rolne.

Postępy rolnictwa. W wieku XIX. nastąpił w rolnictwie i hodowli bydła ogromny postęp dzięki rozwojowi nauki a zwłaszcza mechaniki, chemji i fizjologji. Doświadczenie praktyczne wykazywało słuszność i użyteczność zastosowywanych tu teoryj naukowych.

Przejście od gospodarstwa polowego do płodozmiennego. Przez cały tysiąc lat, od Karolingów (VIII. wiek) aż do XVIII. a nawet XIX. stulecia panowało gospodarstwo polowe, zwłaszcza trójpolowe. Postępy ogólnej kultury w XVI. i XVII. wieku nie dały nic rolnictwu. Smutne były społeczne stosunki warstw rolniczych, a do feudalnych ciężarów i do służebności (serwitutów) przyłączyły się szkody spowodowane jednostronnym merkantylizmem. W każdym razie kilka krajów hodujących bydło (Holandja, Anglja) samorzutnie zaniechało gospodarki trójpolowej.

W Anglji zaczęto ugory obracać pod rośliny pastewne i bulwiaste (koniczyna, lucerna, esparseta, ziemniaki, buraki i t. d.); wskutek tego można było zwiększyć ilość bydła (karmienie w stajni) a przez to ilość nawozu. Tak rozwinął się nowy system, który stopniowo wyparł gospodarkę trójpolową: gospodarstwo płodozmienne. W XVIII. wieku Anglicy ulepszyli już także narzędzia rolnicze i wynaleźli pierwsze maszyny rolnicze.

Albert Thaer, niemiecki reformator nowożytnego rolnictwa, twórca przełomowego dzieła p. t.: „Zasady racjonalnego rolnictwa“ i założyciel pierwszej akademji rolniczej, pierwszy zebrał w system owoce doświadczeń i rozmyślań.

J. Liebig. Dalsze postępy rolnictwa opierają się na pracach przyrodników i mechaników. Kierunkowi przyrodniczemu przełomowe usługi oddał twórca chemji rolniczej, Justus Liebig. Od jego czasów powszechnie weszły w użycie sztuczne nawozy (sole potasowe, fosforyty, apatyty, guano, żużle Thomasa) oraz sztuczna pasza dla bydła.

Bardzo długo postępy rolnictwa dostępne były tylko dla wykształconych i bogatych właścicieli ziemskich. Obecnie przez wystawy, związki, stowarzyszenia, szkoły rolnicze, wędrownych nauczycieli udostępnia się je coraz szerszym warstwom.

Zasady reformy rolnej. Wyzwolenie chłopów wyszło z pobudek nietylko politycznych i moralnych ale także gospodarczych: mianowicie dotychczasowe stosunki rolne nie dozwalały przejść do intenzywnej, rozumnej, zyskowniejszej gospodarki, a więc wstrzymywały wzrost zaludnienia, dobrobytu i siły podatkowej. Gdy zabrano się do usunięcia przeszkód, okazało się, że trzeba głębszej i zawilszej przemiany, niż przedtem można było przypuszczać. Chodziło o następujące sprawy: 1. zniesienie osobistej niewoli i przymusu co do zawodu; 2. odebranie sądownictwa i władzy policyjnej panom (prawo patrymonjalne), a oddanie jej władzom państwowym i gminnym; 3. usunięcie ciężarów (jak pańszczyzny, dziesięciny), zniesienie lenn i dziedzicznych dzierżaw; 4. zniesienie służebności (serwitutów) i ewentualnych pozostałości dawnej wspólności rolnej (przymus rolny, rozrzucenie gruntów); 5. wolność nabywania, sprzedaży i podziału majątku ziemskiego (wolność parcelacji); 6. wolność obdłużania ziemi i uporządkowanie kredytu ziemskiego.

We Francji już w czasach rewolucji poważnie zabrano się do osobistego i rzeczowego wyzwolenia warstw wiejskich. Właściciele nie otrzymali odszkodowania za utratę swych praw. Wskutek rewolucji wielka własność kościelna przeszła w inne ręce. Na wschodzie i na południu kraju również szlachta straciła swe dobra; zniesiono feudalne ciężary, chłopi otrzymali ziemię na zupełną własność. Na zachodzie, gdzie wielkie dobra uprawiali dzierżawcy i czynszownicy, pozostały dotychczasowe stosunki bez zmiany. We wszystkich częściach kraju wolność dzielenia doprowadziła do tego, że wyrosły niedostateczne, karłowate gospodarstwa. W czasie restauracji szlachta emigracyjna otrzymała za utratę ziemi odszkodowanie, wynoszące miljard franków (1826).

W Niemczech, przy zawikłanych i niejednolitych stosunkach w poszczególnych terytorjach, wyzwolenie chłopów zwolna tylko postępowało. O rozwiązaniu tych zagadnień rozstrzygnął przykład Prus. Po wielkich klęskach w latach 1806—1807 przedsięwzięto tam głęboko sięgające reformy (Stein, Hardenberg, Scharnhorst). Już w r. 1807 ukazał się edykt, który zniósł wszelkie poddaństwo t. j. ograniczenie osobistej wolności — a wszystkim obywatelom państwa dozwolił nabywać wszelakie posiadłości ziemskie. Również w średnich i małych państewkach jeszcze przed rewolucją roku 1848. zniesiono ograniczenia osobistej

wolności stanu wieśniaczego. Natomiast władzę sądową dziedzica (sądownictwo patrymonjalne) zniesiono w Prusiech dopiero w 1851, w Mecklenburgu i Lippe nawet dopiero w 1877 (państwowa konstytucja sądowa). Również ciężary realne na rzecz pana zaczęto szybciej usuwać dopiero po r. 1848. Jednak mimo osobistego i gospodarczego wyzwolenia włościan pozostał dwoisty podział Niemiec („dualizm agrarny") na połać na zachód od Łaby z przeważającą chłopską małą lub średnią własnością i na połać wschodnią z własnością przeważnie wielką. Na wschodzie nawet wielka własność w dalszym ciągu pochłaniała posiadłości chłopskie. Dlatego nowożytna polityka rolna dąży do utrzymania i pomnożenia stanu włościańskiego (kolonizacja wewnętrzna). Dalej, trzeba zaradzić brakowi wiejskich sił roboczych, bo przyciągająca siła przemysłu i życia miejskiego doprowadziła do wyludnienia wsi.

Austrja. Odciążenie gruntu. W Austrji po śmierci Józefa II. (1790) nastąpiła długa przerwa w reformach rolnych. W każdym razie rząd ochraniał włościański stan posiadania przed pochłonięciem przez obszar wielki. Dopiero burzliwy rok 1848 zmiótł resztki poddaństwa, sądownictwo patrymonjalne, feudalne daniny i pańszczyznę. Pierwszy zrobił to sejm węgierski, następnie także w parlamencie we Wiedniu poseł Jan Kudlich zgłosił wniosek o usunięcie ciężarów włościańskich (lipiec 1848). Ustawa emancypacyjna datowana jest z 7. lipca 1848, ale dopiero absolutystyczny rząd w latach 1850—1860 przeprowadził po rewolucji żmudne dzieło wyzwolenia. W każdej prowincji ustanowiono osobny fundusz, z którego wydawano właścicielom ziemskim na kwotę przyznanej im indemnizacji 5% obligacje indemnizacyjne, które miano wylosować w 40 latach, a pieniądze na pokrycie ich ściągano w podatkach od uwolnionych chłopów. Dług ten jest już całkowicie umorzony.

Rosja. Poddaństwo. Próby reform. Zniesienie poddaństwa. Własność zbiorowa i jednostkowa. Wyzwolenie włościan w Rosji różni się od zachodnio i środkowo-europejskiego i co do punktu wyjścia i co do celu. Później niż gdziekolwiek pojawiło się poddaństwo w Rosji. Dopiero w czasach między wymarciem Rurykowiczów a wstąpieniem na tron Romanowów (1597—1613) przywiązano chłopów do roli. Z zaprowadzeniem podatku pogłównego w r. 1720 zaczął się dla rosyjskiej ludności wiejskiej okres zupełnego pozbawienia praw. Od Katarzyny II.

wprawdzie nie brakło w Rosji ani komisyj ani ukazów, które miały łagodzić dolę poddanych, ale samolubstwo właścicieli i niedbalstwo mużyków nie dopuściło do poważniejszych reform. Wreszcie wojna krymska przekonała sfery kierujące, że dawne stosunki nie mogą trwać dłużej, jeżeli Rosja ma wśród mocarstw zająć odpowiednie do swych rozmiarów stanowisko.

Orędzie Aleksandra II. do gubernatora wileńskiego (1857) dało urzędowo i z góry pobudkę do reformy. Ukaz z 19. lutego 1861 r. określa ustawowo wyzwolenie włościan. Jednak gospodarcze skutki nie odpowiedziały nadziejom, które łączono ze zniesieniem poddaństwa. Stosunki rolne rosyjskie różnią się od zachodnio-europejskich tem, że w Rosji w dalszym ciągu istnieje własność zbiorowa gminna (mir) i rodzinna.

Anglja. Latyfundja. W Anglji poddaństwo i „przypisanie“ chłopów do ziemi (glebae adscriptio) znikły już za Tudorów. Za Stuartów zniesiono ograniczenia wolności i własności, pochodzące z ustroju feudalnego. Wogóle za Stuartów wielcy właściciele wykupili i usunęli włościańską i drobną ziemiańską własność (landed gentry). W wieku XVIII. nastąpił drugi okres pochłaniania małej własności, która nie mogła odpowiedzieć technicznym wymaganiom czasu. Ponieważ jednak wielcy posiadacze sami nie gospodarowali w swych dobrach, ludność wiejska przekształciła się w warstwę dzierżawców i wyrobników, która topnieje ustawicznie. Im więcej posiadłość wielka skupia się w rękach coraz mniejszej garstki osób, tem większy rozmiar przybierają dzierżawy, bo (od czasu zniesienia ceł zbożowych [1842—1869] i od ostatniego przesilenia rolnego, które wybuchło po r. 1875 wskutek zamorskiego współzawodnictwa) zamiast uprawy zboża ponownie zakwitło gospodarstwo pastwiskowe celem wytwarzania mleka i mięsa.

Iryjska sprawa rolna to najtrudniejsze zadanie wewnętrznej polityki wielko-brytyjskiej. Skutek powstań irlandzkich od XV. do XVIII. wieku był ten, że Irlandczykom odebrano własność rolną i oddano angielskim posiadaczom. Krajowcy musieli od nich wydzierżawiać własną, po przodkach odziedziczoną ziemię.

Powszechna nędza w Irlandji, głód i wychodźctwo. Pod ustawiczną grozą wypędzenia żyli pozbawieni praw Irlandczycy na swych karłowatych dzierżawach; niebawem jedynem prawie ich pożywieniem stał się ziemniak; zaczęli też szukać zapomnienia w wódce. Tymczasem Anglicy przez zakazy wy-

wozu rozmyślnie niszczyli irlandzkie sukiennictwo i płóciennictwo. Ani parlamentarne zjednoczenie Irlandji z Anglją i Szkocją (1801), ani wyzwolenie katolików (1829) nie polepszyło stosunków. Do szczytu doszła udręka nieszczęsnego narodu, gdy zaczęły gnić ziemniaki (rok 1845), główne jego pożywienie. Przed r. 1850 głód zdziesiątkował ludność (300.000 ludzi zmarło z głodu). Wtedy dopiero Irlandczycy, miłujący namiętnie ojczystą ziemię, zaczęli szukać ocalenia w tłumnem wychodźctwie. Liczba mieszkańców zmalała do połowy zaludnienia z lat 1830-1840.

Związek dzierżawców. Fenian Brotherhood. Akt z r. 1870. Liga rolna i Home Rule. Wreszcie uciśniony naród sam sobie zaczął radzić zapomocą związków. Powstała liga dzierżawców w r. 1850, a w Ameryce z wychodźców iryjskich utworzył się rewolucyjny związek feniański (Fenian Brotherhood). Jest to zasługą Gladstone'a i Johna Brighta, że przez akt rolny z r. 1870 zrobiono pierwszy krok na korzyść Irlandczyków. Przed r. 1880 znów pogorszyły się widoki gospodarstwa rolnego. Wtedy pod przewodem Ch. St. Parnella utworzyła się iryjska liga rolna (1879) z takim programem: przemienić wydartą narodowi ziemię w pełną własność narodową i Home Rule, t. j. znieść dotychczasowy prawny i państwowy związek z Anglją, zyskać własny sejm i polityczną samodzielność. Mimo ponowionych ustępstw rządu angielskiego, nieprzebłagane stronnictwa skrajne zamordowały Bourke'a i Cavendish'a w Dublinie. Rząd mimo wszystko dalej przeprowadzał reformy.

Purchase Act Ashburne'a (1885) postanawiał, że dzierżawcy, który chce swą ziemię przemienić w własność osobistą, państwo ma pożyczyć pieniędzy na kupno. Zaliczkę tę dzierżawca spłaci w 49 rocznych ratach.

Home Rule w parlamencie. Wkrótce po śmierci Parnella znów stanął u steru Gladstone, aby uczynić ostatni krok do zgody z Irlandją. Przedstawił on bill co do Home Rule, który jednak odrzuciła izba wyższa (1893). Pod koniec stulecia znów złączyły się rozdrobnione stronnictwa irlandzkie pod przywództwem O'Briena (United Irish League). Ustawa z 1903 zadowoliła wszystkie życzenia rolne Irlandczyków, którzy jednak i tak nie wyrzekli się Home Rule.

Wolność dla niewolników. Europejskiemu wyzwoleniu włościan odpowiada emancypacja niewolników domowych i rolnych w zamorskich kolonjach i byłych krajach

kolonjalnych. Od dni Henryka Żeglarza i Karola V. Afryka dostarczała Portugalczykom i Hiszpanom ludzkiego towaru. W większej liczbie wywożono z Afryki niewolników, gdy panami morza zostali Holendrzy, Anglicy i Francuzi. Im bardziej poszukiwano zwrotnikowych i podzwrotnikowych towarów kolonjalnych, tem większe rozmiary przybierał handel czarnymi. Od układu (assiento) w r. 1713 Anglja stanęła na czele tej gałęzi handlu. Zaopatrywała ona w niewolników nie tylko kolonje hiszpańskie lecz także własne w Ameryce Północnej.

Handel czarnymi. Oficjalny zakaz handlu niewolnikami w Stanach Zjednoczonych i we wszystkich innych krajach. Od początku XVIII. wieku występuje coraz wyraźniej ważny zwrot w pojmowaniu niewolnictwa. Kościół, sekty religijne (kwakrzy), wolnomyślni podnieśli głos przeciw handlowi niewolnikami. Gdy więc amerykańskie kolonje wypowiedziały posłuszeństwo Anglji, opinja ogólna tak bardzo zwróciła się przeciw handlowi niewolnikami w północnych Stanach, że te zakazały dowozu niewolników i dobrowolnie położyły kres niewolnictwu. Natomiast plantatorowie z południowych Stanów zdołali przeprowadzić na zjeździe w Filadelfji to, że pozwolono przywozić niewolników do obszarów Unji aż do r. 1808.

Tymczasem w parlamencie angielskim po dwudziestoletniej agitacji (Wilberforce, Pitt, Fox, Burke i i.) doszedł do skutku w r. 1807 akt abolicji, na mocy którego od 1 stycznia 1808 miał ustać brytyjski handel niewolnikami. Mniej więcej do r. 1820 usunięto go na obu półkulach. Jako schronienie dla wyzwolonych murzynów założono w r. 1823 rzeczpospolitą Liberję.

Zniesienie niewolnictwa. Od r. 1820 zaczął się drugi okres kwestji niewolniczej. Pokazało się, że nie da się wytępić handlu ludźmi, dopóki będzie istnieć niewolnictwo. W przedtem hiszpańskiej a teraz wolnej Kolumbji przeszła w r. 1821 ustawa, która stwarzała fundusz na wykupno niewolników, a dzieciom niewolników od 18. roku nadawała wolność. Za przykładem Kolumbji poszła większa część Ameryki. W Europie ponownie Anglja dała dobry przykład, mianowicie rząd dał wolność swoim niewolnikom (1831). Wkrótce potem nastąpiło wyzwolenie wszystkich niewolników prywatnych w brytyjskich kolonjach (1838). Właścicieli odszkodowano kwotą 20 miljonów funtów szterlingów. Podobnie jak Anglja zniosły w swych kolonjach niewolnictwo: Francja, Danja, Szwecja i Holandja.

Abolicja i wojna secesyjna w Ameryce Północnej. Najtrudniej było znieść niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych; sprawę tę rozwiązała czteroletnia wojna między Południowemi a Północnemi Stanami (1861—1865). Podług 13 „poprawki“ (amendement) do konstytucji związku, niema odtąd istnieć ani niewolnictwo, ani niedobrowolna praca — chyba jako kara za przekroczenie — w obrębie zarówno Stanów Zjednoczonych jak i wszystkich miejsc, które podlegają ich jurysdykcji.

Niewolnictwo w Afryce i krajach islamskich. Również w kolonjach hiszpańskich zniesiono niewolnictwo (r. 1879 i nast.), a w Brazylji całkowicie je wytępiono (1888); tak przestało ono istnieć we wszystkich krajach o europejskiej cywilizacji. Od podziału Afryki obowiązkiem Europejczyków było zakończyć i w tej części świata okropności handlu niewolnikami, który uprawiali zwłaszcza Arabowie. Kardynał Lavigerie zwrócił na to uwagę Europy: na międzynarodowych obradach w Brukseli powzięto szereg uchwał, które zawarto w akcie przeciw niewolnictwu z r. 1890. Niewolnictwo istnieje teraz jeszcze tylko w tych częściach ziemi, które nie podlegają wpływom europejskim, np. w krajach mahometańskich; jest ono tam nierozerwalnie związane z porządkiem społecznym, wytworzonym w ciągu wieków.

Dalsze reformy rolne. Gdy ukończono na obu półkulach dzieło wyzwolenia, wszędzie dotarły zasady gospodarczej i politycznej wolności. Ale w ciągu niewielu lat, w których rolnictwo znalazło się pod działaniem niekrępowanych sił ekonomicznych, rozwinęły się już istniejące lub nieznane dotąd braki tak, że przed polityką rolną wyrosły nowe, niecierpiące zwłoki zadania.

Handel płodami rolniczemi przed r. 1850. Wytwórstwo zboża i handel zbożowy znacznie się zmieniały w ciągu XIX. wieku. Na początku tego stulecia, nim się rozwinęły nowożytne środki komunikacji, przeciętnie każdy kraj musiał zaspokoić własne potrzeby. Międzynarodowy handel zbożem miał większe rozmiary tylko w krajach bałtyckich, w pontyjskich zaś rozwinął się właśnie na nowo od czasu, jak Rosja dotarła do morza Czarnego (założenie Odessy, 1795). Głównem zadaniem tego handlu było przedewszystkiem w latach całkowitego lub połowicznego nieurodzaju nieść pomoc obszarom cierpiącym niedostatek, o ile oczywiście mogły płacić, a pobocznem stale

zaopatrywać pewne kraje, zwłaszcza Skandynawję i Niderlandy. Zresztą handel zbożowy był sprawą wyłącznie krajową lub lokalną. Ceny stosunkowo wyższe niż w latach 1900—1914 podlegały szybkim i rozległym wahnieniom. Drożyzna chleba zdarzała się jeszcze często. Głód był zjawiskiem rzadszem niż w poprzednich stuleciach, a to dlatego, że przy gospodarce płodozmiennej, gdy niedopisało zboże, można było używać i mniej wartościowych pokarmów (ziemniaki, buraki, kapusta i i.).

Przewrót około połowy XIX. w. Tymczasem zaludnienie wzrastało w niesłychanej dotąd mierze, a zwłaszcza pomnażała się ludność nierolnicza, natomiast ludność wiejska zmniejszyła się przez wychodźctwo częścią za morze, częścią do miast. Stąd rosło zapotrzebowanie żywności, a właśnie kraje, w których wystąpiły te objawy, coraz trudniej mogły zaspokajać własne potrzeby. Równocześnie jednak ulepszono środki przewozowe, przewóz potaniał i łatwiejszy stał się dostęp do Ameryki Północnej, Rosji, Indyj Wschodnich; płody najodleglejszych krajów można było morzem sprowadzić na targowiska. Już w latach 1860—1870 Unja amerykańska i Rosja osiągnęły przodownictwo w międzynarodowym handlu zbożowym.

Pryncypat handlu zbożowego. W pierwszych dziesiątkach XIX. stulecia handel zbożem i mąką miał podrzędne znaczenie — odtąd tworzy on najprzedniejszą gałąź handlu światowego. Zbiory światowe w latach 1900—1914 ocenia się na najmniej $2^1/_2$ miljarda centn. metr. rocznie. Z tego 500—600 miljonów rocznie idzie w handel światowy, przedewszystkiem pszenica, potem kukurydza, jęczmień, owies, żyto, proso, tatarka, owoce strączkowe a wartość ich razem wynosiła 5—6 miljardów marek (niem. z r. 1914) t. j. $^1/_{12}$ wartości całego handlu światowego. Ceny zboża, mąki, chleba zależą od wyniku zbiorów na całym świecie, od dyspozycyj kupców i spekulantów. Długi łańcuch pośredników wywołuje znaczną różnicę między ceną, jaką się płaci za towar pierwotnemu wytwórcy, a tą, jaką uiścić musi odbiorca, przedewszystkiem drobny spożywca. Bez wątpienia wyżywienie szybko wzrastającej ludności jest teraz technicznie łatwiejsze, również niebezpieczeństwo klęsk głodowych zmniejszyło się znacznie, chociaż nie znikło jeszcze zupełnie (Rosja, Indje Wschodnie, Chiny).

Mięso i bydło. Wskutek stosunków ludnościowych, zarobkowych i komunikacyjnych handel zbożem w XIX. wieku przybrał niesłychane dotąd rozmiary; taksamo stało się i z handlem tłuszczami, mięsem i bydłem oraz z gałęziami przemysłu związanemi z tym handlem. Odkąd zaprowadzono wolność przemysłową, ustały ograniczenia przez taksy cen. Jednak w ostatnich czasach ze względów zdrowotnych ustawowo zarządzono stałe oględziny mięsa. Ceny produktów zwierzęcych od czasów napoleońskich stale wzrastały taksamo, jak i różnice między ceną „stajenną“ a „targową“ w wielkim a zwłaszcza w drobnym handlu. Między r. 1820 a 1900 ceny mięsa podwoiły się i potroiły; również podwoiła się ilość zużytego mięsa, przypadająca na głowę. Ameryka Północna i Południowa (również Australja) zaopatrują przeludnioną Europę a zwłaszcza W. Brytanję przewyżkami wytworzonego u siebie bydła i mięsa. Ponieważ popyt na konserwy i ekstrakty (Liebiga Extract of Meat Company w Fray Bentos 1865) jest ograniczony, dalej ponieważ próby sprowadzania mrożonego mięsa z za oceanu dały złe wyniki, przeważa dziś dowóz żywego bydła oraz wędzonego lub świeżego mięsa w chłodniach. Rzeźnictwo Starego Świata pozostało rzemiosłem, tylko w Stanach Zjednoczonych przybrało rozmiary skartelowanego wielkiego przemysłu (olbrzymie rzeźnie i wędliniarnie w Chicago, New-York, Omaha, Kansas City); w ostatnich czasach publiczność i rząd zaczynają się opierać jego tyranji. Czemś odrębnem jest również obracający setkami miljonów międzynarodowy handel jajami, skórami, rogami i innemi pobocznemi zwierzęcemi produktami; ma on własne centra z zakładami, urządzonemi podobnie jak giełdy.

Środki nadzorcze. We wszystkich europejskich państwach surowo wykonuje się nadzór weterynaryjny. Szczególnie Francja, Niemcy, Austro-Węgry, Rumunja, Serbja w latach 1880—1890 zamknęły granicę dla bydła przychodzącego ze wschodniej Europy, przez co także wyświadczyły przysługę krajowym hodowcom bydła. Wogóle poza środkami nadzoru sanitarnego nierzadko kryją się cele polityki handlowej.

Cukier buraczany. Wyrób cukru z buraków jest przemysłem zupełnie nowożytnym. Opiera się on na odkryciu niemieckiego chemika A. S. Marggrafa (1745), na które długo nie zwracano uwagi. Dopiero w r. 1799 Achard założył pierwszą cukrownię (Kunnern na Śląsku). Blokada kontynen-

talna była okolicznością nader pomyślną dla wyrobu cukru z buraków. W r. 1810 zaczęto we Francji wyrabiać tę zamiastkę cukru trzcinowego, która go też zwolna wyparła w zupełności. Po r. 1880 cukier buraczany prześcignął nawet trzcinowy. Całe wytwórstwo wynosiło w latach 1900—1914 około 12 milj. ton rocznie. Cukier buraczany opodatkowano najpierw we Francji (1837); od r. 1902 usunięto premje wywozowe (konwencja brukselska).

Spirytus. Jak cukrownictwo tak i wyrób napojów alkoholowych jest w związku z rolnictwem. Do połowy może XVIII. wieku wyrabiano wódkę przeważnie ze zboża i wina. Potem gorzałka ziemniaczana zepchnęła tamte szlachetniejsze rodzaje na drugie miejsce. Jak cukier tak i spirytus jest przedmiotem spekulacji giełdowej i ulubionem źródłem podatkowem. W Rosji i Szwajcarji istnieje państwowy monopol wódczany. Gdzieindziej istnieją mniej lub więcej obszerne kartele gorzelnicze. W ostatnich czasach otwarły się również nowe widoki dla zwiększenia wytwórstwa, ponieważ wzmogło się użycie spirytusu do celów przemysłowych i do oświetlania.

Pijaństwo. Mimo że skarb korzysta z konsumpcji alkoholicznych napojów, istnieją przecież ustawy i podatki, skierowane przeciw pijaństwu. Zwyżka cen wywołana wyższemi podatkami, zmniejszyła konsumpcję wódki. W Anglji i w Ameryce istnieje od pierwszych dziesiątków XIX. wieku żywa, poniekąd sekciarska agitacja przeciw alkoholizmowi (związki wstrzemięźliwości od 1827, Armja Zbawienia). Obecnie ruch ten rozpościera się i na całym lądzie europejskim w obu postaciach, tj. głosi wstrzemięźliwość zupełną lub tylko umiarkowanie. Od r. 1850 istnieją w kilku krajach lecznice dla alkoholików.

Piwowarstwo. Wytwórstwo Bawarji i Austrji. Wielki przemysł browarniczy. Piwo warzyła większość ludów celtyckich i germańskich już w początkach ery chrześcijańskiej. W średnich wiekach piwowarstwo było już powszechnie znanym przemysłem domowym. Od XI. i XII. wieku przyjęło się w miastach. Powstały cechy piwowarów albo też gminy (podobnie jak i właściciele ziemscy) warzyły i sprzedawały piwo. Już w XIII. w. piwowarstwo w Niderlandach i w obszarach hanzyjskich było kwitnącym przemysłem wywozowym. Od XV. w. także Anglja wywoziła piwo. W XVII. w. wytwórstwo krajów północnych zmalało — wskutek zwiększonego użycia wódki, kawy,

herbaty i t. d. Natomiast Bawarja zaczęła w XVIII. w. trudnić się piwowarstwem, a po r. 1870 piwowarstwo bawarskie doszło do szczytu. Rozwój piwowarstwa w krajach austrjackich datuje się od drugiej ćwierci XIX. wieku, a w latach 1860—1870 dosięgnął szczytu. Współzawodnictwo bawarskie spowodowało potem cofanie się przez lat blisko 20. Tymczasem piwa czeskie zyskały szeroki zbyt w kraju i zagranicą Austro-Węgier; po r. 1880 zaczął się na nowo powszechny rozwój austrjackiego piwowarstwa. Do r. 1889 W. Brytanja zajmowała pierwsze miejsce ze względu na ilość wyrabianego piwa. Odtąd stanęły na czele Niemcy. Jakkolwiek we wszystkich krajach wyrób piwa wzrasta — na ziemi wynosi rocznie około 250 mil. hl. — to przecież ilość browarów maleje. Dla nowoczesnego piwowarstwa charakterystyczne są browary olbrzymy; zagrażają one zarówno wielkim browarom a tembardziej małym, które pracują tylko dla miejscowego zbytu. Zresztą wielkie browary łączą się w kartele. Ze wszystkich podatków od napojów, podatek od piwa jest najwydajniejszy i najłatwiej go nadzorować (podatek od przyrządów, surowca, ilości i przypraw).

Uprawa wina. Wyrób i podrabianie wina. Bardziej jeszcze niż gorzelnictwo i piwowarstwo opiera się uprawa wina na rolnictwie. Jednak i na wyrób wina w ostatnich czasach oddziałały wpływy przemysłu. Zwłaszcza gospodarstwo piwniczne, o ile je prowadzą wielcy wytwórcy lub kupcy, przybrało cechy przemysłowe i kapitalistyczne. Wynalazek szampana przypisują piwnicznemu opactwa Haut Villers, Dom Pérignon (ok. r. 1700), łączy się on z zastosowaniem butelek gazowych i korków, których w tym czasie zaczęto używać w gospodarstwie piwnicznem. Od r. 1830 wyrób win musujących przyjął się w Niemczech, a od r. 1840 w Austrji (Schlumberger w Vöslau). Ilości sztucznego wina nawet w przybliżeniu ocenić nie można; łagodzi sprawę to, że przeciętny zbiór prawdziwego wina (obecnie może 120 mil. hl.) nie pokrywa zapotrzebowania.

Śródziemnomorska dziedzina win. Mszyca. Wina włoskie, hiszpańsko-portugalskie. Madeira. Jak w starożytności, tak i dziś okolice śródziemnomorskie dostarczają najwięcej i najlepszych win. Tylko w mahometańskich krajach Azji Przedniej i w Egipcie od czasów starożytnych upadła produkcja wina, bo koran zabrania je pić. Bezwarunkowe przodownictwo Francji, które trwa od blisko 200 lat, przez pewien czas

było zagrożone. Sprawiła to mszyca winna (Phylloxera vastatrix), którą zauważono pierwszy raz w r. 1854; w r. 1868 zaczęły się spustoszenia. Od r. 1881 istnieje międzynarodowa konwencja w sprawie jednolitej walki z filokserą. Łatwiej już zwalczać roślinnego szkodnika zw. Peronospora, odkrytego w r. 1878 we Francji. Gdy od r. 1870 Francja musiała dowozić wina obce, hiszpańskie, włoskie i nieco istryjsko-dalmatyńskich, aby pokryć ubytek spowodowany przez mszycę, wzmogła się uprawa wina w południowej Europie i północnej Afryce. Portugalja dostarcza Anglji (jak za czasów dawno zniesionego układu Methuena) wina z Oporto, portweinu; z madeirą, szampanem i bordeaux (claret) stanowi on czwórkę win światowych. Prawdziwa madeira istnieje tylko w małych — w ostatnich czasach znów wzrastających — ilościach, ponieważ od r. 1852 Oidium Tuckeri (pleśń) a potem mszyca zniszczyły winnice na tej wyspie.

Uprawa wina w Afryce, Australji, Ameryce. Europejczycy przeszczepili winną latorośl także na południową półkulę ziemi. Do Kraju Przylądkowego przenieśli ją Holendrzy w XVII. w., do Australji Anglicy w XIX. w. Ameryka ma wielką liczbę krajowych rodzajów winorośli; mimo to odmiany Vitis vinifera, sprowadzone z Europy przez hiszpańskich mnichów, tworzą podstawę amerykańskiego winnictwa.

Przesilenie rolne wystąpiło i trwa stale w Europie zachodniej i środkowej od r. 1875. Zagroziło ono bytowi gospodarczemu rolników, a za główną przyczynę jego uchodzi współzawodnictwo rozleglejszych krajów, o lepszej ziemi i klimacie, rozporządzających tańszym przewozem i robotnikiem. Są to: Ameryka północna, Rosja, Rumunja, Argentyna, Indje Wschodnie. Konkurencja tych krajów wywołała na rynkach europejskich ustawiczny spadek cen wszystkich roślinnych i zwierzęcych surowców (aż po rok 1914). Nawet płody przemysłu rolniczego, jak spirytus i cukier buraczyny, objęła ta zniżka cen. Do zaostrzenia przesilenia przyczyniała się zwyżka płac robotniczych i równoczesny ubytek sił, przyrost podatków, szczególnie na rzecz gminy, podrożenie ziemi i wzrost czynszów dzierżawnych, większe obdłużenie i rozdrobnienie ziemi.

Państwa z ochroną rolną i państwa z wolnym handlem. Krytyczny stan rolnictwa w zachodniej i środkowej Europie sprawił, że rządy ograniczyły swobodę spekulacji prywatnej i zwalczały zło

zapomocą odpowiedniej polityki rolnej. Obok tej pomocy państwa budzi się równocześnie samopomoc w postaci spółek i związków rolnych. Tylko kraje z przemożnym przemysłem i nie wystarczającem rolnictwem, jak W. Brytanja i Holandja, pozostały wierne zasadom wolności handlowej z połowy XIX. wieku. Natomiast kraje o rolnictwie znacznem, ale nękanem przez obce współzawodnictwo, przeszły do rolnych ceł ochronnych (Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpanja, Portugalja, Grecja, Skandynawja). Aby uniezależnić ceny zboża od spekulacji zakazano w Niemczech na żądanie ziemian terminowych obrotów giełdowych zbożem (1896); nie odniosło to żadnego skutku choćby dlatego, że terminowy czyli spekulacyjny handel zbożem jest międzynarodowy. Rzeczywisty handel zbożem skupia się coraz bardziej w niewielu punktach i w niewielu rękach i odbywa się częściej prywatnie niż na giełdach towarowych. Tego prywatnego handlu nie da się skontrolować.

2. Leśnictwo.

Dzieje polityki lasowej. Gdy w środkowo i zachodnio-europejskich krajach ustała kolonizacja wewnętrzna (ok. XIV. wieku), starano się ograniczyć czysto okupatoryjną eksploatację lasów. Od w. XV. panujący starali się zapomocą rozporządzeń uporządkować stosunki leśne w swych ziemiach. Okres merkantylistyczny (XVII. i XVIII. wiek) był dla leśnictwa tak mało korzystny jak i dla rolnictwa. Najniebezpieczniejszym stał się gospodarczy liberalizm XIX wieku, który zwalczał zasadniczo posiadłość domanialną, lasy wydawał na łup prywatnej spekulacji, państwu odmawiał prawa mieszania się do gospodarki leśnej nawet przy wyraźnem pustoszeniu lasu.

Nowożytna wiedza leśnicza. W tym samym czasie, gdy rolnictwo zaczęło dążyć do tego, by oprzeć się na podstawach naukowych, również leśnictwo dzięki takim mężom jak Hartwig, Cotta, Hundeshagen, König i i. rozwinęło się w samodzielną gałąź wiedzy; urządzono dlań katedry na wszechnicach, osobne akademje i doświadczalnie. Przyszła kolej na ulepszenia. Dawniej chodziło o to, by z najmniejszych powierzchni otrzymać jaknajwięcej drzewa; nowa szkoła leśników baczyła bardziej na jakość niż na ilość, raczej na wytwórstwo drzewa użytkowego niż opałowego.

Nowożytna polityka lasowa. Wcześniej niż w innych dzie-

dzinach gospodarczych nowożytne prawodawstwo i administracja zerwały w polityce leśnej z zasadą laissez faire (ustawy o ochronie lasów, o regulacji dzikich potoków we Francji, Austrji, Szwajcarji; o zalesianiu pustkowi, o zniesieniu serwitutów, o podziale lasów gminnych, o ułatwieniach w przewozie i t. d.) W najnowszych czasach handel drzewem stał się w Niemczech, Francji, Szwajcarji, Unji i t. d. przedmiotem ochrony cłowej.

Cła drzewne. Celem ich jest wykluczyć obce drzewo z krajowych targowisk, przez to podnieść cenę krajowych płodów leśnych oraz rentowność gospodarki leśnej. Zarówno przy cłach ochronnych, jak i bez nich, cena drzewa stale wzrasta. Ze wszystkich artykułów gospodarstwa domowego, drzewo najbardziej podrożało. W ciągu 200 lat ceny chleba i mięsa wzrosły pięciokrotnie, cena drzewa opałowego trzydziestokrotnie.

Zawsze jeszcze piątą część lądów pokrywają lasy. Tak jest w Azji, Afryce, Ameryce. Tylko w Europie zalesienie wynosi 33% powierzchni, natomiast w Australji tylko 6%.

3. Górnictwo.

Regale górnicze. Już we wczesnem średniowieczu panował w Europie pogląd prawny, że kopaliny są własnością państwa, a górnictwo przywilejem panującego czyli regalem; tylko panujący może udzielać tego przywileju innym osobom. Ślady tego poglądu zachowały się do dziś w prawie górniczem.

Postępy techniczne. Mniej więcej od XV. w. kapitał ruchomy owładnął górnictwem, ponieważ większych urządzeń technicznych (sztolnie wodne, pompy, wentylatory) nie można było zaprowadzić bez środków pieniężnych. W tym czasie zaczęto też używać prochu strzelniczego do rozsadzania. Ostatni okres wynalazków (XVIII. i XIX. w.) oraz rozwój nauk przyrodniczych: mineralogji, geologji, fizyki, chemji, sprowadziły nową erę w górnictwie i topnictwie (użycie maszyn parowych i elektrycznych do ciągnięcia wody, do wentylacji, do przenoszenia ciężarów, lampa bezpieczeństwa Davy'ego (1815), windy (1833), zapalanie elektryczne, dynamit, maszyny tnące w płaszczyźnie poziomej i wiertnicze, wentylatory, ochrona przed przepuszczalnością [cuvelage] i t. d.).

Węgiel. Wśród wszystkich kopalin od 100 lat pierwsze miejsce zajmuje węgiel i żelazo. Dzieje węgla kopalnego zaczynają się skąpemi wiadomościami o użyciu go na opał

w XI. lub XII. w. po Chr. W XVII. w. w Anglji zaczęto używać węgla do wytopu żelaza w wysokich piecach. W w. XVIII udało się jeszcze raz zwęglić węgiel kamienny (t. j. zamienić na koks), a tak zastosować go do wyrobu surowego żelaza (ok. 1735 r.). Dopiero z XIX stuleciem nastał dla Europy wiek węgla, podobnież dla Ameryki Półn. Natomiast złoża węglowe innych części ziemi przedstawiają ledwie naruszone dziedzictwo przyszłości.

Na początku XIX wieku angielskie wytwórstwo węgla wynosiło może 10 miljonów ton rocznie. Obecnie jest przeszło dwadzieścia razy większe. Wytwórstwo węgla na ziemi wynosi dziś około 900 miljonów ton.

Nafta. Wiek XIX podniósł dawno znaną lecz zaniedbaną naftę do godności pierwszorzędnego artykułu w handlu światowym. Przy wierceniu studni w Pensylwanji w r. 1859 natknięto się na źródło oleju skalnego, które wskazało na istnienie podziemnego zbiornika nafty. W przeciągu dziesięciu lat ten amerykański środek oświetlania przeszedł cały świat zwycięskim pochodem. Ponieważ zagranicą nie było współzawodników, królowie naftowi (Rockefeller) postanowili zaprzestać wzajemnej walki i zawiązali znany Standard Oil Trust (1882), aby światu narzucić dowolne ceny. Na szczęście znalazły się drugie pola naftowe na ziemi, równie wydajne jak amerykańskie, mianowicie kaukazkie. I tu jednak wytwórcy (Rothschild, Nobel) połączyli się w syndykat; podobnie rzecz ma się w mniejszych obszarach naftowych (karpackich).

Wartość kopalin. W górnictwie pracuje około 5 milj. ludzi. Wartość całej produkcji górniczej oceniano około r. 1900 na 15 miljardów marek niem. Co do wartości następują po sobie: węgiel, złoto, żelazo, sól, miedź, srebro. Wśród krajów górniczych przodują Stany Zjednoczone, po nich idzie W. Brytanja, Niemcy, Rosja, Australja. Stany Zjedn., Anglja i Niemcy zajmują również pierwsze miejsce wśród dostawców węgla na światowe targowiska.

Przyszłe wyczerpanie pokładów. Olbrzymi wzrost produkcji górniczej — jest ona gospodarką rabunkową — wzbudził obawę, że niebawem zabraknie niektórych kopalin n. p. węgla; Anglji i Stanom Zjedn. wystarczy go jeszcze na kilkaset lat. Wyczerpać się może także złoto i rtęć, minerały występujące rzadko i w niewielkiej ilości.

V. Przemysł.

Wynalazczość. Wytwórstwo masowe. Nowy okres wynalazków, który zaczyna się w połowie XVIII. wieku, trwa do dziś i nie można przewidzieć jego końca. Jakkolwiek wynalazki i odkrycia zależą w wysokim stopniu od nieobliczalnych czynników, to jednak można powiedzieć, że obecne stosunki gospodarcze wywołują wynalazki, a nawet zmuszają do nich. W pierwszym rzędzie oddziaływują tak stosunki zbytu. Masowe wytwory nowożytnego przemysłu muszą być tanie, trzeba więc wymyślać coraz nowe środki techniczne, które zmniejszyłyby koszt wyrobu. Co prawda, dążenie do wulgarnej taniości szkodzi dobroci wytworów. Bardzo często wielki przemysł pracuje olbrzymiemi kapitałami, z podziwu godnemi, genjalnemi urządzeniami na to tylko, by dostarczać zamiastek, falsyfikatów i imitacyj.

Wpływ mody. Nagrody dla wynalazców. Inny czynnik, który potężnie wzmaga wynalazczość — to szybkozmienna moda. Podobnież interes przedsiębiorcy pobudza do wynalazczej pracy. Konkurencja, walka o płace, handel i spekulacja bezustannie czynią niepewnym zysk przedsiębiorcy. Tylko premja za wynalazek (lub wyzysk wynalazcy) uwalnia przedsiębiorcę na pewien czas od niepokoju, póki go znów nie doścignąprzedsiębiorczy rywale, na co jednak potrzeba czasu.

Motory. Wśród motorów przez cały XIX. wiek maszyny parowe zatrzymały pierwsze miejsce, bo można je zastosować do wielorakich celów i metod pracy. W r. 1840 siłę pary zastosowaną w przemyśle, oceniano na 1·6 mil. koni, dziś wynosi ona 50—60 miljonów. Kapitał umieszczony w urządzeniach parowych oceniano około r. 1900 na 200 miljardów marek niem.

Po parze woda jest siłą najbardziej zużytkowaną przemysłowo. Obok turbin wodnych pojawiła się obecnie turbina parowa. Jako drobne motory pracują przeważnie maszyny kaloryczne (Ericsson 1855), gazowe (Lenoir, Langen i Otto), wiatraki (wiatrak Halladay'a 1878), motory naftowe (Hock 1873) i t. d. Znaczenie w gospodarstwie społecznem mają szczególnie wielkie centrale (n. p. elektryczne), które dostarczają siły drobnym odbiorcom w dowolnej ilości.

Zaledwie od 40 lat komunikację, przemysł i codzienne życie opanowała elektryczność i to z takim skutkiem, że już zaczyna co do znaczenia prześcigiwać parę. Inne siły przyrody, n. p.

siłę wodną (spadki, prąd, ruchy morza) można przemienić w elektryczność, tę zaś da się, jak potrzeba, gromadzić, przesyłać w dal (przenoszenie siły), lub najdokładniej dzielić. W tem wszystkiem pośredniczy wynaleziona przez Wernera Siemensa dynamomaszyna (1867) z pierścieniem Gramme'a. Na żadnem polu niema tak wybitnej dążności do tworzenia wielkich central jak na polu elektrotechniki.

Żelazo i stal. Najniezbędniejszym i najpowszechniej stosowanym surowcem nowożytnej techniki jest żelazo. Z pewną słusznością zwie się wiek XIX. żelaznym. Od w. XVI. i XVII. rozpowszechniły się wysokie piece i palenie węglem kamiennym. Pod koniec XVIII. w. wynalazek pudlowania i wałkowania (Henryk Cost ok. 1785) zaczął nowy okres żelaźnictwa. Podobnie epokę stanowi wydoskonalony w latach 1856—63 nowy sposób otrzymywania stali, który wziął nazwę od Henryka Bessemera. Tam, gdzie dotąd przemysł musiał się zadowolić spawanem żelazem, można było teraz użyć wytrzymałej stali. Martin i Thomas-Gilchrist (1879) jeszcze bardziej ulepszyli wyrób stali, która też znacznie potaniała.

Żelazo i stal w Ameryce, Anglji i reszcie Europy. Ameryka Półn. zajmuje obecnie pierwsze miejsce w żelaźnictwie. Jeszcze w pierwszej połowie XIX. w. musiano dla pokrycia potrzeb dowozić pokaźną część surowca. Od tego czasu wytwórstwo surowca wzrosło na 16 miljonów ton a wytwórcy, związani w kartel, dążą do wyparcia Anglji ze światowych targowisk.

Anglja zajmowała do czasów ostatnich pierwsze miejsce w wytwórstwie żelaza. W r. 1750 jej wyrób surowca wynosił 10.000 t., w 1850 — $2^1/_4$ miljona, w latach ostatnich przeciętnie 8—9 milj. t., a więc stoi poza Stanami Zjed. i Niemcami. Zawsze jeszcze Anglja przoduje w handlu żelazem. Sprowadza wprawdzie rudy, zwłaszcza z Hiszpanji, ale wywozi żelazo, stal i wyroby żelazne (3—4 milj. t.) szczególnie do kolonij, ponieważ Stany Zj. nie potrzebują już angielskiego żelaza.

Wśród krajów, które przodują w żelaźnictwie, Niemcy okazują wybitny wzrost wytwórstwa (na 200.000 t. surowca w r. 1850 — 10 mil. t. w r. 1904). Niemcy, Francja i Belgja należą do krajów, które więcej żelaza wywożą, niż przywożą. W Austro-Węgrzech wytwórstwo roczne nie pokrywało zapotrzebowania mimo ustawicznego wzrostu; surowiec okazuje przewyżkę przywozu — rudy i wyroby żelazne przewyżkę wywozu.

Wytwórstwo surowca na całym świecie wynosiło w r. 1800 niespełna 800.000 ton, teraz rocznie 45—50 milj. ton, zatem w ciągu stulecia zwiększyło się przeszło pięćdziesięciokrotnie.

Glin (aluminjum) jestto nowy metal, nadający się do użytku technicznego. Odkrył go w r. 1827 chemik Wöhler. Początkowo był zbyt drogi, dopóki nie udało się wydzielić go elektrolitycznie z gliny (Cowles, Héroult). W r. 1856 1 kg. glinu kosztował 1.200 franków, w r. 1914 spadł do 5 fr.

Metalnictwo. Broń. Jak górnictwo i topnictwo, tak i cały przemysł metalniczy nosi znamiona wielkiego przemysłu, nietylko gdy chodzi o budowę mostów, wież, pancerników, kas, szyn, rur, maszyn i t. p., ale także przy wyrobie guzików, piór stalowych (J. Perry 1825), gwoździ drucianych, igieł a nawet towarów złotniczych, łącznie z zegarami. Szczególne zajęcie ze względów politycznych i społecznych budzi wyrób broni. Przeszedł on długą drogę rozwoju od zamków lontowych i kółkowych XV. i XVI. wieku, przez skałkówkę (XVII—XVIII. wiek) i karabin perkusyjny (Forsyth 1807, spłonka [kapiszon] Egga 1818) do ręcznej broni palnej dzisiejszych wojsk. Dziwerowane lufy, odtylcówki, karabiny obrotowe i repetierowe, patrony nie są to wynalazki najnowszych czasów, owszem, znano je już w XVI. i XVII wieku. Mimo to uznanie dla odtylcówki (Dreyse'go iglicówka 1838) zdobyły dopiero sukcesy pruskich wojsk (1864—66). W latach 1860—1880 wielkie zakłady na wyścigi starały się wojskom wszystkich części świata dostarczyć ulepszonych rodzajów tej wsławionej broni. Od ósmego dziesiątka lat w Ameryce zaczął karabin magazynowy wypierać dawniejsze rodzaje tak, że w latach 1880—1890 państwa militarne przeszły do karabinów magazynowych małego kalibru (rodzaje: Lee, Lebel, Mannlicher i i.). Prawie równie szybko zmieniały się rodzaje i sposób budowy ciężkich dział i okrętów wojennych.

Materjały wybuchowe. Conajmniej przez sześć wieków proch był jedynym materjałem strzelniczym, a przez trzy wieki jedynym wybuchowym. Prawie równocześnie Schönbein i Böttger wynaleźli bawełnę strzelniczą (1845/46), Sobrero nitroglicerynę (1847); najważniejszym preparatem nitroglicerynowym jest dynamit; wynalazł go w r. 1866 Alfred Nobel. Teraz prawie co rok pojawiają się nowe materjały wybuchowe (pikryna, roburyt, ammonit, proch bezdymny i t. d.), na które przemysł i wojsko

z różnych powodów zwracają uwagę. Wyrób, handel i użycie materjałów wybuchowych podlega najsurowszemu nadzorowi władz.

Kamienie i glinki. Niezmierne znaczenie dla gospodarstwa ludzkiego mają też minerały niemetaliczne, zwłaszcza kamienie i różne gatunki ziemi.

Ceramika otrzymała od przeszłości cały skarbiec rodzajów i artystycznych pobudek: majolika, fajans (XV. wiek), kamionka (XIV—XV. wiek), porcelana miękka (XVII w.) i twarda (XVIII. w.), fajans angielski (Astbury 1720), Wedgwood (1759). Wiek XIX. przyniósł ogromną liczbę metod technicznych, aparatów i nowych przedmiotów użytku (tygle do topienia, cegły szamotowe, dreny, maszyny ceglarskie, piece pierścieniowe, polewy bezołowiowe i t. d.). Podobnie wyrób szkła zawdzięcza przeszłości cenne pobudki, a czasom obecnym wiele ulepszeń (prasowane szkło).

Przemysł drzewny. Jak wszędzie, tak i do przerobu drzewa użyto maszyn i zaczęto go prowadzić na wielką skalę. Wiele dawnych, rzemieślniczych metod straciło znaczenie. Sztuka trwałego zginania drzewa stworzyła nową gałąź meblarstwa (Michał Thonet od 1842 w Austrji). Niespodziewane znaczenie zyskał wyrób drzewnika; wynalazł go J. G. Keller (1843) a wydoskonalił H. Volter. W latach 1870—1880 zaczęto drzewnik (celulozę) wyrabiać fabrycznie.

Papier. W drzewniku znaleziono w końcu zdawna poszukiwaną zamiastkę szmat, których ilość nie wystarczała do wyrobu papieru. Rozwinął się on odpowiednio do potrzeby, odkąd Robert wynalazł maszynę papierniczą. Prawie połowa zużytego papieru przypada na drukarstwo. Roczne wytwórstwo papieru ocenia się na blisko 5 miljonów ton.

Kauczuk i gutaperka. Juta. Liczba nieznanych przedtem surowców, których dopiero w XIX. wieku użyto w przemyśle, jest stosunkowo niewielka. Należy do nich n. p. kauczuk i gutaperka. Podobnie i juty nie znano w Europie przed wiekiem XIX. Z wszystkich obcych, egzotycznych roślin, dostarczających włókien, na których w ostatnich czasach przeprowadzano doświadczenia, juta bengalska okazała się najlepszą.

Maszyny przygotowawcze i przędzalnicze. Różne gałęzie przędzalnictwa i tkactwa mają wspólny cały szereg procesów technicznych, tak, że używane do nich maszyny są to tylko odmiany tych samych zasadniczych typów. Wiele maszyn przygotowawczych ułatwia przędzenie. Delikatne nitki

przędzie się na maszynie Watera, która jest ulepszonym wynalazkiem Arkwrighta, albo na ulepszonej mule Cromptona; maszyna „mule“, która sama wykonuje wszystkie prace, a także nawija przędzę, nazywa się self-actor (Ryszard Roberts 1825). Do tego dołącza się całe mnóstwo maszyn tkackich, trykotarskich (dziergarskich), pończoszniczych, hafciarskich, maszyn do szycia, maszyn do wyrobu tiulu oraz wszelakich mechanicznych przyrządów do drukowania, farbowania, bielenia, wykończania (appretury) i t. d. Razem służą one grupie potrzeb, które zabierają 15—20% dochodu ludności.

Krosna i t. p. Przędzalnictwo prowadzi się z małemi wyjątkami fabrycznie i maszynowo. Natomiast w tkactwie długo jeszcze utrzymają się warsztaty ręczne obok mechanicznych czyli motorowych, a pracownik domowy obok robotnika fabrycznego.

Bawełnictwo jest najnowożytniejszą z umiejętności przędzalniczych i tkackich; wyprzedziło ono wszystkie inne i służyło im za wzór. Bawełnictwo nie jest młodsze od wełnictwa i płóciennictwa; w Indjach, w Chinach, w Ameryce przed Kolumbem należało do rodzimych rzemiosł. Jednak ludy nad m. Śródziemnem późno dopiero poznały ten surowiec i jego przeróbkę: mianowicie w czasach diadochów i w czasach rzymskich. Jeszcze później, za panowania islamu, przeniesiono krzew bawełniany nad Morze Śródziemne. Obok południowo-europejskiego rozwinęło się także w późnem średniowieczu bawełnictwo w środkowej Europie. Po odkryciu drogi morskiej dokoła Afryki sprowadzano bawełnę także z Indyj Wschodnich. Od drugiego dziesięciolecia XIX. wieku Stany Zjednoczone przodują w wywozie surowej bawełny; pierwszy raz wysłano ją za morze w r. 1747. Wytwórstwo surowej bawełny w r. 1870 wynosiło około 1,270.000 ton, teraz rocznie liczy 3,300 000 ton. Niespełna 120 milj. wrzecion i 2 milj. mechanicznych krosien przerabia ten surowiec.

Bawełnictwo w Anglji. Pierwsze miejsce na świecie w bawełnictwie zajmuje od końca XVIII. wieku Anglja. Kolebką i ogniskiem bawełnictwa jest hrabstwo Lancashire. Wymyślono maszyny, które później przyjęły się we wszystkich gałęziach przędzalnictwa i tkactwa. Okołoło r. 1790 angielskie wyroby bawełniane miały tylko $^1/_{17}$ wartości wyrobów wełnianych, natomiast dziś w bawełnictwie pracuje ośm razy więcej wrzecion niż

w wełniarstwie, płóciennictwie i jedwabnictwie razem. Również wywóz ustawicznie wzrasta. Około r. 1850 wartość jego wynosiła 25 miljonów funtów sterlingów — około r. 1914 przedstawiał wartość około 85 milj. funtów.

Bawełnictwo w innych krajach. Drugie miejsce na świecie dzięki systemowi ochronnemu zdobył przemysł bawełniczy północno-amerykański, mimo przemożnego współzawodnictwa europejskiego (w 1791 pierwsza fabryka w Rhode-Island). Dawna przewyżka w przywozie bawełnianych wyrobów znikła; obecnie wywóz prawie się równa przywozowi. Również we wszystkich innych krajach rozwinęła się ta gałąź przemysłu przy ochronie cłowej przed obcem, a zwłaszcza angielskiem współzawodnictwem. Tak przedewszystkiem w Niemczech przywożono surowiec i przędzę, a wywożono tkaniny, dalej we Francji, Austrji, Rosji, Włoszech i t. d. Znamiennem jest dla nowożytnego wytwórstwa, że maleje ilość zakładów, a wzrasta ich wielkość i sprawność.

Płóciennictwo. Panowanie bawełny rozszerzyło się przedewszystkiem kosztem lnu i płóciennictwa. W Anglji, która w XVII. i XVIII. wieku nadużywała swej przewagi politycznej, aby zniszczyć płóciennictwo i wełnictwo irlandzkie, maszyny wyparły zupełnie wyrób ręczny. Natomiast na lądzie płóciennictwo, to prastare rzemiosło ludowe, które dawniej kwitło w Niderlandach, Westfalji, Szwabji, na Śląsku, teraz często jeszcze jest drobnym i domowym przemysłem; smutne położenie tych pracowników weszło w przysłowie.

Wełnictwo. Egipcjanie ubierali się w płótno własnego wyrobu. Także Babilończycy byli wybornymi płóciennikami. Ale w czasach grecko-rzymskich rozpowszechniła się odzież wełniana w śródziemnomorskim świecie kulturalnym. Ludy północne znów wyżej stawiały len i nawet gdy przyjęły romańskie wełniane ubrania wierzchnie, to przynajmniej nadal używały bielizny lnianej. W średniowieczu zamożniejsi ubierali się w delikatne, różnobarwne sukno, ubożsi nosili suknie lniane lub jednobarwne zgrzebne tkaniny wełniane. Wełnictwo przodowało w przędzalnictwie i tkactwie, a nawet wogóle w przemyśle. Dostarczało jednego z najważniejszych przedmiotów międzynarodowego handlu i wywołało pierwsze zarządzenia narodowej polityki ochronnej. Dopiero około połowy XIX. wieku bawełnictwo prześcignęło

wełniarstwo, które musiało przyjść od wyrobu ręcznego do maszynowego.

Wytwórstwo wełny w Australji etc. Przemysł wełniczy łączy się najściślej z hodowlą owiec. W najnowszych czasach hodowlę stad owiec przeniesiono — a korzysta na tem intenzywna gospodarka — z gęsto zamieszkałych państw europejskich do pewnych zamorskich kolonij, zwłaszcza w południowym pasie umiarkowanym (Australja, Kraj Przylądkowy, Natal, Argentyna i Uruguay). Tamtejsze warunki klimatyczne, zresztą mniej korzystne, jak się zdaje sprzyjają produkcji runa. Około r. 1790 sprowadzono z kraju Przylądkowego pierwsze stadko merynosów do Australji, gdzie dotąd nie było owiec. W r. 1810 nadeszła do Anglji pierwsza przesyłka australskiej wełny (71 kg.). Obecnie australski wywóz wełny liczy 250—300 tysięcy ton. W kraju Przylądkowym, który na początku ubiegłego stulecia wywoził tylko 1.000 kg. wełny, obecnie wywóz wynosi 30 tys. ton. W Argentynie, gdzie w latach 1820—1830 piece ceglarskie opalano suszonemi owcami, 200 tys. ton. Światowe wytwórstwo wełny wynosiło w r. 1914 około 1,200.000 ton rocznie.

Jedwabnictwo, od pierwszego pojawienia się aż do dzisiejszych czasów fabrykacji masowej, najbardziej zachowało znamiona przemysłu artystycznego i zbytkowego. Kolebką jedwabnictwa krajów zachodnich było państwo Sassanidów; stamtąd pochodzi tkactwo bizantyńskie i arabsko-maurytańskie. Gdy islam rozszerzał się w VII.—IX. wieku, jedwabnictwo wschodnie dostało się do Hiszpanji i Sycylji. W Sycylji świetnie rozwinęło się od połowy XII. wieku za rządów królów normandzkich (Hôtel de Tiraz w Palermo), podobnie w Hiszpanji za władców maurytańskich. W w. XIII. nową ojczyzną jedwabnictwa stały się Włochy (Lucca, Wenecja, Genua, Florencja); stąd dostało się ono do Francji (Lyon), Niemiec (Zürich) i Niderlandów (Bruggia), gdzie kwitło w XV. i XVI. w. Miłujący blask, przepych i piękno monarchowie czasów merkantylizmu gorąco starali się podnieść przemysł zbytkowy a szczególnie jedwabnictwo. Przykład Ludwika XIV. i Colberta znalazł licznych naśladowców. Kraje, którym na dobre wyszła tłumna ucieczka hugenockich rzemieślników (1685), chciały jednak nie tylko stworzyć u siebie własne przędzalnictwo i tkactwo jedwabiu, ale nawet wprowadzić hodowlę jedwabnika i morwy,

choćby im klimat nie sprzyjał (Prusy, Rosja, Szwecja). Te nierozsądne, choć w dobrej wierze przedsiębrane, próby akklimatyzacji nie powiodły się, natomiast udało się zaprowadzić przemysł jedwabniczy. Rozwinął się on wszędzie przy ścisłym systemie ochronnym, a dziś jeszcze ochrania się go zapomocą ceł we wszystkich państwach wyjąwszy W. Brytanję. Tam utrzymały się już tylko szczątki dawniejszych drobnych pracowni jedwabniczych. Zwyciężył mechaniczny przemysł wielki.

Jedwabnictwo w XIX. wieku. Jedwabnictwo europejskie przeszło w latach 1850—1870 ciężkie przesilenie, gdy rozszerzyła się choroba jedwabnika. Zapomocą środka, który odkrył Ludwik Pasteur, udało się zapobiedz złemu.

Najwięcej surowca wytwarzają Chiny, Japonja i Włochy (świat rocznie wytwarza około 20 tys. ton). Francja, Szwajcarja, Niemcy, Włochy mają nadwyżkę towarów jedwabnych na wywóz. Austro-Węgry miały do r. 1900 przewyżkę wywozu, potem wywóz zrównał się z przywozem. W. Brytanja przywozi coraz więcej, Unja coraz mniej wyrobów jedwabnych. Od r. 1870 do r. 1914 stale spadały ceny surowca.

Przemysł chemiczny. Na wszystkie gałęzie techniki przemysłowej stanowczo wpłynęła nowożytna postać alchemji, chemja, prawdziwa sztuka wyrobu złota. Pod koniec XVIII. w. zbudowano jej naukowe podstawy. W XIX. wieku rozwinął się znacznie wyspecjalizowany przemysł chemiczny, przedewszystkiem wielki, np. wyrób kwasu siarkowego, sody, chloru oraz chlorku bielącego i i. Osobne działy tworzą: wyrób lekarstw, np. alkaloidów (morfina, chinina), środków antyseptycznych (kwas karbolowy, salicyl), — wyrób mydła i świec, oparty na odkryciu gliceryny i na chemji tłuszczów, — następnie wyrób olejów, lakierów, pokostów, pachnideł, preparatów fotograficznych i t. d.

Chemja farbiarska. Na żadnem innem polu chemja nie dokazała tyle, co na polu farbiarstwa. Pominąwszy fabryczny wyrób farb mineralnych i wyciągów z farbiarskich drzew, epokowe odkrycie wyrobu farb ze smoły pogazowej stało się punktem wyjścia nowej gałęzi przemysłowej, która szczyt rozwoju osiągnęła w Niemczech. Już w r. 1826 Unverdorben odkrył związek, który nazwał krystaliną. A. W. Hofmann stwierdził, że jest ona identyczną z odkrytą w r. 1840 przez Fritschego ani-

liną i przeprowadzał doświadczenia na czerwieni anilinowej. Verguin pierwszy wyrabiał tę czerwień fabrycznie pod nazwą fuksyny (1859). Z antracenu odkrytego w r. 1831 przez Dumasa otrzymano na podstawie syntetycznych prac Gröbego i Liebermanna sztuczną alizarynę (1868). W r. 1874 Baeyer i Caro odkryli eozynę, w r. 1880 pierwszemu z nich udała się synteza indyga.

Oświetlenie poczyniło postępy, na które się złożyły częścią chemiczne, częścią fizykalne odkrycia i wynalazki. Zapałki fosforowe rozwiązały zadanie, które zaczęło się przedhistorycznym sposobem wzniecania ognia zapomocą tartych o siebie drewienek. Zapałki wynaleziono we Wiedniu (Romer i Preshel 1833).

U warstw średnich w ciągu XIX. wieku łojówkę wyparła świeca stearynowa (de Milly), u średnich i niższych lampę oliwną naftowa (po r. 1860). Tylko w najwyższych warstwach społecznych trwano przy świecy woskowej i lampie z moderatorem, dopóki nie przyszła lampa żarowa.

Gazownictwo. O należytem oświetleniu ulic i budynków publicznych można mówić dopiero, odkąd zastosowano gaz świetlny. W ostatnim dziesiątku XVIII. stulecia W. Murdoch pierwszy próbował go użyć do oświetlania w słynnej fabryce maszyn Watta w Soho. Niemiec Winzer (Winsor) za cel życia wziął sobie rozpowszechnianie nowego sposobu oświetlania. Na Boże Narodzenie w r. 1814 zapłonęły pierwsze gazowe latarnie w londyńskiej City. Paryż naśladował to w r. 1820, Berlin w r. 1828, Wiedeń w r. 1842. Prechtl kazał oświetlić politechnikę wiedeńską gazem już w r. 1817. Właśnie w tym czasie, gdy światło elektryczne zagroziło gazowemu, Auer von Welsbach wynalazł gazowe światło żarowe i żarową siatkę.

Oświetlenie elektryczne. Początki tego najnowszego światła sięgają pierwszej połowy XIX. wieku. Już w r. 1822 Davy odkrył światło łukowe, a Jobard w r. 1838 elektryczne światło żarowe. Dopiero od wynalezienia dynamo maszyny (Werner Siemens 1866, Gramme 1867) zaczyna się rozwój elektrotechniki z jej zdumiewającemi przyrządami (transformatory, akumulatory, maszyny o zmiennym prądzie i t. d.) Genjusz Edisona, raczej przekształcający niż wynalazczy, nadał światłu żarowemu postać zdatną do użycia (1879). Również światło łukowe zasto-

sowali do praktycznego użycia dopiero Jablochkoff, Brush, Siemens i Halske i t. d.

Pismo i druk. Nowożytny przemysł, oparty na chemji i mechanice, zaspokaja codzienne potrzeby fizyczne i duchowe. Nawet pismo rozporządza dziś maszynami do pisania, stenografji, kopjowania i t. p. środkami pomocniczemi. Także drukarstwo przyjęło postać wielkich przedsiębiorstw i używa dziś skomplikowanych maszyn. Szczególnie wynalazek prasy pospiesznej (Fryd. König i A. F. Bauer, r. 1803 i nast.) wywołał przewrót w typografji. Obrotowe (rotacyjne) maszyny Waltera są niezbędne w dzisiejszem dziennikarstwie.

Sztuki graficzne; fotografja. Wśród sztuk powielarskich czyli graficznych, odżyła zarzucona w XVII. w. ksylografja (drzeworytnictwo) i chalkografja (miedziorytnictwo) we wszystkich odmianach. Z nowszych czasów pochodzi: stalorytnictwo czyli syderografja (Karol Heath 1820), litografja (Alojzy Senefelder 1799) i chromolitografja (barwna litografja). Ze wszystkich sztuk odtwórczych rozwinęła się najbardziej fotografja. Opiera się ona na odkryciach Daguerre'a, obu Niépce'ów, Talbota, Archera (1826—1851). Petzval we Wiedniu obliczył soczewki zdatne do celów fotograficznych. Z najnowszych czasów pochodzą suche klisze, mikrofotografja (Dagron 1870), zdjęcia błyskawiczne (aparaty detektywiczne), a przedewszystkiem fotochromja (Gabrjel Lippmann 1891/2). Na fotografji opiera się fotolitografja, heljograwura, reliefowy druk Woodbury'ego, światłodruk czyli albertotypja, fototypja i t. d.

Przemysł i rzemiosło artystyczne. Bezwątpienia maszyny i wyrób masowy wywołały pewną płytkość i prostactwo działalności artystycznej i artystyczno-przemysłowej. Dlatego przeciw przeważającemu brakowi myśli, formy, smaku i przeciw partactwu obudził się prąd, który w sztuce świadomie żąda estetyki i moralności. Jest to jeden z błogosławionych skutków wystaw, muzeów, szkół artystycznych i przemysłowych, że znów zbudzono, rozwinięto i rozpowszechniono w szerszych kołach poczucie artyzmu w przemyśle.

Niski stan przemysłu artystycznego. Wystawa londyńska z r. 1851. Po upadku cesarstwa również i we Francji przemysł stracił styl i charakter. Zawsze jednak przewyższała ona sprawnością wszystkie inne kraje europejskie. Na pierwszej wystawie światowej w Londynie w r. 1851 Anglicy,

Niemcy, Austrjacy spostrzegli przewagę francuskiego przemysłu artystycznego i wyrobów indyjskich. Zaczęto badać przyczyny własnego zacofania. Anglja szybko zaczęła praktycznie poprawiać swoje rzemiosło artystyczne. Jako ognisko tych usiłowań powstało South-Kensington-Museum (1858). Już na drugiej światowej wystawie w Londynie (1862) można było podziwiać postępy angielskiego przemysłu artystycznego.

Przemysł artystyczny w Austrji i w Niemczech. Tymczasem dla Wiednia nadszedł wskutek rozszerzenia miasta nowy okres, jaki wcześniej czy później przeszły wszystkie żywotne miasta Starego Świata. W kierunku artystycznym przewodzili architekci van der Nüll, Siccardsburg, Ferstel, Hansen, Schmidt, Semper, Hasenauer i i.; wspomagały ich powagi przemysłowe jak Lobmeyer, Haas, Hollenbach, Giani i i. Szlachetniejsze usiłowania znalazły oparcie w Austrjackiem Muzeum sztuki i przemysłu założonem w r. 1864, oraz w Szkole przemysłu artystycznego (1868). Podobne zakłady urządzono po prowincjach. Przykład Austrji i niepowodzenie niemieckiego przemysłu na światowej wystawie w Filadelfji (1876) wywołały w końcu i w Niemczech dodatni zwrot. Już zaraz po r. 1880 niemiecki przemysł artystyczny doścignął swych współzawodników, a na wystawie w St. Louis (1904) odniósł świetne zwycięstwo.

Styl w sztuce. Nowy kierunek w architekturze i przemyśle artystycznym wskrzesił zaczynając od odrodzenia wszystkie wcześniejsze i późniejsze style zachodu i wschodu aż do empire i czasów biedermajerowskich; zaczęto też poważnie szukać nowego stylu, który miał uwolnić świat od spuścizny przeszłości i naśladownictwa.

Nowożytny ruch reformatorski w dziedzinie sztuki i przemysłu artystycznego zaczął się po r. 1860 w Anglji, a od ostatniego dziesiątka lat ubiegłego stulecia rozszerzył się po całej Europie i krajach pozaeuropejskich, które przyjęły jej cywilizację. Nazywało się go także secesją. Za pioniera rewolucji w przemyśle artystycznym uchodzi Anglik William Morris. New-York, Bruksela, Monachjum, Darmstadt, Drezno przodowały wszystkim takim usiłowaniom. We Wiedniu muzeum austrjackie wspólnie ze szkołą przemysłu artystycznego objęło kierownictwo i opiekę nad sztuką stosowaną. Nowy styl przyjął się nie tylko w pracowni artysty, ale i we fabrykach, które

dla szerszych kół wyrabiają sprzęty i przedmioty użytkowe; znalazł uznanie także u publiczności.

VI. Kwestja socjalna.

Każdy wiek miał swoją kwestję socjalną, a raczej swój zespół takich zagadnień. Nowożytny zwyczaj ogranicza zakres tego pojęcia „kwestja socjalna" do dziedziny przemysłu, a nawet rozumie przez to wyłącznie sprawę robotniczą, ponieważ ta wśród obecnych zagadnień społecznych jest najgłośniejszą. W rzeczywistości polityka reformowa ma nie tylko zająć się robotnikami przemysłowymi, ale współdziałać w przebudowie całego porządku społecznego.

Geneza nowożytnej kwestji socjalnej. Kwestję socjalną XIX. wieku przygotował i uwarunkował kierunek, jaki przybrał cały zespół stosunków gospodarczych od okresu merkantylistycznego.

Nagłe wprowadzenie wolności przemysłowej. W wieku merkantylistycznym (XVII. i XVIII.) rządy dla własnej korzyści popierały interesy wielkiego handlu i przemysłu. Był to najbardziej rozstrzygający zwrot, jaki mógł zajść w polityce gospodarczej, bo władza państwowa, która dotąd sprzyjała odbiorcom, odtąd stanęła po stronie wytwórców, — jednak nie bezwarunkowo. Rządy starały się wzrastający przemysł prowadzić na pasku, i nie chciały innych warstw, a zwłaszcza drobnego przemysłu, wydać na jego pastwę. Jednak i ustrój cechowy nie pozostał bez zmiany; młodsze gałęzie przemysłu, jak wiejski przemysł domowy i fabryki, wyrastały obok cechów, które pozbawiono samorządu i gnębiono, mianując wolnych majstrów. Przed czem cofały się dawne rządy, to zrobiła jednem cięciem rewolucja: usunęła dotychczasowy prawny ustrój rzemiosł, a zastąpiła go jego przeciwieństwem: wolnością przemysłową.

Charakterystyka wolności przemysłowej. Znamiona indywidualistycznej wolności przemysłowej są następujące: 1. prawo swobodnego przesiedlania i osiedlania się; 2. swobodny wybór rzemiosła; 3. zakładać przedsiębiorstwa przemysłowe w zasadzie może każdy, ma jedynie obowiązek na początku zgłosić to u władzy. W zasadzie nie żąda się żadnego dowodu szczególnego osobistego uzdolnienia, żadnej szczególnej nauki przygotowawczej, żadnego pozwolenia władz, żadnej przy-

należności do jakiegoś związku (cech, bractwo); 4. rzemieślnicy wogóle mają swobodę wyrobu i zbytu swych wytworów; 5. ręczy się za osobistą wolność robotnika i swobodę umowy o pracę.

Prawo przemysłowe we Francji i w Anglji. Wprawdzie światły absolutyzm XVIII. w., wprowadził już wolność przemysłową w Toskanie, Sycylji i austrjackiej Lombardji, jednak ogólne, wprowadzające nieograniczoną wolność prawo przemysłowe ukazało się dopiero we Francji w r. 1791; był to twór rewolucji. Ale już dyrektorjat, a jeszcze bardziej pierwsze cesarstwo musiały ograniczać tę bezwarunkową wolność. Dążność ta trwała do Napoleona III. i trzeciej republiki.

Prawie w żadnym innym kraju miejskie gildy — merchant gilds (gildy przekupniów) i craft gilds (cechy rzemieślnicze) — nie panowały tak nad produkcją i handlem, jak w Anglji za Plantagenetów i Tudorów. Ale od aktu monopolowego z r. 1623, który nadawanie przywilejów uzależnił od parlamentu, ustrój cechowy zaczął się rozpadać. Już w XVII. w. pozamiejskie oraz nowe gałęzie przemysłu nie podlegały żadnym przepisom cechowym. Zniesienie ustawy o terminatorach, wydanej za Elżbiety, a obowiązującej od 1562 do 1814, i ogłoszenie ustawy municypalnej z 1835 zerwały z resztkami ustroju cechowego. Mimo zasadniczej wolności rzemiosł Anglja wydała pierwsze ochronne prawodawstwo robotnicze, tu potworzyły się najwcześniej związki robotnicze i urzędy rozjemcze; stąd pochodzi wielka liczba ograniczeń swobody przemysłowej i handlowej, ze względu na zdrowotność, bezpieczeństwo i obyczajność.

Prawo przemysłowe w Niemczech i w Austrji. W Niemczech już za czasów reform Steina i Hardenberga (1808—11) Prusy urzeczywistniły zasady wolności przemysłowej. Pozostały one wierne temu kierunkowi do 1845; wtedy nastąpił sztuczny zwrot, który trwał do r. 1870. Wolnomyślna ustawa przemysłowa z r. 1869 obowiązywała od r. 1871 także w nowem państwie niemieckiem. Gdy wskutek przesilenia r. 1873 stracono zaufanie do nieograniczonej wolności w gospodarce, powstał szereg nowel do prawa przemysłowego, które wyraźnie wykazują dążenia do reform społecznych. W r. 1883 musiano skutkiem tego przekształcić dotąd obowiązującą ustawę przemysłową. Każdy rok przynosił nowe pozytywne uzupełnienia, tak, że w r. 1900 znów trzeba było powtórnego opracowania.

W Austrji w pierwszej połowie stulecia pozostały bez zmiany stosunki okresu terezjańsko-józefińskiego. Owocem żywego ruchu za wolnością handlu w latach 1850—1860 była liberalna ustawa przemysłowa z 1859, częściowo zmieniana nowelami, zwłaszcza z r. 1883 i 1885. Późniejsze austrjackie ustawodawstwo przemysłowe (dowód uzdolnienia, przymus cechowy) miało na celu również społeczne reformy.

Prądy społeczno-reformatorskie. W przeciwieństwie do indywidualistycznego kierunku w ustawie przemysłowej z r. 1859 ustawodawstwo to wskrzesza związki zawodowe i umożliwia państwu i korporacjom odpowiedni wpływ na rzemiosła w tym szczególnie celu, aby ochraniać drobne (rzemieślnicze) przedsiębiorstwa w walce z wielkim przemysłem (i konkurencją partacką).

Także we wszystkich innych państwach po okresie nieograniczonej wolności przemysłowej nastąpił nowy okres pozytywnych ustaw o charakterze socjalno-reformatorskim nawet tam, gdzie dotąd nie było zupełnie prawa przemysłowego, jak we Włoszech lub Rumunji.

Granice wolności przemysłowej. Nowożytna wolność przemysłowa nigdy nigdzie nie była bezwarunkową. Ograniczenia wypływają ze względów finansowych, policyjnych lub społecznych. Zakłady komunikacyjne, kopalnie, handel i żegluga, spółki zarobkowe i gospodarcze, zawody wolne i t. d. mają ustawodawstwo wyjęte z pod ogólnego ustawodawstwa przemysłowego.

We wszystkich państwach bezwzględna wolność przemysłu jest także ograniczona ustawami o patentach, wzorach, znakach ochronnych, prawie autorskiem i t. d.

Przemysł ma swe odrębne sądownictwo. Jeszcze zanim wygasło dawne sądownictwo cechowe, pojawiły się początki sądów fabrycznych. Miarodajnem dla sądów przemysłowych było francuskie prawo z r. 1806 o Conseils de prud'hommes dla łagodzenia sporów między pracodawcami a pracownikami. Pierwowzór francuski wielokrotnie naśladowano. Dla Niemiec jednolitą podstawę stworzyła ustawa z r. 1890, a ustawa z r. 1901 wprowadziła przymus tworzenia sądów przemysłowych w gminach, które mają ponad 20.000 mieszkańców. Do tego w r. 1905 przyłączyły się specjalne sądy kupieckie dla sporów między pryncypałami, pomocnikami i uczniami. W Austrji istnieją od 1896 osobne sądy przemysłowe.

Wspólne zło zasadnicze. Z biegiem rozwoju przemysło-

wego okazały się pewne zasadnicze niedomagania, których doznają wspólnie, choć w różnym stopniu, wszystkie czynniki uczestniczące w przemyśle. Nieograniczone współzawodnictwo, którego przemysł żądał i które dla swej korzyści popierał, zwróciło się przeciw niemu. Rynek światowy, dla którego teraz ślepo pracował, okazał się nieprzejrzanym, nieobliczalnym, nie do pokierowania. Nieustannie chwiał się i wahał, i to tem silniej, im bardziej obok wytwórców osobna warstwa kupców i spekulantów sztucznie powiększała wahania cen, aby ciągnąć korzyści z różnic między zniżką a zwyżką. Ta niepewność, ten brak stałości i trwałości, jest złem, które dolega przedsiębiorcom i ich podwładnym. Teraz okazało się, że rozkład dawnego (w stany i związki rozczłonkowanego) świata, na jednostki ludzkie, to druga, główna ułomność istniejącego porządku gospodarczego i prawnego. Wolna, ale odosobniona jednostka odczuła całą niedolę swej bezradności, a ta świadomość obudziła we wszystkich warstwach, zajętych gospodarczo, potrzebę łączności i organizacji, aby wspólnemi siłami zwalczać zło, którego jeden człowiek pokonać nie może.

A. Wielkie przedsiębiorstwa.

Wielki przemysł pod ochroną państwa. Nieograniczone współzawodnictwo na narodowych i międzynarodowych targowiskach dotknęło najbezpośredniej (choć nie najciężej) przedsiębiorców i kapitalistów, którzy swe pieniądze włożyli w wielkie przedsięwzięcia. Oni jednak, dzięki swym wpływom na prawodawstwo i administrację, najskuteczniej mogą się bronić przed szkodami, wynikającemi z współzawodnictwa. Im należy przypisać to, że państwa europejskie tak długo zatrzymywały system ochronny, później, prawdopodobnie dla ich korzyści, zaprowadziły wolność handlu, aż w końcu, znów ze względu na nich, powróciły do systemu ochronnego. Ich interesom służy polityka handlowa i komunikacyjna a szczególnie taryfowa, po ich stronie stoją silne stronnictwa parlamentarne i większość organów administracyjnych. Dopiero mniej więcej od 50-ciu lat, ku niezadowoleniu wielkich przedsiębiorców, urzędowa polityka gospodarcza uwzględnia także sprawy rolnictwa, rzemiosł i robotników.

Wolne współzawodnictwo, mimo wszelkiej pomocy pań-

stwowej, zmusiło wielkich przedsiębiorców do szukania także prywatnych środków ochronnych.

Samopomoc: a) Spółki akcyjne. Takim środkiem jest w pierwszym rzędzie spółka akcyjna ze znamiennem dla siebie ograniczeniem ryzyka. Właśnie dzięki temu, że ryzyko, które trudno jednemu ponosić, rozdziela się na wielu, że łatwo pieniądze wycofać, oprócz dywidendy osiągnąć wielkie zyski na spekulacji lub założycielstwie (grynderstwie), wpływać na administrację ku własnej korzyści — dzięki temu w XIX w. powstało tyle nowych spółek akcyjnych i tyle innych, już istniejących przedsiębiorstw przekształciło się w akcyjne.

Dzieje spółek akcyjnych zaczynają się w średniowiecznych Włoszech założeniem zakładów pożyczkowych (montes wierzycieli państwowych) i spółek dla przewozu morskiego (te tworzono także w południowej Francji). W XVII. i XVIII. w. uprzywilejowane związki dla handlu światowego w Holandji, Francji, Niemczech przybierają postać spółek akcyjnych; niepewny, od szczęścia zależny zysk z tych przedsiębiorstw nęcił do spekulacji. W tym samym okresie jako spółki akcyjne wystąpiły również banki żyrowe i emisyjne (wenecki, angielski i i.) oraz zakłady ubezpieczeń. Ale upadek angielskiej kompanji dla handlu na Oc. Południ., Compagnie d'occident Lawa, oraz wschodniej kompanji handlowej Karola VI. sprowadziły zastój w rozwoju spółek akcyjnych. Burze okresu rewolucyjnego zniszczyły większość starych spółek akcyjnych. Nowo utworzone spółki powstały pod wpływem Code de commerce (1808), na podstawie państwowego zezwolenia i prywatno-prawnego uregulowania. W duchu indywidualistycznego liberalizmu dodatkowo usunięto gdzieniegdzie przepis o zezwoleniu państwa (w Austrji nie). Później na jego miejsce przyszła zasada odpowiedzialności założycieli i kierowników; miarodajnym był tu przykład prawodawstwa niemieckiego (1884).

Rozwój i kulminacja spółek akcyjnych w XIX. wieku. Od trzeciego dziesiątka XIX. wieku na nowo zaczęły się rozwijać związki akcyjne. W tym to czasie budowano kanały i koleje, zakłady dostarczające światła i zakłady assanizacyjne, tworzono spółki żeglużne. Wtedy to, tu i ówdzie prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe oraz banki zawiązywały się w spółki akcyjne. W okresie wolnego handlu (lata 1850—1870) spółki akcyjne przybrały nowożytne rozmiary.

W latach 1870—73 założono najwięcej spółek akcyjnych. Przesilenie z roku 1873 i następujące po niem lata spadku zmiotły wiele tych nowych zakładów. Dopiero od r. 1879 zwiększyła się liczba nowo-powstających spółek akcyjnych, w czasie depresji w latach 1883—1888 znów zmalała, a potem podnosiła się lub opadała, stosownie do konjunktury społeczno-gospodarczej.

Stan do r. 1914. W ostatniem pokoleniu tyle namnożyło się przemysłowych przedsiębiorstw akcyjnych, że stanowią one największy procent ogólnej liczby spółek akcyjnych. Jednak wielkością kapitału przewyższają je przedsiębiorstwa przewozowe a zyskami banki akcyjne. Liczbą zakładów i wielkością kapitału włożonego w akcje Francja i W. Brytanja przewyższają inne państwa Europy.

b) Związki przedsiębiorców. Głównym środkiem samopomocy, jakim rozporządzają przedsiębiorcy, aby wytrwać w walce konkurencyjnej i w walce o płace, jest koalicja. Najdawniejsze związki przedsiębiorców lub pracodawców są skierowane przeciw strajkom pracowników; celem ich jest wykluczenie (Lock-out) opornych żywiołów, t. zn. należący do związku przedsiębiorcy czasowo przerywają pracę, aby przeprowadzić swą wolę wbrew robotnikom i ich związkom. Wykluczenie bywa zaczepne i odporne.

Zakaz koalicyj istniał jeszcze w drugiej połowie XIX w. Zabraniał on jednoczyć się zarówno pracodawcom jak i robotnikom.

Zniesienie zakazu koalicji. Zakaz pochodził w większości państw z czasów merkantylnych; skierowany był przeciw wykroczeniom związków czeladniczych (compagnonnages) i przeciw podnoszeniu cen przez uprzywilejowanych majstrów i fabrykantów. W pierwszym okresie gospodarki indywidualistycznej, swobodnej, jeszcze go obostrzono. Ponieważ jednak szkodził on zarówno przedsiębiorcom jak robotnikom, został zniesiony.

Wolność koalicyj zaprowadzono najwcześniej (między r. 1824 a 1825) w W. Brytanji, we Francji w 1864—94, w Prusach 1860, w Austrji w 1870, w Holandji w 1872 i t. d.

Kartele to najnowożytniejsza postać związków przedsiębiorców; z nielicznemi wyjątkami rozwinęły się dopiero w latach 1878—1890, im bardziej dawały się we znaki następstwa nadmiernej produkcji i światowej konkurencji. Liczba ich, podobnie

jak rozmiary i rozmaitość, ustawicznie rośnie (kartele dla sprzedaży, wytwórstwa i nakładania cen).

Trusty. Pewne kartele a mianowicie trusty amerykańskie, nie zostawiają uczestnikom swobody, ale regulują obrót, aby zniszczyć współzawodników stojących poza trustem a potem wyłącznie narzucać ceny narodowym lub międzynarodowym targowiskom. Trusty nie są związkami ochronnemi lecz przeważnie zaczepnemi. Dzisiaj władają już całem życiem gospodarczem północno-amerykańskich Stanów Zj., a stamtąd wpływają na targ światowy, na niekorzyść Europy. Nawet komunikacją i środkami przewozowemi, które gdzieindziej są upaństwowione, w Ameryce władają samowładne trusty. Istniejący od r. 1882. Standard Oil Trust rozporządza kapitałem ponad 100 mil. dolarów, założony w 1901 trust stalowy ponad 1·2 miljarda dolarów. Ogólnie biorąc, państwo jest jeszcze bezsilne wobec trustów i innych związków przedsiębiorców. Jednak i w Ameryce zaczęto zrywać z zasadami bezwzględnej swobody gospodarczej a zmierzać do pewnego łagodnego państwowego socjalizmu.

c) Izby przemysłowe lub handlowo-przemysłowe stoją w pośrodku między urządzeniami prywatnemi a państwowemi. Są to korporacje, pochodzące z wolnego wyboru, ale wyposażone w prawa władzy administracyjnej; bronią one interesów przemysłu, lub przemysłu i handlu w pewnym obwodzie, wobec prawodawczych i administracyjnych władz państwa.

Izby przemysłowe, handlowe i rolnicze. Samodzielne izby przemysłowe istnieją w Niemczech, mianowicie w Prusach (izby rzemieślnicze od 1897), Würtembergji, Sachsen-Weimar, w miastach hanzyjskich (z organizacją związkową i dorocznemi zjazdami), nadto we Francji (Chambres consultatives des arts et manufactures od 1803).

Izby przemysłowo-handlowe. (ze wspólnemi biurami, gdzieniegdzie obraduje oddział handlowy i przemysłowy oddzielnie) istniały w Austro-Węgrzech (od 1848), w kilku państwach niemieckich, Anglji (jako wolne zjednoczenia), Włoszech, Holandji, Szwajcarji, Portugalji, Bułgarji. Oddzielne, tylko handlowe w Prusach, Francji, Turcji, Unji i t. d. W Prusach oprócz handlowych i przemysłowych istnieją także osobne izby rolnicze (1894). Podobnież hiszpańskie izby prowincjonalne mają oddziały rolnicze.

Powstanie izb. Skargi na ich wielko-kapitalistyczny

charakter. Najdawniejsza izba handlowa wyłoniła się za czasów Colberta z gremjum wielkich kupców z Marsylji (1660). W innych krajach pochodzą one, przynajmniej w swej dzisiejszej postaci, przeważnie z drugiej połowy XIX. stulecia. Wszędzie, gdziekolwiek utworzono takie izby, zaraz podnosiły się skargi, że popierają one tylko wielki przemysł i handel kosztem drobnego. Nawet tam, gdzie, jak w Austrji, zreorganizowano te izby ze względu na drobny przemysł (1884), w dalszym ciągu trwają skargi na nie i żądania oddzielnych izb rzemieślniczych.

Izby zagraniczne są zupełnie nowożytnym tworem; pierwszą była austrjacko-węgierska izba handlowa w Konstantynopolu (1870). Francja i Włochy posiadają najwięcej izb zagranicznych. Czysto prywatnemi związkami są międzynarodowe izby handlowe na dalekim wschodzie, które zastępują wszystkich zagranicznych kupców, osiadłych w jednym obszarze portowym i ich wspólne interesy.

B. Wytwórczy stan średni.

Fabryki i rzemiosło. Bez wątpienia w ciągu XIX. wieku wielkie przedsiębiorstwo wypierało lub znacznie osłabiało przedsiębiorstwa małe, maszyna wypierała narzędzia ręczne, fabryka — pracownię rzemieślniczą, pozbawiony uczucia przemysł wypierał patryarchalnie uprawiane w kole rodzinnem rzemiosło, wielki skład — drobnego kupca. Od XVI. wieku wielki kapitał, wzmożony zbyt w dalekich krajach, interlokalny podział pracy, system nakładczy i fabryczny przygniatał przemysł drobny. Ale dopiero od połowy XIX. wieku można mówić o ogólnem, przewlekłem przesileniu w rzemiośle i drobnym handlu. Stan ten sprowadziła nie tyle wolność przemysłowa i technika maszynowa, co koncentracja potrzeb masowych w wielkich miastach, w zakładach komunikacyjnych, w wojsku i flocie i t. d. Drobne rzemiosła częścią upadły, częścią są w rozkładzie, w części jednak istnieją w dalszym ciągu, i mają jeszcze widoki ocalenia przed zagładą, o ile oczywiście skorzystają z technicznych i handlowych zdobyczy dzisiejszych.

Schroniska drobnego przemysłu. Przemysł wielki nie zdołał wydrzeć drobnemu przedewszystkiem mniejszych miast, miasteczek i wsi. Nawet w wielkich miastach istnieją niektóre drobne, rzemieślnicze przedsiębiorstwa obok wielkich, zwłaszcza

dla wygodnej częściowej sprzedaży sklepowej. Rzemiosłu pozostały naprawki, po większej części również wyrób towarów spożywczych, odzieży, czyszczenie, rzemiosło budowlane, stolarstwo, ślusarstwo, blacharstwo, siodlarstwo — wogóle wszystkie rękodzieła, w których chodzi o zadowolenie osobistych wymagań lub o szczególne zdolności (sztuka, przemysł artystyczny).

a) Spółki zarobkowe i gospodarcze, opierające się na samopomocy, znaczą bardzo wiele w walce o byt rzemieślniczego i wiejskiego stanu średniego, a nawet nie posiadającej klasy robotniczej. Celem ich jest przez pod pewnym względem wspólne prowadzenie interesu zapewnić drobnemu wytwórcy i odbiorcy gospodarcze i techniczne korzyści wielkiego przedsiębiorstwa. Istnieją takie spółki włościańskie, rzemieślnicze, kupieckie. Na potrzeby drobnego przemysłu obliczone są zwłaszcza spółki kredytowe (zaliczkowe), składowe i spółki dla zakupna surowców. Spółkami wytwórczemi żywiej zajęli się robotnicy niż rzemieślnicy. Spółki spożywcze i budowlane mają wartość gospodarczą zarówno dla warstw średnich jak i dla robotników. W przeciwieństwie do cechów średniowiecznych i uprzywilejowanych korporacyj z czasów merkantylnych, nowożytne spółki są to wolne stowarzyszenia, ale najczęściej prawnie ujęte i kontrolowane.

Anglja. Pionierzy z Rochdale. Dzieje nowożytnych, niekapitalistycznych spółek zaczynają się w Anglji i Francji od pobudek, które wyszły z kół socjalistycznych marzycieli, ze szkoły Rob. Owena i St. Simona. W Anglji wzięli potem w opiekę dzieło asocjacji oparci o chrześcijaństwo reformiści (Maurice, Ludlow, Neale). Wreszcie rozstrzygnęła praktyczna próba: w Rochdale odważyła się na pierwszy krok gromadka biednych flanelarzy i tem zyskała sławę. Ci „pionierzy z Rochdale“ (Rochdale equitable pioneers) założyli w 1844 ten związek spożywczy, którego zasady („plan roczdelski“) przyjęto na całym świecie: zakupno wielkich, sprzedaż drobnych ilości, tylko za gotówkę, po cenach targowych, rozdział zysku między członków w stosunku do ich zakupów i t. d. System ten wykończono w latach 1860—1870, zakładając spółki wytwórcze (właściwie tylko fabryki) za pieniądze wspólne, oraz wielkie placówki dla zakupu (w Manchester i Glasgow) z oddziałem bankowym. Oprócz związków spożywczych wedle planu roczdelskiego, istnieją także inne, które sprzedają możliwie najtaniej

a nadwyżki dzielą między uczestników (Civil-Service-Plan). W Anglji do dziś związki spożywcze przewodzą wśród innych spółek. Liczba angielskich spółek wynosi teraz ok. 2.000 z kapitałem około 100 miljonów funtów szt. i czystym zyskiem prawie 10 mil. funtów.

Francja i spółki wytwórcze. Francuski pomysł spółek wytwórczych szerzyli przed r. 1848 zwłaszcza Buchez i Louis Blanc. Później popadły one w zupełną zawisłość od zmian systemów politycznych. Od r. 1890 zaczęły się znów rozwijać i przyjęły typy niemieckie (Schulze-Delitzsch, Raiffeisen).

Spółki niemieckie. W Niemczech pierwszy raz zaczęto się domagać swobodnych spółek (banków rzemieślniczych) w czasie rewolucji roku czterdziestego ósmego. Powstanie spółek, opartych na samopomocy, które rozszerzono po całym świecie, zawdzięczają Niemcy jednak zabiegom Hermana Schulzego, sędziego patrymonjalnego w Delitzsch (stąd nazwa Schulze-Delitzsch). W 1849 założył on w swem miejscu zamieszkania kasę chorych i kasą pogrzebową, następnie spółkę zakupu surowców dla stolarzy i drugą dla szewców, w r. 1850 pierwszą spółkę zaliczkową (kredytową). Ten rodzaj okazał się najżywotniejszym, natomiast spółki surowcowe, wytwórcze i składnice rozwijały się tylko miernie. Na polu kredytu rolniczego zwalczają się dziś dwa systemy: Schulzego i rozpowszechniony od r. 1864 system Raiffeisena; zdaje się, że ostatni bardziej nadaje się do stosunków drobno-włościańskich, popierają go też niektóre rządy. W najnowszych czasach rozwijają się także związki spożywcze i rolnicze spółki wytwórcze oraz zakupowe (mleczarskie, winiarskie); wogóle spółki niemieckie są najwszechstronniejsze. Od r. 1890 liczba ich potroiła się (około 25.000).

Spółki austrjackie i włoskie kształtowały się podług wzoru niemieckiego. Na Węgrzech skupiały się dokoła popieranego przez państwo centralnego związku kredytowego. Danja jest klasycznym krajem rolniczych spółek wytwórczych i spożywczych (od 1882). W Rosji nowszy ruch oparł się na istniejących już oddawna „artjelach".

Prawo o spółkach. W kilku państwach istnieją osobne postanowienia, normujące spółki zarobkowe i gospodarcze (Austrja 1873, W. Brytanja 1876, Niemcy 1889). Zresztą spółki starają się wzmocnić przez związki narodowe i międzynarodowe — zwłaszcza Schulze podnosił pobudki narodowe. Od 1895 istnieje

międzynarodowy związek spółek, który urządza zjazdy; jego środek ciężkości znajduje się w Anglji.

b) Żądanie pomocy państwowej. Stan rzemieślniczy oczekuje ratunku nie od samopomocy lecz od państwa, wogóle od akcji politycznej. Okazało się to zwłaszcza tam, gdzie najdzielniej opierał się nowożytnemu rozkładowi i najdonośniej mógł się odezwać: w Niemczech i Austrji. Wspólnie z drobnymi kupcami i wogóle z żywiołami małomieszczańskiemi stanowią drobni rzemieślnicy rdzeń stronnictwa antysemickiego (we Francji „nacjonalistycznego").

Ruch rzemieślników w Niemczech. Po długim okresie bierności znów wystąpił w r. 1848 na widownię niemiecki stan rzemieślniczy. Że znikomemi wyjątkami oświadczył się przeciw wolności przemysłowej. Bezradny parlament frankfurcki, do którego zwracały swe prośby zjazdy majstrów i czeladników, nie mógł im pomóc. Natomiast Fryderyk Wilhelm IV. ustawą przemysłową z r. 1849 spełnił w wielkiej części cechowe życzenia rzemieślników. W latach 1850—1870 w państwach niemieckich i Austrji utorowała sobie drogę obok wolności handlu także wolność rzemiosł; wtedy, aby strzec interesów zawodowych, utworzył się (1873) związek samodzielnych rzemieślników i fabrykantów, który istniał do r. 1881 i odbył kilka zjazdów. Tymczasem stronnictwo zachowawcze w parlamencie niemieckim i rządy bismarkowskie ujęły się za stanem rzemieślniczym. Wynikiem tego były nowele do ustawy przemysłowej (od r. 1878). Rozbity system cechowy miano znów podnieść zapomocą związków fakultatywnych (nieobowiązkowych). Niezadowoleni z ustępstw drobni przemysłowcy niemieccy zakładali od r. 1882 związki, które zbierały się na niemieckich zjazdach rzemieślniczych cechowych i ogólnych (1892, Berlin). Najważniejsze żądania ich były: przymus cechowy, dowód uzdolnienia, izby rzemieślnicze, kautele przeciw konkurencji. Owocem tego ruchu była ustawa z r. 1897. Pozostawiła ona interesowanym wybór między wolnemi a przymusowemi związkami, powołała do życia izby handlowe (1900) i wydziały czeladnicze, uporządkowała sprawy uczniów i kas. Jednak niezadowoliło to interesowanych kół tak, że ruch rzemieślniczy trwa w dalszym ciągu.

W Niemczech również drobne kupiectwo rozwinęło agitację, której zawdzięcza ustawę przeciw nieuczciwej konku-

rencji. Skutek odniosła także agitacja przeciw domokrążcom, wielkim domom towarowym i przedsiębiorstwom przesyłkowym, natomiast nie powiodła się walka ze spółkami spożywczemi.

Austrjackie ustawy sprzyjające rzemieślnikom. Ustępstwa większe od niemieckich czyni rzemieślnikom austrjackie prawodawstwo przemysłowe. Ustawy z r. 1883 i 1885 stanowią wogóle szczyt tej gałęzi prawodawstwa. Najważniejsze ich punkty są: reorganizacja obowiązkowych (przymusowych) związków z wydziałem złożonym z majstrów i pomocników; 2. przywrócenie dowodów uzdolnienia w rzemieślniczych gałęziach przemysłu.

c) Przemysł domowy stanowi pod względem historycznym i gospodarczo-technicznym pośredni czyli przejściowy stopień między pracą rzemieślnika a robotnika fabrycznego.

W Europie środkowej i zachodniej praca domowa od XV. i XVI. wieku tworzy przejście od cechowego rzemiosła drobnego do wielkich przedsiębiorstw fabrycznych. We wschodniej natomiast (Rosja, Skandynawja, państwa bałkańskie, Węgry) dopiero w XIX. wieku, z pominięciem stopnia rzemieślniczego, wyłonił się przemysł domowy z robót wieśniaczych, obliczonych na własną potrzebę albo na handel wędrowny.

Jednak obecnie przemysł domowy nie jest już tylko pozostałością z dawnych czasów, przybrał on raczej w wielkich miastach, zwłaszcza północno-amerykańskich zupełnie nową postać (sweating, Schwitzsystem). Kupcy handlujący gotową odzieżą (konfekcjonerzy) dają zamówienia pośredniczym majstrom, którzy polecają wykonać robotę czeladnikom częścią w pracowni, częścią w domu i to za możliwie najniższem wynagrodzeniem. Obok tego jest wielu pracowników domowych, którzy bezpośrednio umawiają się z nakładcą. Przemysł domowy zatrudnia $^1/_4$—$^1/_3$ robotników, około $^1/_5$ z tego przypada na kobiety.

C. Robotnicy.

Warstwa wyrobnicza. Robotnicy pracujący w wielkim przemyśle mają również środki samopomocy. Nadto prawodawstwo i zarząd we wszystkich kulturalnych państwach starają się — zwłaszcza w ostatnich 50 latach — zaspokoić uprawnione żądania robotników, powstrzymać wzrost dążności przewrotowych i przygotować pokój społeczny na przyszłość.

Związki i urządzenia dobroczynne. Spółki zarobkowe i gospodarcze a wśród nich związki spożywcze (jadłodajnie robotnicze) i spółki budowlane wyświadczyły klasom pracującym większe usługi niż spółki wytwórcze, przeceniane przez teoretyków socjalistycznych; wogóle związki celem kształcenia robotników, niesienia pomocy, ubezpieczeń, kasy pensyjne, kasy oszczędności, biura pracy i t. d. dają robotnikom sposobność poprawić swą dolę. Nadto humanitarni fabrykanci z własnej woli stworzyli pewne instytucje dobroczynne (mieszkania robotnicze, szkoły, sale dla rozrywek, bibljoteki, czytelnie, łaźnie i t. p.), których nie należy niedoceniać.

a) Strajki przed wolnością koalicyj i po niej. Stosunek między robotnikami a pracodawcami przerodził się mimo wszystko w przewlekłą wojnę, a w wojnie najskuteczniejsze środki walki są też najulubieńsze. Takim środkiem zaczepnym i odpornym jest dla robotników porzucenie pracy (w średnich wiekach „powstanie“ od robót) czyli strajk. Nierzadko używa się strajku w walce politycznej, mianowicie, aby wymóc prawodawcze lub administracyjne zarządzenia na korzyść robotników. Od roku 1880 w państwach cywilizowanych prowadzi się stale statystykę strajków.

Strajki są dawną spuścizną czasu związków czeladniczych. Podobnie jak połajanka lub wywołanie (bojkot) służyły one przez stulecia czeladnikom rzemieślniczym jako środek walki przeciwko drobnym majstrom, mimo zakazów władzy. Odkąd rozwinął się system fabryczny i coraz więcej podnosiło się poczucie stanowe robotników, strajki i bojkoty stały się coraz częstsze. W historji strajków można rozróżnić dwa główne okresy: czas przed uznaniem prawa do koalicji, kiedy karano i siłą zgniatano strajki i czas po zniesieniu zakazu koalicji; wtedy strajki tylko w tym wypadku są powodem interwencji władz, gdy połączone są z wybrykami albo gdy użyto siły przeciw robotnikom.

Wzrost strajków. Bezsprzecznie, odkąd panuje wolność strajkowania, strajki są coraz częstsze. Występuje również dążność, aby strajki miejscowe rozszerzyć w narodowe, a nawet międzynarodowe. Lecz jest to związane z silnemi wahaniami, z przesileniami w produkcji i zbycie w ostatnich trzydziestu latach XIX. wieku. Strajki mnożą się w latach nadzwyczajnie zwiększonej produkcji (konjunktura zwyżkowa) i nadmiernego

zastoju (depresja); w pierwszym wypadku przeważnie są skuteczne, w drugim nie. Rzadko kończą się one wyraźnem zwycięstwem jednej strony, zwykle załatwia się je ugodowo. Następstwem strajku jest zawsze zacieśnienie związku z jednej strony robotników, z drugiej pracodawców. W r. 1903 wskutek strajku utworzył się „Powszechny niemiecki związek pracodawców". W ogólności związki przedsiębiorców przewyższają siłą związki robotnicze.

b) Związki robotnicze. Strajki przybrały rozumniejszy wygląd wszędzie tam, gdzie robotnikom udało się połączyć w związki (gwarectwa, związki zawodowe, syndykaty, trade unions). Te związki robotników z jednej i tej samej gałęzi przemysłowej (o ile możności w całym kraju) mają za zadanie usunąć wzajemne współzawodnictwo robotników i wspólnie bronić interesów robotniczych przeciw pracodawcom, a w szczególności przeciw ich koalicjom. Okazały się najskuteczniejszym środkiem samopomocy, a nawet najlepszą rękojmią zgodnego z ustawą zachowania się robotników.

Okres walki i nowa era. Gdy w XVIII. wieku wyrastał angielski przemysł domowy i fabryczny, sędziowie pokoju i władze miejskie przestały ustalać płace, jak to nakazywała ustawa terminatorska z czasów Elżbiety. Aby przeciwdziałać zniżaniu płac, robotnicy zakładali coraz nowe związki, lub istniejące od dawna zrzeszenia czeladnicze dostosowywali do nowych warunków. Znosząc akt o terminatorach (1814), obalono cały stary porządek prawny, który zapewniał opiekę warstwom pracującym. W każdym razie po zniesieniu zakazu koalicji (1825) można było tworzyć związki robotnicze, bez obawy sądowych dochodzeń. Jednak dopiero gdy skończył się rewolucyjny ruch chartystów (1836—1848), związki te skierowały się na właściwe tory. Pierwszym związkiem zawodowym powstałym z wielu lokalnych związków było zjednoczone stowarzyszenie budowników maszyn, obejmujące przeważającą większość pracowników tego zawodu (1851); rozgałęzienia tego związku sięgają do Kanady, Australji, na Wschód, do Unji i t. d. Odtąd przeważna część angielskich robotników w poszczególnych gałęziach przemysłowych łączyła się za wzorem maszyniarzy w gwarectwa i kartele. Powołali oni do życia liczne stowarzyszenia, kasy zasiłkowe, zakłady ubezpieczeń, organizowali strajki, pomagali bezrobotnym; tem przyczynili się do

polepszenia swego bytu. Trade-Union-Act z r. 1871 i inne ustawy uznały urzędowo i uregulowały tolerowane dotąd tylko związki. Odtąd tworzyły one człon istniejącej organizacji społecznej. Tak przynajmniej było do r. 1890. Odtąd wystąpiło przesilenie w brytyjskich związkach. Popierwsze opinja publiczna (dziennikarstwo) i sądy zwracają się przeciw gwarectwom, przy strajkach i t. d. stale zasądzają je na odszkodowanie. Powtóre nawet wśród robotników związki popadły w zastój. Trade-Unions robotników niekwalifikowanych, jak również wzrastające pokolenie robotnicze nie wierzą już w dostateczną siłę samopomocy. Polepszenia doli oczekują od socjalizmu państwowego i municypalnego i dążą do uzyskania wpływów w parlamencie.

Niemiecki ruch związkowy. Robotnicy na lądzie stałym znacznie później zrzeszyli się w związki w rodzaju angielskich. W Niemczech posłowie należący do stronnictwa postępowego, Max Hirsch i Franciszek Duncker, pierwsi pobudzili do tworzenia związków robotniczych, opartych na samopomocy (1869); na czele tych związków stoi „Centralna rada związku niemieckich stowarzyszeń robotniczych". W pierwszych latach XX. w. związki Hirsch — Dunckerowskie liczyły ponad 110.000 członków. W tym samym czasie, co Hirsch i Duncker, podjęli myśl związków zwolennicy Lasalle'a i Marxa. Jednak ustawa o socjalistach z r. 1878 spowodowała rozwiązanie zrzeszeń socjalno-demokratycznych. Dopóki obowiązywało to wyjątkowe prawo (1878—1890), tolerowano tylko niepolityczne związki zawodowe, któremi kierowała utworzona w r. 1887 „Generalna komisja niemieckich związków robotniczych". Gdy zniesiono (1890) ustawę o socjalistach, niemieckie związki stały się przeważnie organami socjalnej demokracji.

Związki pracodawców prowadzą z niemi zaciętą walkę, starając się je rozbić przez usuwanie robotników od pracy. Bądź co bądź liczba robotników, zrzeszonych w związkach socjalistycznych wynosi $1^2/_3$ miljona. W latach 1880—1890 w górniczych obwodach nadreńskich i śląskich powstały „chrześcijańskie" gwarectwa, w których obecnie żyją z sobą przyjaźnie katolicy i ewangielicy (150—200.000 członków). Wogóle do organizacji zawodowych należy 16 do 20% niemieckich robotników.

Austrja i kraje romańskie pozostają w tyle. Związki zawodowe w Austro-Węgrzech nie doszły do takiego

rozwoju jak w Niemczech lub W. Brytanji. Wkrótce po zniesieniu zakazu koalicji (1870) powstały pierwsze związki zawodowe, ale rychło przestały się rozwijać. Z czasem stronnictwa polityczne zajęły się organizacją związków. Mimo to nie były one zbyt silne, jak świadczą kongresy zawodowe, (te związki liczą 900.000 członków, a więc 10% wszystkich robotników). W krajach romańskich jeszcze gorzej się związkom wiodło. Tylko we Francji od r. 1867 tolerowane, od r. 1884 dozwolone związki zawodowe (syndicats) wywalczyły sobie pewne stanowisko wśród robotników, długi czas im nieprzychylnych.

Związki robotnicze w Stanach. Knights of Labour. W Stanach Zjedn. Ameryki półn. zrzeszenia robotnicze mają cele nie tylko gospodarcze, lecz i polityczne. Od r. 1881 tworzą one związek, który skupia w sobie wszystkie stowarzyszenia robotnicze Unji; jest to: American Federation of Labour. Natomiast najpotężniejszy niegdyś związek amerykańskich robotników, Rycerze pracy (Knights of Labour) upada. Założył go krawiec Uriah Stevens (1869). Pierwotnie był to związek tajny, później w latach 1880—1890 wystąpił jawnie. Obejmuje robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych obu płci, wszystkich zawodów, wyznań, narodów, ras. Liczba członków, która dawniej wynosiła pół miljona, spadła do 100.000.

Urzędy pojednawcze. Sądy przemysłowe. Anglja jest ojczyzną zarówno związków zawodowych jak i urzędów pojednawczych. Podobne urządzenia istniały już w czasach ustroju cechowego. Powstanie nowożytnych urzędów pojednawczych, dostosowanych do warunków wielkoprzemysłowych, można sprowadzić do dwóch konkretnych prób, zapomocą których chciano stworzyć pokój między pracodawcami a pracownikami; w jednej próbie pośredniczył członek parlamentu Mundella — było to w fabryce trykotarskiej (dziergarni) w Nottingham (1860), — w drugiej sędzia Kettle w przemyśle budowlanym w Wolverhampton (1863). Ustawa z r. 1872 uczyniła z urzędów systemu Kettle'a (przymusowe wykonywanie wyroku), instytucję uznaną przez państwo. Ustawa z r. 1896 upoważnia urząd handlowy (board of trade) do pośredniczenia między spierającemi się stronami. Za wzorem angielskim powstały też we Francji urzędy pojednawcze i sądy rozjemcze. W Niemczech sądy przemysłowe działają w razie potrzeby jako urzędy

pojednawcze (ustawa z r. 1901). Niemieckiego pochodzenia są wydziały robotnicze (zastępcy robotników jednego zakładu, „z którymi przedsiębiorca zwykle się naradza w pewnych sprawach robotniczych“). Austrja nie miała urzędów pojednawczych, natomiast miała sądy przemysłowe (od r. 1869) i wydziały robotnicze. Dla celów administracyjnych, a zwłaszcza statystycznych, istnieją w kulturalnych państwach tzw. urzędy pracy. Pierwsza założyła je Ameryka (Massachusetts 1869). Utworzone w Belgji (1887), Holandji, Francji, Włoszech izby pracy, działają częścią jako sądy rozjemcze, częścią jako urzędy orzekające.

c). Robotnik a państwo. Państwo, kraj czy gmina, jako przedsiębiorcy i pracodawcy, mają społeczne zadania. Odkąd w ostatniej ćwierci XIX. wieku upadły idee wolności gospodarczej, wiele dotąd prywatnych przedsiębiorstw przeszło na państwo (upaństwowienie), kraj lub miasta. Przez opiekę nad robotnikami w swych przedsiębiorstwach i przez przychylny dla robotników wpływ na zależne od siebie zakłady, państwo czy inna władza nie wypełniłaby jeszcze swych społecznych obowiązków. Mimo oporu interesowanych oraz doktrynerów indywidualistycznych zaczęło państwo organizować prawną ochronę robotników, już choćby dlatego, by niezadowolonych robotników uspokoić i wstrzymać od kroków rewolucyjnych. Prawa ochronne, różne w poszczególnych krajach, dotyczą: *a)* pracy kobiet i dzieci; *b)* czasu pracy dla wszelakich robotników (maksymalny dzień lub tydzień roboczy; *c)* warunków zdrowotnych w lokalach pracy; *d)* zarządzeń chroniących przed niebezpieczeństwem; *e)* zakazu wynagradzania sposobem zwanym truck-system; *f)* nadzoru fabryk i pracowni.

Angielskie prawa fabryczne. Również na polu ochrony robotników pierwszy krok zrobiła Anglja. W tej ojczyźnie indywidualizmu i przemysłu fabrycznego jaskrawe niedomagania spowodowały, że prawo wystąpiło przeciw skutkom, jakie może wywołać w kraju produkcja przemysłowa, rozwijająca się bez żadnych ograniczeń. Najdawniejsza ustawa z r. 1802 przyszła do skutku dzięki Robertowi Peelowi starszemu (królewskiemu kupcowi); celem jej jest ochrona dzieci, oddanych do przędzalń bawełny, a właściwie dorosłych, którym grozi wymieranie dzieci wskutek zaraz. Trzeba było dwu pokoleń, zanim prawodawstwo ochronne objęło zakłady przemysłowe wszelkiego rodzaju, a oprócz

dzieci także młodocianych robotników i kobiety. Dorosłym mężczyznom prawo zapewnia tylko opiekę przed dającem się usunąć niebezpieczeństwem zdrowia i życia oraz przed systemem zwanym „truck“. Angielskie prawodawstwo fabryczne całego stulecia obejmuje ustawa z r. 1878 (the Factory and Workship Act); ważne dodatki do niej wydano w latach 1883—1901. Szczyt nowożytnego rozwoju opieki nad robotnikami stanowią prawa australskie, zwłaszcza nowozelandzkie; rozciągają się one także na pracowników domowych i kantorzystów.

Ląd stały. Prawa sprzyjające robotnikom ma obecnie Szwajcarja (ustawy związkowe z 1877 i 1890; ich dalsze rozwijanie poruczono prawodawstwu kantonalnemu), Austrja (1883—85 jedenasto-godzinny dzień roboczy, spoczynek niedzielny 1895 i 1905), Niemcy, Francja (prawo z 1874 i 1900, dzień dziesięcio-godzinny), Rosja (1897, jedenasto- i dziesięcio-godzinny dzień roboczy, spoczynek niedzielny i świąteczny), Danja. W Unji prawodawstwo ochronne podlega kompetencji poszczególnych stanów i jest dlatego bardzo niejednostajne. W tyle pozostały jeszcze pod tym względem Węgry, Belgja, Holandja, Włochy.

Niemieckie prawodawstwo ochronne. „Nowy kurs“. Pierwsza ustawa nowej socjalno-politycznej ery w Niemczech, ustawa przemysłowa z 1878 wprowadziła przynajmniej obowiązkowy nadzór pracy. Rada związkowa, która oświadczyła się za ubezpieczeniem robotników, stawiała opór wszelkim usiłowaniom, aby dalej prowadzić prawodawstwo ochronne. W r. 1891 wyszła nowa ustawa państwowa o ochronie robotników, uzupełniona następnie kilku nowelami, zwłaszcza o ochronie dzieci w r. 1903. Jeszcze w r. 1881 Szwajcarja rzuciła myśl, aby ustalić międzynarodową ochronę robotników. Międzynarodowa narada nad tem odbyła się w Berlinie (1890); delegaci zgodzili się wprawdzie na szereg punktów, lecz nie osiągnęli żadnych obowiązujących wyników.

d). Ubezpieczenia. Opieka nad ubogimi. Nowożytne ubezpieczenia sięgają swemi początkami w średniowiecze; zrazu miały charakter nie kapitalistycznych przedsiębiorstw, lecz zrzeszeń. Były to gildy, bractwa duchowne, spółki brackie, kasy cechowe, czeladnicze, spółki ubezpieczeń od ognia, które przyjmowały wpłaty, a w pewnych wypadkach przychodziły z pomocą. Kasy miejskie od XIV. wieku zawierają układy o zabezpieczenie

rent; w tym samym czasie pojawia się ubezpieczanie okrętów i ładunków. Od XVII. i XVIII. wieku ubezpieczaniem zajmują się kapitalistycznie zorganizowane spółki. Za ich wzorem tworzą się spółki ubezpieczające od strat przy przewozie, od ognia, gradu, na wypadek strat w zwierzętach domowych, spółki zabezpieczające renty (ubezpieczenia życiowe) i t. d. Niedostatki, jakie sprowadziła chciwość prywatnych przedsiębiorców i nieokiełzane współzawodnictwo, były przyczyną, że popierwsze powstały przedsiębiorstwa państwowe, krajowe i gminne, a powtóre państwo zaczęło zapomocą prawnych przepisów porządkować sprawy ubezpieczeniowe i zapobiegać złemu. W najbardziej postępowych krajach wprowadzono obowiązek uzyskania koncesji i nadzór państwowy (Niemcy, Austrja, Unja, Japonja).

Ubezpieczenie robotników stało się w ostatnich dziesiątkach lat najważniejszą gałęzią ubezpieczeń. Punktem wyjścia były częścią samorządne kasy pomocy dla robotników i niezamożnej ludności, częścią przepisy o odpowiedzialności przedsiębiorców za wypadki. Jednak i jedno i drugie okazało się niewystarczającem. W Anglji od 150 lat istnieją wolne kasy zapomogowe (friendly societies), których państwo tylko dogląda na ich własne żądanie. Mimo to połowa robotników jest ubezpieczona zaledwie na koszta pogrzebu, dziesiąta część na wypadek choroby, a znikoma tylko cząstka od nieszczęśliwych wypadków i na wypadek niezdolności do pracy. Nie lepsze stosunki panują w krajach romańskich i w innych państwach o kapitalistycznej gospodarce, gdzie ubezpieczenie pozostawiono chęci i woli interesowanych. Nie tylko stronnictwa mieszczańskie w parlamencie ale także socjaliści zajmowali długo stanowisko niechętne względem przymusu ubezpieczeniowego, zarządzonego przez państwo (plebiscyt w Szwajcarji odrzucił ustawę o ubezpieczeniu robotników 1899).

Ubezpieczenie robotnicze, w znaczeniu powszechnego obowiązkowego ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności do pracy istnieje tylko w Niemczech, w pewnym stopniu także w Austrji. Do końca niemal XIX. w. panowała w tych krajach, jak to dotąd jeszcze jest w reszcie Europy i w Ameryce, swoboda ubezpieczania się i istniały tylko kasy zapomogowe.

Ubezpieczenie w Niemczech. Wobec poglądu, że władza państwowa jest obowiązana pozytywnemi środkami rozpocząć

leczenie społecznych niedostatków, przedłożono już w r. 1881 parlamentowi niemieckiemu projekt ustawy o ubezpieczeniu od wypadków. Najpierw jednak załatwiono ustawę o ubezpieczeniu chorych (1883); po niej nastąpiła ustawa o nieszczęśliwych wypadkach w r. 1884. Tymczasowo zakończono to olbrzymie dzieło — chodzi o 12—15 miljonów zobowiązanych do ubezpieczenia ze wszystkich warstw pracujących — przez ustawy z r. 1889 o ubezpieczeniu na starość i w razie niezdolności do pracy. Potem nastąpiło jeszcze wiele dodatków i poprawek. Zaczęto również dalszą pracę w tym kierunku (n. p. ubezpieczenie wdów i sierot — 1910).

Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków i na wypadek choroby w Austrji. Austrja nie naśladowała Niemców w ubezpieczeniach na starość i na wypadek niezdolności do pracy. W każdym razie jednak posiadała ona ubezpieczenie od wypadków i na wypadek chorób. Na Węgrzech istnieje dotąd tylko obowiązkowe ubezpieczenie chorych.

Opieka nad ubogimi przed wiekiem XVI. była w rękach Kościoła i drobniejszych kół prywatnych (stowarzyszeń, dworów, miast). Od reformacji i zwycięstwa nowożytnego kapitalizmu, stawała się coraz bardziej sprawą państwa i organów publicznych (samorządowych); przy tem oczywiście nie wygasła dobroczynność prywatna ani kościelna. W ogólności państwo złożyło troskę o ubogich na gminy. Również wielka część urządzeń zdrowotnych wychodzi na dobre szczególnie ubogim. Gdzie nie wystarcza ubezpieczenie, kasy oszczędności i zapomogowe, tam musi obecnie przyjść z pomocą specjalna opieka nad ubogimi. Obliczają, że liczba wspieranych wynosi w Europie 10—12 miljonów, a opieka nad ubogimi pochłania 3—4% dochodu narodowego (w Anglji 30 mil. funtów, w Niemczech 100 mil. marek w walucie z r. 1914 i t. d.).

e). Tworzenie się stronnictw. Reformy społeczne ostatnich czasów odbyły się nie bez walki. Znajdowały swych zwolenników i wrogów, stosownie do tego, jakie zasady partyjne przeważały w parlamentach, w wolnych zjednoczeniach, wśród publiczności, w piśmiennictwie, w dziennikarstwie.

Podział stronnictw. Stronnictwa, które się pojawiają w życiu publicznem, można sprowadzić do trzech zasadniczych form: reformatorskie (socjalizm państwowy, chrześcijański, liberalny), zachowawczo-reakcyjne (manchesterscy libe-

rali, cechowcy, feudalni ziemianie), radykalne (socjalni demokraci, anarchiści).

Ruch socjalistyczny. Oczywiście radykalizm jest zawsze najruchliwszy w walce stronnictw. Radykali walczą w obronie interesów czwartego stanu. Aby im usunąć grunt z pod nóg, zwróciły się rządy z pośpiechem na drogę umiarkowanych reform społecznych.

VII. Literatura ekonomiczna i szkolnictwo gospodarcze.

Trwała powaga smithianizmu. Adam Smith jest łącznikiem między ekonomją XVIII. i XIX. wieku. Na nim opiera się szkoła autorów i nauczycieli, którzy w dalszym ciągu rozwijali i porządkowali jego indywidualistyczne teorje. „System naturalnej wolności" czyli smithianizm ze względu na swoją metodę i bezwarunkowe uznanie, jakiem cieszył się przez trzy pokolenia, nazywa się także ekonomją abstrakcyjną, klasyczną lub ortodoksyjną. Wielką swą powagę zawdzięcza smithianizm w niemałym stopniu tej okoliczności, że powstał i rozwijał się w Anglji, a więc w kraju, który gospodarczo przewyższył wszystkie państwa świata. Z drugiej strony chciano zgłębić tajemnicę powodzenia Anglji i mniemano, że kluczem są właśnie panujące poglądy gospodarcze, a więc smithianizm.

Kierunek ortodoksyjny w Anglji. Nowa szkoła. Od Dawida Ricardo (Principles of political economy) i Thomasa-Roberta Malthusa (Essay on the principle of population) opierała się owocna przemysłowa i handlowa polityka wyspiarskiego państwa przedewszystkiem na smithianizmie. Przedstawiciele polityczni i agitatorzy narodowego ruchu za wolnością handlową (Cobden, Bright i i.), zapożyczyli duchowej broni od nauki ortodoksyjnej; ponieważ zaś założona przez nich Anti-corn-law-league miała główną siedzibę w Manchester, więc nazywano ich szkołą manchesterską lub manchesterczykami. Również drugie pokolenie brytyjskich ekonomistów XIX. stulecia, mimo całej samodzielności w pewnych zagadnieniach, pozostało naogół wierne przekazanemu systemowi. Przedstawiają je: Mac Culloch, Harriet Martineau, John Stuart Mill (Principles of political economy), C. Elliot Cairnes, Walter Bagehot i i.

Nowy kierunek. Dopiero trzecie pokolenie XIX. wieku

spostrzegło, że szkoła Smith'a uważała, iż stosunki gospodarcze angielskie i przodownictwo kapitalistycznych przedsiębiorców w pewnym oznaczonym okresie dziejowym obowiązują, a nawet są wzorem dla ludzi wszystkich miejsc i wszystkich czasów. Przeciw wiecznym — jak twierdzono — i niezłomnym „przyrodzonym prawom" dawnej szkoły powstali angielscy ekonomiści w drugiej połowie XIX. w. Wpływają na nich nauki historyczne, filozofja Comte'a i Spencera i pobudki wychodzące ze strony socjalizmu. Są to: W. Stanley Jevons, Cliffe Leslie, Arn. Toynbee, Marshall, J. Kells Ingram, Booth, Ashley, Cunningham, Webb i w. i.

Francuzi i Włosi. W krajach romańskich utrzymał się smithianizm, o ile pominiemy piśmiennictwo socjalno-komunistyczne. Szczególnie Francja wydała szereg świetnych rzeczników systemu zapożyczonego u sąsiadów: Jean Babt. Say, Fréd. Bastiat (Harmonies économiques), Michel Chevalier, Maurice Block, Léon Say, Leroy-Beaulieu. Dopiero w najnowszych czasach zdobyła sobie znaczenie nowa szkoła (Charles Gide, Paul Cauwés), która wykazuje wpływy niemieckie, podobnie jak i młodsza grupa włoskich ekonomistów (Luigi Cossa, Ferraris, Loria, Rabbeno i i.).

Szkoła amerykańska (Carey). Wcześniej niż kontynent europejski wyzwoliła się od dogmatów angielskiej ekonomji Ameryka północna. Wrodzony rozsądek powiedział Amerykanom, że twierdzenia i praktyczne wnioski, które mogły mieć wartość dla dojrzałej W. Brytanji, nie odpowiadają rozwijającemu się dopiero młodemu krajowi. To też teorjom szkoły Smith'a przeciwstawił Aleks. Hamilton swoje teorje o cłach ochronnych, a H. Ch. Carey (Principles of Social Science; Unity of law) teorje o wartości, rencie gruntowej, zaludnieniu, cłach ochronnych i o obrocie.

Niemieccy smithianiści. Także w Niemczech w pierwszej połowie XIX. wieku panowała przemożna powaga ekonomji ortodoksyjnej. We Włoszech i Austrji, w Belgji i Skandynawji, indywidualistyczna teorja zyskała opinję, że ona właśnie reprezentuje wiedzę prawdziwą.

Przeciwnicy. Zwolennicy ceł ochronnych. Szkoła historyczna. Mimo to smithianizm nigdy Niemiec wyłącznie nie opanował. Od początku równoważyli go romantyczni filozofowie oraz teoretycy w zakresie polityki: J. G. Fichte (Zamknięte

państwo handlowe), Adam Müller, v. Haller, Stahl i i. W latach 1840—1850 przeciwdziałał ortodoksyjnemu systemowi wolności handlowej Fryderyk List (Narodowy system ekonomji politycznej), przez swą naukę o narodowem i wychowawczem zadaniu ceł ochronnych dla niezupełnie rozwiniętych gospodarczo narodów. Na ten sam czas przypadają początki szkoły historycznej. Starszymi mistrzami tej ekonomji społecznej byli: Wilhelm Roscher (System gospodarstwa społecznego), Bruno Hildebrand (Ekonomja narodowa teraz i w przyszłości), Karol Knies (Ekonomja polityczna ze stanowiska metody historycznej), G. Hanssen. W latach 1840—1850 także Wawrzyniec Stein, którego działalność objęła później całą dziedzinę nauk państwowych i społecznych, wystąpił jako historyk francuskiego socjalizmu. Stein nie uważał socjalizmu za mrzonkę, lecz starał się go wyjaśnić i wywieść z przyczyn jako zjawisko historyczne.

Zwolennicy wolności handlowej i socjaliści „z katedry". Już przed rewolucją r. 1848 obradował w Brukseli (1847) międzynarodowy zjazd zwolenników wolności handlowej. Po rewolucji wzmogła się jeszcze w Europie a zwłaszcza w Niemczech agitacja za wolnością handlu. Przedstawiciele tego kierunku (Prince Smith, Faucher, M. Wirth, Michaelis, Böhmert i w. i.) znaleźli duchowe ognisko w Kongresie gospodarstwa społecznego, który od r. 1858 zbierał się corocznie. Było to właśnie w tym czasie, gdy wolny handel zapanował w praktycznej polityce. Wielu jednak młodszych ekonomistów trzymało się zdala od tego kierunku, a zwłaszcza ci, którzy skłaniali się ku szkole historycznej. Tych liberalny dziennikarz i poseł H. B. Oppenheim nazwał „socjalistami z katedry" (Kathedersozialisten). Oni to i ich zwolennicy zwołali do Eisenach zjazd 1872, aby się ukonstytuować jako osobne stronnictwo socjalno-polityczne. Ogniskiem tego stronnictwa jest „Związek dla polityki socjalnej".

Szkoła nowo-niemiecka. Obecnie większość niemieckich ekonomistów przyznaje się do kierunku socjalno-reformatorskiego. Tę nowo-niemiecką (realistyczną) szkołę nazywa się także socjalno-etyczną lub historyczno-etyczną. Do najwybitniejszych jej przedstawicieli w Niemczech (także w Austrji oraz Szwajcarji) należą: Albert Schäffle, Adolf Wagner, Gustaw Schmoller, najznakomitszy badacz dziejów gospodarstwa; G. Schönberg, E. Nasse, L. Held, J. Conrad, W. Lexis,

G. Schanz, Fr. Kleinwächter, G. Philippovich, K. Bücher, J. F. Knapp, Luijo Brentano, W. Lotz, L. J. Fuchs, M. Sering, M. Weber, M. Herkner, R. Rathgen, Aug. Oncken, R. van der Borgth, A. Wirminghaus, E. v. Halle i i. Obok tego utworzyła się grupa austrjackich ekonomistów (szkoła wiedeńska: Karol Menger, Böhm-Bawerk, Rob. Meyer. E. v. Wieser); starali się oni zbudować jakąś powszechnie uznaną teorję (nauka o wartości) na miejsce historycznego relatywizmu oraz dać praktyczne wskazówki, jak rozwiązać współczesne zadania prawodawcze i administracyjne.

Literatura socjalistyczno-komunistyczna we Francji, w Anglji i w Niemczech. Podobnie jak uczeni ekonomiści, tak i socjalistyczni działacze XIX. stulecia uprawiają w dalszym ciągu pracę myślową epoki oświecenia. Nowożytny socjalizm powstał we Francji, w kraju oświecenia i rewolucji. Pierwotnym twórcą jego jest hrabia Saint-Simon. Myśli kiełkujące w jego pismach (Catéchisme des industriels, Nouveau Christianisme 1825) rozwinął Bazard i Enfentin. Z zapałem zwróciła się do saint-simonizmu „młoda Europa", krórej duchowem ogniskiem był Paryż. Literatura piękna szerzyła nowe myśli. Znaleść je można zarówno w powieściach George Sand i Eug. Sue jak w feuilletonach Börnego i Heinego. Wyobraźnię poetów prześcignęły jeszcze marzenia Karola Fouriera (Nouveau monde industriel 1829). Bardziej naukową postawę zyskał socjalizm francuski w pismach Ludwika Blanca i P. J. Proudhona (Qu'est-ce que la propriété? — Système des contradictions écomiques ou philosophie de la misère — Solution du problème social).

W Anglji najwybitniejszym przedstawicielem starszego socjalizmu jest fabrykant Robert Owen, jednak jego socjalistyczne eksperymenty, choć w dobrej myśli podjęte, bez wyjątku się nie powiodły. Od r. 1840 w piśmiennictwie angielskiem prąd społeczno-reformatorski, a zwłaszcza chrześcijańsko-społeczny zepchnął utopijny socjalizm na dalszy plan. Po stronie społeczno-reformatorskiej stanęli tacy mężowie jak: Carlyle, Kingsley, Ludlow, Maurice, Disraeli, Ruskin i i.

Niemcy od r. 1848 zaczęły przodować także i w piśmiennictwie socjalistycznem. Karol Rodbertus-Jagetzow spisał swe myśli, na które współcześni nie zwrócili uwagi, dopiero później pokrewieństwo z nowożytnym socjalizmem państwowym

zdobyło dla nich pewne uznanie. Jeszcze mniej uwagi zwrócono na system ekonomji światowej, jaki zbudował Karol Marlo (recte Winkelblech). Dziejowe znaczenie zyskał niemiecki socjalizm dopiero dzięki pismom Karola Marxa i jego przyjaciela Fryderyka Engelsa. Główne dzieło Marxa „Kapitał“ uznają zarówno zwolenicy, jak wrogowie za najwybitniejsze dzieło socjalistycznego piśmiennictwa. W latach 1860—1870 nagłe choć przemijające wrażenie wywołał występ Ferdynanda Lasalle'a, którego ulotne pisma znamionowały niezwykły talent agitacyjny. Wśród marksistów jako pisarze wybili się jeszcze F. A. Bebel, R. Kautsky i E. Bernstein. Po roku 1880 literatura piękna przyjęła socjalistyczne zabarwienie. Chłoszcze bezlitośnie ułomności społeczeństwa, wywołuje nastrój przychylny dla cierpiącego fizyczną i duchową nędzę proletarjatu, lub rozwija samodzielne idee społeczne (Zola, Ibsen, Tołstoj, Gorkij, Ger. Hauptmann i i.).

Zawodowe szkolnictwo gospodarcze. W czasach merkantylistycznych, a zwłaszcza w ich ostatnim okresie, t. j. w latach oświecenia, powstał pomysł wykształcenia zawodowego, wolnego od klasycznej nauki. Było oczywistem, że kto pragnie poświęcić się pracy w pewnym dziale gospodarczym, ten potrzebuje nie tylko wyższego wykształcenia ogólnego, lecz — odkąd stosunki handlowe i przemysłowe stały się coraz bardziej zawikłane — także szczególnego wyszkolenia zawodowego. Wykształcenie zawodowe w zakresie gospodarstwa obejmuje dziś wytwórstwo surowców, przemysł, komunikację i handel. Szkoły zawodowe dzielą się na przygotowawcze, uzupełniające (dokształcające), oraz na właściwe szkoły zawodowe, dające zaokrągloną i wykończoną całość wiedzy zawodowej. Te znów rozpadają się na niższe i wyższe, lub niższe, średnie i wyższe. Międzynarodowe kongresy, ankiety i związki narodowe zajmują się sprawami szkolnictwa przemysłowego, kupieckiego, rolniczego i t. d.

Szkoły rolnicze i górnicze. Najdawniejszemi są akademje rolnicze i górnicze. Akademję górniczą we Freibergu założono już w r. 1765, rolniczą w Möglinie w r. 1806. Szkolnictwo średnie i niższe dotyczące produkcji surowców zaczęło się rozwijać dopiero w ostatnich dziesiątkach lat XIX. wieku.

Szkoły przemysłowe. Najprecyzyjniej, najwszechstronniej i najpraktyczniej zorganizowane jest szkolnictwo przemy-

słowe. Podstawę temu dały stworzone w XVIII. wieku szkoły realne (Semlera w Halli w r. 1706, Heckera w Berlinie w r. 1739), dalej wielkie, obejmujące wszystkie gałęzie, możnaby powiedzieć encyklopedyczne akademje, jak Karolinum w Brunszwiku lub „Hohe Karlsschule“ w Stuttgarcie, wreszcie szkoły rzemieślnicze, jakie zakładano zwłaszcza dla sierot i zaniedbanych dzieci w Austrji, Saksonji i t. d. Francja miała już ok. r. 1750 osobne szkoły dla inżynierów cywilnych i wojskowych. We francuskich Écoles (École des ponts et chaussées 1719) pojawia się po raz pierwszy wykończony typ wyższej szkoły zawodowej, oparty na matematyce i mechanice. Epokę stanowi założenie École polytechnique (1794). Za wzorem francuskim poczęto zakładać niebawem w całej Europie instytuty politechniczne (Praga 1806, Wiedeń 1815, Berlin 1821, Karsruhe 1825, Zurych 1855, Ryga 1862 i t. d.). Szkoły przemysłowe niższe, średnie, uzupełniające (dokształcające), szkoły rzemieślnicze, szkoły dla werkmistrzów, zakłady doświadczalne (doświadczalnie), warsztaty szkolne, warsztaty uczniowskie, wolne szkoły rysunków powstały dopiero w nowszych czasach. Specjalnie w Austrji państwo od r. 1874 zaczęło budować zawodowe szkolnictwo systematyczniej niż w innych krajach.

Szkoły handlowe pochodzą również z czasów oświecenia. Najdawniejsza była lizbońska Aula do commercio, którą powołał do życia Pombal w r. 1759. W Niemczech pierwszą była hamburska akademja handlowa. Za kierownictwa ekonomisty J. G. Büscha (od r. 1771) zyskała światową sławę. Najdawniejszą szkołą dla uczniów kupieckich była szkoła Arnolda w Gocie (1819). Do dziś niemieckie szkoły handlowe (wieczorne i dzienne, dwu lub trzechletnie) są tworami gmin, korporacji (n. p. związek drobnych kupców założył w r. 1831 lipską szkołę handlową) lub osób prywatnych. Tylko oddziały handlowe utworzone przy szkołach realnych i przemysłowych (n. p. w Bawarji) są państwowe. W ostatnich czasach pozakładano w Niemczech wyższe szkoły (Handelshochschulen) handlowe, często oparte o uniwersytety lub politechniki: w Lipsku (1898), Akwizgranie (1898), Frankfurcie nad Menem (1901), Kolonji (1901), Berlinie (1906).

Szkoły handlowe w Austrji. W Austrji za Marji Teresy kupiectwo zaczęło odczuwać potrzebę zawodowego wykształcenia dla przyszłych kupców. Rząd zaspokoił ją już choćby

dlatego, aby młodzi ludzie nie musieli dla nauki wyjeżdżać za granicę. Pod opieką i z pomocą rządu założono w r. 1770 akademję realną i handlową; od pierwszego kierownika nazwano ją Akademją Wolfa. Późniejsze reorganizacje pozbawiły ją charakteru szkoły kupieckiej. Gdy w r. 1815 powstał wiedeński instytut politechniczny, otrzymał on osobny wydział handlowy, który istniał do r 1865. Obok tego szkolnictwo handlowe samodzielne czyniło postępy na własną rękę. Już w r. 1834 Mahr założył w Lublanie pierwszą niższą szkołę handlową, a w r. 1840 prokurzysta Geyer we Wiedniu pierwszy podobny zakład prywatny (Pazelta i Glassera). Jeszcze pierwej (1817) przemieniono triesteńską szkołę żeglarską w c. k. handlową i nautyczną akademję. W r. 1848 powstała wiedeńska szkoła handlowa gremjum kupieckiego, zrazu jako szkoła niedzielna, później wieczorna. W r. 1856 założono akademję handlową w Pradze, w r. 1857 we Wiedniu. W ostatnich dziesiątkach lat powstały szkoły handlowe (dwu, trzy i czteroklasowe, jak również uzupełniające) o różnych językach wykładowych. W r. 1898 austrjackie ministerjum handlu powołało do życia akademję eksportową w Wiedniu.

Rozwinięte w różnym stopniu szkolnictwo handlowe posiadają nadto Węgry, Francja (École supérieure de commerce 1820), Włochy, Belgja, Holandja, Szwajcarja, Unja, Japonja.

Podpory wykształcenia gospodarczego. Wystawy. Oprócz szkół posiadają nadto nowożytne cywilizowane państwa inne podpory gospodarczego wykształcenia. Do celów oświatowych służą n. p. związki przemysłowe, muzea, szczególnie handlowe i przemysłowe (wzorem paryskie Conservatoire des arts et des métiers, powstałe z zapisanych państwu zbiorów mechanika Vaucanson'a), składy wzorów i próbek zwłaszcza wywozowych (pierwszy w Stuttgarcie w r. 1881). Przedsiębiorczość kształcą i pobudzają rozmaite wystawy. Po pierwszej wystawie światowej w Londynie w r. 1851 nastąpiły: w r. 1856 w Paryżu, 1862 w Londynie, 1867 w Paryżu, 1873 we Wiedniu, 1876 w Philadelphji, 1878 i 1889 w Paryżu, 1893 w Chicago, 1900 w w Paryżu, 1904 w St. Louis.

§ 44. Handel i polityka handlowa.

Nietylko wyłącznie gospodarcze lub społeczne siły działają na wytwórczość i handel; zależą one także od każdoczesnej polityki, a to zarówno od wewnętrznego biegu życia politycznego, jak i od wzajemnych stosunków państw. Mimo całej wspólności kulturalnej i wzrastającej skłonności do światowego związku gospodarczego ludów, dzieje handlu też w XIX. wieku noszą piętno narodowe albo odrębno-państwowe.

1. Państwo brytyjskie (The British Empire).

A. Zjednoczone królestwo W. Brytanji i Irlandji.

Dalsze rządy torysów. Po upadku Napoleona I. nie nastąpiła w Anglji żadna zmiana w systemie politycznym tem bardziej, że właśnie istniejącemu porządkowi przypisywano zasługę oporu i ostatecznego zwycięstwa. Torysi pozostali u steru, przy którym stali niemal pół wieku. Potęga ich opierała się na ordynacji wyborczej do parlamentu, która usuwała od spraw państwowych żywioły nieszlacheckie.

Przesilenie z 1815 i 1825. Odkąd ustała blokada kontynentalna, Anglicy poczęli zalewać europejskie targowiska nagromadzonemi u siebie towarami kolonjalnemi i wyrobami przemysłowemi. Jednak kontynent, wyczerpany dwudziestoletniemi wojnami, nie mógł wchłonąć przeznaczonej dlań olbrzymiej ilości towarów. Angielskie wytwory nie znalazły odbiorców, przemysł popadł w zastój, dały się we znaki niszczące skutki przesilenia (1815). Nieurodzaj powiększył nędzę bezrobotnych, którzy wśród rozruchów poniszczyli nowe maszyny. Dopiero w r. 1818 powróciły poniekąd normalne stosunki. Gromadzący się kapitał szukał teraz oprocentowania w nowo zakładanych spółkach akcyjnych, w zagranicznych (zwłaszcza południowo-amerykańskich) przedsiębiorstwach prywatnych oraz pożyczkach państwowych. Kwitnęły „bubbles“, dopóki wielkie przesilenie w produkcji i w kredycie z r. 1825 nie położyło kresu spekulacji.

Rozpad dotychczasowego systemu gospodarczego. Tymczasem istniejący dotąd system gospodarstwa zaczął się kruszyć. Zakazy i cła ochronne dawniej służyły w walce przeciw przemożnym współzawodnikom, obecnie krępowały one angielski handel i przemysł, który właśnie prześcignął i przewyższył

wszystkich współzawodników. Wolność handlu, której z dawna domagali się teoretycy indywidualistyczni, teraz stała się także żądaniem praktyków. Spodziewano się, że gdy znikną granice cłowe w Anglji, to będzie to hasłem do powszechnego otwarcia obcych krajów, zamkniętych dotąd zakazami i wysokiemi cłami ochronnemi, — że kiełkujący przemysł kontynentu straci opiekę polityki handlowej, a wtedy zniszczy go potężny przemysł angielski. Świadomie głosiła Anglja zagranicy posłannictwo „międzynarodowego podziału pracy"; miał on ograniczyć wytwórstwo w reszcie świata do wyrobu środków żywności i do dobywu surowców, natomiast Zjednoczone królestwo przywłaszczało sobie stanowisko jedynego i wyłącznego warsztatu świata (the workshop of the world). Między Anglją a Europą miał nastąpić podział pracy, jak między miastem a wsią. Wprawdzie zagraniczna polityka W. Brytanji była wyłącznie pokojowa; przecież jednak szczerze życzyła sobie ona, aby nad lądem stałym zawsze wisiała pewna łagodna groza wojny (lub rewolucji), by wskutek tego mogła swobodnie rozszerzać swe kolonjalne państwo i władać targowiskami całego świata.

Okresy angielskiej polityki handlowej w XIX. w. W dziejach gospodarczych Anglji w XIX. w. można w odniesieniu do sprawy wolnego handlu wyróżnić cztery okresy: 1. czas przejścia do umiarkowanych ceł ochronnych czyli okres Huskissona (ok. 1820—1832); 2. czas reform w duchu wolnego handlu czyli okres Cobdena i Peela (1832—1860); 3. czas traktatów handlowych na zasadzie wolnego handlu czyli okres Cobdena i Gladstone'a (1860—1878); 4. czas skłaniania się ku cłom ochronnym (od r. 1878).

Okres Huskissona. W interesie swej partji umiarkowani torysi lat 1820—1830 przejęli się myślą o potrzebie gospodarczych reform. Właściwym przywódcą tego stronnictwa był Canning, a najczynniejszym członkiem William Huskisson (1822—27 prezydent urzędu handlowego, w r. 1831 zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku przy otwarciu kolei Liverpool-Manchester).

Przez ustawę zbożową z 1815 stronnictwo torysów, złożone z wielkich właścicieli ziemskich, zapewniło sobie dochód kosztem konsumentów; cena zboża była w Anglji przeciętnie o 50% wyższa niż po drugiej stronie kanału. Miejsce ustawy zabraniającej dowozu zboża zajęła skala zmienna z r. 1828, której prze-

pisy były w odwrotnym stosunku do zwyżki lub zniżki cen zboża. Nadto zniżono cła od surowców i żywności o $^1/_5$—$^1/_3$.

Reforma wyborcza z 1832. Po zaciętych walkach parlamentarnych whigowie (Russel, Grey, Brougham) w r. 1832 przeprowadzili wreszcie z dawna upragnioną reformę wyborczą. Było to zwycięstwo ruchomego wielkiego kapitału, mianowicie nowej arystokracji przemysłowej, kupieckiej i giełdowej nad rządzącą dotąd arystokracją ziemiańską. Miasta przemysłowe, które jeszcze nie miały przedstawicieli w parlamencie (Manchester, Liverpool, Birmingham i t. d.), teraz dopiero wysłały posłów do izby niższej zamiast nic nie znaczących wiejskich okręgów wyborczych (rotten boroughs), zależnych i posłusznych skinieniu wielkich właścicieli ziemskich.

Anti-Cornlaw-League. Wskutek reformy taryf z r. 1828 spadły wprawdzie ceny zboża, ale zawsze były jeszcze o $^1/_3$ wyższe niż na lądzie stałym. Nieurodzaj roku 1838 wywołał rozruchy robotnicze. Zwolennicy wolności handlowej uzbroili się teraz do potężnej agitacji, której ogniskiem był Manchester. W tamtejszej izbie handlowej Ryszard Cobden przedłożył wniosek, aby wysłać do parlamentu prośbę o zniesienie ceł na wszystkie środki spożywcze. Anti-Cornlaw-League agitowała w całym kraju (koszta roczne agitacji wynosiły miljon funtów). Związek ten składał się z przemysłowców i wielkich kupców. Hasłem ich było dostarczyć uboższym warstwom taniego chleba, ale po cichu obliczali też, ile oszczędzą i zyskają na płacach, gdy spadną ceny środków spożywczych.

Reformy Peela. Gruntowne przekształcenie angielskiego gospodarstwa społecznego w duchu wolnego handlu nastąpiło za ministerjum Roberta Peela (1841—1846). Ten mąż stanu, członek stronnictwa torysów, pochodzący z rodziny fabrykanckiej, kierował się w swych reformach częścią względami finansowemi, częścią handlowo-politycznemi. Przedewszystkiem należało usunąć niedobór, powstały pod whigowskiem ministerstwem Melbourne'a i znaleść dostateczne pokrycie braków, jakie musiały wystąpić przy zamierzonej reformie taryf. Dlatego Peel przywrócił podatek dochodowy (1842), który od r. 1816 był zniesiony. Teraz mogła pojawić się taryfa (1842), która usunęła wszystkie zakazy przywozu — w tem także bydła i mięsa — i obniżała wiele ceł. Już w r. 1845 pojawiła się nowa radykalna taryfa, która uwolniła od wszelkich ceł większość przedmiotów użyt-

kowych, surowców, półfabrykatów. Z nazwiskiem Roberta Peela łączą także reorganizację angielskich banków emisyjnych (akt bankowy z r. 1844).

Wszystkie reformy Peela przewyższyło co do zasadniczej wagi usunięcie skali zmiennej i zniżenie ceł od zboża (1846), których miejsce zajęła w r. 1849 „należytość statystyczna", mianowicie 1 szyling od quartera (zniesiona w r. 1869). To zniesienie ustaw zbożowych oznaczało zupełne zwycięstwo wielkich przemysłowców nad ziemiańską arystokracją; odnieśli je w zażartej, wieloletniej walce, przez potężną agitację, którą prowadziła Anti-Cornlaw League, t. j. organizacja fabrykantów hrabstwa Lancashire, pod wodzą Ryszarda Cobdena i Johna Brighta.

Chartyzm. Reforma wyborcza z r. 1832 nie wprowadziła spodziewanego powszechnego głosowania a bezlitosna ustawa o ubogich z r. 1834 rozjątrzyła proletarjat. Wtedy wśród rozczarowanych robotników powstał nowy ruch społeczno-polityczny, zwany chartyzmem; trwał on od r. 1836 do r. 1848. Nazwa pochodzi od programu, jaki w r. 1837 postawiło stronnictwo robotnicze, od tak zwanej karty („chart") ludowej, która w 6 artykułach streszczała polityczne żądania tego stronnictwa. Spodziewało się ono, że przez powszechne, równe, tajne głosowanie zdoła przekształcić społeczne stosunki na korzyść mas. Lecz tylko mniejszość pod wodzą Williama Lovetta była za legalną i pokojową propagandą. Większość stanęła po stronie O'connora i spodziewała się powodzenia z użycia „siły fizycznej". Jednak koła panujące odparły zwycięsko wszystkie napaści i demonstracje (próba strajku powszechnego) chartystów. Gdy w r. 1848 parlament ponownie odrzucił petycję mas, angielscy robotnicy odwrócili się od rewolucyjnego socjalizmu i starali się na innej drodze bronić swoich interesów (związki zawodowe).

Zniesienie aktu nawigacyjnego. Wkrótce po ustąpieniu Peela zniesiono w r. 1849 akt nawigacyjny, który i bez tego częściowo przestał obowiązywać. Tylko żeglugę przybrzeżną zastrzeżono dla flagi narodowej, lecz także i ten przywilej upadł w r. 1854 tak, że odtąd marynarkę kolonjalną i obcą postawiono na równi z angielską.

Przesilenia. Tymczasem przemysł angielski a także handel angielski mimo przeszkód ze strony kontynentu poczynił znaczne postępy. Jednak z rozpaczliwą regularnością co 10 lat powta-

rzały się ostre przesilenia i coraz bardziej rozszerzały zakres wstrząśnień. Po przesileniach z r. 1815 i 1825 nastąpiły dalsze w r. 1835/9, 1847, 1857.

Przesilenie z r. 1835 było przedewszystkiem przesileniem kredytowem. Spowodowały je głównie licznie zakładane nowe banki. Jeszcze zanim ono całkowicie przeminęło wybuchło nowe przesilenie w r. 1839 jako następstwo amerykańskiego przesilenia spekulacyjnego.

W latach 1840—1850 kapitał rzucił się do spekulacyj kolejowych, do których w latach nieurodzaju od roku 1845 przyłączyły się wielkie spekulacje zbożowe. Gdy po Peelowskiej reformie ceł zbożowych spadły ceny zboża, nastąpiło bankructwo (1847), które odczuł także Paryż, Amsterdam, New-York, Frankfurt.

Zaraz w pierwszych latach po rewolucji 1848 r. podniosły się wysoko fale międzynarodowej spekulacji, większej niż kiedykolwiek przedtem. Złoto, odkryte w Kalifornji i Australji (od 1847), zaważyło na targowisku pieniężnem. Państwa na lądzie stałym coraz wyraźniej przechodziły od rolnictwa do przemysłu. Kapitały bogatszych krajów — ze Zjednoczonem królestwem na czele — przenosiły się do krajów niżej stojących, aby i tam rozbudzić gorączkę nowych przedsiębiorstw. Wojna krymska (1853—1856) sprowadziła zastój, ale po zawarciu pokoju odnowiła się tem żywiej spekulacja. Nieuchronne przesilenie zaczęło się w 1857 w Ameryce północnej. Stąd zniszczenie przeniosło się do W. Brytanji, dalej do Niemiec — zwłaszcza do Hamburga — do Skandynawji. Austrję wypadki te dotknęły tylko pośrednio.

Brytyjski system wolnego handlu z r. 1860. W latach 1853 i 1860 taryfy celne Gladstone'a i traktat handlowy Cobdena doprowadziły do szczytu i na razie zamknęły brytyjski system wolnego handlu. Jednak nawet w W. Brytanji nie zapanowała bezwarunkowa, nieograniczona wolność handlowa.

Reforma taryfowa z 1860. Cła skarbowe. Główne punkty reformy taryfowej Gladstone'a, która dziś jeszcze obowiązuje, są: 1. usunięcie ceł różnicowych na korzyść kraju macierzystego a na niekorzyść zagranicy w kolonjach; 2. zniesienie wszystkich ceł przywozowych od fabrykatów — a istniały jeszcze cła do 10% wartości (cła na surowce i półfabrykaty już dawniej usunięto); 3. zupełna wolność od ceł dla środków spożywczych; 4. natomiast ma się pobierać pewne wydajne cła

finansowe; odtąd stanowią one istotną część dochodów państwowych (20—25%).

Te cła finansowe dotyczą tylko takich artykułów, których nie dostarcza Zjednoczone Królestwo łącznie z Irlandją — a więc kawy, herbaty, cykorji, kakao, tytoniu, cukru (od r. 1875 wolnego od cła, w 1901 napowrót obłożonego cłem), suszonych owoców, wina — lub takich, które podlegają podatkowi wewnątrz kraju, jak napoje alkoholowe, karty do gry. Chodzi tu nie o przedmioty masowej potrzeby lecz masowego zbytku.

Traktat Cobdena. Taryfa roku 1860 była wynikiem nie samego brytyjskiego poczucia potęgi, lecz także następstwem zawartego poprzednio układu. Był to sławny i prawdziwie epokowy układ handlowy angielsko-francuski, lub, jak go nazywają od angielskiego delegata, układ Cobdena. Stanowił on wzór wielu układów, jakie Anglja zawarła w latach 1860—1870 z innemi państwami europejskiemi. Rozpięto formalmą sieć układów — t. zw. system zachodnio-europejskich traktatów handlowych. Z taryfami układowemi (konwencyjnemi) łączono klauzulę największego uprzywilejowania. Dzięki tej klauzuli korzyści, jakich użyczało jedno państwo drugiemu, pośrednio stawały się udziałem wszystkich państw traktatowych, bez świadczeń wzajemnych.

Okres taryf samorządnych (1878—1892). W latach od-1860 do 1875 Europa była przychylnie usposobiona dla zachodniego systemu układów. Daleko przykrzejsze stały się stosunki dla Brytanji, która niewzruszenie trwała przy wolności handlu, gdy za granicą około r. 1875 powstał przeciwny prąd za cłami ochronnemi, który jeszcze po za rok 1890 potężnie wzbierał. Układów z lat 1860—1870 w duchu wolności handlowej zawartych, Anglja nie zdołała odnowić ani z Francją, ani z Austrją, Włochami, Niemcami. Pomyślniejsze wyniki zdołała Anglja osiągnąć w Hiszpanji i Portugalji, gdzie dzięki swym cłom na wino miała w rękach równoważnik, oraz w państwach bałkańskich i poza Europą, bo tam mogła rzucić na szalę swą polityczną przewagę. Natomiast w ostatnim okresie polityki taryfowej (od r. 1892) Anglja, nie przyczyniając się sama do tego, na mocy największego uprzywilejowania zyskała udział w ulgach cłowych u państw europejskich, objętych układami.

Panowanie Anglji nad handlem światowym zmniejsza się. Mniej więcej od r. 1880 zauważono po obu stronach Kanału,

że panowanie Anglji w handlu światowym (jeżeli nie bezwzględnie to przynajmniej względnie) chyli się do upadku. Niemcy i Unja półn. amerykańska podjęły na światowych targowiskach walkę z niezwyciężonem pozornie państwem wyspiarskiem. Już w r. 1886 obradowała komisja, która się zajmowała domniemanym upadkiem angielskiego gospodarstwa społecznego. Z opólnym poklaskiem spotkała się ustawa, obliczona na ochronę krajowego przemysłu: był to Merchandise Marks Act (1887), który postanawiał, że musi się wyraźnie podać kraj lub miejsce wyrobu wszystkich towarów, jakie przywozi się do Anglji; następstwem tego było, że kupujący poznali rzeczywiste źródła (n. p. made in Germany) towarów, które przedtem rozchodziły się pod angielską marką.

Procentowo wzrost handlu angielskiego w latach 1875—1905 był mniejszy, niż wzrost całego handlu niemieckiego lub północno-amerykańskiego, — nie oznacza to jednak bezwzględnego cofania się. Zawsze jeszcze brytyjski handel zewnętrzny obejmuje szóstą część całego handlu światowego. Zawsze jeszcze angielska marynarka handlowa (o więcej niż 20.000 statków i 10—11 miljonach ton) jest najpotężniejszą w świecie, zawsze przynosi największe dochody i załatwia 50% wszystkich przewozów morskich. Nadto Zjednoczone Królestwo jest po rok 1914 największym wierzycielem świata. W każdym razie wątpliwości budzi rosnąca ustawicznie różnica między przywozem a wywozem. Przyczyna leży w tem, że odsetki od kapitałów angielskich, pracujących za granicą, spływają w postaci towarów do przeludnionego kraju macierzystego, który zużywa na swe utrzymanie nadwyżki produkcji obu półkul. Główną troską Anglji musi być zabezpieczenie sobie dowozu także na wypadek wojny; dlatego Anglja ciągle wzmacnia flotę wojenną, pobudzana do tego współzawodnictwem innych potęg morskich. Anglja potrzebuje nie tylko nieprzerwanego dowozu surowców dla przemysłu (wełna owcza, bawełna, skóry i t. d.), lecz także stałego przywozu wszelkich środków spożywczych i używek, ogólnej wartości 360 miljonów funtów. W pierwszych czterech dziesięcioleciach XIX. wieku 95%, w 1875 jeszcze 30% ludności żywiło się krajową pszenicą (była ona prawie wyłącznem zbożem chlebowem), natomiast dzisiejsze wytwórstwo wystarcza tylko dla 10—12%.

Przesilenia w latach 1861—1902. Nadmiar w produkcji angielskiej i nadmierna ekspanzja angielskiego handlu sprawiły,

że każde przesilenie gospodarcze odbijało się na przemyśle, handlu i kapitale rentowym.

Najpierw podczas wojny secesyjnej północno-amerykańskiej (1861—1865) przesilenie w dostawie bawełny zagroziło upadkiem naczelnej gałęzi angielskiego przemysłu. Jednak już w roku 1863 usunięto niebezpieczeństwo przez dowóz bawełny z Indyj i Egiptu. — Skutek ustawy o akcjach z r. 1862 był taki, że mnóstwo dawnych joint-stock-companies z nieograniczoną poręką (unlimited) przemieniono w spółki akcyjne (limited), a nadto założono wiele nowych spółek akcyjnych. Spekulacja przybrała już niepokojące rozmiary, gdy nadchodząca wojna austrjacko-pruska w r. 1866 spowodowała upadek kilku domów; jednak Bank Angielski (którego akt musiano po raz trzeci od reformy Peela zawiesić) i szybki koniec wojny stłumiły w zarodku to przesilenie. — W następnych latach (zastój z r. 1868 szybko minął) Anglja ciągnęła korzyść ze wzmożonej przedsiębiorczości na kontynencie; również z kanału sueskiego, zbudowanego kapitałem francuskim (a otwartego w r. 1869), ona zebrała główny plon. — Zdawało się początkowo, że „wielki krach“ z r. 1873 Anglji nie dotknął; jednak długotrwała depresja czyli zastój, jaki się pojawił po klęsce na lądzie stałym, dał się we znaki także i po tej stronie kanału (spadek cen, niechęć do interesów, licha, a nawet czasem żadna rentowność i t. d.). Nadeszła wojna rosyjsko-turecka (1877—1878), w którą się omal nie wplątało państwo brytyjskie; w roku 1878 stanęło ono nad brzegiem gospodarczej katastrofy. Bawełnictwo i żelaźnictwo znalazły się w najgorszem położeniu. Jednak (z rokiem 1879) przedsiębiorstwa zaczęły się żywiej rozwijać. Stałe przesilenie trwające pięć lat usunięto. — Ale lata powodzenia (1879—1883) znów szybko minęły. Już w r. 1883 nastąpił znów pięcioletni międzynarodowy zastój w interesach, czyli okres depresji. Zwrot na lepsze, jaki wystąpił od r. 1888 doprowadził znów do lekkomyślnych pożyczek i spekulacji wartościami egzotycznemi. Zachwianie się światowej firmy Baring Brothers, skutkiem argentyńskiego bankructwa państwowego, było znakiem ostrzegawczym, jednakowoż dla angielskiego targu pieniężnego przyszedł on zapóźno (1890). Nadto coraz bardziej zamykano dotychczasowe rynki zbytu ochronnemi opłatami, a skutkiem tego pogorszyły się interesy. Kiedy w latach 1890—1894 na różne okolice świata spadały finansowe i gospodarcze katastrofy

wszelkiego rodzaju i wszelkich rozmiarów, nad brytyjską wyspą znów zawisł ciężki zastój i spadek rentowności. — Konjunkturę z lat 1895—1901 wykorzystała także Wielka Brytanja. Przesilenie, jakie na kontynencie wystąpiło w r. 1901 odczuła Anglja tylko nieznacznie. Wytwórczość i handel zewnętrzny rozwijały się w dalszym ciągu. Niechęć do wolnego handlu znikła, a przy wyborach roku 1906 imperjalistyczne stronnictwo, sprzyjające cłom ochronnym, poniosło ciężką porażkę. Przywódca bloku liberalnego, Henry Campbell Bannermann triumfował nad Chamberlainem.

Brytyjski imperjalizm. Pod naciskiem stosunków światowych, zmienionych po r. 1870, nastąpił w Anglji godny uwagi przewrót w poglądach społeczno-ekonomicznych i państwowych. Przez długi czas panujące zasady i cele szkoły manchesterskiej („klubu Cobdena") ustępują teraz przed zespołem innych myśli i dążeń; określa się je hasłem: „imperjalizm". Z filarów manchesteryzmu ostał się tylko jeden t. j. tradycyjny wolny handel, choć zwalczany już od dziesiątków lat. Już w r. 1868 tworzy się związek tak zwanych Revivers of Trade, a w r. 1881 zawiązała się Fair Trade League; programem jej było: wolny handel dla jego zwolenników, cła przywozowe dla państw, sprzyjających cłom ochronnym. Gdy liga rozwiązała się w r. 1895, Chamberlain, minister spraw kolonjalnych, zaczął kierować walką przeciw wolnemu handlowi. Jednak wzmożony rozwój angielskiego handlu światowego w XX. wieku nie pozwolił na to, by przyjął się pogląd, że dotychczasowa angielska polityka handlowa była chybiona. Krótko mówiąc, przy wyborach 1906 zwyciężył kierunek wolności handlowej.

Inaczej ma się sprawa z specyficznie imperjalistycznemi dążnościami Anglików, które znacznie różnią się od imperjalizmu północno-amerykańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, japońskiego. Najpierw zaczęło je krzewić piśmiennictwo wrogie manchesteryzmowi (Carlyle, Disraeli, Seely, Froude), a później ogniskiem ich stała się założona przez Forstera Imperial Federation League (1884). W roku 1887 słychać oddźwięki tych tendencyj już w obradach pierwszego kongresu kolonjalnego; to się powtarzało na późniejszych zjazdach. Rozstrzygającem było, że tendencje te przyjęło stronnictwo zachowawcze, a tacy mężowie stanu jak Disraeli, Salisbury, Chamberlain rozpoczęli politykę imperjalistyczną. Liberalne ministerja Gladstone'a zdo-

łały ją przerwać, ale nie obezwładnić. Brytyjski imperjalizm polega na uznaniu interesów wielkobrytyjskiego państwa światowego obok a nawet ponad korzyściami małobrytyjskich stronnictw czy warstw, których bronił liberalizm manchesterski. Imperjalizm dąży do wzgardzonego przez stronnictwo manchesterskie celu, mianowicie aby nie tylko utrzymać kolonje, ale obszar potęgi i interesów Anglji jeszcze bardziej rozszerzyć. W następstwie tego występuje on za wzmożeniem sił lądowych a zwłaszcza morskich. Rzeczywiście wydatki na siłę zbrojną Anglji z 33 milj. f. w r. 1891 wzrosły w r. 1904 na 78 milj. f. Za środek do gospodarczego i wojskowego spojenia daleko od siebie odległych części państwa uznano związek obrony państwa i państwowy związek cłowy. Na razie jednak dążność do samodzielności kolonij autonomicznych przeszkadzała ugodowemu zjednoczeniu w sprawach wojskowych i cłowych. Natomiast postąpiło zabezpieczenie brytyjskiego państwa światowego przez traktaty gwarancyjne, jakie zawarto z Japonją, Francją, Hiszpanją, Portugalją (1905/7).

B. Kolonje brytyjskie.

Odkąd odpadło 13 północno-amerykańskich kolonij — zawiązek Stanów Zjednoczonych — Anglja uprawia wolnomyślną i ustępliwą politykę kolonjalną.

Okres układów o wzajemność i ceł różnicowych. Dawny restryktywny system kolonjalny najostrzej wyraził się w późniejszych redakcjach Cromwellowskiego aktu nawigacyjnego, lecz nie utrzymał się po pokoju wersalskim (1783). Dzięki układom co do wzajemności obce okręty zyskały dostęp do kolonij, a pewne wyraźnie tak nazwane „wolne porty“ otwarto dla obcego handlu; miejsce dawnego zamknięcia handlowego zajął system wzajemnych ceł różnicowych na niekorzyść obcego przywozu i wywozu. Anglja nie przeszkadzała odtąd rozwojowi przemysłu w kolonjach. Zniesienie ceł zbożowych i aktu nawigacyjnego (1846—1849) zakończyło okres różnicowych ceł kolonjalnych.

Zniesienie ceł różnicowych. Najpierw kraj macierzysty zrzekł się przyznanych mu opłat różnicowych, potem zniesiono udogodnienia cłowe dla kolonij (1854) z wyjątkiem cła od drzewa budulcowego, które to cło istniało do r. 1860. W trak-

tatach handlowych z lat 1860—1870 Anglja wyraźnie zrzekła się przywrócenia kolonjalnych ceł różnicowych.

Wznowienie systemu preferencjalnego. Jednak w r. 1895 Anglja pozwoliła kolonjom zaprowadzić pomiędzy sobą pewne przywileje cłowe a w r. 1897 zatwierdziła politykę cłową Kanady, wskutek której nieangielskie towary obłożono cłami różnicowemi, które są o $^1/_4$—$^1/_3$ wyższe od ceł na towary angielskie. Anglja poszła nawet tak daleko, że wypowiedziała umowy z innemi państwami (Niemcami, Belgją), o ile przeszkadzały tej innowacji. Jak Kanada, tak i Barbados, Nowa Zelalandja, Afryka połudn. przyznały krajowi macierzystemu cła przywilejowe.

a) Indje. Z początkiem XIX. stulecia Indjami Przedniemi władała jeszcze wschodnio-indyjska kompanja handlowa, a ta w rzeczywistości już od wschodnio-indyjskiego billu Pitta (1784) podlegała urzędowi kontrolnemu (Board of Control). Spółka musiała ustawicznie zmagać się z trudnościami finansowemi. Jej monopol handlowy zwolna upadał; w roku 1814 pozwolono wszystkim brytyjskim poddanym handlować z Indjami, w 1833 z Chinami, a w latach 1849—1854 także i obcym. Natomiast posiadłości brytyjskie rozrastały się coraz bardziej. Groźne powstanie sepoy'ów w 1857—1858 sprowadziło od dawna upragniony koniec złych rządów kompanji (1858). Odtąd państwo angielskie objęło zarząd Indyj Wschodnich. W trzech piątych zostały one kolonją koronną, dwie piąte składają się z ok. 600 państewek hołdowniczych (Native States). Od 1 stycznia 1877 Indje angielskie noszą tytuł cesarstwa indyjskiego (Indian Empire). Upaństwowienie przyniosło Indjom dwie nadzwyczajne korzyści: sieć gościńców, kolei żelaznych, telegrafów, nawodnienie sztuczne oraz opiekę i ochronę w razie okresowo wracającej klęski głodowej, którą można złagodzić lecz nie usunąć. Do r. 1890 liczba ludności wzrastała nadzwyczajnie. Natomiast w latach 1890—1901 tylko nieznacznie; przyczynił się do tego zapewne głód i zaraza. Dla zabezpieczenia Indyj Przednich Anglicy wcielili do państwa krainy himalajskie, Beludżystan, Birmę i sąsiednie kraje.

Indo-brytyjska polityka handlowa. Indje są jedyną kolonją, w której państwo brytyjskie zaprowadziło własny system wolnego handlu oraz ceł skarbowych. Przejście od systemu ochronnego do wolności handlowej odbyło się w tym czasie, gdy powstający właśnie wielki przemysł indyjski najbardziej potrzebował ochrony, aby go nie zgniótł przemożny prze-

mysł angielski. Mimo samolubnych zamiarów Anglji a zwłaszcza tkaczy z Lancashire, powstał w Indjach Przednich żywotny przemysł bawełniczy i jutniczy. Znaczenie Indyj w gospodarstwie światowem polega w drugim rzędzie dopiero na płodach masowych (bawełna, opjum, ryż, pszenica, herbata, skóry i t. d.).

Odpływ szlachetnych kruszców do Indyj. Indje posiadają czynny bilans handlowy, a dzięki temu są w pierwszym rzędzie wielkim zbiornikiem, do którego corocznie wpływają poważne ilości szlachetnych metali, zwłaszcza srebra, które nie wracają już do obrotu międzynarodowego. Tak było w starożytności, tak jest i dziś jeszcze. Ilość srebra, jaka odpłynęła do południowo-wschodniej Azji od wieku XVI. do początku XIX., oceniają na przeszło 8·5 miljardów marek (niem., z przed r. 1914) — jest to połowa srebra, dobytego w tym czasie. Od r. 1835 istnieje w Indjach waluta srebrna: rupje (wybito dotąd półczwarta miljarda). Gdy w latach 1870—1880 ogólnie spadła wartość srebra, przywóz jego do Indyj zmalał, ale do dziś zupełnie nie ustał, choć nawet zawieszono bicie srebra na rachunek osób prywatnych (1893). Tak obok Chin, Indje są schroniskiem dla srebra, choć ono uległo demonetyzacji, bo w roku 1899 wprowadzono ułomną walutę złotą.

Co się tyczy innych posiadłości angielskich w południowo-wschodniej Azji, to należy do nich dawniej holenderski Ceylon od 1815, Singapore i Malakka od 1824. Hongkong Anglicy otrzymali w 1841 od Chinczyków, gdy ci doznali klęski w „wojnie o opjum“ (1840—1841). W Hongkong, jak i w Straits Settlements panuje bezwarunkowa wolność handlu. Północne Borneo Anglja przekazała monopolowej spółce (1818), pierwszej, jaką założono od upadku dawnych, uprzywilejowanych kompanij.

b) Australja. Najstarszą angielską kolonją na kontynencie australskim (1788) była osada karna — w New-South-Wales. Ten obszar rozwinął się najpierwej, najpierwej też otrzymał ustrój reprezentacyjny z odpowiedzialnym rządem (1855). Potem przyszła kolej na Wiktorję, Queensland, Połd. Australję, Nową Zelandję i Tasmanję. W Australji początkowo rej wodzili wytwórcy surowców, squatterzy i kopacze złota. Anglja zaopatrywała Australję w wyroby przemysłowe. Po zniesieniu ceł różnicowych panował wolny handel, dopóki rozstrzygali o tem wytwórcy surowców. Gdy zwiększyły się wydatki państwowe, zaprowadzono zrazu umiarkowane cła przywozowe. Wtedy ujawnił

się niezamierzony uboczny wynik tego, a mianowicie pod ochroną cłową zakwitł krajowy przemysł; wtedy za przewodem Wiktorji zaczęto od r. 1870 zwolna podnosić cła. Odtąd w polityce handlowej zaczęła przewodzić przemysłowa ludność miejska. Melbourne, Sidney, Adelaide z amerykańską szybkością rozrosły się w wielkie miasta. Nierówny rozwój przemysłowy poszczególnych kolonij sprawił, że broniły się one przed przywozem nietylko z zagranicy (w tem i z W. Brytanji), ale także i z innych kolonij austraiskich. Przez długi czas N. Południ. Walja, najhojniej uposażona przez przyrodę kolonja, nie podwyższała swych taryf i pozostała przy wolnym handlu, aż i tu w 1892 górę wzięło stronnictwo protekcjonistyczne.

Commonwealth of Australia. Tymczasem nastąpiło wzajemne zbliżenie się kolonij, czemu sprzyjał kraj macierzysty. Na kongresie wysłanników w r. 1891 przyjęto zasady konstytucji związkowej. Z dniem 1 stycznia 1901 wszedł w życie Commonwealth of Australia — odpowiadający amerykańskiej Dominion of Canada.

Także zjednoczona Australja broni swej państwowej i gospodarczej samodzielności przed krajem macierzystym, ale nie przyznaje mu żadnych przywilejów cłowych. Australja jest rajem robotników, którzy władają całym ustrojem państwowym; zwłaszcza bronią się oni przed kolorowymi przychodźcami. Z trwogi przed „żółtem niebezpieczeństwem“ uciekają się do imperjalizmu, bo tylko od brytyjskiego państwa mogą się spodziewać opieki. Australja sama nie może sobie dać rady z powodu małego zaludnienia, które prawie wcale nie wzrasta.

c) Angielska Afryka. Kraj Przylądkowy. Dzięki posiadłościom w Indjach, Australji i Afryce ocean Indyjski stał się jakby brytyjskiem morzem śródziemnem. Kraj Przylądkowy, należący dawniej do Holandji, a w r. 1814 ostatecznie przyłączony do Anglji, nie jest już tak ważny jak przedtem, gdy tędy przechodził cały handel z południowo-wschodnią Azją. Natomiast zyskał znaczenie samoistne. Także i tu producenci surowców (wełny, djamentów) musieli oddać kierownictwo polityczne w ręce przemysłowców. Zamiast wolnego handlu wprowadzono tu równomierny system ochronny.

Wschodnio-afrykańska sfera interesów. Przy podziale Afryki Anglja, która już posiadała kolonje na południu i na zachodzie czarnego lądu, potężnie rozszerzyła swą wschodnio-

afrykańską sferę interesów; granice jej wytyczyła w układach z Portugalją i Niemcami. Zagospodarowanie i wyzyskanie handlowe nowych zdobyczy Anglja przekazała dwom uprzywilejowanym spółkom: British East Africa Company i South Africa Company, które służyły rządowi angielskiemu za pionierów, podobnie jak dawna kompanja wschodnio-indyjska. Południowo-afrykańska Chartered Company zarządza dziś jeszcze Rhodezją, nazwaną tak od Cecila Rhodes'a († 1902). Anglicy już od dawna dążą do tego, aby posiąść wschodnią Afrykę od Egiptu do Przylądka. Kolej, która ma połączyć Aleksandrję z Kapstadtem, posuwa się z obu stron naprzód. Przedsięwzięciu temu stały na przeszkodzie przedewszystkiem wolne państwa południowo-afrykańskie, które założyli i których bronili osadnicy holenderskiego pochodzenia, t. zw. Boerowie lub Burowie. Już raz Anglja opanowała wolne państwo Oranje (1877), ale bitwa pod górą Majuba (1881) zmusiła ją do przywrócenia mu samodzielności. Ponieważ państwa Boerów posiadają niewyczerpalne skarby złota i djamentów, więc międzynarodowa spekulacja żywo wystąpiła za zajęciem ich przez Anglję. Najpierw komisarz brytyjskiej spółki afrykańskiej, kierowanej przez wielkiego spekulanta Cecila Rhodesa, Dr. Jameson spróbował zamachu na Transvaal, który się nie powiódł (1895). Spory o prawa dla obywateli obcych w państwach boerskich doprowadziły do wojny. Wojnę z Burami (1899—1902) musiała Anglja prowadzić większym nakładem sił i środków niż jakąkolwiek inną wojnę poprzednią. Zwycięstwo zawdzięcza ona nietylko wojsku w sile 250.000 i jego wodzom (Roberts, Kitchener), lecz przedewszystkiem flocie a właściwie swemu wyłącznemu władztwu na morzu, ponieważ żadne państwo się nie odważyło ująć się za Burami. Wkrótce po pokoju (w Pretorji) rząd angielski przyznał wcielonym do kolonij brytyjskich krajom boerskim tak obszerną samodzielność, że ludność pogodziła się z nowemi stosunkami.

d) Obszar śródziemnomorski, sprawa wschodnia i podział Azji. 1. Posiadłości angielskie na m. Śródź. Najstarszą z nich jest Gibraltar (1704). Za czasów napoleońskich Anglicy utwierdzili swe panowanie na Malcie (1800), a w drugim pokoju paryskim (1815) zyskali protektorat nad wyspami Jońskiemi, których się zrzekli w r. 1862 na rzecz Grecji. W 1878 Turcja odstąpiła im Cypr. W 1882 obsadzili Egipt a po jednej

nieudałej próbie (klęska Gordona 1885) ujarzmili Sudan. Pod zarządem lorda Cromera Egipt zakwitł, zwłaszcza wskutek budowli wodnych (tamy, kanały).

2. Sprawa wschodnia. Conajmniej od wojny Rosji i Austrji z Turkami w latach 1787—1792 Anglja żywo zajmuje się sprawą wschodnią, t. zn. dalszem istnieniem państwa tureckiego i innych mahometańskich państw w Azji Przedniej. W wojnie krymskiej wzięła Anglja udział, aby zapobiedz dalszym postępom Rosji i rozkładowi Turcji; podobnie w r. 1878 groźna postawa Anglji zmusiła do umiarkowania cara, zwycięzcę w wojnie tureckiej z 1877—1878. Sprzeczność brytyjskich i rosyjskich interesów nigdzie nie jest wyraźniejsza, niż w Azji. Tam granice potęgi obu mocarstw niemal napierają na siebie. Anglicy z Indyj zdobyli dla swych wpływów Beludżystan i części Afganistanu, Rosjanie stali się panami Azji środkowej. Wał górski Hindukusz rozdziela sferę wpływów angielskich i rosyjskich. W Persji również spotyka się rozpościerający się z południa wpływ angielski z postępującym od północy wpływem rosyjskim. Dla wzajemnej ochrony swych azjatyckich posiadłości i praw Anglja i Japonja zawarły sojusz, do którego przystąpiła także Francja.

e) Brytyjska Ameryka. Kanada dzieliła się od końca XVIII. wieku na dwie prowincje o ustroju reprezentatywnym: na Kanadę górną z ludnością angielską i Kanadę dolną z ludnością francuską. Pod wpływem powstania z r. 1837 Anglicy nadali obu prowincjom selfgovernement. Z oddzielnych dotąd stanów powstała w r. 1867 federacyjna „Dominion of Canada“ z odpowiedzialnym rządem zarówno w państwie związkowem jak i w poszczególnych stanach. Później do państwa tego dołączyły się: Manitoba, Kolumbja brytyjska i wyspa ks. Edwarda. Już w latach 1850—1860 Kanada okazywała skłonność do ceł ochronnych i opiekuńczych, które wychodziły na korzyść kiełkującemu przemysłowi. W podobnym kierunku zmierzała polityka handlowa, gdy związkowe państwo kanadyjskie bardziej się rozszerzyło. Zwolennicy wolnego handlu skłaniali się ku Unji, natomiast stronnictwo zachowawcze, któremu przewodził Macdonald, było za cłami ochronnemi i głosiło hasła narodowościowe. Zwłaszcza taryfa z r. 1879 połączeniem ceł od surowców i fabrykatów zdradzała zamiar, aby poprzeć handel z krajem macierzystym, a uszczuplić handel z Unją. Co prawda, celu tego nie osiągnięto. Natomiast podnosiło się krajowe („narodowe“)

przędzalnictwo i tkactwo oraz żelaźnictwo z roku na rok. Taryfa Mac Kinley'a obudziła znów żywą agitację za unją celną ze Stanami Zj. w duchu wolnego handlu. Jednak Macdonald, zarazem główny zwolennik Imperial Federation, na krótko przed śmiercią (1891) pokrzyżował te zamiary. Jemu to zawdzięcza świat budowę kanadyjskiej kolei pacyficznej. Od czasu ceł różnicowych z r. 1897 i od wojny boerskiej zacieśnił się związek Kanady z krajem macierzystym. Kanada posiada jeszcze rozległe prerje, których niewyjałowiona jeszcze ziemia mogłaby pokryć potrzeby całego światowego rynku zbożowego. Jednak przychodźcy, którzy zajmują ten kraj pod uprawę, pochodzą prawie bez wyjątku z Unji, przez co wzrastają jej widoki ewentualnego przyłączenia Kanady.

Indje Zachodnie. Wśród reszty amerykańskich kolonij angielskich najstarszą i najcenniejszą jest zachodnio-indyjska wyspa Barbados. Większa od niej Jamajka podupadła, odkąd zniesiono niewolnictwo; w ostatnich dziesięcioleciach XIX. wieku podniosła się jej wytwórczość. W r. 1865 stłumiono tam powstanie czarnych, spowodowane przywozem taniej pracujących kulisów. Brytyjska Guayana jest to zdobycz na Holendrach, którą zabezpieczył Anglikom kongres wiedeński; w ostatnich czasach po sporze granicznym z Venezuelą znacznie ją powiększono (1900).

2. Holandja.

Polityka handlowa Holandji. Kongres wiedeński połączył w nienaturalną polityczną całość germańską i protestancką Holandję z romańską, katolicką Belgją. Także gospodarcze interesa obu krajów są sprzeczne. Holandja, której ludność zajmuje się rolnictwem (uprawą ogrodową), hodowlą bydła, handlem, rybołostwem i żeglugą, skłaniała się do wolnego handlu, natomiast przemysłowa Belgja domagała się wydatnej ochrony cłowej przed przemożną W. Brytanją. Rewolucja i wojna (1830—39) rozbiła ten szkodliwy związek. Ale i w oddzielonej od Belgji Holandji zwolennicy ceł ochronnych i wolnego handlu prowadzili długo nierozstrzygniętą walkę, aż w ustawach o żegludze z r. 1850 królestwo holenderskie ostatecznie przeszło do wolnego handlu. Zniesiono ochronę różnicową, którą dotąd przyznawano narodowej fladze. Podobnie położono kres cłom rzecznym (Ren, Yssel, Moza). Rybołostwo na morzu, które do r. 1858 nadawano jako przywilej, ogłoszono teraz wolnem. Liberalne taryfy

z r. 1862 i 1877 nie zawierają już żadnych ceł wywozowych i przywozowych, przywóz jest wolny, lub obciążony niewielkiemi cłami od wartości towarów. Tylko od mięsa cło było większe. Nieprzemysłowa Holandja nie dała się porwać zwolennikom ceł ochronnych w latach 1870—1890. Znaczenie jej polega na przewoźnictwie lądowem i morskiem, na handlu pieniężnym i na pośrednictwie, które najlepiej rozwijają się przy wolności cłowej. Rząd zachowawczy przedłożył taryfę w duchu ceł ochronnych ale w r. 1905 znów ją cofnął. Podobnie na niczem spełzł plan unji cłowej z Belgją.

Komunikacja. Dla ruchu handlowego wiele zrobiono w Holandji zwłaszcza przez budowę portów i kanałów. Także osuszenie morza harlemskiego (1840—1853) należy do wybitnych w tym kraju arcydzieł budownictwa wodnego. W kolejnictwie najpierw zakładano i prowadzono przedsiębiorstwa prywatne, później opinja publiczna skłoniła się do upaństwawiania. Dawne współzawodnictwo między Amsterdamem a Rotterdamem od czasu rozwinięcia się handlu niemieckiego (po r. 1870) rozstrzygnęło się na korzyść Rotterdamu.

Kolonje.

Kolonje holenderskie w Azji południowej. Wśród wojen rewolucyjnych, które wciągnęły w swój wir Holandję jako rzeczpospolitą batawską i jako hołdownicze państwo napoleońskie, upadła stara kompanja handlowa wschodnio-indyjska (1800). Upaństwowione odtąd kolonje zostały wszystkie zdobyte przez Anglików. Kongres wiedeński zwrócił je Holandji z wyjątkiem Ceylonu, kraju Przylądkowego i brytyjskiej Guayany.

Kultur-Stelsel i Handelsmaatschappij. Nowy okres rozwoju i rozrostu terytorjalnego zaczyna się dla holenderskich Indyj wschodnich (wyspy Sunda i Molukki) za rządu Jana van den Bosch'a. On to jest twórcą zaprowadzonego w r. 1830 Kultur- (wym. Kültür-) Stelsel. Nawiązując do istniejącego już stanu, przemieniono piątą część obszaru kolonjalnego w holenderską własność państwową, a krajowców zaprzągnięto do pracy w tych państwowych kolonjach. Jakkolwiek przy tem uciskano tubylców, to przecież los ich był lepszy a praca wydatniejsza, niż pod władzą ich naczelników. Wyłączne prawo zbytu płodów kolonjalnych otrzymała założona w r. 1825 Nederlandsche Handelsmaatschappij. Ta spółka miała także monopol

nabywania potrzebnych kolonjom europejskich towarów, w zamian za co przyznawała rządowi zaliczki na $^{11}/_{2}\%$. Ten wielokrotnie zwalczany system od r. 1870 zwolna usuwano. Rząd obecnie uprawia w swoich dobrach tylko kawę i korę chinową. Uprawę trzciny cukrowej, herbaty, tytoniu, indygo, korzeni pozostawiono przedsiębiorczości prywatnej, bez współzawodnictwa ze strony państwa, natomiast opjum, sól i cyna są wyłącznością państwową (monopolem).

Kolonjalnemu panowaniu Holendrów w Indjach wschodnich coraz bardziej zagraża brytyjska i północno-amerykańska dążność do rozszerzania posiadłości. Holenderskie Indje wsch. są otoczone posiadłościami brytyjskiemi. Nadto chciwi ekspanzji Amerykanie usadowili się na Filipinach.

Kolonje w Ameryce mają dla Holendrów mniejsze znaczenie niż posiadłości na wschodnim krańcu Starego Świata. Odkąd Anglicy znieśli handel niewolnikami a Holendrzy (w latach 1860—1870) usunęli niewolnictwo, gospodarstwo plantacyjne upadło. Mimo dowozu kulisów prywatni przedsiębiorcy nie zdołali go na nowo rozwinąć.

3. Belgja.

Przed i po r. 1831. Od wybuchu rewolucji do upadku Napoleona I. Belgja — dawne hiszpańskie, potem austrjackie Niderlandy — tworzyła część składową Francji. Dla rozwoju belgijskiego przemysłu, dla którego cesarstwo wraz z ulegającemi mu krajami stało otworem jako pole zbytu, połączenie to było zbawienne. Wcześniej niż w jakimkolwiek innym kraju na lądzie stałym rozwinął się w Belgji wielki przemysł oparty na maszynach. Kongres wiedeński Belgję, odłączoną od Francji w r. 1814, spoił państwowo z Holandją. Skutkiem tego pole zbytu znacznie się skurczyło, dla młodego przemysłu belgijskiego nastał okres trosk i walk o byt. Żądano wysokich opłat ochronnych, aby przynajmniej krajowe i kolonjalne rynki ocalić przed przemożnymi Anglikami. Jakkolwiek rząd poczynił pewne ustępstwa zwolennikom ceł ochronnych, to przecież przeprowadzić swe życzenia mogli oni dopiero wtedy, gdy kraj wyzwolił się od unji z Holandją i przekształcił w samodzielne królestwo (1731). Pierwsza protekcjonistyczna taryfa (z solidarną ochroną rolnictwa i przemysłu) przypada na rok 1834. Dążność do ceł ochronnych trwała poza rok 1850. Zamiar polityki francuskiej,

aby stworzyć związek cłowy między Belgją a Francją, rozbił się o opór mocarstw europejskich, które do roku 1870 przeciwdziałały ponawiającym się ciągle francuskim zakusom, skierowanym w stronę Belgji.

Okres wolnego handlu. W latach 1850—1860 zwolennicy ceł ochronnych musieli krok za krokiem cofać się przed pionierami wolności handlowej, którzy przeprowadzili zniesienie ceł różnicowych i wolność przewozu przez Belgję. Układ handlowy z Francją (1861), po którym nastąpił szereg traktatów z innemi mocarstwami, otwarł w Belgji okres wolnego handlu.

Zniesienie cła na Skaldzie. W r. 1863 Belgja zawarła układ z Holandją, w którym Holandja zobowiązała się za kwotę 36 miljonów franków znieść cło na Skaldzie. Mianowicie zaraz po oderwaniu się Belgji (1830), Holandja zamknęła Skaldę; potem zmuszono Holandję wprawdzie aby zniosła zamknięcie, ale przyznano jej prawo pobierać przy ujściu rzeki jednorazowe cło przywozowe i wywozowe. Przez dziesiątki lat Belgja ze względu na handel Antwerpji zwracała te daniny własnym i obcym okrętom. Wreszcie doprowadziła do skutku układ o zniesienie. Przyjęła na siebie trzecią część powyższej kwoty, resztę wyrównały inne interesowane mocarstwa.

Protekcjonistyczne prądy. Belgja nie miała powodu żałować swej polityki handlowej. Od 1850 do 1905 r. jej handel z zagranicą podniósł się z 400 na okrągło 5.000 miljonów franków. Spór jej dwu politycznych stronnictw, liberalnego i klerykalnego, do ostatnich czasów pozostawił taryfy i układy nienaruszone. Mimo prądu protekcjonistycznego, który szerzył się w Europie od roku mniej więcej 1880, belgijski przemysł (górniczy, hutniczy, tkacki, cukrowniczy, wyrób szkła, papiernictwo) trwał przy zasadach wolności handlowej. Natomiast rolnicy zmienili przekonania i sprawili, że w r. 1887 wprowadzono cła przywozowe od bydła i mięsa. Rolnictwo i związki rolnicze cieszą się szczególną opieką stronnictwa klerykalnego. W r. 1891/92 Belgja przystąpiła do systemu środkowo europejskich traktatów handlowych. W 1906 zawarła nowy układ taryfowy z Niemcami.

Państwo Kongo. Ponieważ Leopold II., król Belgów, był władcą państwa Kongo, Belgja brała udział w zagadnieniach polityki kolonjalnej. Udzieliła ona temu krajowi, należącemu niejako do Belgji, pożyczki, i objęła w spadku wszystkie prawne

roszczenia króla. Belgja i Kongo są państwami neutralnemi. System przymusowego dostarczania przez krajowców państwu i koncesjonowanym spółkom kości słoniowej i kauczuku doprowadził do nadużyć (Congo Atrocities), których król zakazał w r. 1906.

4. Francja.

Polityka handlowa 1815—1830. Zdawało się zrazu, że polityka handlowa z okresu restauracji będzie bardziej wolnościową, ponieważ Bourbonowie chcieli się przypodobać dobrodziejom swym, Anglikom. Jednakowoż naród trwał przy odziedziczonych zasadach daleko posuniętej ochrony. Już w 1816 przywrócono zakaz dowozu bardzo wielu fabrykatów i wysokie cła na nie, obce okręty i przywożone na nich towary obłożono dodatkowemi opłatami (surtaxes), kolonje zamknięto przed każdym kto nie był Francuzem, handel z kolonjami i handel przybrzeżny zastrzeżono dla francuskich okrętów, odnowiono premje rybackie i wywozowe. Przez taryfy z lat 1819—1822 także rolnictwo otrzymało upragnioną ochronę przed zagraniczną konkurencją. Związani z sobą wielcy właściciele ziemscy i przemysłowcy strzegli zdobytego systemu solidarnej ochrony i przeprowadzili go przez wszystkie niebezpieczeństwa restauracji i lipcowego królestwa.

Rewolucja lipcowa i król mieszczański. Reakcyjne usiłowania Karola X. i jego ultrarojalistycznego ministerjum Polignac'a zagroziły wpływowi i interesom warstwy, która rościła sobie pretensje do wyłącznej władzy, t. j. burżoazji (posiadającemu mieszczaństwu, arystokracji pieniężnej i dorobkiewiczowskiej). Wtedy rewolucja lipcowa w r. 1830 obaliła nielubiany rząd. Mieszczaństwo toczyło walkę z wojskami królewskiemi zapomocą robotników i studentów, a samo opuściło swe kryjówki dopiero wtedy, gdy niebezpieczeństwo minęło. Na opróżniony tron wprowadziło ono jednego z najbogatszych ludzi we Francji, Ludwika Filipa Orleańskiego. Jego pierwszymi prezydentami ministrów byli bankierzy Lafitte i Kazimierz Périer.

Sam król mieszczański nie miał żadnego wyższego celu życia niż zwykli mieszczańscy ojcowie rodzin, t. zn. powiększyć swój osobisty majątek, który zresztą odstąpił swym dzieciom, aby nie być zmuszonym do połączenia go z dobrami koronnemi.

Nastały złote czasy dla burżoazji. Demokratyzacja społeczeństwa nie przyniosła Francuzom, jak to często ich doktrynerzy przepowiadali, panowania talentu, lecz panowanie pieniądza. Podobnie hardo i dumnie jak niegdyś dawna szlachta rycerska, tak teraz ten pays légal nowej szlachty pieniężnej spoglądał na szerokie warstwy ludu, pogardzał niemi i uważał je za niebezpieczne żywioły. Ale czwarty stan już raz, za czasów konwentu, owładnął Francją, a teraz znów przez walki na barykadach obalił dawne królestwo. Uciśniony i bezbronny, nie mógł się niczego spodziewać od rządu klasowego, który nawet nie chciał zauważyć nędzy tych ludzi; lud oczekiwał wybawienia od górnych obietnic, jakich nie szczędziły nowe nauki socjalistyczne i komunistyczne.

Rewolucja lutowa. Za króla lipcowego (1830 do 1848) zmieniono francuski system ochronny tylko nieznacznie. Jeszcze w latach 1830—1840 czasem dawano i potem znów cofano pewne ulgi; natomiast po roku 1840 rząd powrócił do solidarnej, daleko posuniętej, ścisłej ochrony.

Rewolucja lutowa (1848) obaliła królestwo lipcowe, a Francja przedzierżgnęła się po raz drugi w Rzeczpospolitą (1848—52). Na ten to czas przypada pierwszy wielki zatarg między stanem czwartym a warstwami posiadającemi.

Walka czerwcowa. Już za czasów restauracji istniały we Francji tajne związki o dążnościach socjalistycznych, a za Ludwika Filipa liczba ich jeszcze wzrosła. Rozruchy robotnicze, wybuchające od czasu do czasu, wskazywały już na niedomogi stosunków społecznych. Prócz zwolenników utopijnego socjalizmu, S. Simon'a, Fourier'a, Cabet'a i t. d., istnieli już zdecydowani anarchiści. August Blanqui zaczął rozwijać swą taktykę rozruchów, zamachów i gwałtów. Gdy wybuchła rewolucja lutowa, żywioły te stanęły w pierwszym szeregu. Wprawdzie przy obaleniu króla lipcowego nie zdołały zagarnąć władzy, zawsze jednak w tymczasowym rządzie miały przedstawicieli w osobach Ludwika Blanca i mechanika Alberta. Ponieważ od wybuchu rozruchów życie gospodarcze popadło w zastój, musiano pomyśleć o jakiemś zajęciu dla pozbawionych chleba robotników. Urządzono tak zwane warsztaty narodowe (ateliers nationaux); ci ludzie, którym tam dawano zajęcie, otrzymywali płacę 2 franki dziennie, a inni, dla których nie było pracy, po franku. Nadmierne rozchody i inne niedomagania, związane z taką organizacją pracy, skłoniły rząd do tego, że w maju 1848 roku postanowił

zamknąć warsztaty. Wtedy robotnicy uzbroili się. Czterodniową „walkę czerwcową“ w Paryżu armja pod wodzą Cavaignaca zakończyła klęska stanu czwartego. 10.000 robotników padło w walkach ulicznych, 4.000 deportowano. Pod wpływem tych wydarzeń warstwy posiadające stały się skłonne do każdej zmiany ustroju państwowego, byleby tylko nie naruszono ustroju własności prywatnej.

Społeczno-polityczne dążności Napoleona III. Króla lipcowego uważano za obrońcę interesów tylko bogaczy. Zupełnie inny był Ludwik Napoleon (Napoleon III.), prezydent drugiej rzeczypospolitej (1848—1852) i twórca drugiego cesarstwa (1852—1870). Ten dziedzic wielkiego imienia zamachem z 2. grudnia 1851 unieszkodliwił najoporniejsze żywioły mieszczaństwa, jakoteż stanowczo trzymał w karbach poskromionych od bitwy czerwcowej robotników. Uważał za swe zadanie: wyrównać i wszechstronnie, a bezstronnie popierać i godzić z sobą interesy poszczególnych warstw.

Aby znaleźć oparcie wobec roszczeń obu wrogich warstw, mieszczaństwa i robotników, Napoleon III. z pomocą duchowieństwa zbliżył się do stanu wieśniaczego. Jednakowoż także burżoazję chciał przywiązać do tronu przez otwarcie nowych źródeł bogactwa, a również robotników przez stałą sposobność do pracy i wysokie płace. „Imperjalistyczna polityka społeczna Napoleona III.“ tłumiła polityczne związki, a nawet wytwórcze stowarzyszenia robotników. Zato przychodził on im z pomocą w walkach o płace, zniósł zakaz koalicyj (1864), ulepszył kasy zasiłkowe, dbał o taniość środków spożywczych. Mimo to jednak nie zdołał czwartego stanu zjednać dla cesarstwa.

Komunikacja. Za Napoleona III. wyłożono znaczne sumy na cele rolnictwa (ponowne zalesianie, użyźnianie, Crédit foncier 1852, zakładanie wzorowych gospodarstw i t. p.), na drogi wiejskie, wodne, budowę przystani. Drugie cesarstwo przejęło z czasów Ludwika Filipa tyranję sześciu wielkich spółek kolejowych (założonych w 1842/43). Z niemi rząd zawarł w 1859 układy o budowę i utrzymanie w ruchu „nowej sieci“. Niezależnie od tego na mocy ustawy z 1865 stworzono sieć kolei miejscowych; wykupiły je (1870—1880) wielkie spółki. Także próba Freycinet'a i Gambetty, aby stworzyć rozległą sieć kolei państwowych (1878—1883), rozbiła się o przemożną potęgę związku sześciu spółek kolejowych; od r. 1883 otrzymał ten związek nowe

ustępstwa, a jego koncesje wygasną dopiero koło połowy XX. wieku.

Budownictwo. Nic tak trwale nie zatrudniło krajowych sił roboczych, jak niemal całkowita przebudowa, unowożytnienie, upiększenie prawie wszystkich większych miast, przedewszystkiem zaś stolicy. Pod kierunkiem prefekta Sekwany Haussmanna przebudowano ją wzorowo, pod względem estetycznym i praktycznym.

Zbytek. Czasy Napoleona III. to okres olbrzymiej konsumpcji wszelkich dóbr. Sam dwór rozmyślnie dawał przykład przepychu i rozrzutności. Francuzi i obcy prześcigali się w naśladowaniu go. Dzięki urządzeniom komunikacyjnym i wystawom (w latach 1855, 1867, później 1878, 1889, 1900) Paryż zyskał niebywałą siłę przyciągającą, jak żadne miasto na świecie.

Zepsucie obyczajów. Katastrofy. Jednak zbytek wywoływał zepsucie obyczajów i dążenie do szybkiego, łatwego zysku, choćby hazardowego. Znów nakształt zarazy szerzyła się spekulacja giełdowa, oszustwa i przekupstwo. Aby zachwiać niewygodny monopol światowych domów bankowych, osiadłych od kilku pokoleń, rząd popierał działalność współzawodniczej grupy finansowej pod przewodem braci Pereire (twórców Crédit mobilier). Ale ponawiające się przesilenia (w r. 1857 międzynarodowe, 1862 bawełnicze, 1863—1864 lokalny brak pieniądza) podkopały powagę rządów Napoleona. Na niego to, im bardziej po roku 1860 jego gwiazda w polityce zagranicznej poczęła blednąć, zwalano odpowiedzialność za wszystkie niedostatki życia publicznego i przez to systematycznie pozbawiano go zaufania. Mieszczaństwo i proletarjat połączyły się, aby obalić cesarstwo.

Przejście do wolnego handlu. Okres traktatów handlowych. Także przez swe najważniejsze dzieło w polityce gospodarczej — przez przejście do wolnego handlu i utworzenie systemu zachodnio-europejskich traktatów handlowych — drugie cesarstwo nie zyskało sobie wdzięczności u narodu. Zaczęta w roku 1860 polityka układów uchodziła i uchodzi za najwłaściwszą oznakę czysto osobistego, obcego narodowym uczuciom i interesom systemu rządów Napoleona III.

W latach 1850—1860 izby francuskie pod silnym naciskiem zgodziły się na szereg odosobnionych ustaw w duchu wolności

handlowej (zniesienie ceł wywozowych, zniżenie ceł od surowców i zboża). Oparły się jednak, gdy w r. 1856 Napoleon wystąpił z taryfą, która wysokie cła ochronne miała zastąpić umiarkowanemi cłami od wartości towarów (cła wartościowe). Cesarz skorzystał z zawartego w konstytucji prawa, które dawało mu moc zawierania układów handlowych z zagranicznemi państwami na własną rękę; kierował się przytem zarówno swemi przekonaniami gospodarczemi, jak i względami politycznemi. Chodziło mu tylko o zbliżenie się do Anglji hołdującej wolności handlowej, chciał także pozyskać inne państwa dla swych politycznych celów, przyznając im dobrowolnie korzyści handlowe.

Nowy system; jego niepopularność. 23 stycznia r. 1860 zawarto ów epokowy układ handlowy między Francją a Anglją (przez Michała Chevalier'a i Ryszarda Cobdena). Po nim nastąpiły układy z Belgją (1861), Związkiem Cłowym (1862), Włochami (1863), Austrją (1866) i t. d. W tym samym czasie utworzono także łaciński związek monetarny (1865).

Nowe taryfy konwencjonalne nie zawierały żadnych ceł na surowce i zboże, a tylko umiarkowane cła od fabrykatów, które wynosiły najwyżej 15% wartości. Wtedy otwarto też kolonje dla obcej żeglugi, dopłaty flagowe i składowe (entrepôt) najpierw zniżono, później zniesiono. Wreszcie odpadły nawet premje wywozowe. Tak tedy pochodzący z czasów restauracji system ochrony solidarnej znikł całkowicie, pozostała tylko umiarkowana ochrona przemysłowa. Nowy system bezwątpienia wyszedł na dobre ogółowi ludności francuskiej jako spożywcom, a także przedstawicielom handlu i pewnych gałęzi wytwórstwa. Jednak większość posiadającego rolę czy kapitał mieszczaństwa nie mogła się z nim pogodzić. Opór jej z czasem nie malał, lecz wzrastał tak, że już w ostatnich latach cesarstwa wątpliwem okazało się odnowienie układów handlowych, których okres trwania miał się ku końcowi.

Koniec drugiego cesarstwa i powstanie komuny. Niepowodzenia polityki zagranicznej i zaciekłe napady wrogich stronnictw podkopywały drugie cesarstwo, aż runęło ono skutkiem klęsk roku 1870. Gdy zwyciężona w wojnie z Niemcami Francja nawiązała rokowania pokojowe, podniósł znów głowę trzymany w karbach przez Napoleona III. socjalizm. Mianowicie podczas oblężenia Paryża (1870—71) robotników uszeregowano w gwardję

narodową i uzbrojono. Po kapitulacji stolicy rząd francuski zaczął rozwiązywać oddziały robotników. Ci opierali się rozbrojeniu i ogłosili „Commune“ (podział państwa na samodzielne republiki miejskie) jako początek nowego ustroju społecznego. Wojska rządowe pod wodzą marszałka Mac Mahona sześć tygodni oblęgały Paryż i zdobyły go wreszcie krok za krokiem w siedmiodniowych walkach ulicznych. Tak skończyła się władza „kommunardów“. Płomienie zapalonych zapomocą nafty budynków oświecały zgrozę bezprzykładnej rzezi.

Trzecia rzeczpospolita i jej trudności finansowe. Po okoju frankfurckim (1871) pierwszem zadaniem trzeciej rzeczpospolitej było spłacić nałożoną przez Niemców kontrybucję, 5 miljardów franków i budżet dostosować do tej olbrzymiej nadwyżki rozchodów. Koszta wojny obliczają na ok. 12 miljardów franków. Dług państwowy, który przed wojną r. 1870/71 wynosił 13 miljardów, wzrósł po niej do 30 miljardów franków. Odszkodowanie wojenne spłacono w przeciągu trzech lat, tylko w niewielkiej części kruszcem szlachetnym, w więcej niż czterech piątych wekslami. Aby móc podpisać nowe pożyczki, Francuzi rzucili na rynek pieniężny znaczną część posiadanych zagranicznych papierów wartościowych. Kiedy tak byli zajęci najważniejszemi własnemi sprawami, przeszło obok nich bez śladu najrozleglejsze i najsilniejsze przesilenie stulecia, wielki krach z r. 1873. Nadwyżkę budżetową w wydatkach (700—800 miljonów) prezydent Thiers starał się pokryć, nakładając większe opłaty. Między innemi przywrócił cła od surowców. Jednak niezadowolone z jego działalności stronnictwa obaliły go; ponownie zniesiono cła od surowców i dopłaty flagowe, odnowiono układy handlowe z czasów napoleońskich.

Powrót do systemu ochronnego. Pod wpływem międzynarodowego zastoju około r. 1880 wezbrała także we Francji jak i w reszcie Europy potężna agitacja za powrotem do ceł ochronnych. Po ankietach i rozprawach bez końca wydano w r. 1881. autonomiczną taryfę generalną z przeważnie umiarkowanemi cłami przemysłowemi. Stanowiła ona odtąd podstawę do zawierania układów z innemi mocarstwami o jeszcze umiarkowańsze taryfy. W latach 1885 i 1887 ustanowiono ochronne cła rolnicze dość wysokie, ponieważ z powodu zamorskiego współzawodnictwa także i rolnictwo francuskie ucierpiało w chronicznem przesileniu, które nawiedziło środkową

i zachodnią Europę. Skoro tylko dawne układy przestały obowiązywać (1892), Francja przeszła do wybitnego systemu solidarnej ochrony. Zaprowadziła autonomiczną taryfę maksymalną i minimalną (taryfę minimalną stosuje do tych państw, które jej użyczają największego uprzywilejowania). W r. 1893 zawarła odnowiony później w r. 1905 układ handlowy z Rosją.

Wysokie cła rolnicze i przemysłowe, premje wywozowe, dopłaty składowe, wykluczenie obcych od żeglugi przybrzeżnej (kabotaż) znamionują ten francuski system ochronny, który po r. 1892 przez dodatkowe ustawy jeszcze obostrzono. Cła kolonjalne sprzeciwiają się najwyraźniej wolnomyślnym zasadom uprawianej przez inne państwa polityki handlowej, Mianowicie francuskie towary przywożone do francuskich kolonij są wolne od cła, obce podlegają opłatom takim, jakby je przywożono do Francji. Cła na płody własnych kolonij przywożone do Francji są niższe o połowę niż na obce towary.

Francuskie przesilenia handlowe, przesilenie z r. 1882. Przesilenia handlowe, które Francję w najnowszych czasach i wogóle w XIX. wieku raczej dotknęły niż ciężko ugodziły, były przeważnie przesileniami w spekulacji. Krótko trwają, kończą się upadkiem przedsiębiorstw, spowodowanym spekulacją jednostek i ograniczają się do kół, które bezpośrednio brały w nich udział. Taki charakter, różny od typu angielsko-amerykańskiego, wykazuje n. p. przesilenie roku 1882. Od wielkiego spekulanta, który tu zawinił, Eugenjusza Bontoux, nazywa się je przesileniem Bontoux'a. Człowiek ten, który pierwej był naczelnym dyrektorem austrjackiej kolei południowej, założył w roku 1878 Union générale, nadzwyczaj ruchliwy bank mobilarny; rozgłos zyskiwał dlań przez to, że udawał, iż chce obalić międzynarodowe panowanie giełdowe grupy Rothschildów. Skutkiem tego płynęły do niego kapitały z kół konserwatywnych, które wkrótce tak samo przegrał, jak w swoim czasie (1869) przywódca klerykalnego kapitału w Belgji Langrand-Dumonceau. Przedsiębiorstwa Bontoux'a we Francji zbankrutowały na początku r. 1882. Dyrektorom, Bontoux'owi i Federowi wytoczono śledztwo, jednakowoż nie można im było niczego dowieść.

Kartel miedziowy. Krach panamski. W podobny sposób ograniczył się upadek kartelu miedziowego (1889) do bezpośrednio interesowanych Société des métaux i Comp-

toir d'escompte. Większą doniosłość miał upadek założonej w r. 1882 spółki dla budowy kanału panamskiego, która od r. 1888 chwiała się, a w r. 1890 stała się niewypłacalną. Bankructwo jej kosztowało (jak podają 630.000) akcjonarjuszy około 1·4 miljarda franków, mimo to przeszło bez śladu dla francuskiego życia gospodarczego. Szczegóły, jakie ujawnił proces panamski (1892/93), były daleko skandaliczniejsze niż matactwa z czasów lipcowych i drugiego cesarstwa. Także spadek wartości rosyjskich, które w większości są w rękach francuskich, nie zdołał wywołać objawów przesilenia.

Przesilenie w produkcji wina. Bogate zbiory wina, nadmierne wytwórstwo Algieru i Tunisu, wzmaganie się fałszowania wina wskutek potanienia cukru, autonomiczna polityka cłowa zniżyły ceny wina do tego stopnia, że południowo francuscy producenci popadli w położenie, z którego wyratować ich może jedynie bardzo przychylna polityka handlowa.

Stronnictwa socjalistyczne. Odkąd istnieje trzecia rzeczpospolita, utworzyły się znów frakcje socjalistyczne. Z nich 4 (blanquiści, marksiści, broussiści, allemaniści) połączyły się w r. 1900 na kongresie paryskim w Parti socialiste de France. Socjalistom „zjednoczonym" przeciwstawia się grupa „niezawisłych", którzy nie gardzą udziałem w rządach burżoazyjnych. W wielu miastach (także w Paryżu) zarząd zagarnęli francuscy socjaliści.

Kolonje francuskie.

Po upadku Napoleona I. Francję pozbawiono jej dawnych kolonij, z nielicznemi wyjątkami. Nie dała się ona jednak zniechęcić i w dziewiętnastym wieku gorliwie starała się o odzyskanie zamorskich posiadłości. Zaczęła od Algieru. Dopiero po pokonaniu Abdel-Kadera, bohatera wojny narodowej i religijnej (1847), można było tam rozpocząć osadnictwo i uprawę. Jest to ważny obszar wywozu (zboże, bydło, wino itd.), a Francuzi opanowali handel, który ogółem wynosi 500—600 miljonów franków. Obcym niemal uniemożliwiono współzawodnictwo przez restryktywne ustawy. Na razie kolonja ta, która Francuzów kosztowała ponad 5 miljardów, zaledwie może opłacić koszta zarządu.

Senegambja. Za czasów drugiego cesarstwa rozkwitły także

prastare osady w Senegambji pod doskonałym zarządem generała Faidherbe.

Wyprawa chińska i syryjska. Napoleon III. chwytał sposobność, aby także poza Europą podnieść „urok (prestige) wielkiego narodu". I tak wspólnie z Anglikami zorganizował wyprawę przeciw Chińczykom (1857—60). Aby umocnić stanowisko Francji na wschodzie, chciał po wojnie krymskiej objąć protektorat nad katolikami tamecznymi. W ich obronie podjął wyprawę syryjską (1860).

Kanał suezki. Indje zagangesowe. Gospodarcze znaczenie miała przychylność, z jaką Napoleon poparł plan podjęty przez Francuza (Ferdynanda Lessepsa), wykonany francuskim kapitałem i pod francuskim kierunkiem. Chodziło o kanał suezki. Francja zyskała przezeń najkrótsze połączenie z swemi kolonjami w Indjach zagangesowych. Kochinchinę po dłuższych przeciwnościach zamieniono w kolonję już w r. 1863, w r. 1867 Francja otrzymała protektorat nad Kambodżą. Obsadzono pojedyncze miejsca na Madagaskarze i Obok nad morzem Czerwonem. Napoleon III. marzył o Indjach francuskich, których zadaniem byłoby przeciwważyć Indje angielskie.

Wyprawa meksykańska (1861—67). Całkowicie nie powiodły się drugiemu cesarstwu najkosztowniejsze jego przedsięwzięcia zamorskie, mianowicie w Meksyku. Pierwotnie sprzymierzyli się Hiszpanie, Anglicy, Francuzi, aby republikański rząd Meksyku zmusić do dotrzymania zobowiązań względem europejskich wierzycieli (1861). Wtedy wybuchła już północno-amerykańska wojna domowa, a Napoleon sądził, że jest to sposobność, aby znów dopomóc rasie łacińskiej w środkowej i południowej Ameryce, biorąc ją w opiekę francuską. Z wojny kuponowej powstała wojna kolonjalna i rasowa w wielkim stylu. Francuzi zdobyli Meksyk, który przekształcono w monarchję (cesarz Maksymiljan 1864—1867). Jednak po wojnie secesyjnej Francuzi pod naciskiem Stanów Zjedn. cofnęli się z Meksyku. Nowe cesarstwo upadło (1867).

Nabytki w Afryce. Rzeczpospolita francuska od ósmego dziesiątka XIX. w. znacznie zwiększyła swe posiadłości kolonjalne. W r. 1881 uzyskała protektorat nad Tunisem, ku wielkiemu niezadowoleniu Anglików i Włochów. Na wybrzeżu tuniskiem założono port wojenny Biserta. Z Senegambji, Algieru, a od r.

1884 z Konga starają się Francuzi bezustannie wciągnąć kraje, w głębi Afryki leżące, w obręb swojej władzy.

W dwu ostatnich dziesiątkach XIX. w. Francja stworzyła sobie w północno-zachodniej Afryce państwo kolonjalne, obejmujące prawie czwartą część tego lądu; jest to czyn pierwszorzędnej wagi w polityce światowej. Wpływ swój polityczny rozszerza ona coraz bardziej w kierunku Marokka, Nigru i Konga i umacnia go przez budowę kolei saharskiej. Gdy jednak Francja spróbowała z Konga dotrzeć do Nilu (Faszoda), musiała się cofnąć, aby nie popaść w spór z Anglją (1898). Jako granicę między obszarem wpływów francuskich i angielskich ustanowiono dział wód między Kongo a Nilem. Ugodą zawartą w r. 1904 Francja i Anglja załatwiły wszystkie spory o Egipt, Marokko, Afrykę środkową, Indochiny, N. Funlandję; zagwarantowano sobie wzajemnie ówczesny stan posiadania i swobodę działania we własnej sferze interesów. — Madagaskar jest od r. 1885 pod francuskim protektoratem, który w 1895 trzeba było ubezpieczyć przez wyprawę wojenną.

Posiadłości azjatyckie. Tonkin. Tonkin i Annam zdołano wydrzeć władcom indyjskim i mieszającym się w tę sprawę Chińczykom dopiero po zażartych i krwawych walkach (1883—85). Od r. 1888 posiadłości w Indjach zagangesowych zjednoczono w całość administracyjną pod nazwą Indo-Chiny. Do obsadzonej już w 1853 Nowej Kaledonji i do Tahiti przyłączono także inne grupy wysp. Stan posiadania w Ameryce nie uległ zmianie (Martinique, Guadeloupe, Cayenne).

Urzędy kolonjalne. Od 9-go dziesiątka XIX. w. Francja posiada radę kolonjalną, Ecole coloniale, a od 1892 armję kolonjalną. Departament dla kolonij, dawniej związany z ministerjum marynarki, potem handlu, przemieniono później w samodzielne ministerjum (1894). Od 1899 istnieje Office colonial, który udziela publiczności informacji o kolonjach.

5. Hiszpanja.

Upadek Hiszpanji. Koniec XVII. i początek XVIII. w. był czasem najgłębszego upadku Hiszpanji pod względem gospodarczym. W XVIII. wieku, zwłaszcza za Karola III., głównego przedstawiciela światłego absolutyzmu, królestwo znów się podniosło. Na ten czas przypada początek przemysłu katalońskiego,

który do dziś jeszcze wywiera rozstrzygający wpływ na politykę gospodarczą Hiszpanji. W czasach napoleońskich Hiszpanja upadła bardziej niż kiedykolwiek, a tylko przyjaźń Anglji ocaliła ją od całkowitej ruiny. Słabość nękanego powstaniami i domowemi wojnami państwa trwała dalej także i po przywróceniu pokoju światowego. Hiszpanja nie mogła zapobiedz utracie amerykańskich kolonij.

System zakazów i ochrony. Do połowy XIX. wieku Hiszpanja trwała przy systemie zakazowym. Dopiero taryfa z 1862 zastąpiła zniesione już (z niewielu wyjątkami) zakazy wysokiemi cłami ochronnemi. Po upadku Izabelli II. (1868) rząd republikański (ministerjum Figueroli) poszedł zupełnie za duchem czasu, a więc za wolnością handlu.

Podniesienie się Hiszpanji od r. 1875. Od powrotu Bourbonów (1875) gospodarcze stosunki królestwa stale się polepszały. Nawet dawny bierny bilans handlowy znikł, a przywóz i wywóz prawie się równoważy. Klęska, która spustoszyła winnice Francji i zmusiła ją przywozić coraz znaczniejsze ilości wina, wywołała pośrednio rozwój Hiszpanji. W r. 1876 hiszpański wywóz wina wynosił 300.000 hl., po roku 1890 wzrósł na 10—12 miljonów hektolitrów rocznie. W podobny sposób zwiększył się wywóz owoców południowych i oliwy. Później jednak wywóz wina znacznie się zmniejszył, bo Francja i Włochy produkują nadmiernie.

Innem źródłem narodowego bogactwa jest górnictwo, które się właśnie w ostatnich dziesiątkach lat potężnie rozwinęło. W drugiej połowie XVIII. wieku wznowiono pracę w kopalniach rtęci w Almaden. Przeszły one jako zastaw w posiadanie Rothschildów, podobnie jak przed 300 laty dostały się Fuggerom. Od r. 1830 zwrócono uwagę na srebro i miedź (Rio Tinto), później na żelazo i węgiel. Główny port dla wywozu rud żelaznych, Bilbao, stał się ogniskiem założonego obcym pieniądzem przemysłu metalniczego. Wartość wszystkich płodów górniczych oceniają na 200 miljonów pesetów, więcej niż połowa z tego przypada na żelazo.

Gdy Europę ogarnęła dążność do ceł ochronnych, w Hiszpanji oprócz przychylnych systemowi protekcjonistycznemu przemysłowców (katalońskich) także rolnicy zażądali ceł ochronnych. Za przykładem Francji Hiszpanja wypowiedziała wszystkie układy handlowe. 1 stycznia 1892 r. ukazała się solidarna taryfa

wysokiej ochrony cłowej, z jedną kolumną ceł maksymalnych i drugą minimalnych. Na tej podstawie rozpoczęto z zagranicznemi mocarstwami rokowania o nowe układy. W roku 1894 wybuchła wojna cłowa z Niemcami i trwała całe lata. Taryfa z r. 1905 jest protekcjonistyczną taryfą solidarną. Niestałość stosunków okazuje się także w błyskawicznych zmianach ministerjów. Nieszczęśliwa wojna z Unją (1898) zadała Hiszpanji ciężkie ciosy gospodarcze. Gospodarstwo wiejskie cierpi wskutek przeciwieństwa wielkiej własności i proletarjatu, natomiast brak w wielu prowincjach średniego stanu włościańskiego. Oprócz robotników zorganizowanych na zasadach marksowskich jest tam wielu anarchistów.

Kolonje hiszpańskie. Jeszcze na początku XIX. wieku Hiszpanja zajmowała pierwszorzędne miejsce wśród mocarstw kolonjalnych, obecnie nie zalicza się do nich wcale.

Koniec hiszpańskiego państwa kolonjalnego. Po utracie Ameryki środkowej i południowej w pierwszej ćwierci XIX. w. pozostały Hiszpanom w Nowym Świecie Kuba i Portorico. Ludność ustawicznie się burzyła (ostatnio 1868—1878), przyczem Anglja a potem Ameryka północna zaczęła dążyć do owładnięcia hiszpańskich wysp w Indjach Zach. Odkąd zniesiono niewolnictwo, stosunki gospodarcze na uprawiających trzcinę cukrową i tytoń wyspach były coraz gorsze. W r. 1895 wybuchło na Kubie podniecane przez Yankesów powstanie, równocześnie wzburzyli się krajowcy na Filipinach. W Hawanie zatonął okręt amerykański. Przypisano winę złej woli Hiszpanów. Amerykanie mieli powód do wypowiedzenia wojny (1898). Hiszpańskie floty zostały zniszczone pod Cavite (blisko Manili) i pod S. Jago na Kubie, Hiszpanja musiała Unji pokojem paryskim (w grudniu 1898) odstąpić Kubę, Portorico i Filipiny. W 1899 Hiszpanja sprzedała Niemcom za 25 miljonów pesetów Karoliny, Marianny i Palaos. Zostały jej tedy tylko drobne kolonje w zachodniej Afryce (Fernando Po). Wyspy Kanaryjskie i Presidios należą administracyjnie do kraju macierzystego.

6. Portugalja.

Rozwój Portugalji w XVIII. a upadek w XIX. wieku. Kraj ten, który w XVI. wieku był potęgą morską, a w XVII. tak głęboko upadł, podniósł się w XVIII. w. dzięki rozwojowi swej kolonji Brazylji, bogatej w złoto, djamenty i cukier. Ten

nowy rozkwit trwał do początków XIX. wieku. Gdy hufce napoleońskie zajęły Portugalję, rodzina królewska musiała uchodzić za ocean (1807). Później olbrzymia kolonja za Atlantykiem przekształciła się w samodzielne cesarstwo, a wtedy Portugalja spadła do państwa ostatniego rzędu pod każdym względem, a więc i pod względem handlu. Brazylja utrzymywała odtąd stosunki z resztą świata bez pośrednictwa portugalskiego. Portugalja sama była nadal pod gospodarczą zwierzchnością angielską, która nawet wzmagała się, mimo, że zniesiono układ Methuena (1830).

Najnowsze zmiany. W latach 1860—1870 Portugalja przeszła od wysokiej ochrony cłowej do liberalniejszej polityki handlowej i zawarła z ważniejszemi mocarstwami handlowemi układy na zasadach wolnego handlu. W latach 1880—1890 drobny kraj ten poszedł za ogólnym prądem ochronniczym. Portugalja cierpi na chroniczne niedomagania finansowe (nadmierne zadłużenie, niedobór, pieniądz papierowy) i na wysoce bierny bilans handlu zewnętrznego).

Kolonje. Z dawnych posiadłości kolonjalnych poza kilkoma obszarami w południowo-wschodniej Azji (Goa, Diu, Damao, wsch. Timor, Macao) Portugalja zatrzymała tylko w Afryce rozleglejsze dziedziny (wyspy Zielonego Przylądka, Gwineę, Angolę wraz z zawisłemi od niej terytorjami, Moçambique). Przy podziale Afryki rej wodzące mocarstwa, Anglja, Francja, Niemcy, obeszły się dość bezwzględnie z nierównym współzawodnikiem, który rościł sobie prawo własności (nigdy nie wykonane) nawet do krajów wewnątrz Afryki. W każdym razie przez układy Portugalja ocaliła dla siebie posiadłość afrykańską o obszarze przeszło 2 mil. km² i obecnie bardziej dba o swe kolonje.

7. Włochy.

Rozbicie Włoch. Aż do XIX. wieku „Włochy“ była to tylko zbiorowa nazwa geograficzna większej liczby oddzielnych, drobnych państewek. Za Napoleona I. półwysep Apeniński zjednoczył się państwowo i gospodarczo po raz pierwszy od czasów rzymskich. Co prawda włączono go także do systemu blokady kontynentalnej. Gdy w r. 1815 powróciły na tron dawne rody, przywrócono także wewnętrzne granice cłowe i terytorjalny system ochronny. Włochy uchodziły za kraj żebraków, bandytów i taj-

nych związków. Nie miały one żadnego przemysłu, a nawet obrotu własnemi płodami przyrody pozbawili je cudzoziemcy.

Polityka handlowa Cavoura. Zmiany zaczęły się w królestwie Sardynji, gdy w r. 1851 hrabia Cavour objął ministerjum handlu, skarbu i marynarki. Polityka handlowa stanowiła dla niego tylko środek pomocniczy polityki ogólnej, której ostatecznym celem było zjednoczenie narodu włoskiego pod berłem władców sabaudzkich. I ten cel w ciągu dziesięciu lat osiągnął. Z przekonań zwolennik wolnego handlu, starał się zapomocą liberalnych reform zyskać przychylność Anglji i Napoleona III. Narodowe znaczenie miała szczególnie jego polityka kolejowa. Droga żelazna, poprowadzona z Turynu przez Apeniny, do Genuy (1854), przywróciła temu podupadłemu portowi dawną świetność. W czasach Cavour'a jedynie austrjacka kolej południowa łączyła górne Włochy z krajami północno-alpejskiemi. Wielki patrjota nie dożył († 1861) otwarcia rozpoczętej w 1857, a w 1870 ukończonej kolei przez M. Cenis. Kolej przez Brenner otwarto 1867, przez St. Gotthard 1882, tunel simploński 1905.

Bezpośrednie przyłączenie się do układów zachodnio-europejskich. Gdy wojenne wydarzenia lat 1859—1866 sprowadziły zjednoczenie Włoch, usunięto natychmiast cła drobnych państewek, a zamiast nich ustanowiono jedną, bardzo umiarkowaną taryfę, obowiązującą w całem królestwie (1861). Włochy przystąpiły do systemu zachodnio-europejskich układów handlowych, któremu sprzyjała Francja i Anglja. Przejście to było jednak za gwałtowne, zbyt bezpośrednie. Przywóz wzrastał niezmiernie szybko, wywóz daleko pozostał w tyle. Wskutek przemożnego obcego współzawodnictwa przemysł włoski walczył z grozą zagłady.

Niedola finansowa. Nie gospodarczo-cłowe, lecz finansowe względy rychło zwróciły młode królestwo z drogi wolnego handlu. Aby podwyższyć dochody, zmieniano taryfę z r. 1861 już w najbliższych latach kilkakrotnie. Takie środki jednak niewiele znaczyły wobec niedoboru, który wahał się między 200 a 500 mil., a w r. 1866 przeniósł nawet 700 miljonów franków. Włochy ratowały się pożyczkami, papierowym pieniądzem i kursem przymusowym.

Autonomiczna polityka taryfowa. Wkońcu rząd włoski postanowił wypowiedzieć traktaty handlowe a spróbować autonomicznej taryfy ochronnej (1878). Wprawdzie wyco-

fanie się z układów było trudniejsze, ale zato dochody z ceł podwoiły się w niewielu latach. Teraz Włochy odważyły się znieść kurs przymusowy (1882) i napowrót zaprowadzić walutę metalową. Aby ją uporządkować, pożyczono za granicą pieniędzy, ale te szybko znów odpłynęły, ponieważ przywóz, który spadł w okresie pieniędzy papierowych, teraz ponownie wzrósł. Pod wrażeniem tego objawu Włochy przeszły do systemu solidarnej ochrony i w autonomicznej taryfie z 1887 do ceł przemysłowych dołączyły cła agrarne.

Niedomogi społeczno-gospodarcze. Odkąd zaprowadzono cła ochronne (1878), przemysł włoski wyraźnie się podniósł. Wyzwoliwszy się od przemożnej zagranicy, Włosi zapragnęli narodowego przemysłu, a to wywołało popularność polityki protekcjonistycznej. Jednak z powodu braku węgla i rud nie mógł się rozwinąć wielki, maszynowy przemysł w nowożytnym stylu. Nie można było znaleść rodzimego kapitału i kredytu. Kraj posiadał wprawdzie nadmiar tanich sił roboczych, ale stan robotniczy źle płatny i niekwalifikowany nie rozwijał się. W ostatniem dziesięcioleciu XIX. wieku nastała rosnąca gorączka zakładania nowych gałęzi przemysłowych, którym pieniędzy dostarczają nowe zakłady kredytowe. Warunki trwałego rozwoju ma cukrownictwo, elektrotechnika, budowa okrętów i i. W r. 1905 państwo objęło w własny zarząd wydzierżawione dawniej koleje. Po większej części Włochy pozostały państwem rolniczem sui generis: wytwarzają pewne specjalności, jak wino, oliwę, owoce południowe, surowy jedwab, nie pokrywają jednak potrzeb w zakresie zbóż chlebowych (obniżka szkodliwej dla zdrowia i nieopłacającej się uprawy ryżu). Rolnicze cła ochronne wyszły wprawdzie na korzyść wielkich właścicieli, ale nie pomogły drobnym wieśniakom i dzierżawcom, którzy stanowią większość.

Walka cłowa z Francją. Przesilenie w r. 1893. Układy handlowe z r. 1891/92. Zwrot ku cłom ochronnym, jaki ujawnił się w włoskiej polityce handlowej od r. 1878, wywołał niezadowolenie Francji. W r. 1888 wybuchła z dawna już grożąca wojna cłowa Francji z Włochami. Te jednak rychło musiały złożyć broń przed przemożnym przeciwnikiem (1890). Mimo to Francja w dalszym ciągu postępowała wrogo, pozbyła się włoskich papierów wartościowych, które odtąd szybko spadły w cenie, a przez to sprowadziła wielkie pieniężne i kredytowe

przesilenie w r. 1893. Zupełne pojednanie się Francji z Włochami nastąpiło dopiero w r. 1899: wtedy oba państwa wzajemnie przyznały sobie taryfy minimalne. Co w czasie wojny cłowej stracił handel francuski, to zyskały Niemcy, Anglja, Rosja. Także przez środkowo-europejskie układy handlowe z r. 1891/92 Włochy zyskały na 12 lat stanowisko bezpieczne, korzystne dla zbytu swych specjalności tak, że za stracone targowisko francuskie mogły znaleść odszkodowanie gdzieindziej. W piewszych latach XX. wieku układy handlowe w zmienionej nieco postaci odnowiono i przedłużono po rok 1917.

Kolonja erytrejska. Włochy zamierzały pierwotnie usadowić się na północnem wybrzeżu Afryki, lecz Francja pokrzyżowała te zamiary, zyskując protektorat nad Tunisem (1881). Po wielu trudach (począwszy od r. 1882) Włosi przyszli w posiadanie obszaru nad m. Czerwonem, który od r. 1890 nazywa się Erytreą. Roszczenia do zwierzchnictwa nad Abissynją odparł król Menelik II. w krwawej wojnie (1894—96). W układzie pokojowym Włochy musiały uznać korzystne dla Abisynji ustalenie granic. Oprócz Erytrei, Włochy posiadają kraj Somali (około 480.000 km^2). W r. 1911/12. Włochy zajęły Trypolis.

8. Szwajcarja.

Polityka handlowa jako sprawa związkowa. Liberalna polityka cłowa. Aż do wojny związkowej (Sonderbund) w r. 1847 nie było szwajcarskiej polityki handlowej. W 25 kantonach panował zamęt ceł przywozowych, przewozowych, wywozowych, myt drogowych, mostowych, wodnych i t. d.; do tego na granicy całego kraju dochodziła ogólna opłata („Landesbatzen"). Konstytucja związkowa z r. 1848 podporządkowała cła, zawieranie układów handlowych i prawodawstwo gospodarcze kompetencji związku. Koleje (do 1848 istniała jedynie krótka przestrzeń Zurych—Baden) pozostawiono przedsiębiorczości prywatnej. Ustawy cłowe z r. 1850/51 są tak umiarkowane, jak nigdzie w Europie w tym czasie. Na podstawie taryfy związkowej Szwajcarja zawarła traktaty handlowe z szeregiem państw; jednak z powodu niskich stawek cłowych rzadko mogła otrzymać coś więcej jak tylko prawo największego uprzywilejowania.

Dawność przemysłu szwajcarskiego. W kołach wielkich

przemysłowców opowiadano się już wtedy za wolnym handlem. Wogóle przemysł szwajcarski był dość dawny i dojrzały. Wszak sukiennictwo i płóciennictwo sięga w średniowiecze, jedwabnictwo w XV. a częścią XVII. wiek (francuscy hugenoci w Bazylei). Podstawy zegarnictwu w Neufchâtel dał Daniel J. Richard już w XVII. w., w Genewie Ch. Cousin już w XVI. wieku. Bawełnictwo (przędzalnictwo i tkactwo) powstało w czasach napoleońskich. Młodszy jest przemysł maszynowy i chemiczny. Również szwajcarski przemysł turystyczny rozwinął się dzięki nowożytnej komunikacji, zwiększeniu dobrobytu i potrzeb higjenicznych i estetycznych. System zamknięcia, uprawiany przez europejskie państwa, wcześnie zmusił Szwajcarów szukać zamorskich pól zbytu. Kupców i rzemieślników helweckich wszędzie można było spotkać. W latach 1850—1870 Szwajcarja starała się przez wolnomyślną politykę układową uzyskać dostęp do targowisk europejskich.

Autonomiczne zmiany taryfowe. Od konstytucji z r. 1874 Szwajcarja miała uzasadniony potrzebami skarbowemi interes w podwyżkach cłowych, ponieważ rzeczpospolita obarczyła się wielkiemi ciężarami wojskowemi. Działał też przykład sąsiednich krajów, które około r. 1880 zwróciły się znów do systemu ochronnego. Także w Szwajcarji kilkakrotnie poddano rewizji taryfy, jednakowoż bez wyraźnego i silnego zamiaru zmian, ponieważ zwolennicy wolnego handlu równoważyli się ze zwolennikami ceł ochronnych. W r. 1885 jednak rolnicy zaczęli się mieszać do tej sprawy, aby zyskać pomoc i ochronę dla swoich produktów (ser, bydło, zboże). Skutkiem tego taryfa z 1887 zawierała znaczną podwyżkę ceł przywozowych od bydła, żywności i wyrobów przemysłowych. Oprócz tego szwajcarska polityka taryfowa miała także cele społeczne: przedsiębiorców miano w ten sposób odszkodować za ciężary, które dla nich powstały skutkiem ustaw o ochronie robotników, nadto słabsze gałęzie przemysłu miały się wzmocnić, aby potem przyjąć pracowników, których nowe maszyny i obce współzawodnictwo wyparły z poszczególnych gałęzi przemysłu.

Przystąpienie do środkowo-europejskich układów. Układy handlowe upływały w r. 1892; aby przygotować się na tę chwilę i zdobyć skuteczne środki do negocjacji w celu uzyskania korzyści, Szwajcarja wystąpiła w r. 1891 z podwyższoną taryfą generalną. Odtąd przyłączyła się do środkowo-europejskiego systemu układów i porozumiała się pod względem hand-

lowo-politycznym z Włochami, Austrją, Niemcami, Belgją (1891). Wkrótce potem wybuchła wojna cłowa z Francją (1893); ukończono ją dopiero w r. 1895. Wedle traktatów handlowych, zawartych przez Szwajcarję po rok 1906, stawki taryfowe są bez wyjątku wyższe od dawnych. Udzielanie obcym krajom elektryczności, jaką wytwarza się dzięki sile wodnej, zależy od zezwolenia rady związkowej.

Podobnie jak szwajcarska polityka cłowa (a w przeciwieństwie do kierunku kantonalnego i indywidualistycznego) tak i polityka bankowa (Bank Narodowy 1907), kolejowa i społeczna przybrała zasadniczo rysy centralistyczne i przyjazne idei państwowej.

9. Austrjo-Węgry.

Bankructwa państwowe z r. 1811 i 1816. Austrjacki Bank Narodowy. Wojny francuskie wyczerpały monarchję austrjacką gospodarczo i finansowo. Przez 15 lat państwo ratowało się środkami połowicznemi lub błędnemi. Wreszcie patent skarbowy hrabiego Wallisa (1811) ogłosił nieuniknione bankructwo: pieniądz papierowy („bankocetle") i moneta miedziana spadły do piątej części wartości nominalnej, odsetki od państwowych skryptów dłużnych zniżono do połowy. Dla wykupu pozbawionych wartości bankocetli, wynoszących więcej niż miljard guldenów, wydano nowy pieniądz papierowy („waluta wiedeńska"); gdy jednak Austrja ponownie wzięła udział w wojnie światowej (1813—1815), ilość tych pieniędzy pomnożono znacznie ponad preliminowany stan. Gdy nastąpił pokój powszechny, cesarstwu nie pozostało nic innego, jak w roku 1816 — po raz drugi w ciągu 5 lat — ogłosić niewypłacalność. Kurs waluty wiedeńskiej ustalono na 40, a więc odtąd miano wymieniać 250 guldenów tej waluty za 100 guldenów monety konwencyjnej. Aby przeprowadzić wykup, hr. Filip Stadion, (prezydent kamery dworskiej 1814—1824), z pomocą Pillersdorfa i Kübecka powołał do życia austrjacki Bank Narodowy (1816, od r. 1878 jest to Bank Austrjacko-Węgierski); bank ten otrzymał i do dziś posiada wyłączne prawo wydawania not (do r. 1841 także eskontu weksli).

System zakazowy. Polityka handlowa przed rewolucją marcową opierała się na józefińskim systemie prohibitywnym z r. 1784 i 1787. W latach 1810—12 ukazała się taryfa, która

ten system zakazowy doprowadziła do szczytu. Mimo kilkakrotnych zapędów reformatorskich (zniesiono n. p. zakazy przewozu), stosownie do zachowawczych zasad miarodajnych osobistości, wszystko zostało po staremu, jak o tem świadczy rozporządzenie cłowe z 1835 i taryfa z r. 1838.

Nawet kanclerz państwa Metternich, który zapomocą zarządzeń cłowych starał się utwierdzić przewagę Austrji we Włoszech i Niemczech, nie mógł nic wywalczyć, podobnież Kübeck, który był prezydentem kamery dworskiej od 1840 do 1848. System zakazowy był wogóle popularny, zadawalniał wytwórców; zwalczała go dopiero opozycja wolnomyślna w latach 1840—1850.

Redukcja ceł wewnętrznych była ważniejszą od zmian taryfowych. Od r. 1827 istniały dwa jednolite obszary cłowe: jeden niemiecko-słowiańsko-włoski (oprócz Dalmacji, Istrji, wysp Kwarnerskich, wolnych portów Triest, Fiume, Porto Ré, Zengg, Buccari, Carlopago, wolnego obszaru Brody) i drugi węgierski.

Nie odważono się naruszyć granicy cłowej, która dzieliła kraje korony św. Szczepana od reszty monarchji. Uchodziła ona za niezbędną ochronę austrjackich rolników przed przebogatem rolnictwem węgierskiem. Również postępowe stronnictwo węgierskie, które pragnęło stworzyć rodzimy przemysł, uważało cło przywozowe (zawsze zresztą umiarkowane) na wyroby austrjackie za sposób poparcia przyszłego krajowego przemysłu.

Szczupłe dochody z ceł. Opodatkowanie. Przy panującym systemie dochody z ceł były bardzo małe, jakkolwiek towary wyjęte z obrotu handlowego można było sprowadzać na własny użytek tylko za bardzo wysokiemi opłatami. Kwitnące przemytnictwo zmniejszało znacznie dochody skarbowe. Dochody państwa składały się: z uregulowanego w r. 1817 podatku gruntowego, budynkowego i zarobkowego (zniesiono podatek osobowy i żydowski), oraz z podatków pośrednich, do których należał dochód z monopolu tytoniowego, solnego, prochowego i loteryjnego. Przy wprowadzeniu podatku spożywczego (akcyzy) w 1830 r. przyszło w Wiedniu do zaburzeń.

Parowce i koleje. Początki żeglugi parowej przypadają na trzeci dziesiątek XIX. w. Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju, założone w r. 1829, już w 1836 rozszerzyło swą działalność aż po Konstantynopol. Anglik John Andrews, który pierwszy otrzymał był przywilej żeglugi parowej na Dunaju, wprowadził

ją także na Wełtawie i Łabie. Lloyd, powołany do życia jako towarzystwo ubezpieczeń, przy pomocy Rothschilda i Metternicha rozrósł się w towarzystwo żeglugi morskiej (1837). Na czas panowania cesarzów Franciszka i Ferdynanda przypadają także początki kolei (kolej konna Budziejowice—Linz—Gmunden, kolej Północna doprowadzona w 1847 do Bogumina; kolej Południowa, kolej Raabska).

Przemysł austrjacki w czasach przedmarcowych uczynił znaczne postępy, mimo systemu zamknięć. W wielu wypadkach potomkowie ówczesnych matadorów przemysłowych do dziś stoją na czele odnośnych gałęzi. Wystarczy wspomnieć takie nazwiska jak Liebig, Leitenberger, Schroll, Bujatti, Lanna, Haas, Reithofer, Seybel, Hardtmuth, Schöller, Krupp, Ditmar, Thonet, Streicher, Bösendorfer, Plössl i i.

Rewolucja roku 1848. Z politycznym przewrotem roku 1848 zaczyna się dla austrjackiego gospodarstwa społecznego nowy okres. Mieszczaństwo — wybijająca się dopiero warstwa kupców i przemysłowców, pod wodzą przedstawicieli zawodowej pracy umysłowej — zdobyło sobie takie same prawa jak uprzywilejowane stany średniowiecznego, feudalnego ustroju społecznego, i swobodniejsze pole zarobkowania. Wieśniactwo wyzwoliło się od sądów patrymonjalnych, dziesięcin i pańszczyzny. Natomiast poza stanami posiadającemi wytworzyła się warstwa robotników, której wzrost idzie w parze z rozwojem gospodarczym.

Minister Bruck osobistością swą nadał pod względem gospodarczym własne piętno okresowi centralistycznego absolutyzmu, który nastąpił po rewolucji r. 1848. Pochodził on z krajów nadreńskich, był protestantem, kupcem, jednym z założycieli i kierowników triesteńskiego Lloydu; w 1848 rozpoczął karjerę polityczną, a już pod koniec tego roku objął w gabinecie Schwarzenberga tekę ministra handlu, którą dzierżył od r. 1848 do 1851. Od 1855 do 1860 piastował urząd ministra skarbu. Był on pierwszym austrjackim ministrem handlu i organizatorem dotyczącego działu administracji. W tym to, pełnym reform, okresie założono osobne sądy handlowe, centralny urząd morski, izbę giełdową, wprowadzono powszechną ustawę wekslową (1852), ustawę przemysłową (1859), zaczęto prace przygotowawcze do kodeksu handlowego (obowiązującego od 1862) i t. d. Sprowadzono do Austrji kapitał zagraniczny,

ulepszono poczty i środki komunikacji (Ghega buduje kolej przez Semmering 1848—54; Lloyd otrzymuje subwencję 1855), popierano rozwój wielkiego przemysłu, rozwijano dalej ustrój kredytowy (utworzono oddział hipoteczny przy banku narodowym w r. 1855; towarzystwo eskontowe w r. 1853; zakład kredytowy w r. 1856). Pod egidą Brucka założono też akademje handlowe w Pradze i Wiedniu.

Zjednoczenie Węgier z austrjackim obszarem cłowym. Po stłumieniu powstania węgierskiego (1849), przyszła chwila, kiedy można było usunąć wewnętrzną granicę cłową, która dzieliła kraje korony św. Szczepana od reszty krajów cesarskich (1850). Zwyciężonym Węgrom narzucono także austrjackie podatki — w roku 1849 do istniejących już podatków dołączono podatek dochodowy — wraz z całym administracyjnym aparatem nowożytnego państwa. Dotąd Węgry trwały w wielu wypadkach przy prastarych, zupełnie przeżytych urządzeniach.

Taryfa z r. 1851/52. Gdy po stuleciach ostatecznie stworzono państwo austrjackie, jako jednę ogólną całość, nadano mu wspólną taryfę ceł granicznych. Przez to zerwano z systemem zakazowym a miejsce zakazów zajęły specyficzne wysokie cła ochronne (1851/52). Już po dwu latach (1853/54) poddano taryfę rewizji ale i tak nie zadowolniono przemysłowców, przyzwyczajonych do systemu zakazowego.

Walka Austrji i Prus o hegemonję. Zabiegi o przyjęcie do związku cłowego, układ z r. 1853. Nowa taryfa była nie tylko zwycięstwem austrjackiej idei państwowej (österreichische Gesamtstaatsidee) nad siłami odśrodkowemi, lecz także narzędziem walki w rywalizacji Prus i Austrji o przodownictwo w Niemczech, trwającej już od Fryderyka W. W r. 1849 król pruski Fryderyk Wilhelm IV. odrzucił koronę cesarską, ofiarowaną mu przez parlament frankfurcki, a samodzielne usiłowania Prus, by stworzyć unję, spełzły na niczem. Wtedy Feliks Schwarzenberg (1848—51) osądził, że nadszedł czas, aby walkę zakończyć — na korzyść Austrji. Rzeczywiście gabinet berliński (Manteuffel) musiał zgodzić się na odnowienie związku niemieckiego (Deutscher Bund) w którym rej wodziła Austrja. Jednakowoż w walce, którą prowadzono w dalszym ciągu w dziedzinie polityki handlowej, Prusy udaremniły austrjackie usiłowania. Już w latach 1830—1840 udało się polityce pruskiej zjednoczyć znaczną część Niemiec gospodarczo pod swą wodzą w związ-

zek cłowy. Zamiarem Schwarzenberga i Brucka było albo rozsadzić związek, albo przynajmniej wymusić przyjęcie Austrji do niego, a potem Prusy zepchnąć na drugie miejsce a może i całkowicie usunąć. Liczyli przytem na niemieckie państwa środkowe, usposobione po austrjacku (po wielko-niemiecku) i na olśniewające wrażenie, jakie wywrze ich koncepcja zjednoczonego polityką cłową, środkowo-europejskiego siedmdziesięciomiljonowego państwa. Ale Prusy wypowiedziały związek cłowy i w ten sposób zmusiły państwa, związane z niemi gospodarczo przez dziesiątki lat, do nowych, osobnych traktatów i wreszcie zrekonstruowały związek cłowy na dalsze 12 lat (1853—65), bez Austrji. Pewne odszkodowanie za to otrzymało cesarstwo w układzie handlowym, w którym Austrja i związek cłowy przyznały sobie wzajemne przywileje cłowe, z wykluczeniem państw trzecich (1853). Poprzednio już zawarto niemiecko-austrjacki związek pocztowy i telegraficzny. Kwestję, czy przyjąć Austrję do związku cłowego, odroczono, a polityka pruska odpierała każdą późniejszą próbę urzeczywistnienia tego.

Próba unji cłowej we Włoszech. Austrja starała się także we Włoszech umocnić swe przodownictwo środkami polityki handlowej. Parma i Modena rzeczywiście przez kilka lat były w unji cłowej z Austrją (1852—59). Ale dalszym zamysłom, n. p. by stworzyć środkowo-włoski związek cłowy, skutecznie przeciwdziałała polityka sardyńska, którą kierował Cavour.

Przejście do konstytucjonalizmu (1860). Ponowna rywalizacja z Prusami. Austrja i drugie przesilenie związku cłowego (1862—65). Po nieszczęśliwej wojnie franko-sardyńskiej w r. 1859 dokonało się wśród wielkich trudności przejście Austrji od absolutyzmu do rządów konstytucyjnych. Konstytucyjno-centralistyczny rząd Schmerlinga i Ign. Plenera (1861–65) zawiódł się na nie-niemieckich narodach monarchji. Oparł się wyłącznie na Niemcach i starał się utwierdzić swoje i państwa stanowisko przez ponowne podjęcie wielko-niemieckiego programu. Ale Prusy, które teraz chciano zwalczać, nie były już Prusami Fryderyka Wilhelma IV.; były to Prusy Wilhelma I. (1861—88) i Bismarcka (1862—90), które mocno postanowiły zjednoczyć Niemcy państwowo bez Austrji. Aby Austrję osamotnić, Prusy przyłączyły się do ruchu wolnościowego, jaki się rozpoczął francusko-angielskim traktatem handlowym (1860). Prusy wiedziały, że Austrja nie może ich naśladować, ponieważ miarodajna lud-

ność przemysłowa niemiecka i słowiańska sprzyjała systemowi ochronnemu. Nie troszcząc się o inne państwa, należące do związku cłowego, Prusy zawarły z Francją układ w duchu wolności handlowej (1862) i wypowiedziały swe uczestnictwo w związku, gdy państwa środkowe znów zaczęły się skupiać dokoła Austrji. Drobne państwa, ponownie zagrożone w swym bycie, musiały się poddać warunkom pruskim, wobec czego związek przedłużono na dalsze 12 lat (1865—77). Teraz jednak Austrja nie odzyskała swego wyłącznie uprzywilejowanego stanowiska, jak w 1853, lecz tylko układ co do największego uprzywilejowania z kilku szczególnemi ulgami cłowemi, podobnie jak Francja i Belgja (1865). W rok później bitwa pod Sadową (Königgrätz) rozstrzygnęła na niekorzyść Austrji dawny spór o przodownictwo w Niemczech i Włoszech (1866).

Przejście do wolnego handlu za Belcrediego i Beusta. Jeszcze zanim zapadło rozstrzygnięcie na polu bitwy, obalono centralistyczny rząd Schmerlinga i zastąpiono go federalistycznym ministerjum Belcrediego. Nie chciał on uwzględniać ochronnych tendencyj niemieckich prowincyj przemysłowych i dążył do ugody z rolniczemi, wolno-handlowemi Węgrami, nadto zamierzał zyskać przychylność Francji i Anglji, aby od nich otrzymać pożyczki. Z obu tych powodów, rząd ten zaczął przechodzić od ochrony cłowej do wolnego handlu. Kierunek wolności handlowej odniósł zupełne zwycięstwo, gdy rzeczywiście zawarto ugodę z Węgrami (Beust 1867), a w obu połaciach państwa u steru stanęli ministrowie liberalni, sprzyjający wolnemu handlowi.

Traktaty handlowe lat 1866—1870: francuski (1866), włoski (1867), jeszcze bardziej niemiecki (1868), a już zupełnie angielski (1865), wraz dodatkową konwencją z 1869, w której jeszcze bardziej zniżono cła od wyrobów wełnianych i bawełnianych, mają wyraźne piętno wolnego handlu. Pozostałe jeszcze cła zwolennicy wolnego handlu uważali za przejściowe do stopnia zupełnej wolności handlowej w duchu Cobdena i Gladstone'a.

Finanse austrjackie po r. 1848. Wiedeńska konwencja monetarna (1857). Cesarstwu, które wskutek swego stanowiska europejskiego, zmuszone było prowadzić kosztowną politykę wojenną, największe trudności sprawiały przez cały czas finanse. Od r. 1848 był w obiegu bankowy i państwowy pieniądz papierowy, którego nie można było zmienić na mo-

netę brzęczącą, tak, że tę poukrywano i powstało trwające 30 lat ażio srebra (1848—78). Także w rewolucyjnych Węgrzech pracowała w latach 1848—49 drukarnia biletów bankowych, not Kossutha, których prawowity rząd nie uznawał. Napróżno starano się poprawić walutę w czasach porewolucyjnych. Spodziewano się zbliżyć do tego celu przez konwencję monetarną zawartą w r. 1857 między Austrją, księstwem Lichtenstein i związkiem cłowym, przez wprowadzenie waluty austrjackiej (czysto srebrnej w 1858) zamiast konwencyjnej i wybicie talarów związkowych (1 = $1^1/_2$ fl. wal. austr., = $1^3/_4$ fl. wal. południowoniemieckiej). Rzeczywiście znikły z obiegu państwowe pieniądze papierowe, bilety waluty wiedeńskiej i wszelkie niewłaściwe rodzaje pieniędzy metalowych. Głównym środkiem płatniczym były zawsze jeszcze bilety bankowe o kursie przymusowym, dopóki bank narodowy nie zaczął (od jesieni 1858 r.) wykupywać biletów swych za gotówkę. Ale tę akcję i dalsze plany Brucka zniweczyła wojna z r. 1859, a podobne zamiary Plenera i Larischa wojna niemiecka r. 1866.

Bilety państwowe i bankowe z r. 1866. Zniknięcie ażja srebra. W ciężkiej potrzebie rząd chwycił się znów w r. 1866 wydawania państwowych pieniędzy papierowych, których nie można było wymienić na pieniądze metalowe, w odcinkach po 1, 5 i 50 guldenów, a to przeszkodziło także bankowi narodowemu (począwszy od jesieni 1858) w wykupywaniu swych biletów mimo zupełnej wypłacalności. Noty państwowe, które wraz z asygnatami salinarnemi nie miały przekroczyć wyznaczonej ilości 412 miljonów guldenów, po ugodzie z Węgrami (1867) przejęto jako wspólny dług obu części państwa. Od uregulowania waluty w r. 1892 ściągano bilety, tak, że 23. lutego 1903 można było wycofać je z obiegu. Przez to umorzono odnośną kategorję wspólnego długu państwowego. Zamierzone w r. 1868 przystąpienie do łacińskiej unji monetarnej nie przyszło do skutku. Zato od r. 1870 bito ośmio- i cztero-guldenówki w złocie (= 20 i 10 franków), które podobnie jak dukaty i talary lewantyńskie miały służyć za monetę handlową. Dopiero zniknięcie ażja srebra (1878), po czem zaraz nastąpił zakaz bicia srebra na rachunek prywatny, wzrost siły podatkowej, powolne wygasanie niedoboru, pokojowa polityka i t. d. sprawiły, że finanse się polepszyły i ponownie podjęto plan, aby walutę uregulować stosownie do potrzeb czasu.

Historję finansową Austrji w XIX. wieku znamionuje: 1. trwający i rosnący ogrom długów państwowych; 2. powracający corocznie aż do r. 1889 niedobór; 3. względnie wysokie bezpośrednie i pośrednie opodatkowanie.

Długi państwowe przed r. 1848. Gdy po wojnach napoleońskich znów nastał porządek w gospodarce państwowej, stworzono wprawdzie fundusz na umorzenie zwrotnych długów państwowych, ale niedostateczny. Nadto obligacjom, dotkniętym państwowem bankructwem, przywrócono zwolna na podstawie planu wylosowania ich pełne odsetki. Równocześnie jednak wskutek niedoboru monarchja musiała zaciągnąć nowe pożyczki, na które wydano 4—5 procentowe, niespłacalne, opiewające na monetę konwencyjną, skrypty dłużne (t. zw. métalliques). Z reguły pożyczki podejmowali i umieszczali krajowi bankierzy — Rothschild, Sina, Arnstein i Eskeles, Geymüller.

Wzrost zadłużenia po rewolucji. Gdy minął czas rewolucji (1848—49), który pchnął Austrję do gospodarki pieniądzem papierowym, polepszyły się także i finanse. Ale wojna krymska zmusiła do rozpisania pięcio-procentowej pożyczki w wysokości 600 miljonów guldenów. Gorsza była zaczynająca się w r. 1855 sprzedaż państwowych kolei i posiadłości, której dochód miał pokryć bieżące wydatki państwa. Co więcej właśnie w latach 1851—54 powiększono jeszcze sieć kolejową, a teraz te koleje, które kosztowały 377 miljonów guldenów, strwoniono, sprzedając za 153 miljony i to przeważnie zagranicznym spółkom prywatnym. Na te czasy nieszczęśliwych wojen i zmniejszenia kredytu państwowego przypadają pożyczki loteryjne z lat 1854, 1860, 1864.

Już w 1858 Bruck próbował ujednostajnić dług państwowy przez konwersję 5-procentowych obligacyj waluty konwencyjnej na skrypty dłużne, któreby opiewały na walutę austrjacką. Ponieważ jednak wymianę pozostawił chęci wierzycieli, więc skutek tego był niewielki.

Konwersja z r. 1868. Po ugodzie z Węgrami ustawowo przekształcono w r. 1868 cały powszechny dług państwowy w jednolity 5-procentowy dług, z których to 5% strącano jeszcze 16%, tak, że państwo miało odtąd tylko 4·2 od sta wartości nominalnej płacić w srebrze lub papierach (stąd renta srebrna i papierowa). Co prawda kurs renty stał w r. 1868 na 57·50, w r. 1870 spadł jeszcze raz na 58·18, ale potem podnosił się zwolna, aż w 1895 osiągnął cenę równą wartości nominalnej. W r. 1903 można było

4·2-procentowy dług państwowy (3.600 miljonów koron) konwertować na podstawie 4-procentowej stopy. Tylko 6·4 miljonów koron zgłoszono do zwrotu. Ze względu na swą trwałą wartość renty austrjackie zajmowały odtąd pierwsze miejsce wśród podobnych papierów innych mocarstw.

Trojakie długi państwowe. Od r. 1872 pojawił się osobny dług, obejmujący tylko przedlitawską część państwa. Przedtem już powstał węgierski dług państwowy. W 1884 zaciągnięto zwrotny dług na zakup nowej sieci kolei państwowych; wogóle odkąd przywrócono równowagę w gospodarstwie państwowem (1889), nie zadłużano się już dla pokrycia niedoborów, ale na produktywne cele użyteczności ogólnej (inwestycje). Dług państwowy, który na początku XIX. wieku wynosił 700 mil. guldenów, w 1848 przeniósł miljard; w końcu XIX. w. składał się z wspólnego (ok. 5.400 mil. kor.), przedlitawskiego (ok. 4.000 mil. kor.) i zalitawskiego (ok. 5.000 mil. kor.).

Przesilenia 1857 i 1873. Od czasu dualizacji państwa i od przejścia do wolnomyślnej polityki gospodarczej, okazały się objawy, które obce były Austrjo-Węgrom, choć je dobrze znała zachodnia Europa i Półn. Ameryka. Dotąd świat handlowy austrjacki dotknęło — i to lekko — tylko jedno europejskie przesilenie, mianowicie z r. 1857. Przesilenie z r. 1873 było dla monarchji austrjacko-węgierskiej dotkliwsze niż dla innych krajów.

Rozwój gospodarczy. Z nastaniem wolności handlowej, liberalnego prawodawstwa i liberalnej administracji, rozwijał się w Austrji bez przeszkody nowożytny kredyt, spekulacja, koncesje i niezdrowe zakładanie nowych przedsiębiorstw. Równolegle i w związku z tem rozwijał się cały aparat bankowy, giełdowy i dziennikarski.

Brak pieniądza z r. 1869. Wznowiony szał spekulacyjny. Ruch założycielski. Wielkie bankructwo. Już w końcu siódmego dziesiątka XIX. wieku podniecana pomyślnym wynikiem zbiorów i wywozu gorączka zakładania kolei i banków i spekulacji na tem, przybrała takie rozmiary, że we wrześniu 1869 powstało przesilenie i spowodowało znaczną liczbę upadków. Rok wojny 1870 upłynął nieco spokojniej — wszak do sierpnia niepewnem było, czy Austrja także nie weźmie w niej udziału — po pokoju frankfurckim zawrotna i szalbiercza pogoń za zyskiem ponowiła się ze zdwojoną siłą. Z niezmiernych sum, które rzuciła w obieg kontrybucja francuska, znaczna część spłynęła do Austrjo-Węgier, by tu szukać największej możliwej „fruktyfikacji". Mimo

to, kapitał w oczach drożał. Wtedy także mniejszy i średni kapitał prywatny odważył się wystąpić na pole gry, spodziewając się naiwnie, że trwać będą dalej nieprzerwanie wysokie odsetki, dywidendy i zyski na kursie. Zaufanie zwiększała ta okoliczność, że na oszałamiających prospektach wśród założycieli błyszczały najbardziej przyciągające nazwiska. Podług urzędowych wykazów w latach 1867—73 w samej tylko Austrji udzielono państwowych koncesyj na 1.005 spółek akcyjnych z kapitałem nominalnym 4 miljardów guldenów. W rzeczywistości połowa tych 1.005 koncesjonowanych spółek nie przetrwała okresu założycielskiego: 323 z kapitałem nominalnym 1.423 mil. guld. wogóle nie założono, 166 z kapitałem 1.023 mil. guld. zlikwidowano lub podano w konkurs, a tylko 516 z kapitałem 1.555 mil. guld. utrzymało się poza rok 1874. Już w końcu 1872 zdawało się, że bliski jest ogólny upadek. Ale nieokreślona nadzieja niezmiernych zysków przez mającą się w 1873 odbyć wiedeńską wystawę światową podtrzymywała ażjotaż. Ceny i płace jeszcze szły w górę, gdy już zaczął się spadek kursów. W dniu 1 maja 1873 otwarto wystawę, a wtedy już bez zwłoki zaczęła się katastrofa. 9. maja jako dzień fatalny utkwił w pamięci współczesnych i potomnych. Wprawdzie zdawało się, że wielki krach giełdowy nie dotknął handlu, przemysłu, wytwórstwa surowców i rzetelnych banków a także rzetelniejsze papiery wartościowe nie ucierpiały. Wkrótce jednak i dla tych kół przyszły ciężkie dni przewlekłego przesilenia (depresji), które trwało jako objaw międzynarodowy do r. 1879.

Przejście do autonomicznej polityki cłowej. Przesilenie z 1873 jest punktem zwrotnym w polityce gospodarczej Austrjo-Węgier. Położono kres dalszemu rozwojowi wolności handlowej i gospodarczej. Już przed przesileniem przemysł, pod przewodem berneńskich fabrykantów tkanin wełnianych (Alfred Skene), zaczął otwarcie i pokryjomu zwalczać wolnościowy system układów handlowych, a zwłaszcza dodatkową konwencję z Anglją. Przypisywał on zastój zbytu i produkcji, który nawiedził w 1873 r. cały ówczesny świat, narzuconym układom. Pod naciskiem parlamentu rząd zabrał się do wypowiadania zaczepianych układów (1876). Gdy rokowania z powodu nowego traktatu handlowego z Niemcami rozbiły się o występujący po raz pierwszy opór Bismarcka przeciw układom i konwencjonalnym taryfom (1877), Austrjo-Węgry (za ministerjum Chlumecky'ego) przed wszystkiemi

innemi państwami wystąpiły na widownię z autonomiczną, zawierającą mierne podwyżki taryfą cłową r. 1878. Przez to zaczął się okres autonomicznej polityki cłowej, który w monarchji austrjacko-węgierskiej trwał 13 lat, aż do grudniowych układów r. 1891.

Druga ugoda z Węgrami i dalsze. Ugoda z Węgrami roku 1867 oddzieliła od spraw wspólnych dla obszaru całego państwa pewne quasi wspólne sprawy, co do których miano zawierać ponawiane od czasu do czasu umowy. Należały do nich sprawy handlowe a zwłaszcza cłowe, moneta i waluta, wspólne koleje, podatki pośrednie, zarząd poczt oraz telegrafów i t. d. Także ustalenie kwot, jakie obie części miały składać na wspólne wydatki, zależał od umowy. Gdy wznowiono ugodę w r. 1878, przeprowadzono także dualizację Banku Narodowego, który jako Bank Austrjacko-Węgierski otrzymał nowy przywilej (trzeci od początku swego istnienia). Podobny los spotkał (w latach 1878—91 austrjacko-węgierski) Lloyd w Trieście. W r. 1880 wcielono do austrjacko-węgierskiego obszaru cłowego Dalmację, Istrję wraz z wyspami Kwarnerskiemi, wreszcie okupowane w r. 1878 ziemie Bośnię i Hercegowinę. W r. 1891 dawne wolne obszary portowe Triest i Fiume zredukowano do jednego, wolnego obszaru wyjętego z pod cła, zaopatrzono go potrzebnemi składami na towary, które miano przewozić lub sortować. Trzecia ugoda (1889) odbyła się jeszcze dość gładko, czwartą natomiast zdołano przeprowadzić tylko dzięki interwencji monarchy. Istniała wprawdzie nadal jedność cłowa i handlowa między obiema połaciami państwa, ale oparta na ustawach samodzielnych a nie na podstawie układu. Bank Austro-Węgierski otrzymał nowy statut (1900), który wznowił wpływ Zalitawji. W czasie gdy przygotowywało się gruntowne przekształcenie prawno-państwowych stosunków między obiema częściami, rządy radziły sobie zapomocą tymczasowych umów i rozporządzeń.

Fiume. Od czasu dualizmu Węgry skutecznie wysilały się, aby Fiume przekształcić w specyficznie węgierski port wywozowy. Fiume posiada własne, subwencjonowane towarzystwo żeglugi morskiej „Adria“ (założone w 1881), którego drogi idą tam, gdzie Węgry mają miejsce zbytu.

Wzrost przemysłu węgierskiego. W Fiume i poza niem rząd węgierski starał się stworzyć wielki przemysł najbardziej nowożytnego typu. Ustawy z 1881 i 1889 uwolniły przedsię-

biorstwa przemysłowe na 12 lat od podatku zarobkowego, a pod pewnemi warunkami też od dochodowego. Korzystały one z udogodnień taryfowych na kolejach, otrzymały bezpłatnie państwowe i gminne grunta, zasiłki itd. Jednakowoż wyniki nie odpowiadają oczekiwaniom, jakie żywiono. Zawsze jeszcze Węgry są państwem rolniczem, które przywóz swój (tkaniny, ubrania, wyroby skórzane i żelazne, narzędzia, maszyny, papier) płaci zbożem i bydłem. 75% przywozu pochodziło z Austrji, 70% wywozu tam się kierowało. Nadto Austrja była wierzycielem Węgier.

Triest. Rząd przedlitawski nie szczędził zabiegów, aby podtrzymać zdolność Triestu do współzawodnictwa z Fiume i rozwijającemi się znów włoskiemi portami śródziemnomorskiemi. Wydano wielkie sumy na budowę portu i składów, przyznano także znaczne zasiłki dla Lloydu. Rząd austrjacki uświadomił sobie, że właściwi współzawodnicy Triestu znajdują się nie nad m. Śródziemnem, lecz nad Północnem, dokąd wabiono austrjacki wywóz z najbardziej płodnych prowincyj zapomocą korzystniejszych stosunków przewozowych. Ze względu na Triest zabrano się podług programu inwestycyjnego z r. 1901 do budowy kolei przez Taury, Karawanki i Pyhrn. Ze względu na prowincje północne zaprojektowano budowę kanałów od Dunaju do Odry a potem do Łaby, Wisły i Dniestru.

Dalszy rozwój systemu ochronnego. Po autonomicznej taryfie z r. 1878 — odtąd cła musiano płacić w złocie — nastąpiły wkrótce ostrzejsze taryfy ochronne z r. 1882 i 1887. Oprócz względów protekcjonistycznych celem ich było podwyższać dochody z ceł; świadczą o tem zwłaszcza cła finansowe od kawy i nafty (1882). W tym czasie także Węgry pogodziły się poniekąd z systemem ochronnym. Mianowicie, podwyższając cła przywozowe od wyrobów niemieckich, chciały zmusić Niemcy, najważniejszego swego dostawcę, do zniżenia wysokich ceł agrarnych i do zezwolenia na przywóz bydła. W austrjacko-węgierskiej taryfie z r. 1887 pojawiły się poraz pierwszy znaczne cła agrarne, osobliwość w kraju, który wywozi płody rolne. Tłómaczy się to nieprzyjaźnią Węgier względem swej współzawodniczki Rumunji.

Układy handlowe. Także w okresie taryf autonomicznych rząd austrjacko-węgierski był dość skłonny do zawierania układów taryfowych. Zawarto je z Francją, Włochami, Serbją, Szwaj-

carją a także z najważniejszym sąsiadem, z Niemcami (1881). Układ, który upłynął w r. 1887, odnowiono.

Postępy przemysłu austrjackiego. Bilans handlowy. W okresie tym handel i przemysł obu części państwa poczynił znaczne postępy. Podobnie jak państwa wschodnio-europejskie (Rosja, państwa bałkańskie), Austrjo-Węgry należą do krajów o przeciętnie czynnym bilansie handlowym. W latach 1890—1900 ukazywała się raz po raz przewyżka przywozu nad wywozem, w latach 1899—1906 znów większym był wywóz. Ta przewyżka wywozu była tem potrzebniejsza, że monarchja była znacznie zadłużona zagranicą, która włożyła wielkie kapitały w austrjacko-węgierskie papiery wartościowe i przedsiębiorstwa. W początkach XX. wieku zauważono powrót papierów umieszczonych zagranicą, które teraz bez trudności przyjmował własny kraj (repatriacja).

Regulacja waluty i era traktatów handlowych 1891—92. Wielkiemi wydarzeniami w gospodarczych dziejach monarchji są: ustalenie waluty na podstawie złota (minister Steinbach), zawarcie nowych traktatów handlowych z Niemcami, Włochami, Belgją i Szwajcarją (z 6 i 10 grudnia 1891, stąd nazwa „traktaty grudniowe"; obowiązywały one od 1. lutego 1892 do 31. grudnia 1903) oraz odnowienie traktatów w myśl ustawy taryfowej z r. 1906. Wskazuje to na dążność do wzmożonej ochrony przemysłu i rolnictwa, przy wzrastającej specjalizacji pozycyj.

Nowy system środkowo europejskich układów handlowych mógł powstać dopiero po ustąpieniu głównego obrońcy autonomicznej polityki cłowej, księcia Bismarcka (1890). Początkowo rzucono myśl środkowo-europejskiej unji cłowej i sprzyjano jej zwłaszcza w Budapeszcie — było to wspomnienie siedmdziesięciomiljonowego państwa Schwarzenberga i Brucka — ale jej nie urzeczywistniono. Najpierw Austrja i Niemcy zawarły traktat handlowy co do najważniejszych stawek cłowych na 12 lat, potem oba mocarstwa łącznie („korporatywnie") wszczęły rokowania z Włochami, Szwajcarją i Belgją. Po układach grudniowych nastąpiły dalsze traktaty handlowe z Serbją, Rumunją, Rosją, Bułgarją, Japonją itd. Gdy te układy upłynęły, musiano radzić sobie tymczasowemi przedłużeniami, ponieważ aparat parlamentarny nie działał sprawnie, a także stosunek obu części państwa bardzo był naprężony. Ostatnie umowy z państwami układowemi obowiązywały do r. 1917.

Przejście do waluty złotej przeprowadzono bardzo ostrożnie. Od r. 1901 Bank Austrjacko-Węgierski mógł dostarczyć każdej dowolnej ilości złota, potrzebnej do obrotu. Było to dobrowolne podjęcie wypłat gotówką.

Spoglądając raz jeszcze na austrjacką politykę handlową XIX. wieku, można wyróżnić następujące okresy: 1. czasy systemu zakazowego, do r. 1849; czasy daleko posuniętego systemu ochronnego 1849—65; 3. czasy taryf konwencjonalnych w duchu wolnego handlu 1865—78; 4. czasy autonomicznej polityki cłowej 1878—91; 5. najnowszy okres układów taryfowych, polegających na solidarnej ochronie, ale obowiązujących przez czas ograniczony.

10. Niemcy.

Reformy Steina i Hardenberga. Gospodarcze odrodzenie i zjednoczenie Niemiec łączy się ż reformami, które w Prusach przeprowadzono po pokoju tylżyckim (1807) pod kierunkiem Steina i Hardenberga. Na mężów stanu, którzy wtedy stali u steru, działały wpływy angielsko-szkockiej szkoły i jej indywidualistycznych nauk.

Związek niemiecki. Gdy po upadku Napoleona powstał związek niemiecki, akt związku (art. 19) zamierzał wspólnie dla całych Niemiec nrządzić komunikację i handel. Jednakowoż, gdy w czasie klęski głodowej w r. 1816/17 pojawił się wniosek, aby znieść zakazy wywozu zboża, już ta pierwsza próba wspólnej niemieckiej polityki handlowej rozbiła się o liberum veto, jakie przysługiwało każdemu członkowi związku. Podobnie prywatna agitacja za narodowym, jednolitym ustrojem cłowym i handlowym pozostała bez skutku (Fr. List, Nebenius).

Samodzielne postępowanie Prus. Wśród takich okoliczności Prusy postanowiły same uporządkować swe gospodarstwo narodowe i państwowe, a z niemieckimi swymi sąsiadami porozumieć się zapomocą osobnych układów. Ta droga doprowadziła do związku cłowego (1834); w następnem pokoleniu z jedności gospodarczej wyszło zjednoczenie narodu pod wodzą Prus (1870/71).

Pruska polityka gospodarcza i finansowa. Mimo zła, które po ustaniu blokady kontynentalnej sprowadził w Niemczech masowy przywóz angielski, i mimo przykładu, jaki dały państwa europejskie, wprowadzając lub zaostrzając system ochronny,

rząd pruski odważył się na stosunkowo wolnomyślną politykę handlową. Jednak liberalizm ekonomiczny musiano pogodzić z potrzebami państwa, którego skarb wyniszczyły kontrybucje, koszta wojenne i wysoko-procentowe pożyczki. Głównym krzewicielem tej polityki gospodarczej był ówczesny naczelny dyrektor podatków a późniejszy minister skarbu K. G. Maassen; wraz z Motz'em i Eichhornem stanowi on trójcę pruskich urzędników, którzy z trudem stworzyli niemiecki związek cłowy.

Ustawa cłowa z r. 1818 dla całego państwa dała początek i podwalinę pruskich reform. Zastąpiła ona 67 taryf lokalnych. Pruska taryfa z 1818 (zrewidowana w r. 1821) zawiera pierwsze oddźwięki zasad wolności handlowej, to też i angielscy agitatorzy z lat 1820—1830 wychwalali ją jako godną naśladowania.

Geograficzny dualizm Prus. Związki cłowe i związki skierowane przeciw nim. Trudno było w praktyce przeprowadzić jednolity system cłowy, ponieważ monarchja pruska od kongresu wiedeńskiego składała się z dwu geograficznie niezwiązanych części, dawnych prowincyj i krajów reńskich. Nadto na pograniczach było mnóstwo posiadłości pruskich, otoczonych obcemi i odwrotnie (enklawy i eksklawy). Było tedy naturalnem dążeniem Prus usunąć te braki geograficzne. Dlatego rozpoczęły rokowania, aby na razie na przeszkodzie leżące państewka skłonić do przyłączenia się do swej polityki gospodarczej. Schwarzburg-Sondershausen było pierwszem niemieckiem państewkiem, które przyłączyło się do pruskiego systemu cłowego (1819), znęcone udziałem w wszystkich dochodach cłowych, odpowiednio do swej liczby mieszkańców. Układ ten poruszył drobne i średnie państwa, zaniepokojone o swą suwerenność. Zakładały one więc osobne związki dla polityki handlowej, a te znów obawiały się siebie wzajemnie tak, że ostatecznie uważały za korzystniejsze przyłączyć się do pruskiego związku cłowego. Rozstrzygające było przystąpienie największych państw środkowych: Saksonji, Bawarji, Würtembergji.

Układy z 1833, które Prusy z niemi zawarły i które miały obowiązywać od 1. stycznia 1834 przez 8 lat, są to właściwe dokumenty założenia niemieckiego związku cłowego. Wkrótce po odnowieniu go na lat 12 (1841) objął on całe Niemcy — wyjąwszy Meklenburg, związek podatkowy (Hannower, Oldenburg), miasta hanzyjskie i kraje niemiecko-austrjackie.

Dążności do ceł ochronnych w latach 1840—1850. Pierwsze i drugie przesilenie w związku cłowym (1851—1853, 1862—1865). Do r. 1840 w związku cłowym miarodajną była liberalna taryfa pruska z r. 1818/21. Odtąd związek musiał ulec silnemu prądowi ku cłom ochronnym, który powstał w rozkwitającym niemieckim przemyśle, a zmocniał przez działalność Fryderyka Lista. Dotąd rozstrzygały interesy przychylnego wolności handlowej ziemiaństwa, które pragnęło przedewszystkiem utrzymać rynek angielski. Teraz jednak trzeba było uwzględniać życzenia potrzebujących ochrony przemysłowców.

Przed swem odnowieniem w r. 1853 przebył związek ciężkie przesilenie, ponieważ Austrja chciała wymusić przyjęcie do związku, a Prusy groziły wystąpieniem z niego. W czasie przesilenia (w r. 1852) przystąpił do związku Hannower i Oldenburg. Przesilenie zakończył niemiecko-austrjacki traktat handlowy z r. 1853, który przyznał Austrji przywileje cłowe na obszarze związku, ale przyjęcie jej odroczył na czas nieokreślony. Podobne przesilenie przeszedł związek cłowy na krótko przed ponownym upływem układów (1865). Wtedy Prusy wymusiły przyłączenie się do zachodnio-europejskiego systemu traktatów handlowych.

Okres wolnego handlu znamionują traktaty wolno-handlowe z Francją (1862), Belgją (1863), W. Brytanją, Włochami (1865) i t. d. Wolny handel cieszył się wtedy przychylnością całego świata (z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych); należał jakby do kanonu przekonań warstw wykształconych, do zasad politycznego liberalizmu, do którego skłaniała się przeważna większość mieszczaństwa. Faktycznie wolny handel odpowiadał interesom niemieckich rolników i kupców; miał jednak także dla wzmocnionego wielkiego przemysłu otworzyć zagraniczne targowiska i zwiększyć jego zdolność współzawodniczenia w zamorskich obszarach handlowych. Nadto służył polityce pruskiej, którą od roku 1862 kierował Bismarck, za broń przeciw protekcjonistycznej Austrji. Opozycyjna większość namiętnie i zawzięcie zwalczała wewnętrzną i zagraniczną politykę Bismarcka (czas konfliktu 1863—66), ale radośnie przyklasnęła wolno-handlowym krokom tegoż samego rządu.

Związek północno-niemiecki i parlament cłowy. Rewolucja 1848-ego roku nie rozbiła związku cłowego, podobnie przetrwał on też bez szkody bratobójczą wojnę z r. 1866. Od r. 1867 objął wszystkie niemieckie państwa, z wyjątkiem Hamburga

i Bremy, nieobjętych linją cłową. Jednak zamiast dawnego związku niezawisłych państw (z liberum veto każdego z nich) utworzono organizację z uchwałami większości. Sprawy związku miała odtąd załatwiać związkowa rada cłowa i parlament cłowy.

Prąd wolnościowy. Delbrück. Za czasów związku północno-niemieckiego (1867—1870) duch wolności gospodarczej ustawicznie się wzmagał, jak o tem świadczy ustawa przemysłowa (1869), zniesienie ustaw o lichwie itd. Liberalna polityka cłowa między innemi przejawiła się także w układzie handlowym z Austrjo-Węgrami (1868) i w taryfie cłowej z roku 1870. Najważniejszym przedstawicielem systemu wolności handlowej był minister Rudolf Delbrück; wybitnym jego doradcą był jeden z przywódców kongresu społeczno-gospodarczego, Michaelis.

Państwo niemieckie. Po założeniu nowego państwa niemieckiego (1871, Deutsches Reich) związek celny poniekąd rozpłynął się w państwie. Prawodawstwo cłowe, handlowe i dotyczące podatku spożywczego stało się kwestją państwową (rady związkowej, parlamentu), podobnież waluta, miary i wagi, banki, ubezpieczenia, ochrona patentów, marek i wzorów, własności duchowej, sprawy konsulatów i żeglugi, komunikacja w najszerszem znaczeniu, prawo osadnicze, prowadzenie przemysłu, kolonizacja, wychodźctwo i t. d. Dochody z ceł miały odtąd nie ulegać podziałowi, lecz dostawać się do kasy państwa. Również wspólności cłowej nie wolno było odtąd wypowiadać.

Do finansów i długów pojedynczych państw z rokiem 1871 dołączyły się finanse państwowe a z czasem także długi państwowe, które w roku 1905 osiągnęły już wysokość ponad 3 miljardy marek. Wydatki swe (na armję państwową, marynarkę, zarząd centralny itd.) państwo opędzało dochodami z ceł, podatków spożywczych (tytoń, cukier, sól, wódka, wina musujące, piwo), taks stemplowych, poczty i telegrafów, kolei państwowych (w Alzacji i Lotaryngji) itd.; do tego dołączają się zmienne wpłaty matrykularne poszczególnych państw, którym odpowiadają sumy przekazywane z pewnych dochodów ogólno państwowych. Bawarja i Würtembergja mają własne poczty i telegrafy.

Pokój frankfurcki. Pokojem frankfurckim Francja odstąpiła przemysłową Alzację i Lotaryngję — co nie odbyło się bez zaburzeń w alzackim i niemieckim przemyśle — oraz zobowiązała się do kontrybucji w kwocie 5 miljardów franków. W 11. artykule

układu pokojowego Niemcy i Francja zabezpieczyły sobie na nieokreślony czas wszystkie korzyści taryfowe, jakie mogłyby przyznać innym państwom, mianowicie Anglji, Belgji, Niderlandom, Szwajcarji, Austro-Węgrom i Rosji.

Przesilenie w 1873. Jego charakter chroniczny. Chroniczne przesilenie rolne od 1876. Powódź miljardów, uzupełnianie i nowe wytwarzanie materjałów wojennych, spłata długów państwowych, skutkiem tego wielki zasób kapitałów, przejście do waluty złotej, równocześnie w całej Europie grasująca gorączka założycielska — to przyczyny, które w latach 1870—80 wywołały taki nadmiar wytwórstwa i spekulacji, że wkrótce po krachu wiedeńskim wybuchło w Niemczech przesilenie, które zwłaszcza późną jesienią 1873 roku szerzyło swe spustoszenia. Dawniej nawiedzały Niemcy tylko miejscowe wstrząśnienia, które szkodziły targowiskom związanym z Anglją i Ameryką. Tak było w r. 1847 z Frankfurtem, w r. 1857 z Hamburgiem, któremu wtedy rząd austrjacki dopomógł pożyczką 10 miljonów marek banco. To przesilenie z 1873 r. jednak rozszerzyło się na całe Niemcy, przybrało charakter chroniczny, w 1875 ogarnęło koleje, porwało w swój wir górnictwo i żelaźnictwo i trwało do r. 1879. Osłabiło ono znacznie zaufanie do wolności handlowej, a obudziło pragnienie bardziej sprężystego prawodawstwa gospodarczego i ceł ochronnych. Najbardziej rozstrzygająca chwila nadeszła, gdy około roku 1875 przesilenie handlowe i przemysłowe zaczęło się łączyć z przesileniem rolniczem; przyczyną tego ostatniego była olbrzymia podaż taniego zboża rosyjskiego i amerykańskiego na światowem targowisku — i zwłaszcza też na niemieckiem, które stało otworem dla obcych współzawodników.

Szczyt wolności handlowej (1877). Wolność handlowa osiągnęła mimo to punkt kulminacyjny właśnie w latach przesilenia. Gdy już pojawiały się oznaki nadmiaru produkcji, sejm uchwalił znieść opłaty od surowca żelaznego (1873), natomiast niskie cła na wyroby żelazne miały jeszcze obowiązywać do 1. stycznia 1877. Stało się to skutkiem działalności najenergiczniejszych bojowników wolnego handlu, wielkich właścicieli ziemskich z północno-wsch. Niemiec. Właśnie w czasie najgorszego zastoju, gdy po obu stronach granic ustał wszelki zbyt, rozwinięte nadmiernie żelaźnictwo straciło resztki ochrony celnej.

Dzień 1. stycznia 1877 oznacza najwyższy a zarazem i zwrotny punkt systemu wolności handlowej w państwie niemieckiem.

Z jakich gospodarczych i społecznych powodów zerwano z wolnym handlem? Tymczasem wystąpiły pierwsze oznaki gospodarczego przewrotu. Delbrück porzucił czynną służbę państwową (1876), a Bismarck postanowił sam ująć ster spraw gospodarczych. Właśnie podówczas z życzeniami potrzebującego ochrony przemysłu niemieckiego połączyła się przemiana w poglądach wielkich właścicieli, których nawiedziło złowrogie przesilenie (a była to najbardziej wpływowa politycznie grupa w państwie), nadto upadek wiary w angielską doktrynę handlową, potrzeba większych dochodów państwowych, konieczność polityki społecznej, któraby się nie liczyła ze sprawami przedsiębiorców. Zamachy Hödla i Nobilinga na cesarza Wilhelma I. (1878) okazały, że nie można dłużej patrzeć bezczynnie na swobodną igraszkę sił gospodarczych. Przed bezpośrednio grożnemi objawami socjalizmu starano się chronić zapomocą „ustawy wyjątkowej“ (1878).

Socjaliści niemieccy. Dzieje niemieckiego socjalizmu sięgają w czasy przed r. 1848, gdy rozkwitał w pełni francuski utopizm. Niemiecki krawiec Wilh. Weitling przeszczepił hasła paryskiego „Związku sprawiedliwych“ na ziemię szwajcarską, skąd dostały się też do Niemiec. Tymczasem z nauk filozofa Feuerbacha, który wyszedł ze szkoły Hegla, rozwinął się specyficznie niemiecki socjalizm o charakterze niemal anarchistycznym; znalazł on dostęp do „Związku sprawiedliwych“. Do tego to związku należał Karol Marx i Fryderyk Engels; oni to wywołali zupełny przewrót w socjaliźmie tak, że zapomniano o nieudolnych próbach ich poprzedników. Wprawdzie zrazu ich usiłowania w praktyce nie dały rezultatu. Jednak rzucili oni w tłumy płomienną myśl międzynarodowego związku warstw nieposiadających (manifest z 1848: „Proletarjusze wszystkich krajów, łączcie się!“).

Lasalle. Dopiero polityczne stosunki w latach 1860—1870 umożliwiły powstanie niemieckiej partji robotniczej. Rząd pruski (Bismarck), zajęty właśnie zażartą walką z mieszczańskiem stronnictwem postępowem, które odmawiało budżetu, nie sprzeciwiał się agitacji Ferdynanda Lasalle, który od pomocy państwa oczekiwał rozwiązania kwestji społecznej. Pod jego wodzą utworzył się „Powszechny niemiecki związek robotniczy“. Gdy La-

salle w 1864 padł w pojedynku, związek jego zwolenników utrzymał się wprawdzie, ale coraz więcej utwierdzał się związek przeciwny, założony pod patronatem liberalno-postępowym, mianowicie „Związek niemieckich stowarzyszeń robotniczych".

Socjalna demokracja. Tymczasem marksiści założyli „Międzynarodowe stowarzyszenie robotnicze" (czerwona międzynarodówka 1864); jego wysłannik Wilh. Liebknecht pozyskał najpierw przywódcę związku stowarzyszeń robotniczych, F. A. Bebla, dla międzynarodówki, do której potem przyłączył się cały ten związek (1868). Na kongresie robotniczym w Eisenach (1869) zjednoczyły się oba osobne dotąd związki i nazwały się „socjalno-demokratycznem stronnictwem robotniczem". Przeciw temu wrogiemu dla państwa stronnictwu, które zapomocą powszechnego prawa wyborczego dążyło do władzy, wystąpił rząd; sprawił jednak tyle tylko, że na kongresie w Gotha (1875) do socjalnej demokracji przyłączyły się resztki samodzielnych lasallistów. Przy wyborach do parlamentu w r. 1877 skonsolidowana partja robotnicza miała już pół miljona głosów. Wkrótce potem dokonano obu zamachów na Wilhelma I. W r. 1878 wydano ustawę wyjątkową przeciw groźnym dla ogółu usiłowaniom socjalnej demokracji. Ale w latach 1878—1890, kiedy obowiązywało to prawo o socjalistach, potęga prześladowanego stronnictwa tak urosła, że przy ponownych wyborach w r. 1890 liczba jego głosów wynosiła 1·4 miljona. Odkąd ustawa o socjalistach straciła moc obowiązującą, socjalno-demokratyczne stronnictwo Niemiec na obradach erfurckich (1891) zwróciło się do kierunku reformy społecznej, czyli do kierunku rozwojowego (ewolucyjnego), który wchodzi w układy z istniejącym porządkiem gospodarczym. Przy wyborach do parlamentu liczba głosów i posłów do r. 1903 ustawicznie wzrastała, podobnie stale wzrastał wpływ stronnictwa w sejmach poszczególnych krajów oraz gminach. Również kierownictwo jego starało się ściągnąć robotników wiejskich i drobnych wieśniaków, rozszerzyć krąg swych wpływów, a także poddać swej władzy związki zawodowe. Dotąd udało się mu unieszkodliwić niebezpieczne różnice zdań i mimo przeciwdziałania żywiołów anarchistycznych zatrzymać naczelny kierunek społeczno-reformatorski, nie porzucając ponętnej idei socjalistycznego państwa przyszłości. Przy wyborach w 1907 liczba socjalno-demokratycznych mandatów (dawniej 81) wprawdzie spadła na 43, ale ilość głosów jeszcze wzrosła.

Polepszone położenie robotników. W latach 1890—1900 wiele okoliczności łagodziło społeczne przeciwieństwa. W pierwszym rzędzie ogromny rozwój handlu i przemysłu. Dał on robotnikom większą sposobność do pracy i lepsze warunki życiowe. Nadto coraz większa opieka państwa, zwłaszcza przez chroniące robotników ustawy z 1891 i utworzone w poprzedniem dziesięcioleciu ubezpieczenie robotnicze. Z 56 miljonów mieszkańców państwa niemieckiego (w tem 16 mil. robotników) było 9 mil. ubezpieczonych na wypadek choroby, 17 miljonów od wypadków, 13 miljonów w razie niezdolności do pracy i na starość. W latach 1885—1900 rozdzielono między robotników jako odszkodowania tego rodzaju przeszło 2 miljardy marek (w 40 miljonach wypadków). Na te dwa miljardy złożyli się robotnicy 1.164 miljonami, przedsiębiorcy 1.099 miljonami, państwo 150 miljonami marek tak, że robotnicy wzięli ponad 1 miljard więcej niż sami na te odszkodowania dali.

Autonomiczna ochrona solidarna. Reforma polityki cłowej od r. 1879 opiera się na zasadzie ochrony solidarnej. Wobec tego, że ziemianie sprzyjający niegdyś wolności handlowej wskutek chronicznego przesilenia rolnego przemienili się w protekcjonistów, a żelaźnicy i włókiennicy zawsze nimi byli — nową, autonomiczną taryfę cłową wraz z jej cłami od fabrykatów i płodów rolnych poparła większość parlamentarna. Jeszcze ostrzej wystąpił nacisk interesów rolnych w taryfach z 1883 i 1887. Cło zbożowe wyśrubowano do 5 marek za 100 kg. Jednak dopiero po ustąpieniu Bismarcka (1890) zyskali posłuch przeciwnicy ochrony solidarnej, która opodatkowała środki spożywcze.

Traktaty grudniowe. Przez traktaty grudniowe z r. 1891 (ważne do 1904) państwo niemieckie powróciło do zasady taryf konwencjonalnych, obowiązujących przez długi okres, i za ulgi cłowe u siebie, żądało odpowiednich ulg od innych. Wybuchłą w 1892 roku wojnę cłową z Rosją zakończono w 1894 nowym traktatem handlowym niemiecko-rosyjskim. Wojnę cłową z Hiszpanją, która zaczęła się w 1893, załagodzono dopiero w 1896. Na mocy dawniejszych układów, prawo największego uprzywilejowania wyszło na korzyść Stanom Zjednoczonym, Francji, W. Brytanji.

Wkrótce w kołach przeciwników, pod wodzą związku ziemiańskiego, zaczęła się silna agitacja przeciw układom grudnio-

wym. Projekt taryfowy z roku 1901, który uwzględniał interesy rolne, w zasadzie przyjęto w parlamencie, po burzliwych rozprawach (1902). Podobnież uciążliwe i przewlekłe były rokowania z państwami traktatowemi (Włochy, Belgja, Rosja, Rumunja, Szwajcarja, Serbja, Austrjo-Węgry, Bułgarja, Szwecja) tak, że nowe traktaty mogły obowiązywać dopiero od 1. marca 1906. Obowiązywać miały do r. 1917. Były one naogół utrudnieniem międzynarodowego ruchu handlowego.

Ruch ludności. Żadne państwo na ziemi w ostatniem pokoleniu, względnie i bezwzględnie biorąc, nie postąpiło tak gospodarczo jak Niemcy. Ludność ich, która około r. 1800 wynosiła tylko 20 miljonów dusz, wzrosła z 40 miljonów w roku 1870 na 60 mil. w roku 1905. Gdy porówna się oba spisy zawodów z r. 1882 i 1895, to wypada, że zajęta w przemyśle ludność wzrosła kosztem włościańskiej, jak to zresztą można zauważyć nawet w krajach o charakterze przeważnie rolniczym (n. p. w Austrjo-Węgrzech). Po przemyśle brytyjskim, niemiecki żywi najwięcej ludzi. Przemysł i handel pochłania przyrost ludności. Są to objawy, które występują zawsze przy przejściu od rolnictwa do przemysłu.

Rolnictwo. W rolnictwie widać względnie największy procent osób samodzielnych; średnia własność włościańska stale wzrasta jeszcze w stosunku do własności karłowatej i wielkiej, tak, że 70% ziemi ornej wypada na majątki chłopskie. Mimo to wielcy właściciele, zwłaszcza na wschód od Łaby, tworzą ziemiańską warstwę, która wywiera największy wpływ polityczny i społeczny. Brak stałych robotników utrudnia od dziesiątków lat gospodarkę w wielkich majątkach, ponieważ wyrobnicy odeszli do miejsc, gdzie są wyższe płace, jakich nie mogą dać wielcy właściciele, nękani stałem przesileniem rolnem. Silnemu obdłużeniu wielkiej własności przeciwdziałano we wschodnich prowincjach Prus zapomoca ustawowych zarządzeń i taniego kredytu.

Przywóz żywności i surowców. Mimo że zmniejszyła się ludność wieśniacza, nie osłabła sprawność niemieckiego rolnictwa. Rozumna gospodarka wielokrotnie zwiększyła plony ziemi. Do r. 1865 Niemcy wywoziły płody rolnicze. Liczebny wzrost warstw nierolniczych sprawił, że muszą coraz większe ilości zbóż i mięsa sprowadzać (w początkach XX. wieku za ok. 1.700 mil. marek). Sumy płynące zagranicę wzamian za

środki żywności i surowce (razem 3—4 miljardy) wypracowuje sobie państwo przemysłem, handlem i komunikacją.

Przemysł niemiecki już w pierwszych dziesiątkach XIX. w. musiał pracować na wywóz. Ok. r. 1850 nowożytny wielki przemysł zaczął zapuszczać korzenie na ziemi niemieckiej. Jednak jego potężny rozwój, który opanował światowe rynki, datuje się dopiero od r. 1871. Odtąd co do wartości całej produkcji przemysłowej Niemcy zdobyły trzecie miejsce w świecie (za Unją i W. Brytanją). W przemyśle niemieckim liczba wielkich i średnich przedsiębiorstw wzrasta, natomiast maleje ilość przedsiębiorstw małych. Do objawów najbardziej godnych uwagi należy wzrost największych i olbrzymich zakładów (o przeszło 1000 pracownikach), zwłaszcza w górnictwie i przerobie metali, w tkactwie (w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu), przemyśle chemicznym i w komunikacji. Wśród olbrzymów przemysłowych stoją na czele zakłady Kruppa, które zatrudniają ok. 50.000 osób; powstały one z małej fabryki stali pod Essen, którą założył Fryderyk Krupp, a syn jego Alfred zwolna przekształcił w tak olbrzymie przedsiębiorstwo.

Handel światowy. Niemcy, które wśród wszystkich mocarstw posiadają największy ruch pocztowy, po Rosji najżywszą żeglugę śródlądową, sieć kolejową czwartą z rzędu co do gęstości, a flotę handlową drugą z rzędu, zajmują (do r. 1914) drugie miejsce wśród wszystkich handlowych państw ziemi. Przewyższała je tylko W. Brytanja, bo Unja i Francja zostały w tyle od r. 1880. Procentowy wzrost handlu zagranicznego jest w Niemczech większy niż gdziekolwiek indziej. Procentowy udział W. Brytanji i Francji w handlu światowym od r. 1880 spadał, ale od początku nowego wieku udział Anglji znów się podnosi. Przywóz stale wzrastał w stosunku do wywozu, lecz równocześnie z tem rosła także ilość kapitałów umieszczonych za granicą. Co prawda coraz silniejszy splot gospodarstwa niemieckiego z światowem pomnażał ryzyko, ponieważ gospodarcze i polityczne przewroty najodleglejszych krajów odbijają się na gospodarstwie Niemiec.

Przesilenia. Oczywiście niemieckie życie gospodarcze od r. 1873 nie mogło się uchronić od przesileń, w których ucierpiały także inne kraje uczestniczące w gospodarstwie światowem. Po pomyślnych konjunkturach z końca 8-go dziesiątka XIX. w. nastąpił międzynarodowy zastój r. 1883/88, który silnie odczuły

Niemcy, a gdy potem do r. 1890 interesa się poniekąd poprawiły, to znów wpoprzek stanęły przesilenia lat 1891—1893. Natomiast już od r. 1893, zrazu nieznacznie, potem od r. 1895 wyraźnie, zapowiadał się taki okres rozwoju, jakiego dotąd nigdy nie było. Powołano do życia niezliczoną ilość nowych przedsiębiorstw, fabryki nie mogły nastarczyć popytowi, kursa współzawodniczyły z dywidendami, pieniądz podrożał, stopa dyskontowa banku państwa podniosła się na 7 — ale i tym razem pokazało się, że takie zwyżkowe konjunktury są przemijające. Pod koniec r. 1900 przyszedł zwrot, obalił wysokie kursa, zmusił górnictwo i metalnictwo do zmniejszenia zakładów, zniszczył słabsze banki hipoteczne i założycielskie, zagroził nawet bytowi rzetelnych zakładów. Jednak już w r. 1903 pojawił się znów wyraźny ruch w górę, a od r. 1905 wystąpiły znów oznaki narodowej i międzynarodowej konjunktury zwyżkowej.

Handel morski i przewoźnictwo morskie. Niemiecki handel zewnętrzny w 70% odbywa slę morzem. Główną bramą tego handlu jest Hamburg. Od 1. stycznia r. 1888 Hamburg i Brema nie są już wolnemi portami, lecz należą do związku cłowego, mają jednak wolne obwody ze składami i pracowniami okrętowemi (Hamburg nawet z fabrykami). Wogóle w Europie jest teraz jeden tylko właściwie wolny port, Gibraltar; pierwszym wogóle było Livorno (1548).

Niemiecka marynarka handlowa ma swe siedliska w Hamburgu i Bremie. W przeciwieństwie do niemieckiego przewoźnictwa na m. Północnem, niemieckie przewoźnictwo na Bałtyku ustawicznie upada. W tych głównych portach jest także siedziba obu największych w Europie spółek żeglużnych, linji Hamburg-Ameryka i północno-niemieckiego Lloydu; przewyższa je tylko amerykańska International Mercantile Marine Co. Linja Hamburg-Ameryka pochodzi z roku 1847, a zaczęła swe zaatlantyckie podróże 4 małemi żaglowcami; w r. 1885 przybyły do nich dwa parowce. Po zaciętej walce z współzawodnikami w latach 1870—1890 urosła do wielkości 665.000 ton. Północno-niem. Lloyd założono w r. 1857, obecnie idzie on równym krokiem z linją hamburgsko-amerykańską.

Żegluga śródlądowa na rzekach (zwłaszcza na Renie i Łabie) i na kanałach przedstawia prawie tak wielki materjał okrętowy, jak żegluga handlowa morska. Duisburg, Berlin (zarazem największe miasto fabryczne i handlowe w środku Eu-

ropy) i Hamburg, są to trzy największe porty śródlądowe. Projekt kanału, któryby łączył Ren z Łabą, rozbił się o opór agrarjuszy, których majątki leżały na wschód od Łaby. Natomiast w r. 1905 przyjęto ustawę o budowie kanału reńsko-wezerskiego, opatrzonego odgałęzieniami.

Ujednostajnienie prawa należy także do najzbawienniejszych następstw utworzenia państwa niemieckiego. Popęd do kodyfikacji objawiał się już za czasów związku niemieckiego. Na te czasy przypada także wspólna ustawa wekslowa (1847) i prawo handlowe (1861). Największe dzieło kodyfikatorskie czasów nowożytnych, kodeks cywilny z r. 1896 zmusił do powtórnego opracowania prawa handlowego (1897). Oba te kodeksy zaczęły obowiązywać od 1. stycznia 1900 r. Obok nich istnieje nieprzejrzana ilość specjalnych ustaw, które dotyczą życia gospodarczego.

Przymus polityki ekspanzyjnej. Naturalnym wynikiem niemieckich stosunków gospodarczych i koniecznem następstwem historycznego rozwoju Niemiec jest usilna dążność do nadrobienia tego, co zaniedbano w czasach politycznej słabości, t. j. do posiadania kolonij. Także w narodzie niemieckim obudziło się dążenie do gospodarczego rozpościerania się po świecie. Potrzebował on potęgi morskiej, któraby stała w należytym stosunku do wysokiej potęgi lądowej i do jego interesów zamorskich (plan flotowy z r. 1900). Niemcy potrzebowały zamorskich rynków zbytu i kolonij, ponieważ miały nadmiar ludzi, którzy chcieli żyć, i posiadły przemysł, który więcej wytwarza niż mogły przyjąć krajowe i europejskie rynki. Społeczno-gospodarcze interesy skierowały Niemców na drogę polityki mocarstwowej i ekspanzyjnej (imperjalizm).

Dążność do posiadania kolonij. Przy podziale ziemi w XVI. wieku Niemcy odeszły z próżnemi rękoma. Po r. 1880 jednak spełniło się dawne marzenie narodu niemieckiego: posiadł on zaeuropejskie obszary kolonjalne. Stało się to, możnaby powiedzieć, wbrew woli kół kierujących. Najpierw niektóre domy handlowe (Godefroy, Woerman, Lüderitz), starały się dla ochrony swych prywatnych interesów w Afryce i Oceanji o interwencję dyplomacji niemieckiej. Do tego przyłączył się wpływ kilku spółek kolonjalnych, które chciały zyskać dla niemieckiego wychodźctwa nowe samoistne obszary osadnicze. Początkowo rząd (Bismarck) wzbraniał się wykonywać tam prawa

zwierzchnicze i nabywać terytorja. Ale trudności, jakie zwłaszcza Anglja czyniła Niemcom, zmusiły rząd (od 1884) do przejścia od ochrony prywatnej do państwowej na zasadzie prawa narodów, do wywieszenia niemieckiej flagi w tych terytorjach, wyprawienia tam okrętów wojennych, komisarzy rządowych i wojsk ochronnych oraz do zawarcia międzynarodowych układów. W latach 1884—1890 państwo niemieckie zyskało już obszerne nabytki w Afryce zachodniej (poł.-zach. Afryka, Kamerun, Togo), w Afryce wschodniej, Nowej Gwinei i Oceanji (wyspy Marschalla, Browna i Opatrzności).

Wahania polityki kolonjalnej. Mniejszą wartość niż Bismarck przypisywał kolonjom następca jego, hr. Caprivi. W traktacie z Anglją poświęcił on część Afryki wschodniej i protektorat nad Zanzibarem brytyjskiej ekspanzji, zato Anglja oddała państwu niemieckiemu Helgoland (1890), wydarty w r. 1807 Duńczykom. Książę Hohenlohe wszedł znów na drogę sprzyjającą idei kolonjalnej. Odtąd zawarto wiele układów o granice afrykańskiej sfery wpływów. W roku 1899 udało się w drodze kupna wcielić do posiadłości kolonjalnych Karoliny (które w r. 1885 w sporze z Hiszpanją papieski wyrok rozjemczy przyznał Hiszpanom), Marjany i wyspy Palau. Po długich waśniach z Anglją i Ameryką Północną podzielono wyspy Samoa między Niemców i Amerykanów (1899—1900), natomiast wyspy Salomona pozostawiono Anglikom.

Interesy we wschodniej Azji. Wielkie dla przyszłości znaczenie miały układy, które państwo niemieckie zawarło z Chinami. W r. 1895 przyznano Niemcom prawo osiedlania się w Hankau i Tientsinie. Rząd powierzył zakładanie osad kupieckich (faktoryj) Bankowi Niemiecko-azjatyckiemu. Niepoprzestając na tem kazał rząd niemiecki zbadać wybrzeże chińskie, aby znaleść dogodny obszar osadniczy, o co starały się wówczas też inne mocarstwa. W roku 1898 Niemcy zawarły z Chinami układ dzierżawny co do obsadzonego już w tym czasie obszaru Kiauczau. Rewolucja wrogich cudzoziemcom bokserów i zamordowanie niemieckiego posła v. Kettelera w Pekinie zmusiło Niemców do wystąpienia wojskowego w latach 1900/1. Pod wodzą marszałka Waldersee stanęli oni na czele międzynarodowych wojsk zbiorowych, które przywróciły w Chinach spokój. Wtedy można były zawrzeć układy o odszkodowanie.

Powstania w Afryce. Także w kolonjach afrykańskich

trzeba było użyć siły zbrojnej, mianowicie przeciw powstaniom krajowców. W r. 1893/94 zbuntowali się w południ. zach. Afryce Witbojowie pod wodzą swego naczelnika nazwiskiem Hendrik Witboi, ale wkrótce zmuszono ich do spokoju. Gdy w r. 1903 powstali Bondelzwartowie a w r. 1904 Hererowie, Hendrik Witboi znów się do nich przyłączył. Przeszło dwa lata trwała ta kosztowna wojna, zakończyła ją dopiero śmierć Witboia i podbój Bondelzwartów (1906). Także w Afryce wschodniej raz po raz chwytano za broń, zwłaszcza w roku 1888 przeciw Arabom, którzy burzyli się z powodu tępienia handlu niewolnikami, a w końcu w r. 1905.

Jakkolwiek handel Niemiec z własnemi kolonjami był jeszcze bardzo szczupły, to jednak niemiecki pieniądz i praca działały już w nowo zdobytych krajach. Niemcy spodziewali się przez kultywację wydobyć z nich płody, które dotąd musieli sprowadzać z obcych kolonij. Kraje kolonjalne potrzebują przedewszystkiem dostatecznych środków komunikacji.

11. Danja.

Polityka handlowa. W ostatnich trzech dziesiątkach XVIII. wieku Danja prowadziła ożywiony handel własny z Indjami wsch. i zach., z półn. i poł. Ameryką. Jeszcze korzystniej ułożyły się komercjalne stosunki tego królestwa, gdy wskutek wojen rewolucyjnych upadł handel Holandji i Hamburga. Nagle jednak wroga Anglja położyła kres świetności duńskiego handlu, bombardując Kopenhagę, uprowadzając flotę duńską i zabierając Helgoland (1807). Po kongresie wiedeńskim Danja pod względem cłowym odgrodziła się od zagranicy, jednak nie ze względu na ewentualny rozwój przemysłu. Powody były natury finansowej, a pozostały miarodajne nawet i później, gdy Danja przeszła do umiarkowanego systemu ochronnego i układowego (1863), gdy zniosła cła wywozowe i przewozowe oraz różnicowe opłaty, pobierane od okrętów. Od tego czasu system ten nie doznał istotnych zmian. Podobnie i rodzaj handlu duńskiego: z jednej strony znamionuje go wymiana płodów hodowli bydła za zboże, fabrykaty i artykuły kolonjalne, z drugiej strony coroczny niedobór bilansowy. Danja jest jednym z krajów, gdzie ustało wychodźctwo ludności wiejskiej do miast. Zawsze potrzebuje ona jeszcze obcych sił roboczych dla rolnictwa.

Cło na Sundzie. Najważniejszem wydarzeniem nowszej hi-

storji handlu duńskiego jest zniesienie cła na Sundzie (za $30^1/_2$ mil. talarów w 40 półrocznych ratach).

Kolonje. Danja straciła w r. 1814 Norwegję, 1864 Szlezwik i Holsztyn, oraz Lauenburg. Pozostały jej wyspy Faröer i Islandja (od 1830), Grenlandja (od 1724 znowu kolonizowana) i trzy wysepki zachodnio-indyjskie (St. Thomas, St. John, Ste. Croix od XVII. wieku).

12. Szwecja i Norwegja.

a) Szwecja. **Szwedzka polityka handlowa.** Jak Danja i miasta hanzyjskie tak i Szwecja wykorzystała konjunkturę, jaką dla germańskiej północy stworzyła północno-amerykańska wojna o niepodległość oraz wojny rewolucyjne. Jednak Rosja od wojny północnej dążyła do władzy nad Bałtykiem kosztem Szwecji i pozbawiła ją Finlandji (1809). Od r. 1816 królestwo szwedzkie hołdowało systemowi, panującemu wówczas w całym świecie, mianowicie prohibicji. W latach 1850—1870 ministerjum Gripenstedta przez wysoką ochronę przeszło do zachodnio-europejskiego systemu wolno-handlowego i układowego. Także Szwecja miała wtedy swój okres budowy urządzeń komunikacyjnych, zakładania spółek akcyjnych, wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i t. d. Gdy jednak około r. 1875 nadeszły ciężkie czasy, handel i przemysł zaczął popadać w zastój, skarb stale miał deficyt a w dodatku podziałał przykład zagranicy, wtedy także na półwyspie skandynawskim rozgorzał spór między zwolennikami wolności handlowej a zwolennikami ochrony. Wtedy także tu przeciw kupcom, przeciw przemysłowi wywozowemu i „spożywcom“ wystąpili ziemianie (których długi i współzawodnictwo rosyjskie nastroiło protekcjonistycznie), niewywożący przemysłowcy, politycy socjalni. Hasło „precz z głodowemi cłami“ zagłuszono wołaniem „Szwecja dla Szwedów“. Od r. 1887 zmieniano ten system (taryfa generalna z r. 1892); obecnie i Szwecja wyznaje umiarkowaną ochronę solidarną.

b) Norwegja. **Międzypaństwowa taryfa** była środkiem, zapomocą którego królestwo szwedzkie i norweskie, połączone od r. 1815 unją personalną, układały wzajemne stosunki handlowe. Taryfa ta opierała się na zasadzie wzajemnej wolności cłowej i zupełnej samodzielności w handlu zewnętrznym. Skutkiem tego, że związane państwowo kraje stawały się dla siebie coraz

bardziej obce, w r. 1897 zniesiono wolność cłową pomiędzy niemi. Od roku 1905 Norwegja jest samodzielnem królestwem, które pod każdym względem idzie własną odrębną drogą. Oddzielone teraz kraje ugodziły się tylko co do wolnego przewozu swych towarów. Układy, jakie zawarto z zagranicą przed rozwiązaniem unji, nie przestały obowiązywać Szwecji.

Norweska polityka handlowa. Gospodarstwo społeczne Norwegji polegało na rybołowstwie, leśnictwie i przewoźnictwie morskiem (w którem zajmowała drugie miejsce w Europie, dopiero niedawno zdobyły je Niemcy), to też dla niej system ochronny nie miał wartości i dlatego storthing od r. 1850 sprzyjał wolności handlowej. Ponieważ jednak cła tworzą główne źródło dochodów państwa, więc zawsze potrzebna była taryfa: w przeciwieństwie do systemu angielskiego nie obciążała ona kilku masowych towarów silnie, lecz wiele towarów, ale za to niskiemi cłami przywozowemi. Kierunek protekcjonistyczny przejawił się od r. 1880 w kilku podwyżkach cłowych aż zupełnie zwyciężył w taryfie z roku 1905. W bilansie płatniczym wielką rolę gra przewoźnictwo i ruch podróżniczy.

13. Państwo rosyjskie.

Czasy Piotra Wielkiego. Twórca nowożytnego państwa carów i rosyjskiego przemysłu fabrycznego, car Piotr I., utorował swemu państwu śródlądowemu drogę do morza Bałtyckiego. Założone tam nowe miasto Petersburg (wraz z Kronstadtem) szybko wybiło się do rzędu stolicy handlowej. Dawne miasta hanzyjskie, Ryga, Rewal (1721) i Libawa (od r. 1795 rosyjska) dopiero w XIX. wieku zwolna zdobyły znów znaczenie komercjalne.

Katarzyna II. Za Katarzyny II. zwyciężyła w Rosji względnie wolnomyślna polityka handlowa i przemysłowa. Rosja wzięła w posiadanie okolice pontyjskie, pokój w Kuczuk-Kainardżi (1774) otwarł przed nią Bosfor i Dardanele. Nowo założone porty, jak Chersoń, Mikołajów, Taganrog, Odessa (1795), miały do zamorskich zbytowisk dostarczać krajowych płodów przyrody, spławianych naturalnemi drogami wodnemi. Już Piotr W., Katarzyna II. i Aleksander I. stworzyli południowo-zachodni i północno-wschodni system kanałowy, który połączył Bałtyk i m. Białe z Pontem, a wielkie rzeki pomiędzy sobą.

System prohibitywny zaczął się za Pawła I. (1796—1801). Właściwie był to raczej czas samowolnych wahnień, które tłómaczą się zmiennem usposobieniem tego cara i jego następcy, Aleksandra I. (1801—25). Przyczyniła się do tego też zmienność czasów napoleońskich.

Cancrin. Car Mikołaj I. i zachód. Wcielenie Polski. Ciągłość i system zapanowały w rosyjskiej polityce handlowej dopiero za rządów sławnego ministra skarbu Cancrina (1823—44), a wogóle za cara Mikołaja I. (1825—1855). Od systemu zakazowego Rosja przeszła do wysokich ceł ochronnych. Potężny samowładca chciał ochronić swe państwo od „trucizny zachodnio-europejskiej cywilizacji“ — ze względu na idące za nią prądy rewolucyjne — sprzeciwił się więc budowie sieci kolejowej, któraby sięgała aż po granice. Gorzko zemściło się to w wojnie krymskiej.

Zupełnie zgodnie z duchem swej rusyfikacyjnej polityki Mikołaj I. usunął wewnętrzne granice cłowe, które do r. 1851 dzieliły Polskę od cesarstwa. Równocześnie wydana nowa taryfa o zniżonych częścią cłach ochronnych otrzymała moc obowiązującą w całem państwie.

Zwrot w r. 1856. Wojna krymska okryła hańbą system rządów Mikołaja I. Była ona dowodem, że cywilizacja zachodnia ma większą potęgę w sobie niż odrębna rosyjska obyczajowość i że choćby ze względu na utrzymanie państwa nieuniknionem jest skierowanie się na tory cywilizacji europejskiej. Po pokoju paryskim (1856) zaczął się w Rosji najważniejszy od czasu Piotra I. okres reform. Carem był wtedy Aleksander II. (1855—1881).

Złagodzenie systemu ochronnego. Reformy za Aleksandra II. Wielki przemysł w Rosji nowożytnej. Wraz z innemi ideami i urządzeniami przedostały się przez granice także dążności wolnohandlowe. Polityka handlowa lat 1856—1876, od wojny krymskiej aż prawie do tureckiej, ma znamiona umiarkowanego systemu ochronnego.

Tymczasem zniesiono poddaństwo, wprowadzono pracę najemniczą, kolej rozpostarto aż po same granice, krajowy i obcy kapitał zwabiono do przedsiębiorstw urządzonych na nowożytny sposób europejski. Jednym skokiem odbył się największy dla większości Rosjan przewrót, jaki mógł pojawić się w gospodarstwie społecznem: przejście od gospodarstwa naturalnego, opartego na poddaństwie i wspólnej wła-

sności, do gospodarstwa pieniężnego i kredytowego. Nie tylko rolnictwo lecz także przemysł i handel weszły w nową fazę rozwoju. Nagle i bezpośrednio, obok fabryk należących do państwa i do szlachty, obok prastarego przemysłu domowego, powstał przemysł wielki, urządzony kapitalistycznie, przedewszystkiem w sercu Rosji, Moskwie i dokoła niej, w Uralu, nad Dońcem. Ten narodowy rosyjski przemysł nie tylko obiecywał gospodarczo wyzwolić państwo od znienawidzonego zachodu: on walczył także o to, aby z nim postępowano w sposób wyjątkowy na niekorzyść polskiego, bałtyckiego i czarnomorskiego przemysłu, który także piętnowano jako obcy. Walką kierował przemysł środkowo-rosyjski. Rzeczywiście zyskał on miarodajny wpływ na politykę handlową, choć nie zawsze czystemi środkami. Zdołał nawet interesy rolne podporządkować przemysłowym. Mimo przesilenia z r. 1900 przemysł rosyjski wzrastał dalej. Robotników w Rosji jest wprawdzie tylko $2^1/_4$ miljona, a jednak w roku 1904 i 1905 przez strajk zdołali oni ubezwładnić całe życie gospodarcze państwa.

Ekspanzja zbytu. Rosyjskie wyroby włókiennicze, metalowe, cukier, spirytus itd. zdołały zmniejszyć przywóz wyrobów zachodnio-europejskich, ale nie mogły osiągnąć żadnego znaczniejszego zbytu w Europie zachodniej i środkowej. Wywóz rosyjskich wyrobów ma przyszłość na wschodzie: w Turcji, Persji, Azji środkowej, Chinach. Węzłem handlu europejskiego i azjatyckiego Rosji jest Niżny Nowogród ze swemi (w roku 1817 zreorganizowanemi) targami jesiennemi (a także targi w Charkowie i Irbicie).

Zwrot rosyjskiej polityki gospodarczej. Okres wolnego handlu i przyjaźni dla Europy zakończył się ukazem, według którego od 1. stycznia 1877 cła graniczne miano pobierać w złocie; równało się to podwyżce o co najmniej 30%. Wskutek wojny tureckiej 1877/78 koniecznem było wynaleść nowe źródła dochodów, równocześnie jednak rząd chciał koniecznie ulżyć przeciążonym od czasu uwłaszczenia chłopom (przez zniesienie akcyzy solnej i pogłównego). Właśnie wtedy na kongresie berlińskim (1878) mocarstwa po większej części wydarły zdobycze wojny tureckiej z rąk Rosji, którą też opanowała taka nienawiść do Europy, że uwzględniano teraz najdalej idące żądania narodowego wielkiego przemysłu. W latach 1881/82 wprowadzono 10% dodatek do ceł przywozowych. Szybko nastąpiły

potem podwyżki cłowe lat 1885, 1887, 1890, w końcu w najwyższym stopniu ochronnicza taryfa z r. 1891 zawierała jakby końcową redakcję wszystkich dotychczasowych kroków na korzyść przemysłu, a na niekorzyść rolnictwa i handlu zagranicznego (min. Wyszniegradski). Celem jej było uczynić z Rosji możliwie zamknięty, niezależny od zagranicy obszar gospodarczy.

Traktaty handlowe. Rosyjskie zmiany taryfowe od r. 1881 kierowały się przeciw państwu niemieckiemu, które właśnie miało największy udział w całym handlu rosyjskim. To też przy zawieraniu środkowo-europejskich układów w r. 1891/92 sąsiad ten nie widział powodu, aby Rosji przyznawać prawo największego uprzywilejowania. Było to hasłem do zaciętej wojny cłowej między obu państwami, która trwała aż do początku r. 1894. Układy taryfowe lat 1890—1900 odnowiono po wojnie z Japonją; stosownie do autonomicznej taryfy z roku 1903 w układach uwzględniano państwa traktatowe (Francja, Niemcy, Stany Zjednoczone, Austrjo-Węgry itd.). Ale wogóle przez nowe układy handlowe (1906) znów podwyższył się poziom cłowy.

Rolniczy charakter Rosji. W swych nowszych układach Rosja znów uznała, że jest państwem rolniczem, o czem namacalnie zresztą mogła się przekonać w czasie nieurodzaju z r. 1890 i 1898. Wszak mocno zadłużona u zagranicy Rosja musiała wywozić dużo zboża, aby dochodami z tego zapłacić odsetki od długów zaciągniętych za granicą. Wywóz zboża jest także z innego względu koniecznością państwową: oto bez niego rolnicy nie spieniężyliby swych produktów, a zatem nie mogliby zapłacić podatków. To też od roku 1890 rząd rosyjski usiłował odeprzeć groźne współzawodnictwo Ameryki Północnej, mianowicie wziął sobie za wzór tamtejsze urządzenia w handlu zbożowym (elewatory, warranty). Na korzyść rolnictwa wychodziła ciągła wewnętrzna kolonizacja, obszar ziemi ornej rósł (osuszanie bagien), przybyło też dobrze zagospodarowanych lasów. Ale plony ziemi skąpo chłopom rozdzielonej i źle uprawnej oraz przypadające na głowę ilości zboża były (z wyjątkiem Rosji Południowej) tak małe, że szerokie masy wieśniaków stale się niedożywiały. Przyrostowi ludności nie odpowiadał przyrost bydła. Natomiast wywóz zboża, mąki, roślin dostarczających oleju, konopi, lnu, produktów leśnych i zwierzęcych był równomierny z wzrostem zobowiązań względem

zagranicy. Włościaństwo rosyjskie świadome było swej złej doli i żądało nowego podziału ziemi (rozdziału lepiej uprawianej ziemi dworskiej, która obejmowała $^1/_3$ uprawnej powierzchni). Rosja aż po r. 1914 płaciła dowóz wyrobów przemysłowych i odsetki od długów dochodami z wytwórstwa pierwotnego (surowcami). Zbyt był w rękach handlarzy i lichwiarzy częścią wielko-rosyjskich, częścią żydowskich.

Wzrost państwa rosyjskiego. Państwo rosyjskie, drugie co do wielkości na ziemi, ustępuje brytyjskiemu ogromem i liczbą zaludnienia, ale przewyższa je zwartością swoich posiadłości. Z 2,200.000 km^2 za Iwana III. (r. 1505) wzrosła Rosja na 22,000.000 km^2 (1914). Nie była ona państwem tylko zdobywczem, lecz także wybitnem mocarstwem kolonjalnem, które swe obszary kolonjalne zagospodarowywało i pod względem kulturalnym podnosiło (Syberja, Kaukazja i Azja środkowa). Syberję zajęto już w XVI. i XVII. wieku, w XIX. w. dołączono kraj nad Amurem (1858). Od r. 1900 zniesiono „zsyłki“ na Syberję. W latach 1891—1903 przeprowadzono budowę kolei syberyjskiej, która prowadzi od granic europejskiej Rosji do Władywostoku nad Oceanem Spokojnym. Od niej odgałęzia się kolej mandżurska, której końcowym punktem jest nabyty w r. 1898 wolny od lodów port wojenny, Port Artur. Mianowicie Rosjanie wydzierżawili obszar Portu Artura i Dalnego od Chińczyków i obsadzili wojskiem Mandżurję. Japończycy kilkakrotnie ale napróżno domagali się opróżnienia bezprawnie zajętych obszarów, poczem w r. 1904 i 1905 przyszło do wielkiej wojny, w której Rosjanie doznali klęski na lądzie i morzu. Obszar dzierżawny musieli odstąpić Japonji i opuścić Mandżurję tak, że odtąd przodownictwo „na dalekim wschodzie“ przeszło na Japonję, najpotężniejsze państwo żółtej rasy. Nadto rosyjski dług państwowy wzrósł (o 2—3 miljardy rubli), a państwem zaczęły wstrząsać niepokoje. Zmiany pod względem ustroju państwa nie położyły im kresu.

Zakaukazję zdobyto w pierwszych dziesiątkach XIX. wieku. W latach 1872—83 zbudowano tu kolej Poti-Tyflis-Baku. Azję środkową (Turkestan) Rosja zaczęła podbijać dopiero w r. 1869. Odkąd obsadzono wyżynę Pamir, nastał spokój w tej okolicy, gdzie styka się potęga rosyjska z angielską. W r. 1889 puszczono w ruch kolej zakaspijską aż po Samarkandę, później

przedłużono ją do Taszkentu, aby stąd złączyć ją z koleją trans-syberyjską.

14. Państwa bałkańskie.

a) Serbja. **Supremacja handlowa austrjacka i jej zachwianie; jej dalszy ciąg w Serbji.** Przed mniej więcej 70 laty (jako punkt zwrotny można przyjąć pokój paryski z r. 1856) Austrja panowała jeszcze nad handlem z państwami bałkańskiemi, częścią przez Triest, częścią drogą Dunaju. Po roku 1856 przewaga ta pozostała tylko w Serbji. Z jej handlu zewnętrznego prawie $^2/_3$ przypadały na Austrjo-Węgry.

Do r. 1864 Austrja korzystała z różnicowych udogodnień w handlu przywozowym i wywozowym. W r. 1864 Serbja zrównała wszystkie państwa zapomocą jednej autonomicznej taryfy. Podniesiona do rzędu królestwa, po roku 1880 zawarła osobne układy o niskich cłach finansowych, przyczem ze względu na swój wywóz bydła musiała Austro-Węgrom przyznać szczególne udogodnienia. Układy, które upływały po r. 1890, odnowiono (r. 1892 układ handlowy i konwencja na wypadek zarazy bydlęcej z Austrjo-Węgrami). Próba, aby zapomocą związku cłowego z Bułgarją Serbję uwolnić od wpływów austrjackich (1905), doprowadziła do sporu, który załagodzono dzięki ustępliwości Serbji.

b) Rumunja. **Przodownictwo austrjackie; współzawodnictwo zachodu. Polityka komunikacyjna.** Do r. 1856 Austrja przodowała komercjalnie także w Mołdawji i Wołoszczyźnie. Rosja, do której od r. 1812 należały ujścia Dunaju, była nietylko niezdolną do konkurencji, ale umyślnie nic nie robiła, aby utrzymać swą część rzeki w stanie zdatnym do żeglugi. Dlatego kongres paryski (1856) zneutralizował dolny Dunaj i ustanowił międzynarodową komisję dunajową, do której należała także regulacja rzeki. Odtąd mocarstwa zachodnie (Anglja, Francja, Niemcy) zaczęły pod względem komercjalnym zdobywać półwysep bałkański, a zwłaszcza Rumunję. Najpierw przyszły ich parowce, potem inżynierowie kolejowi, aby handel skierować ku Dunajowi, nad którym zakwitły Gałacz i Braiła — a stąd ku morzu. W latach 1879—88 upaństwowiono rumuńskie koleje. Już przedtem (1878) ujścia Dunaju dostały się pod zwierzchność Rumunji. W r. 1883 dopuszczono Rumunję do międzynarodowej komisji dunajowej.

Aby jednak uniezależnić się od niej, Rumunja starała się podnieść jedyny własny samodzielny port morski, Constanzę (Köstendje).

Niedomagania rolne. Odkąd na tronie zasiadł Karol Hohenzollern (1866), administracja otrzymała charakter europejski. Gdy przeprowadzano uwłaszczenie ziemi, bojarowie (wielcy właściciele ziemscy) zapewnili sobie posiadanie lwiej części żyznej ziemi, natomiast wieśniakom przyznano przeciętnie tak małe parcele, że trudno im utrzymać swą gospodarczą samodzielność wobec związanych w kartele wielkich właścicieli i wielkich dzierżawców. Później wieśniacy starali się przez powstanie zmusić rząd do przyspieszenia odpowiednich reform. Proletarjat wiejski nie przedstawia też użytecznego materjału robotniczego dla celów przemysłowych. Przemysł rumuński stworzyła wyłącznie działalność rządu (ustawa Carpa w r. 1887), fabryki jednak ledwo w małej części pokrywają krajowe potrzeby.

Wojna cłowa z Austrją wybuchła w r. 1886 i trwała 5 lat. Przyczyną było zamknięcie granicy przed bydłem rumuńskiem. Gdy ukazała się rumuńska taryfa generalna z r. 1891 zaprzestano kroków nieprzyjaznych. Potem Rumunja na wszystkie strony pozawierała nowe układy handlowe, dostosowane do traktatów grudniowych. Autonomiczna taryfa z r. 1904 ma cele protekcjonistyczne, ale późniejsze układy zawierają znaczne złagodzenia.

c) Bułgarja. Jakkolwiek Bułgarja była nominalnie pod zwierzchnością turecką, to jednak i to państwo (powstało w r. 1878, w r. 1886 złączyło się z Rumelją wschodn.) zawarło traktaty handlowe z mocarstwami. Na jakiś czas Anglja wyparła Austrjo-Węgry z pierwszego miejsca w handlu bułgarskim, jednak od r. 1898 zdobyły one z powrotem utracone stanowisko tak, że zarówno w handlu jak i co do ruchu dunajowego i morskiego przewyższyły Anglję i Niemcy.

d) Grecja. **Nowogrecka diaspora** istniała na wschodzie i zachodzie, gdzie tylko rozpościerał się handel lewantyński, już zanim Hellenowie wywalczyli od Turcji swą niepodległość. Jądro tej diaspory stanowili kupcy, neutralni pośrednicy w handlu różnych ludów, bez decydującego związku z narodową produkcją lub nawet handlem. Dziś jeszcze istnieje ta diaspora, choć po większej części obca jest życiu własnego narodu.

Europeizacja nowej Grecji. Ciągłość idei i faktów. Odkąd Grecja stała się samodzielnem państwem (1829), pracą swą wydobyła się z półazjatyckiego zaniedbania kulturalnego. Jej skromnej produkcji surowców i zawiązującemu się dopiero przemysłowi odpowiada mierny handel zewnętrzny, którego ogniskami są Patras, Pireus, wyspiarska Syra; w tym handlu uczestniczą głównie Anglja, kraje bałkańskie, Austrja, Rosja. Jako kraj wspomnień pod każdym względem, tak i w swych gospodarczych przedsięwzięciach wykazuje Hellada ciągłość wszelkiej ludzkiej działalności. Gdzie dawni Hellenowie dobywali marmur i rudę, tam czynią to i Grecy nowożytni, a kanał korynckí (6.300 m. długości), dzieło, którego nie dokonała starożytność, ukończyli Grecy nowożytni (1893), co prawda nie własnemi środkami. Tymczasem dochody z tego wadliwie założonego kanału, zaledwie pokrywają koszta utrzymania.

Finanse. Nowogrecka polityka wytknęła sobie zbyt wysokie cele, to też przy ubóstwie kraju w końcu nieuniknionem było bankructwo państwowe (1893). Gdy wojna turecka z r. 1897 na nowo zniszczyła skarb, królestwo poddano skarbowej kontroli przedstawicieli sześciu europejskich mocarstw, którzy w r. 1898 uskutecznili wyrównanie z wierzycielami.

15. Turcja.

Skostnienie świata kultury muzułmańskiej. Cesarstwo otomańskie wraz z swemi przynależnościami azjatyckiemi i afrykańskiemi to typowy kraj ruiny. W kilku warstwach spoczywają tu na sobie zaginione cywilizacje, ostatnia arabsko-mahometańska wlecze swój byt do dziś. Od czterech wieków zamarły żywotne siły islamskiego kręgu kulturalnego. W ostatnich czasach obudził się ruch wszechislamski, który w sułtanie widzi zwierzchnika i wodza wszystkich mahometan wobec przewagi chrześcijańskiej Europy.

Rozkład. Przewaga obcych mocarstw. Rolnictwo i przemysł poruszają się leniwie tradycyjnym torem. Obrót towarowy i pieniężny opanowali międzynarodowi koczownicy i koloniści handlowi — Grecy, Ormianie, Żydzi, „Frankowie". Odkąd ujawnił się rozkład Turcji (ok. r. 1699), Europa zachodnia wahała się, czy utrzymać to państwo, a odpadłe części organizować jako osobne państwa (Serbja, Grecja, Rumunja, Bułgarja, Kreta), czy też rozbić Turcję i anektować upatrzone obszary za

przykładem Rosji, Anglji (Cypr, Egipt), Francji (Tunis), Austrji (Bośnia). Co prawda żywo współzawodniczące handlowe państwa Europy dopomogły do rozwoju handlowego kilku tureckim portom i ziemiom leżącym w głębi poza niemi (Saloniki, Trapezunt, Samsun, Smyrna, Aleksandretta, Bejrut, Buszir), jednak Konstantynopol, który pod panowaniem tureckiem aż do czasu poza wojnę krymską zachował stanowisko stolicy handlowej rozdzielającej towar, coraz bardziej traci ten charakter. Jest on raczej tylko wielką stacją okrętową, natomiast kupcy przenoszą się tam, gdzie się rzeczywiście robi interesa.

Koleje. Europejczycy żywo współzawodniczyli o budowę tureckich kolei. Przy budowie kolei w Turcji europejskiej cały zysk zabrał główny przedsiębiorca Hirsch, a jarzmo jego zrzuciła Wysoka Porta dopiero przez układ roku 1881. Małoazjatyckie koleje oddano różnym obcym spółkom. Najważniejszą linją jest wybudowana przez niemieckie konsorcjum kolej bagdadzka, która dociera do zatoki Perskiej (Bassora), a także ma dowieść kolonistów do dawnej Babilonji, którzy zagospodarują na nowo ten niegdyś najżyźniejszy kraj na ziemi.

Ani naród, ani państwo nie mogą przeprowadzić tak wielkich dzieł. Skarb jest wyniszczony, a od r. 1881 jest pod kontrolą urzędowego wydziału wierzycieli (Dette publique ottomane), jak to zresztą także było w Egipcie, Serbji i Grecji.

Układy handlowe. W układach pokojowych XVIII. i XIX. wieku mocarstwa zagraniczne stale kazały sobie zabezpieczać korzyści handlowe. W latach 1830—1840 i 1860—1870 W. Porta zawarła cały szereg układów handlowych, na podstawie których miano pobierać przy przywozie jako opłatę 8% wartości, przy wywozie i przewozie 1%. Najnowsze układy z lat 1890—1900 zawierają szczegółowe taryfy konwencjonalne.

16. Chiny.

Odporność cywilizacji wschodnio-azjatyckiej. Makao i Kanton. Wojna o opium. Układ z roku 1842. Nowsze układy. Wschodnio-azjatycki okręg cywilizacyjny najdłużej się opierał wciskaniu się Europejczyków i przeszczepianiu europejskich urządzeń kulturalnych.

Za wrogiej obcym dynastji Ming (XIV. wiek) Chiny całkowicie odgraniczyły się od zewnątrz. Mimo to jednak Portugalczycy w XVI. wieku zdołali założyć na chińskiem wy-

brzeżu Makao. W XVII. wieku angielska spółka handlowa wschodnio-indyjska nawiązała z Kantonu stosunki z Chinami, skutkiem tego także inne spółki europejskie zaczęły tam próbować szczęścia. W Pekinie nie uznawano tego ruchu granicznego, wzbraniano się zawierać układy z zamorskimi barbarzyńcami. Tymczasem w r. 1834 wygasł przywilej angielskiej kompanji handlowej wschodnio-indyjskiej. Zapanowała wolność handlu z Chinami. Skutkiem tego z przerażającą szybkością zwiększył się przywóz opium tak, że władze chińskie zabroniły go. Anglicy z tego powodu wkroczyli zbrojnie. Wszakże chodziło o to, by utrzymać dowóz najważniejszego artykułu, którego sprzedaż umożliwiała Indjom płacenie za brytyjskie towary. Wojną o opium (1840—1842) Anglja wymusiła odstąpienie Hongkongu oraz prawo osiadania i własne sądy w pięciu portach, w tem w Kantonie i Szanghaju. Z biegiem czasu i inne mocarstwa otrzymały te same prawa, co Anglicy. Anglicy i Francuzi zbrojnie wymusili układy w Tientsinie (1858) i Pekinie (1860); przyznano im sześć nowych portów, założono morski urząd cłowy (Haikwan), dopuszczono posłów do stolicy. Układami z lat 1876 i 1886 zyskano też dostęp do obszaru Jang-tse-kiangu.

Chiny od roku 1895. Od nieszczęsnej wojny z Japonją (1894—1895) kwestja chińska, tj. otwarcie tego olbrzymiego państwa, weszła w nowe stadjum. Dotąd tylko Rosja i Anglja nabywały chińskie obszary. Odtąd także Francuzi, Niemcy, Amerykanie, Japończycy starali się zająć tam na razie placówki, aby przy przyszłych podziałach coś otrzymać i aby z punktów oparcia coraz bardziej rozszerzać ku wnętrzu pole zbytu. Zwłaszcza interesowali się europejscy przedsiębiorcy budową chińskich kolei. Dla zabezpieczenia swych interesów Anglicy zajęli Weihei-wei, Niemcy obszar Kiauczau, Rosjanie Port Artur (1898) i Dalny.

Reakcja przeciw obcym mocarstwom. Raz po raz przychodziło do wybuchów nienawiści chińskiej do chrześcijan i obcych. Wiedziano też, że istnieją tajne związki, których celem jest wytępienie znienawidzonych cudzoziemców, wciskających się do Chin. W r. 1900 wybuchło niebezpieczne, popierane przez rząd powstanie; przewodził mu potężny związek Bokserów. Połączonym lądowym i morskim wojskom wszystkich cywilizowanych państw morskich, udało się zająć Peking

i dać odsiecz zagrożonym tam poselstwom. Pod wodzą niemieckiego marszałka polnego Waldersee stłumiono powstanie. Zawarto układy, w których upokorzone Chiny zobowiązały się do wielkich odszkodowań (1901). W czasie wojny Rosja obsadziła Mandżurję, pozornie dlatego, aby strzec zbudowanej tam na mocy układów odnogi kolei syberyjskiej. Jednak dzięki zwycięstwom Japonji nad Rosją Chiny odzyskały Mandżurję. Mocarstwa opowiedziały się co do Chin za zasadą „otwartych drzwi“ i bezinteresowności.

Przyjęcie techniki europejskiej. Handel chiński. Chińczycy nie przyswoili sobie jeszcze w tym stopniu co Japończycy europejskich technicznych i wojskowych środków, wiodących do potęgi. W każdym razie są na drodze do tego. Zapoznali się już z maszynami, parowcami, telefonami, telegrafami, urządzeniami pocztowemi czerwonych barbarzyńców, zaznajomili się też z uprawą ziemniaków, kukurydzy itd. Kolejom jednak opierali się długo, a to z religijnych pobudek. Zdaje się jednak, że i tę niechęć przezwyciężono, w r. 1904 istniało już 5.000 km. kolei, w tem linja Peking—Hankau. Pominąwszy to, że niektórzy Chińczycy udają się do Europy na studja, to obecnie Japończycy podjęli się posłannictwa, by nawpół skostniałe Chiny wprowadzić w elementy międzynarodowej kultury. Wyrazem wzmożonego poczucia własnej godności i odrębności u Chińczyków był w r. 1905 bojkot towarów amerykańskich; był on odpowiedzią na złe obchodzenie się z chińskimi przychodźcami w Unji. Chińscy kulisi są rozpowszechnieni zarówno w krajach nad Spokojnym, jak nad Indyjskim oceanem. W r. 1905 zyskano ich 25.000 dla brytyjskiej Afryki południowej. Kupiec chiński ze swą organizacją gildową opiera się naporowi Europejczyków i utrzymuje się jako pośrednik w handlu wewnętrznym. Z Chin wywozi się głównie jedwab, surową bawełnę i herbatę. Wywóz herbaty maleje w miarę wzrostu chińskiej produkcji opjum, bo Indje, których handel opjowy z Chinami upada, rzuciły się do uprawy herbaty. — Od dawna przywóz chiński był większy niż wywóz, w r. 1905 blisko dwukrotnie. Jako jeden z niewielu jeszcze pozostałych „krajów srebra“, olbrzymie Chiny pochłaniają i zatrzymują u siebie znaczną część produkcji srebra. Dalszym krokiem europeizacji jest przejście Chin od waluty miedzianej do waluty srebrnej.

17. Japonja.

Portugalczycy i Holendrzy w Japonji. Zamknięcie jej. W dawniejszych czasach Japonja jeszcze uparciej zamykała się przed Europejczykami niż Chiny. W XVI. wieku zdawało się wprawdzie, że Portugalczykom i Jezuitom uda się pozyskać to pacyficzne państwo wyspiarskie dla chrześcijańskiej kultury zachodniej. Jednakowoż narodowa reakcja, podniecana przez zazdrosnych o korzyści handlowe Holendrów, zmiotła chrześcijaństwo i Portugalczyków. Na czas od r. 1641 do 1854 Japonja odgrodziła się nieprzeniknioną zaporą. Tylko Holendrom wolno było pozostać za wysokim murem na wyspie Desimie i na upokarzających warunkach prowadzić bardzo skromny handel zamienny.

Ponowne otwarcie Japonji w r. 1854. Japonja roztwarła się dzięki inicjatywie Stanów Zjedn. Ameryki półn. Amerykański kapitan Perry wyjednał w r. 1854 dopuszczenie rodaków do Nagasaki i Simody. Później zyskały dostęp wszystkie narody uczestniczące w handlu światowym. W latach 1860—1870 powstały już nawet układy handlowe wraz z cłami od przywozu i wywozu.

Przyjęcie kultury europejskiej od r. 1868. Rewolucja z roku 1868 — obalenie szoguna i feudalizmu na korzyść mikada — utorowała wewnętrzne odrodzenie narodu japońskiego. Nigdy żaden naród dobrowolnie nie przyswoił sobie tak szybko, gruntownie, celowo i bez uprzedzeń obcej kultury, jak Japończycy europejską, zwłaszcza techniczną. W handlu i przemyśle współzawodniczą już z Europejczykami, zwłaszcza na dalekim wschodzie. Prócz węgla, surowców i używek wywożą także fabrykaty: tkaniny, jedwabie, przędzę bawełnianą, papier, zapałki, plecionki, wyroby garncarskie i t. d. Przywóz znacznie przerasta wywóz. Pod względem politycznym Japończycy przyswoili sobie system konstytucyjny (1891), pod względem finansowym robienie długów, monopol tytoniowy, podwójną walutę i gospodarkę pieniądzem papierowym. W r. 1897 zaprowadzono złotą walutę, przez co wyzwolono się od gospodarki pieniądzem papierowym.

Imperjalizm japoński. Najgodniejszem uwagi zjawiskiem w najnowszej historji Azji wchodniej jest japońska dążność do ekspanzji na sposób zachodni; powodem jej jest wzrastająca

liczba i energja tego narodu. W roku 1894 wybuchła wojna z Chinami o Koreę. Zwycięscy Japończycy pokojem w Szimonoseki (1895) uzyskali półwysep Liaotung i wyspę Formozę. Wskutek interwencji mocarstw Japonja zrzekła się Liaoutungu. Gdy go obsadzili Rosjanie, którzy opanowali też Mandżurję i starali się wciągnąć Koreę w sferę swoich interesów, Japończycy zawarli zaczepno-odporne przymierze z Anglikami, na wypadek napadu ze strony więcej niż jednego mocarstwa (1902). W r. 1904 wszczęli walkę, przygotowywaną od lat dziesięciu. Pokojem w Portsmouth (1905) zajęli Liaotung w miejsce Rosjan, którzy musieli opróżnić Mandżurję. Otrzymali też południowy Sachalin i zwierzchnictwo nad zagranicznemi i wewnętrznemi sprawami Korei. Nie dostali jednak odszkodowania wojennego. Japonja wskutek wojny czterokrotnie zwiększyła swe długi i na 30 lat obarczyła się ciężarem wielkich procentów, przy szczupłej jeszcze zamożności narodowej. Za to stała się pierwszą potęgą azjatyckiego wschodu. Od niej to żółta rasa oczekuje odrodzenia i wyzwolenia z pod przewagi białych.

18. Łacińska (romańska) Ameryka.

Niepodległe państwa południowej i środkowej Ameryki. Republiki w liczbie 16, które powstały z rozkładu hiszpańskiego obszaru kolonjalnego w poł. i środk. Ameryce, okazują wiele zgodnych rysów w swym rozwoju. Różnic ważniejszych nie widać nawet w portugalskiej Brazylji — do roku 1889 monarchicznej, odtąd republikańskiej. W czasie odpadnięcia od kraju macierzystego wszystkie te republiki były politycznie i gospodarczo niedojrzałe, zostały też takiemi do dziś.

Na rozwój tych krajów wpływa różniczkująco przedewszystkiem ich położenie względem morza. Odrębne stanowisko zajmują ziemie skupione nad środkowo-amerykańskiem morzem śródziemnem. Spełniają one rolę krajów przejściowych. Po karawanach mułów z okresu hiszpańskiego zbudowano na przesmyku panamskim kolej parową (1855). Tu i w Meksyku i Ameryce poł. międzynarodowy kapitał połączył oceany koleją żelazną. W r. 1914 ukończono olbrzymie dzieło: kanał panamski.

Polityka handlowa i handel. Polityka cłowa państw romańskiej Ameryki, pominąwszy przemijające wahnienia, kierowała się raczej względami finansowemi niż społeczno-gospodarczemi. Regularny handel łacińskiej Ameryki polega

na wymianie płodów przyrody (kawa, kakao, mate, bydło, wełna, mięso, guano, metale szlachetne, miedź, saletra sodowa) za fabrykaty. Handel wewnętrzny i zagraniczny, podobnie jak żegluga, znajduje się przeważnie w rękach cudzoziemców.

Okres hiszpański i międzynarodowy. Stany Zjednoczone i tendencje wszechamerykańskie. Po (1) okresie systemu hiszpańskiego i nieprawnego przemytnictwa nastąpił od chwili odpadnięcia od kraju macierzystego (2) okres międzynarodowego współzawodnictwa, w którym Anglicy, Niemcy i Francuzi odebrali Hiszpanom i Portugalczykom ich dawne przodownictwo. (3) Od roku mniej więcej 1870 do walki tej wystąpili Amerykanie północni. W najnowszych czasach dążyli oni nawet do tego, by Europę całkowicie wyprzeć z łacińskiej Ameryki (system wszechamerykański). W Meksyku i na Kubie poniekąd się im to udało. Układy wzajemnościowe i cła różnicowe miały im także w innych krajach zapewnić uprzywilejowane stanowisko. Tak zawarli konwencję z Brazylją (1891), na mocy której najważniejsze artykuły handlowe, o ile się je wyrabia w Stanach Zjedn., mają być wolne od cła lub otrzymywać 20% opust cłowy. Brazylijska ustawa cłowa z r. 1905 znów zniosła te wszystkie udogodnienia.

Trudno zaprzeczyć, że Stany Zj. pół świadomie pół nieświadomie dążą do gospodarczego podboju kontynentu południowego. Tylko cel ten jest jeszcze odległy. Na razie południowo i środkowo-amerykański handel Unji (bez Indyj zachodnich) wynosi tylko 10% jej całego handlu. W większości tych państw znaczniejszy jest udział handlowy W. Brytanji, a nawet Niemiec i Francji. Natomiast amerykański kapitał zacięcie walczy z umieszczonym w poł. Ameryce kapitałem europejskim.

Około roku 1880 Chile uchodziło za najlepiej zagospodarowany z krajów południowej i środkowej Ameryki. Obecnie Argentyna prześcignęła wszystkie inne, zwłaszcza przez swój wywóz płodów rolniczych (pszenica, kukurydza, siemię lniane) i bydła. W r. 1906 przeprowadziła ona znaczne ulgi cłowe i zniosła cła wywozowe. Brazylja, Kolumbja, Meksyk przeciętnie podwyższyły swe stawki cłowe. W państwach uprawiających kawę spadek cen z r. 1903 podziałał jak klęska żywiołowa. Obok Chile i Argentyny Meksyk — zawsze jeszcze najwybit-

niejszy kraj srebra — od czasu rządów dyktatorów Juareza i Porfiria Diaza cieszy się najlepiej uporządkowanemi stosunkami.

19. Stany Zjednoczone Ameryki Półn.

Wzrost Unji. Obszar początkowo trzynastu sprzymierzonych stanów przez wojnę o niepodległość w r. 1776—83 wyzwolił się od politycznej zwierzchności i monopolu handlowego angielskej macierzy. Pokój wersalski (1783) dał młodemu państwu posiadłości nad zatoką meksykańską i cały obszar na wschód od Mississipi (brytyjska Luizjana). W tym samym kierunku zyskała Unja pierwszą od swego ukonstytuowania się zdobycz: Luizjanę francuską, całe zachodnie dorzecze Mississipi, które wytargowano od Francuzów za 60 miljonów franków (1803). Po pewnym czasie (1819) Hiszpanja sprzedała Amerykanom swe prawa do Florydy. W r. 1835 odpadły od Meksyku kraj Teksas dobrowolnie przyłączył się do Unji, Meksykanie uważali to jednak za powód do wojny (1846). Pokojem w Guatelupe Hidalgo (1848) Stany Zjednoczone otrzymały Kalifornję i cały dawniej hiszpański kraj aż po Rio Grande. Na krótko przedtem (1846) ułożyły się z W. Brytanją co do północno-zachodniego obszaru nad oceanem Spokojnym: po 49 stopień pozostawiono go Amerykanom. Od tego czasu wybrzeża Unji oblewa Atlantyk, zatoka Meksykańska i ocean Spokojny. W r. 1867 układem z Rosją zyskała Unja odosobnioną Alaskę, od której prowadzi pomost wysp do Azji wschodniej.

Doktryna Monroe'go. Imperjalizm amerykański. W tym czasie, gdy właśnie oderwały się od Hiszpanji kolonje południowo-amerykańskie (1823), prezydent Monroe ogłosił swą słynną doktrynę: „Jakąkolwiek próbę mocarstw europejskich, aby rozciągnąć swoją kolonizację na jakąkolwiek część półkuli transatlantyckiej, uważać będziemy za groźną dla pokoju i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych". Jednak Europejczycy wtedy mieli i dziś jeszcze mają rozległe kolonje w Nowym Świecie: Brytyjską Amerykę Północną i Indje Zachodnie. Kanadę próbowała Unja zwabić widokami korzyści gospodarczych i politycznych, ale stronnictwo gotowe do połączenia się z Unją nigdy nie zyskało przewagi. Szczęśliwsi byli Jankesi w Indjach zachodnich. Tu w pomyślnej wojnie z Hiszpanją zdobyli Puerto-Rico (1898). Na Kubie zyskali prawo interwencji w pewnych określonych umową wypadkach (1901) i prze-

wagę gospodarczą. Również na Oceanję Unja zwróciła uwagę od dziesiątków lat. Wogóle Amerykanów brała chętka ogłosić obszary pacyficzne za swoją domenę. W nowszych czasach wzięli oni w posiadanie Hawai (1892), Filipiny (1898), część archipelagu Samoa (1899) i Guam (Marjany). Amerykański „imperjalizm" nie jest objawem dopiero najnowszych czasów, działa on oddawna. Także po tamtej stronie oceanu jest wiadome, że panowanie pod względem handlowym i ekspanzja zależą od potęgi politycznej i militarnej. Doktryna Monroe'go zgadza się zupełnie z wszechamerykańskim programem: Ameryka dla Amerykanów. Imperjalizm, którego wybitnym przedstawicielem w ostatnich czasach był Roosevelt, wzmógł siłę związku wobec poszczególnych stanów i potęgę egzekutywy przeciw samowoli kapitalistów i ich związków (trustów). Egzekutywa ta kroczy dalej drogą „socjalizmu państwowego" ku niezadowoleniu tych, co wyznają teorję wolności gospodarczej.

Otwarcie wnętrza kraju. Wielkie widoki, jakie się otwarły wskutek nabytków nad zatoką meksykańską i nad oceanem Spokojnym, były złudne, dopóki brakło połączenia wschodu z zachodem, dopóki ruch tamowały położone na zachód od gór Alleghańskich niezmierne lasy, prerje, pustkowia i łańcuchy górskie. Zaprowadzenie połączenia, a przez to otwarcie wnętrza dla kultury, jest największem dziełem w historji nowo-amerykańskiej. Tak wielkiego i tak szybko dokonanego dzieła nie zna historja gospodarcza żadnego ludu ani żadnego czasu.

Potrzeba było do tego nowożytnej komunikacji, właściwego systemu osadnictwa i wzrostu ludności dzięki przychodźctwu.

Okres kanałów rozpoczyna dzieje komunikacji w Stanach Zjednoczonych. W r. 1808 minister skarbu Galatin przedłożył kongresowi plan obszernej sieci kanałów. Wykonano go tylko częściowo. Największem dziełem tego okresu był ukończony w r. 1825 pod kierunkiem Mac Clintona kanał Erie; łączy on Hudson z wielkiemi jeziorami, od których odgałęziają się sztuczne drogi wodne do Mississipi. Dzięki temu kanałowi New-York zyskał przodownictwo wśród innych wielkich miast na wschodzie.

Okres kolei. Koleje budowano w Massachusetts już w latach 1820—1830, w następnem dziesięcioleciu skutkiem budowy kolei zaniechano budowy kanałów. Nie było w Ameryce

okresu gościńców, lecz odrazu rozpoczął się okres kolei. Na zasadzie zupełnej swobody i nieograniczonego współzawodnictwa rozwinęła się w ludnych wschodnich stanach gęsta sieć kolei. Aby je poprowadzić do wnętrza, a przez nie do oceanu Spokojnego, zastosowano system darowizny ziemi. System ten zaczęto stosować ok. r. 1850; wartość swą okazał on zwłaszcza przy wielkich transkontynentalnych linjach, czyli Pacific Railroads (Central and Union Pacific 1869).

Niedostatkom, wywołanym bezgraniczną wolnością, państwo starało się zapobiec przez ustawę związkową z r. 1887. Koleje są teraz pod nadzorem związku i stanów pojedynczych, zasadnicze rysy taryf są uregulowane ustawą, zabroniono pool'ów (karteli taryfowych). Nadto Ameryka zaczęła dalej rozbudowywać drogi wodne.

Dokończenie okupacji całego obszaru Unji. Prawo o osiedlach. Dzięki postępom komunikacji w przeciągu pół wieku zajęto cały obszar Unji tak, że okupację można już uważać niemal za ukończoną. Od początku związek uchodził za właściciela obszarów nieokupowanych. W r. 1790 utworzono urząd ziemski (Land Office). Ziemię odmierzono i podzielono na parcele od 40 acrów w górę. Najniższa cena licytacyjna od r. 1819 do początku XX. w. wynosiła $1^1/_4$ dolara za acre. Pewną modyfikację zawiera ustawa związkowa o osiedlach z r. 1862. Każdy mógł otrzymać dział na zagrodę o 80—160 akrach za darmo, jeżeli w 6 miesiącach od przyznania mu go rozpoczął go zagospodarowywać, a w ciągu 7 lat zagospodarował całość. Nadto w przeważnej części stanów istnieją ustawy, które do pewnego stopnia chronią osiedla przed przymusową egzekucją. Dawniej niebyło niestety w Ameryce ochrony lasów. W najbezmyślniejszy sposób pustoszono toporem i ogniem pierwotne lasy, nie wykorzystując nawet ściętego drzewa. Ochronę najnowszych czasów (rezerwaty lasowe) przedsięwzięto za późno.

Współzawodnictwo amerykańskie. Perypetje amerykańskiego rolnictwa. Odkąd zajęto rozległe ziemie dostarczające kukurydzy, pszenicy, oraz ogromne stepowe pastwiska we wnętrzu kraju, Unja stała się zdolną wyprzedzić na targowisku europejskiem każdego współzawodnika w dostawie zbóż i produktów zwierzęcych. Odtąd (od r. 1870) zaczynają się perypetje europejskiego rolnictwa, ale można powiedzieć, że i amerykańskiego. Ziemie na zachodzie zajęli i karczowali far-

merzy, przedstawiciele pracy ręcznej na drobną skalę. Farmer był pierwotnym przedstawicielem rolnictwa stanów północno-zachodnich. Przeciwieństwem jego był plantator południa, właściciel wielkich obszarów (latyfundjów); uprawiali je niewolnicy, a po wyzwoleniu czarnych rozbito je na dzierżawy. Otóż bytowi właśnie farmera zagroziła dążność do wywozu w północno-amerykańskiem rolnictwie.

Przedsiębiorstwa wielkie i małe. Organizacja handlu zbożowego. Związek farmerów. W pewnych gałęziach przemysłu Unja po dziś dzień nie pokrywa swych potrzeb. Przeto musi ona pewne towary sprowadzać, a płaci je nadwyżką swego rolnictwa. Potrzeba jej było też czynnego bilansu handlowego, ponieważ w Ameryce umieszczono wiele obcych kapitałów, od których odsetki w postaci płodów surowych płyną za morze. Otóż jest rzeczą oczywistą, że wielki przedsiębiorca rolny, pracujący maszynami, jest w korzystniejszem położeniu niż drobny farmer. Faktycznie ogromne gospodarstwa niszczą farmerów i pochłaniają ich posiadłości. Przeciw wielkim przedsiębiorstwom rolniczym o zagranicznym kapitale skierowana jest osobna ustawa państwowa. Jeszcze bardziej cierpią drobni farmerzy skutkiem kapitalistycznej organizacji handlu zbożowego. Co prawda rozporządzają oni podziwu godnemi technicznemi urządzeniami wielkiego handlu (np. elewatory), jednak między wytwórcą a spożywcą stoi szereg pośredników z całym potężnym aparatem banków i giełd. Ceny zależą od obrotów terminowych i spekulacji na los szczęścia. To też farmerzy Stanów Zjednoczonych rozumiejąc groźne niebezpieczeństwa, zawarli związek, który należy chyba do największych na ziemi zrzeszeń interesentów (National Farmers Alliance 1889). Dotąd nie mogli oni zwalczyć karteli wielkich spekulantów, którzy zarazem są właścicielami elewatorów, składów, młynów parowych i t. d. Mimo to od r. 1900 wskutek wyższych cen płodów rolniczych i silnego popytu na farmy, ogromnie podniosła się wartość posiadłości wiejskich. Rolę uważa się dziś powszechnie za doskonałą lokatę kapitału, ludność opanował głód ziemi, jak nigdy przedtem (wzrost wartości roli o blisko 50%). Zbawiennem dla półn.-amer. rolnictwa będzie w przyszłości przejście do intenzywniejszej naukowej eksploatacji ziemi i do hodowli najlepszych ras.

Historja polityczna i handlowa. Także na zachodniej

półkuli ściśle i głęboko splotło się gospodarstwo społeczne i państwo, handel i polityka. Gospodarcze pobudki wpływają na życie polityczne, im to Stany Zjednoczone zawdzięczają swój byt.

Przesilenia lat 1790—1800. Już na pierwszych latach nowo założonej republiki ciąży bankructwo państwa. W czasie wojny o niepodległość wypuszczono 160 mil. dolarów papierowych — wykupiono je potem za 1% wartości nominalnej. Wzmożona po wojnie działalność handlowa przyniosła nieszczęście Anglikom. Wybuchłe w Ameryce przesilenie lat 1792/93 zmiotło niespełna 70 brytyjskich banków i 1000 domów kupieckich.

Najstarsze taryfy. Pierwsze ustawy taryfowe miały cele raczej finasowo-polityczne niż ochronnicze; mają one charakter umiarkowany (przeciętnie $8^1/_2\%$ ad valorem). Dwa główne stronnictwa, wolno-handlowe południe (demokraci) i protekcjonistyczna północ (republikanie) jeszcze trzymały się wzajemnie na wodzy.

Embargo-act i wojna z Anglją (1812—1814). Gdy w r. 1803 na nowo we wszystkich strefach wybuchła wojna między W. Brytanją a Francją, Unja jako neutralne państwo handlowe starała się zagarnąć handel zamorski. Na angielsko-francuską blokadę Unja odpowiedziała aktem Embargo z 1806, którym zakazano Amerykanom żeglugi do obcych krajów. Obowiązywał on do 1809. Nie długo potem skutkiem obsadzenia Florydy wybuchła wojna z Anglją (1812—14). Po pokoju w Gandawie nastąpił angielsko-amerykański układ handlowy (1815).

Podczas wielkiej blokady kontynentalnej i morskiej wyrósł w Stanach Zjednoczonych przemysł własny. Domagał się on ochrony, bo właśnie miał przejść od rzemiosła do fabrykacji maszynowej. Przeciw właścicielom przędzalń i tkalń bawełniczych wystąpili wytwórcy surowej bawełny, właściciele niewolników i plantacyj w południowych stanach, jako zwolennicy wolności handlowej. W wojnie ponieśli oni wielkie straty. Ta różnica między wielką produkcją przemysłową a wielką produkcją rolną rozpaliła długoletnią walkę o przewagę. Równocześnie była to walka między zasadą wolnej pracy a niewolnictwem. Już wtedy przy każdem zwycięstwie partji „ochronników“ stany południowe groziły wystąpieniem z Unji.

Okres ceł ochronnych (1816—1846). Tendencje wolnohandlowe (1846—1860). Banki. Przesilenia. Taryfa z r. 1816 oznacza początek okresu ceł ochronnych, który sięga po r. 1846. Odtąd, aż do przedednia wielkiej wojny domowej (1860) ster dzierżyli zwolennicy wolności handlowej. Szczytem ich zdobyczy była taryfa z r. 1857.

W pierwszych pięćdziesięciu latach istnienia Unji wybuchł na jej własnem podłożu szereg przesileń. Kraj, który był doświadczalnią wolności wogóle, zaprowadził też wolność banków. Mnogie banki biletowe tak dalece rozszerzyły swe emisje i pożyczki, że w r. 1814 musiały wstrzymać wypłaty gotówki. Założenie wielkiego centralnego banku (Bank Stanów Zjednoczonych) nie zaradziło złemu. W r. 1818 przesilenie usunęło wiele banków i sprowadziło zgubny zastój wszelkiej produkcji, który trwał do r. 1821. Około roku 1830 na nowo zaczęły się szalbierki banków, silna gorączka spekulacji ogarnęła Unję a nawet europejski kapitał. Prezydent Jackson (1829—37) zdecydował się zakończyć te nieporządki bankowe. Rzeczywiście nie odnowił przywileju Banku Stanów Zjedn. (1836), który potem istniał jeszcze kilka lat jako bank prywatny, pod swym osławionym prezydentem Biddle'm. Tymczasem w r. 1837 na banki stanów i nierzetelne zakłady przyszły przedwstępne fale przesilenia, a w r. 1839 nastąpiło wzmocnione wstrząśnienie, które wywołało 33.000 upadków i 500 mil. dolarów passywów.

Gorączka spekulacyjna w latach 1850—1860 i przesilenie w r. 1857. Bankowość polepszyła się, banki od interesów emisyjnych przeszły do depozytowych tak, że lata 1840—1850 minęły od biedy spokojnie. Odkrycie złota w Kalifornji wywołało recydywę gorączki spekulacyjnej, która wogóle w latach 1850—1860 szalała po obu stronach oceanu. Deprawacja stosunków handlowych i urzędniczych w żadnym kraju nie osiągnęła takich rozmiarów jak w Stanach Zjednoczonych. Przesilenie spekulacyjne w roku 1857 pogrzebało przynajmniej część rej wodzącej zgraji oszustów i spekulantów pod gruzami ich własnych oszukańczych tworów. Zaczęło się upadkiem Ohio Life and Trust Comp. a zakończyło 5.000 bankructw. Całkowitą stratę, jaką skutkiem tego poniosło amerykańskie gospodarstwo społeczne, ocenia się na 2 miljardy dolarów.

Zwrot ku cłom ochronnym. Ustawy Morilla (1861), Mac Kinley'a (1890), Dingley'a (1897). Po przesileniu r. 1857 za-

częła się na nowo walka stronnictw handlowo-politycznych. Budżet okazywał niedobór, trzeba było zwiększyć dochody państwowe. To pomogło do zwycięstwa ochronnictwa. Bill Morilla, nazwany tak od wnioskodawcy, początkowo odrzucono a w r. 1861 przyjęto jako ustawę. Odtąd zaczyna się drugi ochronniczy okres w historji handlu amerykańskiego, który trwa do czasów obecnych. Podczas wojny domowej dwukrotnie podwyższono stawki cłowe tej ustawy (1862 i 1864). Po roku 1870 nastąpił zwrot ku wolności handlowej, ale od r. 1875 znów wzięli górę ochronnicy. Taryfa z r. 1883, a jeszcze bardziej z r. 1890 — t. zw. taryfa Mac Kinley'a — zawiera ogół ich życzeń. Taryfa ta zniosła niektóre cła finansowe, zniżyła cła ochronne dla mocnych gałęzi przemysłu (np. żelaźnictwo), a wprowadziła nowe cła opiekuńcze dla gałęzi słabych lub nawet na razie jeszcze nie istniejących. Cła rolne billu Kinley'a były skierowane przeciw współzawodnictwu Kanady. Taryfę z r. 1890 miarkowała nieco taryfa Wilsona (1894). Natomiast bill Dingley'a z r. 1897 zaostrzał jeszcze system ochronny. Przeciętnie cła wynosiły 54½% od wartości towaru podlegającego cłu. Poszczególne zarządzenia przypominają czasy aktu nawigacyjnego. Tak przy towarach, które sprowadzano nie na okrętach Stanów Zjednoczonych, do cła podanego w taryfie doliczało się 10% dodatek, o ile na mocy układów okrętów tych nie równouprawniono z amerykańskiemi. Właściwą żeglugę przybrzeżną zastrzeżono dla okrętów krajowych. Istnieją nawet zakazy przywozowe np. co do bydła i fabrykatów wytworzonych przy pomocy więźniów. Wyroby państw, które zdaniem prezydenta nieprzychylnie postępują zt owarami amerykańskiemi, można wykluczyć od przywozu.

Finansowe skutki wojny domowej. Gdy w r. 1861 zaczęła prawnie obowiązywać taryfa Morilla, wybuchła już wojna domowa między stanami północnemi a południowemi. Zwycięstwo stanów północnych uratowało dla przyszłości państwową jednolitość rzeczypospolitej i przypieczętowało zniesienie niewolnictwa (1861—1865). Ale na Unji zaciążył odtąd olbrzymi dług państwowy — z 11 miljardów złotych marek niemieckich spadł potem na około 3 miljardy; gospodarczo szkodliwym był także pozbawiony wartości, a opatrzony przymusowym kursem pieniądz papierowy (Greenbacks). W czasie wojny ażjo złota wzrosło do 185 (w r. 1864), z biegiem

czasu (1878), wskutek stosownych redukcyj ten pieniądz papierowy odzyskał kurs pari.

Przesilenie r. 1873. Jay Gould. Od wojny domowej wzmogła się budowa linij kolejowych ku zachodowi. Głównie ogromna i nadmierna spekulacja walorami kolei sprawiła, że międzynarodowe przesilenie dotknęło także Stany Zjednoczone w r. 1873. Wystąpiło ono tak silnie, że na kilka dni musiano zamknąć giełdę papierów wartościowych. Już na kilka lat przedtem giełda nowojorska była widownią niszczącego ciosu. Zadał go potworny spekulant, osławiony Jay Gould w ten sposób, że zagarnął całe rozporządzalne złoto, wzbił w górę jego ceny a potem przerzucił się potajemnie do kontr-akcji. Przesilenie to długo głośne było pod nazwą czarnego piątku (1869).

Przesilenie w zakresie metali szlachetnych 1893. W r. 1893 znów dał się we znaki w Stanach Zjednoczonych niedostatek złota. Tym razem był to skutek powodzi monet srebrnych, które według billu Blanda i Shermana masowo puszczono w obieg. Cenniejsze złoto odpłynęło za granicę, pozostało srebro, które właśnie spadało w cenie. Przez zawieszenie billu shermanowskiego powstrzymano przesilenie. Tymczasem jednak upadło wiele trustów, banków akcyjnych, spółek kolejowych, nastąpił zastój i trwał do roku mniej więcej 1895. Po r. 1895 zapanowała także w Ameryce konjunktura zwyżkowa. W pierwszych latach XX. wieku pojawił się przemijający zastój, po którym w roku 1904 nastąpiła na wszystkich polach niebywała dotąd świetna konjunktura.

Stany Zjednoczone jako mocarstwo gospodarcze. Stany Zjednoczone Ameryki północnej zajmują ze względu na swe ogólno-gospodarcze znaczenie drugie miejsce w świecie po W. Brytanji. Jako kraj rolniczy dzierżą pierwsze miejsce, jednak także ich przemysł, który spotęgowano wszelkiemi środkami polityki protekcjonistycznej, chroniącej go i teraz jeszcze, zdobył niemały udział w handlu światowym. Żaden kraj na ziemi nie zbliżył się tak do ideału samowystarczalności jak Unja, zwłaszcza o ile chodzi o surowce wszystkich trzech królestw przyrody, środki spożywcze i używki. W wyrobie stali i w żelaźnictwie zajmują Stany Zjednoczone pierwsze miejsce, w bawełnictwie wywóz równoważy się z przywozem, w innych gałęziach włókiennictwa przywóz jest większy od wywozu. Z ca-

łego wywozu Stanów Zjednoczonych — stoją one na czele wszystkich krajów wywozowych, eksportując towaru za 1.600 miljonów dolarów — wypada 36% na wyroby przemysłowe, 60% na płody rolnicze i leśne. Dochody z kapitałów i ceny ustawicznie wzrastają, płace nie postępują równomiernie, ale i tak zwabiają rok rocznie coraz to większe tłumy przychodźców.

W całym obrocie towarowym międzynarodowego handlu zagranicznego, którego wartość oceniano (r. 1905) na 100 miljardów marek, Stany Zjednoczone uczestniczyły 9—10 miljardami, przewyższała je tedy tylko W. Brytanja (16 miljardów) i Niemcy (11—12 miljardów).

Polska *).

Obszar i ludność. Obszar Korony bez Prus wynosił w XVI. w. 538.000 km². Na tym obszarze mieszkało w drugiej połowie XVI. w. do 4 miljonów ludzi, przeciętna gęstość zaludnienia wynosiła tedy 7 mieszkańców na 1 km². Niżej przeciętnej stały strony wschodnie (Ukraina 3 mieszk. na 1 km²), wyżej środkowe i zachodnie (Mazowsze 18 mieszk. na 1 km², Małopolska 12). Od połowy XVII. w. zaczyna ogromnie ubywać ludności z powodu wojen. Rabunki wojsk obcych i swoich, nędza i zaraza niszczyły ludność bardziej niż bezpośrednie działania wojenne. W czasie pierwszego rozbioru liczyła cała Rzplta około 11·5 miljona mieszk. Podział społeczny tej ludności pod koniec XVIII. w. był następujący: włościanie 72·7%, mieszczanie 17%, szlachta 8% (w tem drobna szlachta 4·5%), duchowieństwo 0·6%, inni 1·7%; podział wyznaniowy: rzymsko-katolicy 53·3%, grecko-katolicy 29·5%, prawosławni 3·4%, protestanci 1·1%, żydzi (głównie na wschodzie) 10·5%, inni 2·2%. Kolonizacja polska w ziemiach ruskich trwa od średnich wieków nieprzerwanie, kolonizacja niemiecka na zachodzie i północy ponownie rozpoczyna się w drugiej połowie XVI. w., a wzmaga się silnie w XVII. w. (z powodu wojny trzydziestoletniej).

Rolnictwo, hodowla. W XVI. w. i w pierwszej połowie XVII. w. wzrasta znacznie obszar ról przez zaorywanie łąk i pastwisk, mniej przez karczunek lasów, wzmaga się też pro-

*) Dodatek tłumacza. Z dzieła prof. J. Rutkowskiego p. t. Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych, Poznań 1923. Por. też: Dzieje gospodarcze Polski porozb., pod red. Kempnera, Warszawa 1920.

dukcja zbóż. W drugiej połowie XVII. w. w miejsce dawniejszego rozkwitu nastaje skutkiem wojen upadek: role zarastają chwastem, krzakami i lasem, ilość roli folwarcznej i kmiecej zmniejsza się gdzieniegdzie nawet do 13% dawnego stanu, — a plon z roli staje się coraz skąpszy, bo gdy w r. 1565 na wysiew i wikt służby folwarcznej wystarczała $^1/_5$ plonu, — to w r. 1765 na sam wysiew odliczano $^1/_3$ plonu. — Gospodarka dwupolowa (połowa roli ugorem, na drugiej połowie jarzyny i oziminy) ustępuje trójpolówce, ulepszanej nieco nawet już w XVI. w. (rzepa ścierniskowa); w XVIII. w. zaczyna się już gospodarka czteropolowa ($^1/_4$ roli ugorem, $^1/_4$ pod zbożem ozimem, $^1/_4$ pod jarem, $^1/_4$ pod roślinami pastewnemi). W drugiej połowie XVIII. w. wprowadzono w Polsce ziemniaki.

Koniecznem uzupełnieniem rolnictwa jest hodowla. Rolnicy nasi czasów nowożytnych hodowali — podobnie jak w średnich wiekach — konie (głównie dla wojska i transportu osób i towaru), bydło rogate (dla siły pociągowej i nawozu, mało dla mięsa i masła), nierogaciznę (dla tłuszczu i mięsa), owce (dla mięsa, wełny i serów). Pszczelnictwo kwitnęło szczególnie w XVI. w., hodowlą ryb w stawach zajmowała się wielka własność, rybołowstwem w jeziorach i rzekach włościanie. Oni też zajmowali się wogóle przeważnie hodowlą, a dwór i folwark przeważnie produkcją zbóż. Już od XIII. w. począwszy potęguje się stale produkcja zbóż kosztem produkcji zwierzęcej, której znaczenie gospodarcze maleje.

Ustrój rolny. Podobnie jak w wiekach średnich tak i w nowożytnych dominuje wielka własność ziemska, skupiona w ręku króla, kościoła i szlachty. Wielka własność wchłania stopniowo drobną. Właściciele latyfundjów od czasu kolonizacji na prawie niemieckiem prowadzili głównie gospodarkę czynszową, przydzielając rolę włościanom-czynszownikom. Atoli od końca średniowiecza przechodzą coraz bardziej do gospodarki folwarcznej, biorąc się bezpośrednio do uprawy roli i hodowli zapomocą służby folwarcznej i włościan pańszczyźnianych (rzadko najemników). Od XVI. w. przeważa już gospodarka folwarczna, bez porównania intratniejsza niż czynszowa, oparta na poddaństwie włościan. Poddaństwo, polegające zasadniczo na ograniczeniu osobistej wolności, przywiązaniu do gleby, sądownictwie patrymonjalnem i powinnościach poddanego wobec pana, osiąga szczyt swojego rozwoju w pierwszej połowie XVIII. w.

Powinności włościan (czynsz w pieniądzach, daniny w naturze i robocizna, stanowiąca w XVI. główny ciężar) wzrastają.

Robocizna przy końcu XVI. w. wynosi 2—3 dni w tygodniu z kmiecego gospodarstwa półłanowego (łan = 30—43 1/5 morga), później wzrasta na 3—4 dni. Od połowy XVII. w. ilość gospodarstw kmiecych maleje, wzrasta proletaryzacja ludności wiejskiej. Małorolni i bezrolni szukają pracy na folwarku jako najemnicy; praca najemnicza nabiera znaczenia obok pańszczyźnianej, folwark koncentruje produkcję. Próby złagodzenia poddaństwa pojawiają się już w początkach XVIII. w., — znosi poddaństwo uniwersał połaniecki Kościuszki z 7. maja 1794. Niestety, tę najważniejszą ustawę rolną dawnej Rzpltej zniosły z pospiechem państwa rozbiorowe, które dopiero w ciągu XIX. w., w różnych czasach i w różnych warunkach, przeprowadziły zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie włościan. — Ustawa rolna z 10. lipca 1919 r. przewiduje parcelację pewnych większych majątków ziemskich na korzyść małorolnych i bezrolnych.

Miasta. Rola była główną podstawą bytu i dla wielu mieszkańców miast, zwłaszcza małych. Jednak mieszczanin-rolnik posiadał roli przeciętnie znacznie mniej niż kmieć. Podstawą bytu dla ludności większych miast był przemysł i handel. Większość zaludnienia miast składała się z rzemieślników. Nieliczni wielcy kupcy i najzamożniejsi rzemieślnicy tworzyli patrycjat miejski, drobni kupcy, kramarze i rzemieślnicy stanowią znacznie liczniejszą warstwę, pospólstwo, tem różne od późniejszego proletarjatu, że byli to samodzielni wytwórcy, względnie handlarze, posiadający własną nieruchomość. Część ludności miejskiej nie posiadała własnej nieruchomości, ani samodzielności gospodarczej (służba domowa, czeladź rzemieślnicza, komornicy i t. d.). Osiadła w mieście szlachta nie podlegała władzom miejskim (odrębne jurydyki). — O władzę w mieście walczy w czasach nowożytnych pospólstwo z patrycjatem głównie ze względów gospodarczych (handlowych, skarbowych). Patrycjat, by owładnąć cały handel, ciężarami, zwłaszcza podatkowemi, obarczyć także pospólstwo, a ciągnąć korzyści osobiste ze skarbu miejskiego i urzędów, chce utrzymać się przy władzy. Pospólstwo chce swobody w handlu przynajmniej drobiazgowym, chce wolności od ciężarów lub przynajmniej ich zmniejszenia, sprzeciwia się rujnującej majątek miejski eksploatacji skarbu miejskiego na korzyść osobistą przez patrycjat i w tym celu chce zdobyć

władzę lub udział w niej. Pospólstwo dąży do demokratyzacji ustroju władz miejskich. Spory prawne przeradzały się niekiedy w zaburzenia uliczne. Na rozjemstwie w tych sporach zyskiwał zazwyczaj pan zwierzchni, zdobywając większy wpływ i większe znaczenie gospodarcze w mieście, ku szkodzie ogółu mieszczan.

Skarbowość miejska. W czasach nowożytnych głównem źródłem dochodów miejskich stają się podatki, pobocznem opłaty z gruntów, budynków, kramów, straganów i przedsiębiorstw miejskich (wodociąg, blich, postrzygalnie sukna, wagi, młyny, śrótarstwo, — cegielnie, wapienniki, browary, łaźnie), „targowe“ i „furmanka“, oraz część dochodów państwowych przekazywanych na budowę lub naprawę fortyfikacyj. Podatki pobierało miasto od rzemieślników, kupców, właścicieli zajazdów, szynkarzy, piekarzy, rzeźników, słodowników i t. p. Wydatki szły na opłacanie funkcjonarjuszy miejskich, na urzędowe wyjazdy, na reprezentację, — na naprawę budynków, na utrzymanie przedsiębiorstw miejskich w ruchu. Nieznaczne były wydatki na szkolnictwo, kościół, hygjenę i dobroczynność. Deficyty w budżecie miejskim były częste. Pokrywano je pożyczkami, które umarzano przez stopniową sprzedaż majątku miejskiego.

Upadek miast od połowy XVII. w. Skutkiem wojen i pomoru, zmian w handlu międzynarodowym (od połowy XVII. w. konkurencja Rosji, popyt na wyroby zagraniczne), gospodarczego upośledzenia miast z powodu supremacji wielkiej własności i wreszcie skutkiem ogólnego upadku gospodarstwa krajowego miasta się wyludniają — niekiedy do 28% stanu z połowy w. XVI. — ubożeją, tracą dawne znaczenie przemysłowe, handlowe i kulturalne. Do upadku specjalnie Krakowa przyczynia się także przeniesienie stolicy do Warszawy. Ponieważ ogólny interes państwa wymagał podniesienia miast, przeto w drugiej połowie XVIII. w. „Komisje dobrego porządku“ dla miast królewskich ustaliły ich organizację, uregulowały skarbowość, poprawiły stosunki gospodarcze, — a sejm czteroletni przemienił miasta królewskie na miasta Rzpltej, uwolnił je z pod władzy starostów, zniósł jurydyki szlacheckie, uniezależnił sądownictwo miejskie od szlachty, dał mieszczanom prawo nabywania dóbr ziemskich, dostęp do urzędów i godności duchownych i świeckich, dostęp do wyższych stopni wojskowych, ułatwił nobilitacje mieszczan.

Przemysł. W XVI. i XVII. w. przemysł świetnie rozkwita ilościowo i jakościowo. Rośnie ilość rzemieślników, rozwija się

pełniej i doskonali w szczegółach organizacja cechów, powstają coraz to nowe przedsiębiorstwa, jak papiernie, huty żelaza i szkła, wytwórnie safjanów i kurdybanów i t. d., — rzemiosła się specjalizują n. p. garncarstwo oddziela się od zduństwa, garbarstwo od szewstwa i rymarstwa, słodownictwo od piwowarstwa i t. d. Przemysł XVI. w. zaspokaja potrzeby nawet wykwintne, a posiłkuje się przy fabrykacji nie tylko siłą ludzką, ale już i kieratami konnemi, siłą wiatru i (najczęściej) wody w młynach, tartakach, foluszach, garbarniach, wytopniach (hutach). Wyrób szkła skupia się w Małopolsce, wytop żelaza i jego przerób głównie w okolicach Częstochowy, Chęcin i w Radomskiem, tartaki w puszczach. Najważniejszem środowiskiem przemysłowem w XVI. w. był Kraków, po nim Poznań, Lwów, Warszawa, Lublin. — Przemysłem trudnią się ubocznie włościanie (płóciennictwo, sukiennictwo, garncarstwo, przemysł drzewny, — włościańskie wyroby ceramiczne szły nawet do Szwecji), więcej dwór (młyny, tartaki, browary, gorzelnie), zawodowo rzemieślnicy miejscy, a dla spekulacji kapitaliści, organizując wytopnie szkła, zakłady metalurgiczne, papiernie, drukarnie, wogóle przedsiębiorstwa wymagające większego kapitału. W przedsiębiorstwach rzemieślniczych pracują: majster, czeladnicy (najliczniejsza warstwa pracowników przemysłowych) i terminatorzy, — w większych przedsiębiorstwach przemysłowych używa się sił pańszczyźnianych oraz najemnych. Wśród sił najemnych robotnicy wykwalifikowani mają widoki dojścia do własnego samodzielnego przedsiębiorstwa, niewykwalifikowani zaś, bardzo nieliczni, tworzą zarodek właściwego proletarjatu przemysłowego, w XVI. w. jeszcze niewyodrębniony. Spory między czeladzią a majstrami o płacę i czas pracy, oraz powstanie odrębnych organizacyj czeladniczych, początkowo tajnych, były zawiązkiem (już w XVI. w.) późniejszej kwestji robotniczej. — W drugiej połowie XVII. w. przemysł upada, za Stanisława Augusta ponownie rozkwita, dzięki inicjatywie i opiece króla i niektórych magnatów. Pierwsze w Polsce przemysłowe towarzystwo akcyjne powstaje w r. 1766 (Kompanja manufaktur wełnianych). W XIX. w. rozkwita Łódź, polski Manchester.

Górnictwo. Przedsiębiorstwami przemysłowo-górniczemi na wielką skalę, o charakterze kapitalistycznym, były kopalnie soli (Wieliczka, Bochnia) i warzelnie soli (na Rusi Czerw.), kopalnie rudy ołowiu i srebra w Trzebini (w pierwszej połowie XVI. w.),

w Chęcinach (upadła w połowie XVII. w.) i najważniejsze w Olkuszu, czynne do XVIII. w. — kopalnie rudy żelaza głównie w okolicach Częstochowy, Chęcin i w Radomskiem, miedzi w Chęcinach i pod Kielcami; mniejsze znaczenie miały kopalnie siarki w Swoszowicach, ałunu na Rusi Czerw., oleju skalnego (w okolicach Stanisławowa), znanego conajmniej od pierwszej połowy XVII. w., a używanego jako maź do wozów.

Handel. W czasach nowożytnych w miejsce Krakowa Warszawa staje się głównym węzłem dróg handlowych, które stąd biegną przez Toruń do Gdańska, przez Poznań do Frankfurtu, do Wrocławia, przez Radom do Krakowa, przez Lublin do Krakowa lub do Kamieńca Podolskiego, przez Grodno do Mitawy, przez Wilno do Połocka. Wrocław łączył się przez Poznań z Gdańskiem, a przez Kraków—Lwów—Kamieniec Podolski ze wschodem. Za Stanisława Augusta przeprowadzono przez bagna poleskie dwa gościńce, pińsko-słonimski i pińsko-wołyński. Najważniejszą drogą handlową była Wisła z dopływami, po niej Warta (zboże, drzewo, popiół, smoła, konopie do Frankfurtu i Szczecina). W latach 1765—1784 połączono Niemen przez Szczarę, Jasiołdę i Prypeć z Dnieprem, kanałem zw. Ogińskiego, oraz Prypeć z Bugiem, kanałem „królewskim". A kiedy po roku 1774 otwarto żeglugę na dolnym Dnieprze, polskie domy handlowe budują w Chersonie spichlerze, — a produkcja zbóż na kresach się podnosi. — Poczta w zawiązku istniała już w średnich wiekach, nowożytną wprowadził Zygmunt August w r. 1558; zreformowano ją w latach 1647 i 1764. Poczta powszechna t. j. królewska łączyła Polskę z zagranicą, oraz wewnątrz centra administracyjne, handlowe i strategiczne. Obok niej pocztę urządzały sobie województwa, miasta (Kraków, Lwów, Gdańsk), a nawet osoby prywatne. — Ważny w średnich wiekach handel przewozowy upadł w czasach nowożytnych, natomiast wzrósł handel przywozowy i wywozowy. Wywóz zboża przez Gdańsk wynoszący w końcu średniowiecza w niektórych latach ponad 10.000 łasztów (łaszt = 1865 kg), osiąga maximum w r. 1618, bo blisko 129.000 łasztów, potem spada gwałtownie. Pod koniec XV. w. żyto stanowiło 94% wywozu zbożowego przez Gdańsk. Dopiero po pierwszym rozbiorze wywóz pszenicy dorównał wywozowi żyta, a nawet go przewyższył. Wywóz zboża był przeważnie w rękach szlachty. Mniejsze znaczenie ma wywóz przez Gdańsk drzewa, smoły, popiołu, wosku, — płótna, miedzi, że-

laza, stali, ołowiu, — wełny, szczeciny, skór wołowych, cielęcych i baranich, tytoniu (multańskiego). Przez Gdańsk, Wisłą do Polski szły ryby, sól, sukno, szkło, w XVIII. w. fajanse i porcelana (zresztą fabrykaty szły do Polski przeważnie lądem), płody kolonjalne jak korzenie i cukier, — owoce południowe, wina hiszpańskie i francuskie. Gdańsk utrzymywał stosunki przedewszystkiem z Holandją i Anglją, w drugim rzędzie z Francją, Portugalją, Hiszpanją, pod koniec XVI. w. także z Włochami a w szczególności z Genuą i Wenecją drogą morską, — wreszcie ze Szwecją. Do Gdańska zawijało w latach 1615—1628 przeciętnie 1.200 okrętów, głównie holenderskich i wschodnio-fryzyjskich (Gdańszczanie mieli nadzwyczaj mało własnych okrętów), w r. 1618 1867 okrętów, w r. 1803 1906 okrętów. Dla handlu polskiego jeden Gdańsk więcej znaczył niż Elbląg, Szczecin, Królewiec, Libawa i Ryga razem wzięte, porty, któremi także posiłkował się handel polski. — Zagraniczny handel lądowy łączył Polskę przedewszystkiem z Niemcami (Wrocław, Frankfurt n. O., Szczecin), skąd przywożono fabrykaty, a dokąd wywożono przedewszystkiem surowce, — mało z Węgrami, więcej ze wschodem (Lwów—Konstantynopol).

Pieniądz i kredyt. a) Moneta. Wobec rozmaitości monet (moneta koronna, litewska, pruska i t. d.) punkt ciężkości polityki monetarnej leżał w ujednostajnieniu waluty. Do unji monetarnej przyszło na sejmie lubelskim w r. 1569. Psucie monety przez nadmierną domieszkę metalu nieszlachetnego powodowało szkody gospodarcze i przesilenia (w XVII. w.) i rozstrój w stosunkach pieniężnych w XVIII. w. Wedle reformy z r. 1766 z grzywny kolońskiej czystego srebra miano bić 10 talarów, lub 80 złotych polskich, liczących po 30 groszy; „złoty“ zawierał 2·92 gr. srebra. Srebrny dukat miał 18 złp. — Obok monety srebrnej krążyła w Polsce moneta złota, dukaty, bite od r. 1528 jako sztuki jednodukatowe, trzechdukatowe, czterodukatowe i dziesięciodukatowe (portugały). Dukat zawierał 3·5—3·4 gr. złota. Skutkiem dewaluacji monet srebrnych kurs dukata w walucie srebrnej stale wzrastał: w r. 1501 wynosił 32 grosze, w r. 1702 540 gr. = 18 złp. — Za czasów powstania kościuszkowskiego puszczono w obieg 8 miljonów złp. w pieniądzach papierowych, zabezpieczonych na dobrach skarbowych. Tych pieniędzy nigdy nie wykupiono.

b) Bankierstwo. Z handlu wyrosło prywatne bankierstwo, którego głównem ogniskiem był w XVI. w. Kraków, w XVIII. w. Warszawa. Prywatni bankierzy obracali gotówką własną i cudzą, za którą płacili 6—10%, pożyczając kupcom i przemysłowcom, państwu, królom i szlachcie. Utrzymywali też żywe stosunki z zagranicą. W r. 1793 z powodów politycznych nastąpił szereg bankructw (passywa ponad 250 miljonów złp.). Bank państwowy, t. zw. Bank Polski, założył dopiero Lubecki w r. 1828 (w r. 1885 zamieniony na kantor rosyjskiego Banku Państwa). — Pewną rolę w dziejach kredytu i bankierstwa odegrały też gminy żydowskie (kahały). — W r. 1585 utworzył ks. Skarga pierwszy w Polsce bank pobożny (mons pietatis) w Krakowie, celem ochrony niezamożnej ludności przed lichwiarzami. Banki pobożne powstały później w Warszawie (dwa), Łowiczu, Wilnie. Udzielały na zastaw ruchomości kredytu konsumpcyjnego, rzadko produkcyjnego, — procentu nie brały. — Włościanom kredytu udzielał dwór, a od początku XVIII. w. wiejskie kasy pożyczkowe (w pieniądzach) i rodzaj wiejskich współdzielni zbożowych (w naturze).

Cła. W czasach nowożytnych głównem źródłem dochodów skarbu publicznego, wyodrębniającego się od XV. w. ze skarbu królewskiego, były podatki bezpośrednie, oraz pośrednie, do których należy cło. W r. 1629 do dawnych ceł dodano t. zw. ewektę, t. j. cło od wartości towarów wywożonych, a w r. 1643 „induktę“ t. j. cło od wartości przywozu (4%). W dobie saskiej cło przywozowe wynosiło 6%, wywozowe 8% dla krajowców a 12% dla obcych, — przewozowe 2% od wartości towaru. W r. 1764 wprowadzono „cło generalne“ jednolite dla wszystkich. — Obecnie Rzplta Polska stoi pod znakiem wysokich ceł ochronnych i zakazów wywozu i przywozu pewnych towarów, a to ze względu na wyżywienie ludności, na przemysł oraz ochronę waluty przed spadkiem.

SEMINARIUM PRAWNO-HISTORYCZNE Uniwersytetu Jagiellońskiego

TREŚĆ:

Str.

Wstęp . . . . . .

§ 1. Pojęcie historji handlu 3

§ 2. Podział na okresy 3

§ 3. Czasy przedhistoryczne 4

Część I. Starożytność 7

Rozdział I. Starożytny wschód . . . 7

§ 4. Zasadnicze pobudki i prasiedziby handlu światowego 7

§ 5. Egipt 8

§ 6. Babilonja i Assyrja 11

§ 7. Syrja wraz z Fenicją 12

§ 8. Państwo perskie 14

Rozdział II. Okres grecko-kartagiński . . 16

§ 9. Charakterystyka drugiego okresu 16

§ 10. Wędrówki Greków i kolonizacja grecka . . 16

§ 11. Walka o panowanie we wschodniej i zachodniej kotlinie m. Śródziemnego 20

§ 12. Stosunki gospodarcze w Helladzie przed wojnami perskiemi i po nich 22

§ 13. Hellenizm 30

Rozdział III. Okres rzymski 34

§ 14. Charakterystyka okresu trzeciego 34

§ 15. Rozwój gospodarczy Rzymu aż do cesarstwa . 34

§ 16. W cezarów „państwie pokoju“ 38

§ 17. Społeczno-gospodarczy upadek państwa rzymskiego 49

Część II. Średniowiecze 52

Rozdział IV. Okres bizantyńsko-arabski . 52

§ 18. Charakterystyka okresu czwartego . . . 52

§ 19. Pierwotne dzieje Germanów i ich wędrówki . . 53

§ 20. Czasy późnomerowińskie i karolińskie . . . 56

§ 21. Państwo bizantyńskie aż do wypraw krzyżowych . 60

§ 22. Państwo kalifów 62

§ 23. Okres wyodrębniania się narodowości . . . 64

Str.
Rozdział V. Okres włosko-hanzyjski . . 70
§ 24. Charakterystyka okresu piątego 70
§ 25. Stosunki społeczne i gospodarcze w pełni i w końcu średniowiecza 71
§ 26. Rozkwit i upadek handlu lewantyńskiego . . 94
§ 27. Obszar handlowy południowo-europejski . . 99
§ 28. Obszar handlowy północno-europejski i hanza niemiecka 103
§ 29. Środkowo-europejska strefa pośrednicza . . 112
Część III. Czasy nowożytne 3
Rozdział VI. Okres hiszpańsko-portugalski 3
§ 30. Charakterystyka szóstego okresu 3
§ 31. Wiek wynalazków i odkryć 4
§ 32. Stary i Nowy Świat 7
§ 33. Wielki kapitał i wielkie mocarstwa w XVI. wieku 11
§ 34. Nowe stolice handlu światowego . . . 13
§ 35. Dawne siedziby handlu światowego . . . 18
Rozdział VII. Okres niderlandzko-brytyjski. 22
§ 36. Charakterystyka siódmego okresu . . . 22
§ 37. Regalizm i merkantylizm 24
§ 38. Walka o Indje Wschodnie 31
§ 39. Kolonizacja i niepodległość Nowego Świata . . 34
§ 40. Handel i polityka handlowa w XVII. i XVIII. wieku 37
§ 41. Przemysł i rolnictwo w XVII. i XVIII. wieku . 58
§ 42. Rewolucja i cesarstwo 62
Część IV. Czasy najnowsze 3
Rozdział VIII. Okres brytyjsko-amerykański 3
§ 43. Charakterystyka ósmego okresu 3
I. Zaludnienie, wychodźctwo, kolonizacja . . . 6
II. Środki komunikacyjne 8
III. Miary i wagi, pieniądz i kredyt. 18
IV. Wytwórstwo surowców 25
V. Przemysł 40
VI. Kwestja socjalna 51
VII. Literatura ekonomiczna i szkolnictwo gospodarcze . 71
§ 44. Handel i polityka handlowa 78
1. Państwo brytyjskie 78
2. Holandja 93
3. Belgja 95

Str.
4. Francja 97
5. Hiszpanja 106
6. Portugalja 108
7. Włochy 109
8. Szwajcarja 112
9. Austro-Węgry 114
10. Niemcy 127
11. Danja 140
12. Szwecja i Norwegja 141
13. Państwo rosyjskie 142
14. Państwa bałkańskie 147
15. Turcja 149
16. Chiny 150
17. Japonja 153
18. Łacińska (romańska) Ameryka 154
19. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej . . . 156
Dodatek tłumacza:
Polska w czasach nowożytnych 164

INNE PRACE DRA HERKULANA WEIGTA:

Kahlenberg; Wka Enc. III. Warszawa 1903.
Nawarra; Ibidem. Warszawa 1903.
Nantejski edykt. Ibidem. Warszawa 1903.
J. P. Müllera: Moja metoda... „Muzeum", Lwów 1907.
Dzienny bieg temperatury w Krakowie wedle spostrzeżeń z pięciolecia 1894—1898. Sprawozdanie Akademji Handlowej w Krakowie, 1908.
O polskich przekładach Platona. „Przegląd filozoficzny", Warszawa 1909.
Der tägliche Temperaturgang in Krakau nach den Beobachtungen 1894—1898. „Meteorologische Zeitschrift", Berlin 1910.
Niektóre dokumenta cechu grzebieniarzy w Krakowie. Sprawozdanie Akademji Handlowej w Krakowie 1910.
Lanier-Rogeaux-Laborde: Cours de géographie méthodique, „Muzeum", Lwów 1910.
Dzienny bieg temperatury w Krakowie wedle 28-letnich spostrzeżeń. W 44 t. Sprawozdań Komisji fizjograficznej Akademji Umiejętności. Kraków 1910.
Gannet-Garrison-Houston: Commercial Geography, „Muzeum". Lwów 1910.
Kurs ekonomiczny w Wiedniu, „Muzeum", Lwów 1911.
Polemika w sprawie historji handlu, „Muzeum", Lwów 1911.
Wpływ zachmurzenia na dzienny bieg temperatury w Krakowie. Sprawozdania Komisji fizjograficznej Akademji Umiejęiności, t. 45. Kraków 1912.
Der tägliche Gang der Lufttemperatur in Krakau nach 28-jährigen Beobachtungen „Meteorologische Zeitschrift", Berlin 1912.
Über den Einfluss der Bewölkung auf den täglichen Temperaturgang in Krakau. Meteorolog. Zeitschrift, Berlin 1912.
Kurs gospodarczy w Antwerpji, „Muzeum" 1912.
Międzynarodowy kongres dla szkolnictwa handlowego w Budapeszcie. „Muzeum" 1913.
Kurs gospodarczy w Budapeszcie, „Muzeum" 1913.
O „Gorcach" K. Sosnowskiego, „Książka", luty 1913.
Znamię Polaka, W. II. wyd. Stenografji prof. St. Korbla, Kraków 1918.
Dr. R. Mayr: Historja handlu, część I, II i III. (Przekład z niemieckiego, rozszerzony i uzupełniony co do stosunków polskich). Kraków 1923.
Zamiastka. Jednodniówka „Kupca", str. 72, Poznań 1918.
Nasze drogi wodne, „Kupiec", Poznań 1918.
Latacz czy lotnik? „Poradnik językowy", luty 1919, str. 29.
O polską szkołę handlową. (Wspólnie z drem T. Lulkiem), Kraków 1919.
W sprawie kształcenia nauczycieli dla szkół handlowych. „Muzeum" listopad 1919, Lwów.
Geografja gospodarcza ziem polskich. Wydanie III, nakład J. Czerneckiego, Warszawa-Kraków 1923.
Geografja Polski dla szkół średnich. (Wspólnie z prof. A. Kargolem). Nakład Czerneckiego, Warszawa-Kraków 1923.
Jaka powinna być szkoła handlowa? Warszawa 1923. Sprawy T. N. S. W.
O dwuletnie studjum handlowe dla abiturjentów szkół średnich. Warszawa 1923. Sprawy T. N. S. W. rocznik 1923.